









# Kancyonał katolicki

zawierający

## Modlitwy i Pieśni

na

Zbudzowanie i rozmnożenie pobożności w domach  
i w kościele, jakoli pod czas innych zwyczaj-  
nych odpraw kościelnych.

podług

*Rytuału Diecezji Wrocławskiej*

sporządzony

a za pozwoleniem

*Duchownej Zwierzchności*

*Praca i nakładem Księdza P. H. w W. Sz.*

wydany.

---

W Opolu 1840,  
drukowano u H. F. Erdmanna Raabe.

52136

214310

**Permittimus** <sup>I</sup> **imprimi.**

Wratistawiae die 8va Junii 1836.

*Officium Vicariatus Capitularis in Spiritibus  
Episcopatus.*

*L. v. Montmarin. Latussek. Treiss. Schoepf.*



Ant.  
Kce, Dworcowa.  
5.7.66+ 25



## Przedmowa.

---

*Słowo Chrystusowe niechaj mieszka w nas obficie z wszelką mądrością nauczając i sami siebie napominając przez psalmy, pieśni i śpiewania duchowne w łasce śpiewając w sercach waszych Bogu. Kolos. 3. 12 — 17.*

---

Ze śpiewanie przy jakichkolwiek zdarzeniach kościelnych często tylko niektórymi znajomymi pieśniami, a z nich zaś jenom początkowemi obmiedzuje się sztrofami, a kantor czyli organista nawet owdy i sam śpiewać musi, jest tą przyczyną, ponieważ że i po dzisiejszy dzień znaczny brachunek takich książek panuje, z nichbyto lud zgromadzony, zwłaszcza w kościele, pieśń z czasem i sposobnością stosownę od początku aż do końca mógł czytać.

Brachunek takowój książki dawno we mnie wzbudził przedsięwzięcie do ułożenia niniejszego *Kancyonału* i wydania jego na użytek i wygodę osobliwie obywatelom *Diecezyi Wroclawskiej*.

Zawiera on modlitwy i pieśni — między ostatniemi też i wiele starożytnych —, *Litanie* i *Psalmy* podług naszego *Rytuału* spo-

rzędzone, które liczno - okolicznym potrzebom wygadają, ale z usmysłem kościoła naszego ściśle się zgadzają; nad to tak sporządzone są, że je łatwo i bez rejestru wyszukać można, albowiem podzielenie ich jest według biegu roku kościelnego.

Używający tego Kancyonatu w domie czy w kościele snadnie przeświadczy się, że rzykając w nim, modli się wraz z kapłanem, naśladowanie i z kościołem.

Nienamieniając tu nic o onych trudnościach, z któremi się potykał już w zbieraniu, obieraniu, tłumaczeniu a osobliwie naprawianiu miarek sylabow i wprowadu całej materye na niniejszy kształt, tela jenom oznajmuję, że wydanie numerowanych Melodyj w Kancyonatu czym prędzy wydane zostaną a jak najtani w tej samej drukarni, gdzie Kancyonat wyszedł, przedawane będą; a duchowni tak, jak świeccy szkół przełożeni, ufam, oto się postarają, ażeby się do nich młodź osobliwie szkolna jak najrychlej przysposobiła.

**Ułożyciel.**





# NABOŻENSTWO PORANNE.

---

## Modlitwa poranna.

Chwała Bogu Oycu i Synowi i Duchowi świętemu, jako była na początku teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

**W**szchemogący, wieczny Boże, któryś wszystko stworzył, wszystkim rządysz i wszystko zachowujesz, z pokorą na kolana przed tobą upadając wielbię i wychwalam cię za wszystką dobroć twą, którą ty, niezmiernie mocny, dobrotliwy i miłosierny Panie, stworzeniom twoim i mnie pokazujesz. Z gruntu serca mego dziękuję ci, żeś mi dał życie, a oneś aż dotąd łaskawie zachował. Tyś mnie zaś ze snu, śmierci podobnego, na nowy żywot przebudzić raczył, a ja nowy dzień zawitać widzę.

Użycz mi dzisiay twej łaski, Oycze, chroń mię od wszego złego; skłón wolę moję do dobrego a racz pracę moją wszystką błogosławić. — Ofiaruję ci, Panie, wszystkie czyności ciała i duszy mojej; wspomóż inię, abym według twej świętey woli żył, a do onego celu, dla ktoregoś mię stworzył — do zbawienia wiecznego — szczęśliwie potrafić mogł. Niechay się pomnażam w rozumie, mądrości, cności i nabożności, że-

bym i ten dzień, zaczął, można ostatnią część życia mego tylko na zbawienie moje a chwałę twoją strawił. Odnawjam, Boże mój, jako na początku życia mego przy chrzcie świętym, moje przez usta chrzesnych z tobą uczynione przymierze objecując, że swemu wewnętrznemu do dobrego zachęcaniu posłusznym będę.

Chcę nad sobą pieczołowicie czuwać wszystkie złe chuci odpędzać i onym przeciwić się, złych przykładów sposobności i niebezpieczeństwa grzechem i skazą grożące ostrożnie (mijać) a tylko mi powierzonych talentow — przez żarliwe wypełnianie powinności powołania mego — według możliwości na dobre używać.

Użycz mi do tego, Boże, twej pomocy, bez której nic czynić niemożno, a spraw, abym wszystkie przykrości życia tutecznego — wiarą żywiącą umocniony, naydoskonalszą ku tobie miłością zapalony i zbawienną nadzieją wzbudzony — przekonać a tak onego wiecznego żywota nieskończonego uczestnikiem godnym się stać mogł. przez Jezusa Chrystusa Panna naszego. Amen.

Inna modlitwa poranna w niedziele albo na początku tygodnia.

*V. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj! R. Panie ku rotunkowi memu się pospiesz.*

Chwała i błogosławieństwo, cześć i dziękczynienie Bogu Oycu, Synowi i Duchowi świętemu na wieki wieków. Amen.

Wszchemogący, wieczny Boże, Oycze światła i wszelakiego pocieszenia, ktorego ani niebiososa ogarnąć niemoga, weyrzyj z

tronu niebieskiego, na sługę twego, niezmiernemu Majestatu twemu w prochu się kłaniającego, a otworz sam usta jego, aby ciebie, stwórcę mocnego, zachowiciela łaskawego i rządziciela naymądrzeyszego wszystkich rzeczy, godnie i przystoynie chwalić mógł, bowiem dobroć twa codziennie nowa jest.

Nayprzod i przed wszystkim innym pokornie cię proszę: odpuść mi dla zasług Jezusa Chrystusa, syna twego, wszystkie grzechy moje i zaniedbania przeszłego życia mego; osobliwie ale i te występki, ktorychem się tey przeszley nocy dopuścić mógł, a ktore teraz sumnienie moje boleśnie trwożą a serce moje obciążają. Odpuść mi, Oycze miłosierny, według mnostwa łitości twoich, a zgładź krwią Jezusa Chrystusa wszystkie nieprawości moje, abym czystym i nieplamowatym sercem Ciebie chwalić a imię twoje święte wzywać mógł.

Dziękuję ci tedy, Boże w Troycy jedyny, za twe wielkie i hojne dobrodzieystwa, ktorymiś ciało i duszę moją obdarzyć raczył; żeś mnie na wyobrażenie i podobieństwo twoje stworzył; żeś mnie razem od początku umiłował a na żywot nieśmiertelny sobie obrał; upadłego i w grzech zanurzonego przez wcielenie i krwi drogiey przelanie Syna twego odkupił; żeś mię przez wylanie Ducha świętego w Sakramentach świętych poświęcił, darami jego zbogaczył i do prawdziwego kościoła, w ktorym śródków do dostąpienia wiecznego zbawienia uży-

wać mogę, powołał. Dziękuję ci także, Boże i Panie życia mego, za zdrowie ciała, za pokarm, napoy i za wszystko, co przydać raczysz, a osobliwie, żeś mnie nocy dzisiayszey — *lub* — tygodnia przeszłego — zachował od wszelakiego niebezpieczeństwa, złey przygody i nagley śmierci, żeś mnie z łaski twey zdrowego przebudził.

Przy tym dziękoddawaniu także ciebie, dobrotliwy Panie, przez Jezusa Chrystusa, orędownika mego, pokornie proszę: abyś też tak, jakoś ciało dzisiay moje ze snu przyrodzonego obudził i duszę moją ze śpiku grzechowego przebudzić raczył.

Błogosław dziś, Boże błogosławiony, każdemu przedsięwzięciu memu; aby wszystko, cokolwiek czynić zamyszę, Tobie na chwałę, duszy mojej na pociechę a bliźniemu na wzbudowanie służyło; niechay pracuję, i na zbawienie moje szczerze zarabiam, albowiem któż wie, wiele dni jeszcze życia mego? czyliż ten ninieyszy i ostatecznym niejest? Jednak się tobie, Oycze naymilszy, z ciałem i z duszą polecam ufając, że mię dnia dzisiayszego przez anjoła twego ostrzeżesz od każdego złego, osobliwie ale od grzechu ciężkiego. N. N. do którego ja biedny człowiek naywiększą skłonność w sobie czuję, bym niczym sumnienia mego nieskalił, ani Ciebie, dobro naymilsze, do gniewu niepobudził. Ista śmierć a sąd twóy niechay są wodzami tego, co czynić chcę. Bądź mi w smutku pociechą, w pracy i krzyżach cierpliwością, w pokuszeniu

siłą, w prześladowaniu ucieczką, ażebym zdradliwe świata i ciała powaby mężnie zwyciężał a koronę zwycięstwa od ciebie zasłużył. Zmyliłemli dziś w czymkolwiek a zakon twój przestąpiłem, tedy miej zmiłowanie nademną a nieodrzucaj mię razem od oblicza twego. — — Proszę jeszcze, o Boże, nie tylko za samego siebie, ale też za wszystkich moich domowników, przyjaciół, pokrewnych, znajomych jako też i za moich nieprzyjacieli. Uchoway nas wszystkich w bojaźni i łasce twej, a błogosław nam miłościwie. Błogosław i całemu kościołowi twemu i samowładzcowi naszemu krajowemu N. N., naszej duchownej i świeckiej zwierzchności; oświeć ich mądrością niebieską, niechay wszyscy według różności powołania i stanów ich cześć i chwałę twoją rozmnażają.

Uzdrow chorych, pociesz zasmuconych, ulży strapionym, przybądź ośierociałym, bądź zastępcą wdów a oycem opuszczonym i ubogim, ażebyśmy wespół poznali, żeś ty sam jest Pan Bóg i Ojciec nasz, godziem naszej naywiększej miłości, czci i wdzięczności, który z Synem twoim i Duchem świętym w jedności nierozdzielnej Trojcy żyjesz i królujesz Bog błogosławiony na wielki wieków Amen.

## Pieśń poranna w niedzielę.

Mel. 1.

Tobie chwała, uwielbienie wielki rządco świata wszego! I ode mnie wieczne pieśń tobie strożu życia mego. Co między milionami, tego świata mieszkań-

camy dojrzysz i nieszczęśliwość moją i strzeżesz dobrocią twoją.

2. Jakim cię więc wsławię pieniem! z ciebie początek prowadzę, twoim ci mój duch jest tchnieniem tobie winien ciała władzę; ja cudem twojej dobroci, gdy na siebie zwrócę oczy, poznam się za pierwszym razem: Ziemisty twój obrazem.

3. Na stopień godności czelaka — wyniosłeś mię z prochu Panie! Tam z młodości mię doczeka — głos twój i twe przykazanie. Przez twą litość nieskończoną — wzięłeś mnie na swoje łono. Gdzie się ruszyłem, tyś był przy mnie, za to twój wielbię imię.

4. Tyś mi zawsze jest przytomny, gdzie siękolwiek będę znajdował. Wszystko, jak ten świat ogromny — mego mi Pana wskazuje. Z rannym zórkiem ty przybyłeś — darami mię ucieszysz. Zgoła, co mi było trzeba, toż mi udzielił z nieba.

5. Ach! jak wiele dni radosnych z twej dobroci używałem; jak wnet w porażkach żalonych — pociechy się doczekałem! Nigdy twych łask niewyliczę, com odebrał tak obficie — od kolebki do dnia tego — przez wszystkie czas życia mego.

6. Czyżbym mógł poprzestać kiedy we wdzięcznej ku tobie chęci — miałbym rozpaczać tedy, gdy mię utrapienie dręczy? Ach nie! ja się twej opiece — na mię ojcowskiej polecę. Nawiedz smutkiem lub radością, równą ją przyjmę wdzięcznością,

7. Choć mię zdradzą przyjaciele — i trwoga zewsząd otoczy, — mogę tu poprzysięgać śmieło, że ma wierność nieukroci. Nigdy niebędę rozpaczać, lecz me okę zawsze zwracać — na cel, co mi wyznaczony, pewny zawsze twej obrony.

8. Miłsza mi nad samo życie — łaska twoja i twe względy. Co mi trzeba, dasz obficie. Wybaczysz mi moje błędy. Niech tylko, o litościwy Ojczy, tak będę szczęśliwy, iż się z tobą mocno złączę, gdy mój życia bieg dokończę.

9. O szczęśliwy, kto zostanie z tobą tu zawsze złączony. A niechaj i ja, mój Panie, w tej liczbie będę liczony. Niech zawsze i w każdym względzie

twoja wola moją będzie, aż powrócę zaś do ciebie —  
cieszyć się na wieki w niebie. Amen.

*Oycze nasz a. t. d. Zdrowaś a. t. d. Wierzę w Boga a. t. d.*

*V. Zrana wołałem do ciebie Panie!*

*R. Niech modlitwa moja do Ciebie przyjdzie.*

*V. Chwała napelnią się usta moje!*

*R. Abym cały dzień wielmożność stawił twoją.*

*V. Odewróć, Panie, oblicze twoje od grzechów moich!*

*R. A zgladź wszystkie nieprawości moje.*

*V. Serce czyste stwórz we mnie, Boże!*

*R. I ducha prawego odnow we wnętrzościach moich.*

*V. Nie odwracaj ode mnie oblicza twego!*

*R. I Ducha twego świętego nieodbieraj ode mnie.*

*V. Pomoc nasza w imię pańskie!*

*R. Który stworzył niebo i ziemię.*

*V. Racz, Panie, przez ten dzień!*

*R. Nas od grzechu zachować.*

*V. Zmiłuj się nad nami Panie!*

*R. Zmiłuj się nad nami.*

*V. Stań się nad nami miłosierdzie twoje!*

*R. Jako ufamy w tobie.*

*V. Panie racz wysłuchać modlitwę moją!*

*R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.*

*V. Pan z wami! R. I z Duchem twoim.*

## Modlmy się.

Panie wszechmogący wieczny Boże, któryś nam początku dnia tego doczekać uży-  
czył, zmocnij nas dzisiaj twą siłą, abys-  
my przez cały ten dzień do grzechu nie  
upadli, lecz o zachowanie twej sprawiedli-  
wości się starali!

Panie Boże, królu nieba i ziemi, racz  
dzisiaj nasze serce i ciało, mowę i uczynki  
sporządzić i pobłogosławić, ażebyśmy tobie  
przyjemnym sercem służyli a nijakim prze-  
stępstwem od ciebie odłączeni niebyli; przez  
Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święta Maryo, Matko boska, święci anjołowie, święty N. N. patronie Kościoła naszego i wszyscy Święci i Święte przyczynicie się za nami do Panna w imię Jezusa Chrystusa, abyśmy z prośb naszych wysłuchani, wasze cnotliwe życie tu naśladowując w godzinie śmierci naszej godnemi się stali w towarzystwie waszym Boga na wieki chwalić i wielbić. Amen.

Błogosław † nas Panie Boże, chroń od złego a przywiedź do żywota wiecznego. A dusze wiernych zmarłych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

## Pieśń poranna w poniedziałek.

Mel. N. 3.

Bogu chwałę zaspiewaymy, cześć i poklon oddawaymy w tey porannej godzinie, bo jest wielce dobrotliwy Pan i Oyciec miłościwy; niechay mu chwala słynie.

2. On nas zachował tey nocy, z łaski jego od złey mocy; zaś na nowo żyjemy. Za to ci, Oycze, my dziatki dnia dzisiayszego pierwastki na ofiarę nieśiemy.

3. Czym jesteśmy, i co mamy, wszystko tobie poświęcamy, a pokornie prosimy, byś przyjąć raczył te dary, serca naszego ofiary, które tobie dajemy.

4. Spraw to miłościwy Panie, byśmy każdy w swoim stanie z całego serca ciebie miłowali i wielbili i twoję woleę pełnili jako anjeli w niebie.

5. Bądź to naszym z twey miłości, chronić się wszelakiey złości, prawdziwym postaraniem; także żyć w twojej bojaźni z ludźmi w braterskiej przyjaźni rownym upodobaniem.

6. Bo jeżeli w sercu obłuda, choćbyśmy czynili cuda, to wszystko nic nieplaci; kto niekocha brato swego tak, jako siebie samego, w niebo wnieść niepostarci.



7. Oddal, Panie, od nas zwady, obmowy, gniewy i zdrady; niech się według wóli chronimy pychy, zazdrości, zbytków, klątwy, zawziętości, rozpusty i swywoli.

8. Niech jak wierni najemnicy pracujemy w twej winnicy dopoki tu żyjemy. Zmiłuy się Boże nad nami, niech cię wszystkimi siłami doskonale chwalemy.

9. A gdy przydzie czas nadgrody; wezwiy do nieba na gody, byśmy tam z twej opieki otrzymali królowanie, nieustanne panowanie z tobą Panie na wieki. Amen.

*Oycze nas, Zdrowaś etc. jak na karcie 7.*

## Pieśń poranna w Wtorek.

Mel. N. 4.

Wielbiy duszo moja Pana, wielbiy go przez dzień cały, zacząwszy zaraz od rana, bo godzien wszelkicy chwaly. Po wszystkie dni życia twego chwal najwyższe imię jego.

2. Oycze niebieski przed tronem twym z pokorą upadam, a z jak najgłębszym ukłonem powincę dzięki składam, żeś mnie bronił przeszley nocy przeciw wszelakicy zley mocy.

3. Dzień dzisiayszy będzie światkiem, że odtąd twej miłości niebędę więcey niestatkim, będę się chronił złości; a do ostatniego zgonu będę strzegł twego zakonu.

4. Wszystkie tchnienia i ruszenia, myśli, mowy i sprawy na chwałę twego imienia przyimiy Boże łaskawy; spraw, by wszystkie moje siły ciebie jedynie wielbili.

5. Lecz, gdy bez ciebie, mój Boże, nie uczynić dobrego nikczemny człowiek niemoże! Wspomoż więc mnie grzesznego. Niech będzie moją zabawą chować twoje święte prawa.

6. Użycz mi zdrowia i chleba, umacniay przy robocie; spraw, bym nieuchibil nieba, niech się pomnażam w cnocie. Day mi, co wiesz, że pomoże; oddal wszystko złe, mój Boże! Amen.

*Oycze nas etc. etc. jak na karcie 7.*

## Pieśń poranna we Szrodę.

Mel. N. 5. 4.

Ocknąwszy się rana tego oczu ku niebu wznosimy. Chwalmy Boga najwyższego, i dzięki mu przynosimy, bo odpoczyńku miłego użyliśmy z łaski jego.

2. Gdy z twej dobroci dzień nowy szczęśliwie zaczynamy; tobie myśli, sprawy, mowy na chwałę poświęcamy. Niech nasze usiłowanie będzie, ciebie chwalić Panie.

3. Językiem mówić nie chcemy, tylko, co zbawionego, sercem cię kochać pragniemy aż do tchu ostatniego. Przyimiy nasze pragnienia dla chwały twego imienia.

4. Wszystkie dni życia naszego chcemy strawić w miłości twojej Boże! i bliźniego. Ale ty z twej liłości do cnoty użyczay chęci. Oddał, co do grzechu nęci.

5. Warować się twej obrazy dla wiecznego żywota, zachować twoje rozkazy będzie nasza ochota. Chcemy się wystrzegać złości a pomnażać się w miłości.

6. Według twojej świętej woli nikomu nieuczynimy tego, co nas samych boli, lecz miłować będziemy brata swego tak dla ciebie, jak kochamy samych siebie.

7. A gdy na kawałek chleba w poście czola robimy; ty nam pobłogosław z nieba; niech się nim pośilemy, byśmy mogli służyć tobie, a zarabiać niebo sobie. Amen.

*Oycze nasz etc. etc. jak na karcie 7.*

## Pieśń poranna we Czwartek.

Mel. N. 3.

Zawitała jasność dniowa, niech zapocznie moja mowa ciebie, o Boże, chwalić! Ze serca cię stworzyciela i syna odkupiciela z Duchem świętym chcę sławić.

2. Boś ty, o Panie, tej nocy wszelkie nieszczęście z twej mocy miłościwie odwrócił, a członków ciała zemdlonym, ciężką pracą zeslabionym, nową siłę przywrócił.

3. Tyś mą duszę z łaskowości przeciw szatańskiej chytrności strzegł, onę opatrował, od grzechu i nieprawości, złych żądz i cielesności mocną ręką zachował.

4. Wielką dobroć twą uznając, i pokorne dzięki wzdając twej boskiej wielmożności; głęboko się kłaniam tobie przeświadczony w każdej dobie o mojej nikczemności.

5. Twoja ku mnie dobroć wzbudziła we mnie pragnienie dobrodzieystw nowych żądać. Day, bym dziennie cuocie żyjąc, a w niej zawsze postępując podobnym ci się mógł stać.

6. Racz tedy rozum oświecić, a w sercu miłość rozniecić, bym w wielkiej baczliwości ten dzień się grzechu warował, żarliwie ciebie miłował, pełnił swe powinności.

7. Przeciw światowym mamieniom, ciała, duszy pokuszeniom zsiłay z nieba pomocy; niech mnie żadne pomyślenie, grzeszna mowa lub czynienie od ciebie nie odwróci.

8. Racz też moje ciało żywić, od szkody, nieszczęścia bronić: Uzycz błogosławienia, bym we wszelkich złych przygodach, w krzyżu, w frasunku i trudach doznał się zmitowania.

9. Za tak wielkie dobrodzieystwo, pomoc, łaskę i jestestwo będę w wieczor z wdzięcznością tobie, o Pannie, dziękować, dobroć też twą oznamować z powinna uznalnością.

10. W imię Syna tedy twego usłysz prozbę sługi swego, zebrzącego jedynie: Day po tym tu zakończeniu, duszy z ciałem rozłączeniu żyć w niebieskiej krainie.

*Oycze nasz, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 7.*

## **Pieśń poranna w Piątek.**

Meł. N. 6.

Gdy nocne ciemności ranna zorza rozpedza, do chwaleń Boga wszystkich ludzi zachęca, byśmy jego dobroć serdecznie wielbili, że nas strzegł i bronił w czasie nocney chwili.

2. Bo, żeśmy spokojnie i smacznie odpoczęli, i teraz się ze snu w dobrym zdrowiu się ocknęli; że jeszcze żyjemy, że nam słońce wschodzi, wszystko z twej dobroci, o Boże, pochodzi.

3. Nizeli jutrenka dziś do nas zawitała, zdradliwa śmierć wielu do wieczności zabrała. Panie, że my jeszcze nieleżymy w grobie, za to całym sercem dziękujemy tobie.

4. Wielu jak Łazarze w bólach jęcząc tej nocy spoczynku nieznali w ciężkiej leżąc niemocy; lecz nas Bóg łaskawie bronił od przeszkody, od smutku, choroby i wszelkiej przygody.

5. Bądźże od nas Panie pochwalony na wieki a dnia dzisiejszego niepuszczaj nas z opieki. Użyj mocnej łaski, byśmy tobie żyli, tobie dziś i zawsze jedynie służyli.

6. Wszystkie nasze myśli, wszystkie słowa i sprawy, technienia i ruszenia, trudy, prace, zabawy poświęcamy tobie a z twojej miłości chętnie chcemy zność wszelkie przykrości.

7. Za twe dobrodzieystwa i szczodroblive dary przyjmij serca nasze w zamiast ranney ofiary. Zmiłuj się nad nami, a dnia dzisiejszego broń nas mi ościwie od grzechu każdego.

8. Uchowaj nas, Panie, od wszelkiej zley przygody, pobłogosław nasze prace, niech bez przeszkody poki tu żyjemy wychwalamy ciebie, a potem na wieki z aniołami w niebie. Amen.

*Ojciec nasz etc. jak na karcie 7.*

## Pieśń poranna w Sobotę.

Mel. Nro. 7.

Z twej dobroci dnia nowego doczekałem Panie, na dowód serca wdzięcznego przyjmij me śpiewanie.

2. Boże, ty mi przez sen miły nowe życie dałeś! nowe łaski, nowe siły dla mnie zgotowałeś.

3. Lecz nie wszyscy przeszley nocy tak spokojnie spali; gdyż wielu ciężkiej niemocy lub śmierci doznali.

4. Mnieś nie spuścił z twej opieki, tyś moje zamrużył, i znowu otwarł powieki, życieś mi przedłużył.

5. Lecz któż wie, jeśli godziny wieczornej doczekam? Więć Bóże w Trojcy jedyny! Tobie żyć przyrzekam.

6. Przetoż stanowią, o Panie, chować tve przykazy, a poki mi życia stanie, strzedz się twej obrazy.

7. Aby m niedoznał gryzoty w czasie zgonu mego, chcę się wiernie trzymać cnoty do tehu ostatniego.

*Oycze nasz, a t. d. jak na karcie 7.*

## Pieśń na chwałę i dziękczynienie Bogu.

Mel Nro. 8.

Wy niebiosa wychwalaycie Pana wszechmocnego! Przed nim tworowie padaycie sławiąc imię jego. Wy anjółowie niebiescy chwalcie przedwiecznego! Wszyscy narodowie ziemscy chwalcie stworcę swego! wielbcie.

2. Który swoją wszechmocnością świat stworzył z niczego, rządzi cudowną mądrością aż po dzień bieg jego! Przez niego na wysokości we dnie słońce świeci księżyc, gwiazdy w swej jasności świecą nam i w nocy.

3. Z jego rządu i miłości ziemia żywność daje; zboża i trawy w hoyności rodzić nie przestaje. On pola słońcem zagrzewa, deszczem je zaś rośi; a to, co oracz wysiewa, przezeń owoc nosi.

4. Za jego też opatrnością rośnie drzewo w borach, zródła winikną z prędkością w wodzistych promieniach. Ogrody owoce rodzą, i w ziemi robactwo żyje, i ryby się mnożą w wodzie, w wietrze ptastwo.

5. Każdy dzień wszelkie stworzenie swój pokarm znajduje. Na jego rozporządzenie z życia się raduje. Wszystko żywi, zachowuje, zdobia, opatruje, łaska jego nieustaje, każdy twór miłuje.

6. Troskliwą ma o człowieka pieczę osobliwie, potrzebóm jego z daleka wygadza pędliwie; cały świat stworzył dla niego, i niebo wspaniale; chcąc go tu mieć szczęśliwego, po śmierci w swej chwale.

7. Nie tylko z łaski oycowskiej żywi ciało jego, by dusza chwały niebieskiej, celu dosła swego: posłał mu na odkupienie Syna jedynego, by niewszedł na potępienia dla krewkości jego.

8. Syn boży nas dla wcielenia i swej drogiej męki wybawił od potępienia i zbawił na wieki; Duch święty nas oświecuje, zachęca k dobremu, do cnoty wołę kieruje, odpędza chęc k złemu.

9. Mdłyć jest mój język o Panie, godnie cię wychwalać! jednaké nigdy nieprzestanie imię twe wysławiać. Chwały, dzięków jesteś godzien od twego stworzenia! dla tak wielkich łask każdy dzień dajemy ci pienia.

10. Niceśmy niezasłużyli, a ty nas miłujesz, cokolwiekśmy uczynili, przodkiem nadgrodzujesz; choć jesteśmy grzesznikami przecie nas szanujesz, nas niegodnych dobrociami mile ogarnujesz.

11. Z dziękczynnego więc uznania jemu się klaniamy a tak wielkie łask dawania i hojność uznaymy. Alleluja! Boga chwalcie wszystkie dzieła jego! Niebo, ziemio, morze sławcie stwórcy swego.

12. Ogień, zima, bliskawicie, padoly, lasowie, wody, zorze, drzewa liście, gory, pagorkowie; wy niemowiące stworzenia Boga wychwalaycie, zamiast wesołego pienia, cichy pokłon dajcie!

13 Wielki bowiem i chwalebny jest Pan Bóg zastępów, przedobry i przewielebny Duch nad wszystkich duchów. Sław każdy duch wszechmocnego, narod i kraina; sław oprócz Ducha świętego i Jezusa Syna. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję R. A wołanie etc.*

Panie i Boże nasz, stwórcy wszystkiego, spraw to miłościwie, abyśmy, którzy darów twych z łaski twej używamy, zawsze za nie tobie powdzięcznemi byli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Modlitwa podróżnych.

*Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson!*

*Oycze nasz etc.*

*V. J nie wódź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw od złego*

*V. Zbaw sługi twoje!*

*R. Boże mój, ufność w tobie pokładające.*

*V. Ześlij nam, Panie, pomoc ze świątyni twojej!*

*R. A ze Sionu obroniaj nas.*

*V. Bądź nam, Panie, zamkiem obronnym!*

*R. Przed obliczem nieprzyjaciela.*

*V. Niech nieprzyjaciel w nas nic niezdola!*

*R. A syn złośliwości niech się nieodważy nam szkodzić.*

*V. Niech nam błogosławiony Pan każdodziennie!*

*R. Szczęśliwą drogę uczyni, który jest Bogiem naszego pocieszenia.*

*V. Drogi twoje, Panie, pokaż nam!*

*R. A naucz nas poznawać ścieżki twoje.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moje!*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże, niewybadaney mądrości Panie, któryś synów Izraela przez pośrzodek morza suchą nogą przeprowadził; Abrahama, sługę twego z krainy Ur wywiedzonego na wszystkich jego podróżach tak jako Tobiasza niezanionego zachował, a trzom mędrcom drogę do Syna twego pokazał; prosimy cię pokornie, usłysz prośby nasze a racz drogi nasze na zysk zbawienia wiecznego sporządzać, ażebyśmy przy wszystkich życia naszego przedsięwzięciach i wszędzie obronieni byli. Bądź nam Panie w zabieraniu się uprzedzeniem; w drodze pocieszeniem; w upale zastoną i pokrzepieniem; w zimie i deszczu zaśczytem; w utrudnieniu się pośiłkiem; w przeciwiństwie i wszelakich

niebezpieczeństwach mocną obroną, ażebyśmy z ciebie wodzę nieomyłnego mając tam, kędy pragniemy, szczęśliwie się dopięli, a po tym nieskańczoni na ciele i duszy do przybytków naszych powrócili. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen

### Powróciwszy się zdrógi.

Panie Jezu Chryste! niechay przy pokornym wstąpieniu naszym do tego domu razem wnidzie wiekuiste błogosławieństwo, boska szczęśliwość, prawdziwa wesolość, spokojna nadzieja, płodna miłość, zgodliwa wierność i zawsze trwające zdrowie. Niechay niema do tego domu diabeł przystępu, ale niech tu przybędą anjołowie pokoju, a wszelkie szkodliwe przeciwności niech ten dóm opuszczą.

Uczyń wielkie nad nami, Panie, święte imię twoje, a błogosław sprawóm naszym. Poświęć to pokorne weyście nasze do tego domu, któryś świętym na wieki wieków. Am.

Modlmy się i prośmy Pana naszego Jezusa Chrystusa, aby on błogosławieństwem swoim żegnał ten dóm i tych, którzy w nim mieszkają; dał im dobrego anjoła stroża i sprawił to, żeby jemu służyli w rozmyślaniu cudownych dzieł jego prawa. Niech precz oddali od nich wszelkie przeciwnymocy. Niech ich od wszelkiego strachu i smutku wybawi a zdrowych w tym pomieszkaniu zachowa. Który z Oycem i Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.



## Modlitwy stołowe.

*Przed obiadem.*

W imię Oycy i Syna i Ducha świętego Amen.

Oczy wszystkich, w tobie mają ufność Panie, a ty dajesz im pokarm czasu potrzebnego, otwierasz rękę twoją i nasycasz wszelkie zwierzęta błogosławieństwem.

*Oycze nasz, Zdrowaś etc.*

Panie Boże, Oycze niebieski, błogosław nas i te nasze dary, które z twojej szczerobliwości pożywać będziemy, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Po obiedzie.*

Chwała tobie, Oycze niebieski, za ten pokarm i napój, któryś nam dla posilenia ciała naszego udzielić raczył; napełnij serca nasze łaską twoją, abyśmy się we wszystkich dobrych uczynkach obficie pomnażali, a przed obliczem twoim nigdy zawstydzeni niebyli.

*Oycze nasz, Zdrowaś etc.*

Dziękujemy tobie, wszechmogący wieczny Boże, przez Jezusa Chrystusa, Syna twego miłego, Pana naszego, za wszystkie dary, i dobrodzieystwa twoje, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Wszystkim dobrodziejom naszym racz dać Panie dla imienia twego świętego żywot wieczny, a wszystkim duszom wiernych zmarłych odpoczynek wieczny. Amen.

## Pieśń przy pracy.

Mel. Nro. 9.

Bóg stworca przykazał, że na kawalek chleba w pocie czoła swego zarabiać sobie trzeba; każdego wydzielił, jak gospodarz robotą chcąc, abyśmy wszyscy pracowali z ochotą.

2. Każdy w stanie swoim, pan równie jak poddany robić to powinien, do czego powołany. Ta jest wola Boża, jak Apostoł powiada: Kto niechce pracować, niechay też niejada.

3. Jak ptak do latania, tak człowiek jest stworzony do pracy mówi Bóg w dobroci nieskończony. Przetoż według stanu wszystkim pracę wyznaczył na to nam łaskawie zdrowe członki dać raczył.

4. Nędza i ubostwo z lenistwem chodzą w parze Tak Pan Bóg leniwce już na tym świecie karze. Po śmierci z leniwym sługą tam się dostanie, gdzie płacz nieustanny, biada i narzekanie.

5. Lecz pilnych, robotnych, którym luba jest praca, darami swojemi obdarza i z bogaca. Szczęśliwy jest człowiek, który chleba pożywa w pocie czoła swego, temu zdrowia przybywa.

6. Zasiadłszy do stołu, dobrze temu smakuje, komu praca obiad i wieczera gotuje; a gdy przyjdzie wieczor, dzięki oddawszy Bogu, jak smacznie zasypia! choćby też na barłogu.

7. Lecz gnuśni leniwczy i bogate proźniaki niedo-  
znają tego, mają różne przysmaki gniją za żywota, zawsze tesknią i nudzą. A niemając smaku w nocy się często budzą.

8. A którzy zaś szczerze, jak wierni najemnicy według stanu swego pracują w twej winnicy, z miłości ku tobie znosząc upały słońca, odbiorą zapłatę, ktorey niebędzie końca.

9. Jak sługa posłuszny, poki zdrowie pozwoli, Panie, chcę pracować według twej świętey woli. Proszę cię pokornie; błogosław pracę moję. Zachoway od grzechu, przyjmij na chwałę twoję.

10. Niechay orzę, sieję, niech przędę albo młocę, lub do jakieykolwiek roboty się obrocę; nigdy niez-

ponnę: że mnie ty, Panie, widzisz; pilną pracę płacisz a lenistwem się brzydzisz.

II. A gdy przyjdzie legnąć na śmiertelney pościeli, niech mnie w oym smutku ta pamięć rozweseli: że pracując, Boże, za żywota dla ciebie będę odpoczywać na wieki z tobą w niebie. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie etc.*

Prosiemy cię, Panie Boże nasz, abyś sprawy nasze boskim twym natchnieniem i ratunkiem do szczęśliwego końca przywieść raczył: aby wszelka nasza modlitwa i sprawa od ciebie zawsze początek brała a przez ciebie po zaczęciu dokończoną została, Przez Jezusa Chrystusa Syna twego Pana naszego. Amen.

---

## NABOŻEŃSTWO WIECZORNE.

---

### Modlitwa wieczorna.

Boże! przez ciebie wszystko żyjei stworzenie każde tak sporządzone jest, że twoją niedościgłą mądrość w sporządzaniu świata wyjawia, gdyś wszystko potrzebnemi własnościami wydzielił; Tyś osobliwie mnie, człowieka, rozumem i takową siłą obdarzył, żebym wolę twoję i moje powołanie mógł poznać i pełnić. Za to i wszystkie inne dobrodzieystwa i łaski twe, ktoremiś mię dziś i przez całe przeszłe życie moje zbożęcał, tobie, Panie niezmierney dobroci, ser-

decznie dziękuję. Alecz jednakom się i dziś, aczkolwiek pomimo przedsięwzięcia mego, owego przestąpienia przykazu twego dopuścił, i muszę się, jak dziecię nieposłuszne przed tobą, Oycze miłości, wstydzić a skruszonym sercem o odpuszczenie grzechów moich pokornie prosić, chcę na potym byź ostrożniejszym i zaniechanie ile można naprawić. Przyimiy miłosierny Boże, życie moje i dokonanie dnia dzisiayszego na twą cześć i chwałę, na dosyć uczynienie za moje i moich bliźnich grzechy a na otrzymanie wiecznego zbawienia poświęć je. — Więc, gdy już moje mdłe i spracowane ciała członki odpoczynku pragną a nadchodzący sen wiadomość o sobie mi niby śmierć odbiera, kładę się do łoża mego naznaczającego grobowy odpoczynek, a nie tylko siebie, ale wszystko, co się mię tycze, twej boskiej opatrności polecając i w ręce twe oycowskie oddawając mocno ufam, że mnie po niernym odpoczynku zaś jutrzejszego rana na chwałę twoją wzbudzisz, albo, jeżeliś życiu memu teyto nocy koniec naznaczył, do błogosławionych przybytków żywota wiecznego przyjąć raczysz, o co ciebie proszę przez zasługi Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z tobą żyje i kroluje na wieki wieków. Amen.

### Inna modlitwa wieczorna społeczna.

W Majestacie niezmierny, w miłosierdziu nieprzebrany Boże i Oycze wszystkiego pocieszenia! z skruszonym sercem do po-

dnożków tronu twego padając chwalemy ciebie, od którego każdy dobry dar pochodzi i zwiastujemy miłosierdzie twoje, które nad nami ode dnia do dnia rozszerzasz. Niech będzie imię twoje we wszystkim i przez wszystko pochwalone na wieki wieków.

Razem na początku przed tobą, Panie, który serce badaś z bojaźnią i drzeniem przypominamy sobie, iżśmy niegodni miłosierdzia twego, abowiemśmy niegospodarzyli dobrze talentami nam z twej łaski powierzonymi, one nie zawsze używali na uwielbienie twoje a osiągnięcie zbawienia naszego ani w sprawiedliwości nietrawili drogie godziny dnia (*albo*) — tygodnia — przeszłego. Ach! z bolesnym sercem wyznawamy, żeśmy przed obliczem twym nieprawie czynili, żeśmy w owym zbłądzili i przeciw tobie często przegrzeszyli się myślą, mową, uczynkiem i opuszczeniem wielu dobrego.

W nieprawościach albowiem poczęci i urodzeni zawsze w nas grzech panujący czujemy, który nas zawsze do złego tak dalece pobudza, że serce pełne jest żądz nieporządných i przy tym pełne tajney przeciw bliźniemu zazdrości, gniewu i niecierpliwości, ku tobie zaś małej wiary i ufności, na twą wólgę niebacznosci; z kąd będzieszli, Panie, patrzeć na wszystkie nasze nieprawości, któż się przed tobą obstoi? Nieprawość nasza nas na wieki od ciebie, Pana miłego, Boga naszego, oddali. Przetoż ciebie, Oycze miłosierdzia, pokornie prosie-

my; racz nam być miłościwym dla Syna twego Jezusa Chrystusa, a winy nasze, któreśmy się z krewkości naszej dopuścili, dla jego niewinnego umęczenia nam odpuścić i zmniejszyć. A ponieważż nas do tak wspaniałego celu — tobie żyć — stworzył, tedy użyż nam Ducha twego świętego, któryby nas oświecał i codziennie wzbudzał, żebyśmy w tej przyrodzonej ślepcie a grzeszności nie zostali, lecz z grzechu i nieumiejętności wybawieni byli. Rusz sercem naszym, niech się do ciebie obróci, a wspomagaj skłonności ciała umartwiać i dusze nasze w czystości zachować, ażebyśmy im dalej, tym podobniejszemi Synowi twemu się stali, i tobie wiernie służyć aż do końca w łasce twej wytrwali.

Wielkie jest nad nami miłosierdzie twoje! Tyś nasz sobie wybrał, stworzył, odkupił, poświęcił i do zbawienia naznaczył; ty nas zachowasz, żywisz i opatrujesz; za to wszystko tobie, Oycze najdobrotliwszy, wdzięcznym sercem dziękujemy, tobie samemu przystoi za to chwała i cześć wieczna. Osobliwie ci dziękujemy, iż nas dziś od wszystkiego złego zachował, słowem prawdy twej duszę ożeyścił i karę za grzechy nasze zasłużoną ponieść nieprzypuścił.

O! niedopuszczaj ani tej nocy na nas nic boleśnego dla Jezusa Chrystusa prosimy. Zgrzeszyliśmy w czym, tedy żałujemy za wszystkie przewinienia a poprawę obiecując pokornie prosimy: Odpuść, a bądź zaś naszym miłościwym Bogiem. Tobie się

zas z duszą i ciałem i ze wszystkim co mamy oddajemy. Nie spuszczaý nas śpiących z twey opieki o strażny Izraelu! Rożkaż anjołóm twym, by nad nami czuwali, abyśmy nabywszy nowych ciała sił do pracy powołania naszego zdrowo i wesoło przebudzić się mogli, a nie tylko jutrzeyszego dnia, ale też przez cały przysły tygodzień tobie jak naywierniey służyć, dobro opuszczone nadgrodzić a upadki grzechów naszych przykładem cnotliwszego obcowania z bliźniemi naszemi za pomocą łaski twey naprawić.

Pociesz, Panie mocny! cały kościół chrześcijański po świecie rozszerzony; pokrzepiaý go z jego naywyższym pasterzem, namiestnikiem twym N. N. Papieżem naszym, Duchem twym świętym; miey w obronie twey naszego Samowładcę N. N. i wszystkę zwierzchność ziemską, błogosław im i udziel im jednoty w ich sprawach a nam trwały i bezpieczny pokóy. Pobłogosław i naszemu Biskupowi N. N. i pasterzowi naszej parafiy N. N., wszystkim rządzicielóm duchownym i użycz nam pod ich rządem wzrostu w cnocie na więk sze udoskonalenie. Zmiłuy się nad biednemi, podróżnemi, bliźniemi naszemi w czymkolwiek kto łaski twey potrzebuje i do ciebie z ufnością się ucieka.

Udziel, Panie, wszystkim nam, twoje imię wyznawającym tego, żebyśmy zawsze na śmierć naszą i ostatni sąd pamiętając w liczbie pannen mądrych, lampy sumnienia dobrego zawzdy gorzejące w ręku mając, znajdowali się a z płasaniem obłubieńcowi,

Jezusowi Chrystusowi, na przeciwko wybierac się mogli, gdykolwiek przyidzie. Osobliwie zachoway w sercach naszych nasienie słowa twego, któreśmy w kościele twoim słyszeli, niech się rozkrzewia w cnotliwych i dobrych, żeby w czasie pokuszenia stało się nam zaszczytem przeciw zdrad naszych nieprzyjacioł i wydało stokrotny pożytek do żywota wiecznego. Z tą prozbą polecając się tobie z ciałem i duszą Boże nasz, zebrzemy, iżbyś naszą dziecinną modlitwę i dziękoddanie wysłuchać raczył dla nieskończonych zasług Jezusa Chrystusa, pośrednika i orędownika naszego, na jegoż nakaz my do Ciebie uprzeymiewołaamy:

*Oycze nasz etc.*

## Pieśń wieczorna w niedzielę i święta

Mel. N. 10.

Kończąc dzień tobie święty przed tobą upadam, o Boże niepojęty! wineć dzięki składam za twe łaski i dary, którycheś mi bez miary dnia tego użyczył.

2. By tyle sposobności miałem ku dobremu do świadczania miłości Bogu i bliźniemu, wolny od roztargnienia mógłem sprawę zbawienia mojego sprawować.

3. Będąc dzisiay w kościele, w domu Oycy mego, widziałem bliźnich wiele z których przykładnego nabożeństwa skromności, z przykładney pobożności mogłem się zbudować.

4. Słyszałem przez kapłana, pasterza mojego, głos zbawiciela Pana do mnie mówiącego. Słowo jego to sprawi, że mnie na wieki zbawi, jeżeli je zachowam.

5. Lecz, jakżem ten dzień święcił, gdy Bóg łaską swoją mnie ku dobremu chciał? zaś pociechę moją było z Bogiem się bawić i ten święty dzień trawić według woli jego?



6. Czyliż z nauki jego do wszelakiej cnoty i wszystkiego dobrego nabrałem ochoty? Nie będążli daremne te namowy zbawienne, którem dzisiay słyszał?

7. Sprawি toż słowo Boże w życiu mym odmianę? Coż mi słuchać pomoże? jeżeli nieprzestaną wierzyć jak Chrześcianin, a żyć jako poganin, biada mi na wieki.

8. Wstyd mnie samego siebie, nieśmiem oczu moich Boże! podnieść do ciebie, żem tyle łask twoich przyjmował nadaremnie i zmarnował nikczemuie, ja syn marnotrawny.

9. Dzisiay mocno stonowię, że mych nieprawości już więcej nieponowię. Od tąd z twej miłości będzie moją zabawą rozweselać poprawą żywota anjelow.

10. W dzień święty i robotny będę nieodmiennie do służby twej ochotny. Dzisiay i codziennie chcę wernie słuszyć tobie, i czynić w każdej dobie świętą wolą twoją.

11. Za dobrodzieystwa twoje tysiąci składają pokornie ręce swoje, twoją wysławiają tey wieczornej godziny Boże w Trojcy jedyny! oycowską opatrzność.

12. Ja także o mój Panie! ręce moje wznoszę: usłysz moje wołanie pokornie cię proszę: Day mi i braci mojej spocząć w opiece twojej tey nocy następney.

13. Gdy sobie odpoczniemy z nową gorliwością, tobie służyć zaczniemy, z wszelką usilnością będziemy wielbić ciebie teraz i potym w niebie w szczęśliwey wieczności. Amen.

*Oycze nasz etc. Zdrowaś etc. Wierzę w Boga etc.*

*V. Niech będzie Imię pańskie pochwalone!*

*R. Niech będzie chwalone teraz i na wieki wieków.*

*V. Błogosławmy Oycę i Syna z Duchem świętym!*

*R. Chwałmy i wysławiajmy go na wieki.*

*V. Dzięki wdawać będzie dusza moja Panu!*

*R. Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy on, który mocny jest.*

*V. Odwróć Panie, twoje oblicze, od grzechów moich!*

*R. A zglądź wszystkie nieprawości moje.*

*V. Serce czyste stwórz we mnie, Boże!*

*R. A ducha prawego odnow we wnętrzościach moich.*

*V. Zmituj się nad nami Panie!*

*R. Zmituy się nad nami.*

*V. Racz Panie nocy następney!*

*R. Od grzechu nas uchronić.*

*V. Niech się stanie nad nami miłosierdzie twoje!*

*R. Jako ufamy w Tobie.*

*V. Panie racz wysłuchać modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje niech do ciebie przyjdzie.*

*V. Pan z wami! R. I z Duchem twoim.*

### *Modlmy się.*

Racz nawiedzić prosimy cię Panie, pomieszkanie nasze, a wszystkie zdrady nieprzyjacielskie precz od niego oddań; niechay w nim przebywają święci aniołowie twoi, którzyby nas w pokoju zachowali a od złego strzegli.

Święta Marya, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i wszyscy aniołowie ze świętymi bożemi przyczynicie się za nami do Pana a tęże modlitwę wieczorną przed oblicze Najwyższego przednieście, ażebyśmy za waszym orędownictwem to otrzymali, czego niegodność nasza osiągnąć niemoże. Amen.

A dusze zmarłych wiernych niech odpoczywają w pokoju. Amen.

### **Wybadanie sumnienia w wieczór.**

Zaś dzień, — tydzień (*albo*) rok — minął! jakżem go zaczął i skończył; niebyłże on dniem — tygodniem (*albo*) rokiem — straconym dla wieczności bez wszystkiego dobrego? czybym mógł dzisiaj koley dni — lat — moich spokojnie i z radością zakończyć? — Ach! myślałemże zawsze o Bogu i o świętym prawie jego? byłżem gotów pełnić go z wszelkim posłuszeństwem? czym słuchał głosu jego,

którym od jego zastępcy, sumnienia mego, był przenikany? Coż było szczególnym przedmiotem myśli i życzeń moich? czybym je mógł jawnie wyznać? nie trzebaż mi się ich wstydzic przed Bogiem, przed ludźmi cnotliwymi i sumnieniem moim? niebyłyż one bardziej powodem do grzechu, niżeli popędzeniem do cnoty? uczyniłemż na przekop mojej panującej skłonności i nałogowi? stałemżli się w dobrym doskonalszym a tak Bogu podobniejszym?

Niepotrzebaż mi dzisiay jakiego słowa albo postępku żalować? czy to, com mówił albo czynił, było Bogu miło i na zbawienie spółbraci mojej pożyteczno? czym w powołaniu moim wiernie pracowałem, a tak cześć i chwałę Boga rozmnażałem? — Niebyłoż gorczy, nieuawisci, zemsty, wzgardy, złośliwey radości w sercu i uśmiech moich? czy jestem i teraz od wszego tego wolnym? — Nieobraziłem, niemartwiłem, nieoszukałem, nieprześladowałem albo nieobmówiłem kogo? nierozgłaszałem cudzych błędów, nieprzypisowałem takowych bądź złością, bądź lekkomyślnością bliźniemu memu? Czy mogąc nadgrodziłem krzywdę innym uczynioną, czym gotów jest onę nadgrodzić?

Niepobudzałem nikogo do grzechu, albo nieadałem do niego pochopu lub sposobu? nie stałemżli się też uczestnikiem cudzego grzechu? niezgorszyłem kogo mową albo przykładem?

Jakożem się zachował ku mojej duchowney i świeckey zwierzchności! czy szano-

wałem ich przepisy ściśle i przykazy? jakżem się obchodził z mojemi do mnie należącemi, czy byłem im wzorem do cnoty?

Używając dobr doczesnych, czy wspomniałem na dawcę wszego dobrego, i byłem powdzięcznym za wszystko Oycu najopatrznieszemu? czy udzieliłem chętnie potrzebę mającemu?

Niestałemżli się nader zuchwalcą w dobrym powodzeniu, albo niecierpliwym i mrukliwym w dolegliwościach? Ach! jeżeli dzisiaj duszę moję na sąd powołasz a mnie czystego nienależniesz, jakoż przed tobą, Panie, obstoję! Alecz, ty znasz krewkości moje, zmiłuy się nade mną, a nieobchodź się ze mną według nieprawości mojej! Dla zasług Syna twego odpuszczenia win moich od Ciebie, ponieważś Bogiem miłościwym, otrzymać ufając, kładę się na odpoczynek i zasypiam w imię twoje. Am.

## Pieśń wieczorna w poniedziałek.

Mel. Nro. 11.

Stworco nieba i ziemi! gdy wieczora tego doczekałem szczęśliwie z miłosierdzia twego, wszystkiemi więc silami i sercem pokornym wielbię twoję opatrzność w tym czasie wieczornym.

2. Ale ponieważ, poki tu żyję na ziemi, jestem szafarzem tylko nad dobrami twemi. Wspomóż mnie łaską twoją przy końcu dnia tego, niech się tobie rachuję z szafarstwa mojego.

3. Bardzom wiele talentów, Panie, wziął od ciebie, hym sobie nimi robił na zapłatę w niebie; lecz jakoż ich używam? ach ja nieszczęśliwy! zakopałem je właśnie jak sługa leniwy.

4. Jakoż się sprawowałem dzisiaj od poranku? Czyliż ciebie w pamięci miałem bez ustanku? jakoż pełniłem stanu mego powinności? Wszystkiemże sprawy czynił dla twojej miłości?

5. Boże! gdy sobie wspomnę, jakom wiele razy dnia dzisiajszego twoje przestąpił przykazy! Mojej się niewdzięczności niewymownie wstydzę, grzechami się dla Ciebie nadewszystko brzydzę.

6. Dla twej miłości Panie żaluję serdecznie, grzeszyć więcej niebędę, przyrzekam statecznie; pokaż, proszę, nademną miłosierdzie twoje; dla męki Syna twego, odpuść winy moje.

7. Idąc już na spoczynek pokornie cię, Panie, proszę, nawiedź łaskawie moje pomieszkanie. Weźmij w opiekę twoją mą duszą i ciało; strzeż mnie, ażeby mi się nic złego nie stało.

8. Bronń od ognia, choroby, od skonania złego, i wszelkiego nieszczęścia, niech dnia jutrzejszego z twej łaski w dobrym zdrowiu szczęśliwie doczekam, wszakże poki żyć będę, tobie żyć przyrzekam. Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 25, 26.*

## Pieśń wieczorna we wtorek.

Meł. N. 12.

Usłysz dobrotliwy Panie moje serdecznie śpiewanie za dary, które z twej ręki wziąłem dziś, przyjmij winę dziękuję.

2. Co mam, com jest, mam od Ciebie, dawco wszystkiego dobrego! Tyś mi ratunkiem w potrzebie od początku życia mego.

3. Dobroć twoja niema granic; jam ale jawnie pokazał, że ją sobie ważę za nic, gdym Cię tak często obrażał.

4. Lecz wspomnij o Panie na to, że człowiek jest popioł, błoto, a racz duszę moją chronić; od nieprzyjaciela bronić.

5. Więc gdy teraz w imię twoje na spoczynek się udaję, duszą mą i ciało moje w opiekę twoją oddaję.

6. Chrystusie! pełen miłości przez twoje wielkie zasługi, odpuść mi me nieprawości, a zgladź moich grzechów długi.

7. Chwała bądź Oycu wiecznemu, Synowi jego jedynemu, też i Duchowi świętemu w siedmi darach bogatemu. Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 25, 26.*

## Pieśń wieczorna we Szrodę.

Meł. N. 13.

Niezmierny w dobroci Panie, pokornym sercem proszę, wysłuchaj moje śpiewanie, które tobie przynoszę wielbiąc imię twoje święte, żeś mi czynił dnia tego dobrodzieystwa niepojęte z miłosierdzia twojego.

2. Jak tylko jestem na świecie, ty o mnie zawiadujesz. Jako oyciec swoje dziecię mnie łaskawie piastujesz. Tyś mnie i dzisiaj ratował w każdej potrzebie mojej, i ode złego zachował z wielkiej dobroci twojej.

3. Ze się miłym zdrowiem cieszę, żem niecupadł na mary, a choć tyłkokrotnie grzeszę, jeszcze nie doznał kary. Twoja dobroć to sprawuje, odnawia się codziennie; nowe łaski mi gotuje, i kocha nieodmiennie.

4. Lecz, jakąż wdzięczność, mój Panie! tobie dziś pokazałem za twoje o mnie staranie. Czyliż Ciebie kochałem? ach Boże! nieśmiem z celnikiem oczy podnieść do ciebie, że śmiałem być niewdzięcznikiem, wstyd mnie samego siebie.

5. Bijąc się więc w piersi moje, skruszonym sercem Panie, proszę ciebie, pokaż twoje nademną zmiłowanie. Niechcę cię więcej obrażać, lecz poki życia mego pragnę serdecznie pomnażać chwałę imienia twego.

6. Gdy m się robotą utrudził, idę odpocząć sobie; day, bym się zdrowo przebudził i wierniey służył tobie. Strzeż mię łaskawie tey nocy, oddał wszelkie przygody; bądź mi zawsze na pomocy, niechay śpię bez przeszkody.

*Oycze nas, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 25, 26.*

## Pieśń wieczorna we Czwartek.

Mel. N. 14

Oycze niebieski przy końcu dnia tego wielbię, wychwalam ciebie, Boga mego. Za twoje łaski wineć składam dziękę, którem odebrał z twej oycowskiej ręki.

2. Tyś mi dał życie i w zdrowiu zachował, tyś mnie we wszystkim łaskaw opatrował, twą opatrnością karmileś mnie hojnie, i ciało moje odziewał przystoynie.

3. Tyś mnie, o Boże, zachował od szkody, ty odwróciłeś wszelkie złe przygody, strzegłeś łaskawie mey duszy i ciała, bądź ci za wszystko wieczna cześć i chwala.

4. Lecz, gdy się z moim summieniem rachuje, lękać się muszę i wielki wstyd czuję, że cię obrażał często przez dzień cały, a bardzom mało czynił dla twej chwały.

5. Oycze zgrzeszyłem ja syn twój wyrodny, jużem się więcey synem zwać niegodny. Lecz proszę, wzdycham pokornie z celnikiem, zmiłuy się Panie nade mną grzesznikiem.

6. Grzechem się brzydzę, grzeszyć się wyrzekam, a tobie służyć statecznie przyrzekam, załuję szczerze, i co serce może, sercem skruszonym nie pogardzay Boże.

7. Strzeż mnie łaskawie tey następney nocy, niechay pokusa niema do mnie mocy. Pokaż nade mną twoje zmiłowanie, od nagley śmierci zachoway mnie Panie.

8. Spraw miłościwie, niech tey nocney chwili zemdlone członki sen miły posili; niechay spokojnie odpoczywam sobie, abym gorliwiey jutro służył tobie.

9. Ten odpoczynek ja tobie poświęcam, w ręce twe duszę i ciało polecam, gdy w imię twoje zamrużę powieki, ty mnie o Boże, niepuszczay z opieki. Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 25, 26.*

## Pieśń wieczorna w Piątek.

Mel. N. 15.

Dobra noc, o Jezu, o miłości moja! niech w twych ręku usnę, ja lepianka twoja. Niech mi się śni zawsze o tobie, niechay rozmawiam z tobą dziś zobie, o Jezu, me kochanie!

2. Dobra noc, o Jezu, o moja miłości! Boże serca mego niech twej opatrności dzisiaj i zawsze pewien doznawam, tobie się wszystek cale oddawam z duszą i ciałem grzesznym.

3. Jezu! pod twe nogi skłaniam głowę moję, racz mię wziąć w opiekę i obronę twoję, niech się zanurzam w twe święte rany mój zbawicielu, Jezu kochany, niech w nich dzisiaj zasypiam.

4. Dobrą noc spraw, Jezu, dla samego siebie, byś w mym sercu mieszkał jako w drugim niebie. Tobie wszechmocny, wszech rzeczy Panie, niech się ma dusza już niebiem stanie, o Jezu mój i Boże.

5. Dobra noc, dobra noc, o moje kóchanie! Jezu mój, i Boże mój, dziedziczny Panie, przy tobie, wszelkich słodkości zdroju, niechay zasypiam Jezu w pokoju, teraz i na czas wszelki.

6. Matko Boga mego i strozu aniele, miycieź pieczę o mey duszy i o ciele. Patronie święty imienia mego, broń mnie tey nocy od wszego zlego; bądź mi strażą i obroną. Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś a t. d. jak na karcie 25.*

## Pieśń wieczorna w Sobotę.

Mel. N. 16.

Ach bez zwrotu upływają dni życia nasze mijają po sobie, jak dzień był minął, nie jest, już na wiek upłynął.

2. Dziękci tobie wielki Boże! twa dobroć nas niech wspomóże, jako dotąd wspomagała, gdy się codzien odnawiała.

3. Kiedy serce w niewinności cieszy się ze swej wierności; tedy, Panie, doday siły, by cię ludy słusznie czcily.



4. Błędziem i niebaczem tego, odpuść dla krwi syna twego, przebacz nasze winy Panie; pokaż nam twoje zmiłowanie.

5. Biegniemy pędem z doczesności co raz bliżej ku wieczności; ty chwile życia zliczyłeś, koniec mądrze uitałeś.

6. Dodaj siły, byśmy wiernie prawa pełnili sumnienie, to nam przyda spokoyności, i wspanadzi do wieczności.

7. A gdy wybije godzina, która wieczność nam zaczyna, wyprowadź z pielgrzymowania do wiecznego spoczywania.

8. Tam się day cieszyć z niebiany bez dnia i nocy przemiany o Boże, wieczna światłości, bądź z nami tu i w wieczności. Amen.

*Oycze nasz, Zdrowaś a. t. d. jak na karcie 25, 26.*

---

## Nabożeństwo pod czas odpraw w kościele

---

### Pieśni i modlitwy przed kazaniem.

MeL N. 17.

Duszo moja słuchay Pana, który ci oznajmuje wółę swoją przez kapłana, czyń co ci rozkazuje i czego naucza ciebie, jeśli chcesz krolować w niebie.

2. Ta bowiem jest prawa dróga do żywota wiecznego słuchać naywyższego Boga i czynić wółę jego. Zbłądzić ten nigdy niemoże, kto ciebie słucha mój Boże.

3. Ukaż mi do nieba drógę, oświecay sługę twego. Naucz mię, jak trafić mogę do żywota wiecznego. Mów Boże, jestem gotowy, słuchać twojej świętey mówy.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję R. A wolanie etc.*

Boże, któryś wiernych twoich serca oświeceniem Ducha świętego nauczył, day nam, ażebyśmy przez tegoż Ducha świętego

co dobre jest poznali a z jego nawidzenia nieustannie się ciesze. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna twego, który z tobą żyje i króluje w jedności tegoż Ducha świętego na wiek wieków. Amen.

## Wtóra pieśń

tą samą Melodią.

Pochodnią jest słowo twoje, które ogniem miłości może rozgrzać serce moje i oświecić w ciemności. Zmiłuj się nademną Panie, wysłuchaj moje wołanie.

2. Wspomoż mię, abym, z pilnością słuchał głosu twojego, i wszystko czynił z radością dla zbawienia mojego. Niechaj się to wszystko stanie, czego mię uuczysz Panie!

3. Strzeż mię, abym nie pogardzał słuchaniem słowa twego; abym serca niezatwardział, gdy kolacysz do niego. Otworz je Panie dla siebie, a mnie racz umieścić w niebie. Amen.

*V. Panie wysłuchaj etc. jak po pierwszej pieśni.*

## Trzecia pieśń.

Mel. N. 18.

Ktokolwiek jest z Boga słucha słowa Bożego, pragnie się nauczyć, która jest wola jego. I dowiedzieć szczerze, co czynić potrzeba, ażeby szczęśliwie utrafić do nieba.

2. Światłością jest słowo Boże, które oświeca nasz rozum a w sercu miłość boską roznieca. Szczęśliwy ten człowiek, który się nim rządzi, bo do żywota wiecznego nie zbłądzi.

3. Dobrotliwy Panie, pokornie cię prosimy, ponieważ bez łaski twojej nie niemożemy, otworz serca nasze, oświeć twą światłością, byśmy twoje słowo przyjęli z radością.

*V. Panie wysłuchaj etc. jak wyżej.*

## Czwarta pieśń.

Mel. Nro. 19.

Prosimy cię, o Panie, daj ducha dobrego, jakoż nam przyobiegał, do serca naszego, żebyśmy dziś z

pożytkiem słów twoich słuchali i do ciebie się sercem całym nawracali.

2. Oznajm wolę nam twoją, abyśmy poznali jak mamy żyć na świecie, byśmy cię kochali, żebyśmy się cnotami tu mogli zbogacić za któreś nam obiecał wiecznym niebem płacić.

3. Często my zaślepieni złe za dobre mamy, gdy się lękamy cnoty w grzechu się Kochamy. Ty Boże, te ciemności światłem twym rozpędzaj, oświeć rozum, a serca k dobremu zachęcaj.

4. Słowo twoje ogłasza, co nam szkodliwego, a mężnymi nas czyni uchronić się złego; opowiada nagrody dobrym obiecając tak, jako męki wieczne grzesznym zgotowane.

4. We wierze nie niezmocni tak, jak słowo Boże, w smutku niepocieszy w nędzy niepomocze, jak ta nauka święta, którąś nam zostawił, żebyś nas nią uaprąwiał, potym wiecznie zbawił.

6. Słuchajmyż prawowierni jak głosu bożego, co do nas mówić będzie Bóg przez sługę swego. Cokolwiek usłyszemy, w sercu zachowujemy, a według tego zawsze wiernie się sprawujemy.

7. Aby w nas nieginęło to święte nasienie, ale w nas pomnażało dusz wieczne zbawienie, bo tym, którzy słuchają nic to niepomocze, jeżeli pełnić niebędą wolę twoją Boże!

8. Dayże Boże, aby nas w tey twojej świątnicy tak zawsze nauczali twoi namiestnicy, żeby się tu w nas twoja chwala pomnażała, wiara żywa w uczynkach dobrych zakwitała.

*V. Panie wysłuchaj etc. jak na karcie 33. 34.*

## Pieśń pierwsza po kazaniu.

Met. N. 20.

Błogosławieni są, którzy słowa bożego z ochotą słuchając strzegą rozkazu jego. Bóg takim słuchaczom niebo obiecuje, którzy wszystko czynią, co on rozkazuje.

2. O Boże łaskawy! któryś nam na zbawienie zasiał w sercach naszych słowa twego nasienie, użyż twojej łaski niech to ziarno wchodzi, niech obfite świętych cnot owoce rodzi.

Wyrysuy nam Panie! słowo twoje w pamięci, niechay nam do wszelkiej cnoty użyżę chęci, abysmy niebyli tylko słuchaczami słowa twego, tudzież i czynicielami.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję! R. A wolanie etc.*

Boże, który błędzącym światłość prawdy twej pokazujesz, żeby się na drogę sprawiedliwości nawrócić mogli; day nam przez Ducha świętego zawsze doskonale myśleć i zbawiennie czynić, abysmy poznali co czynić mamy. i skutkiem pełnili, co poznamy. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. A.

## Wtóra pieśń.

Mel. Nro. 21.

Boże wierzę, coś ty objawił. Prawdziwe jest słowo twoje. Przetoż proszę, abys to sprawił a nakłonił serce moje, abym czyniąc coś przykazał, wiarę w uczynku okazał.

2. Day, abym czynił twoję wolę jak mnie nauczysz mój Panie, niech się pokaże dobrą rolę; niech słowa twego słuchanie uczyni mi wstręt do złego a ochotę do dobrego.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję!*

*R. A wolanie etc. Boże, który a. t. d.*

## Trzecia pieśń.

Mel. N. 17.

Boże, dobrotliwy Panie, raczyłeś mi objawić wolę twoję przez kazanie, racz miłościwie sprawić; niech czynię w każdej dobie, co się podoba tobie.

2. Po wszystkie dni życia mego, niech żyje świętobliwie. Niechay według słowa twego ze wszystkich

sił gorliwie miłuje teraz ciebie potym na wieki w niebie.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję. R. A wolanie etc.*

## Na Asperges me. Na Vidi aquam.

Me l. N. 22.

Pokropiś hysopem, Panie, mnie człowieka grzesznego, bym był przez twe zmiłowanie oczyszczon z grzechu mego. Obmy mnie z mych nieprawości a wybielony będę, i doskonalszey jasności niż są śniegi nabędę.

2. Zmiłuy się Boże nademną, boś pelen łaskawości. Mieię politowanie ze mną, zgladź wszystkie moje złości. Żał mi, zem obrażał ciebie, Boga dobrotliwego, nieodrzucaj mnie od siebie syna marnotrawnego.

3. Cześć i chwala bądź wiecznemu Panu nieba całego, Bogu w Troycy jedynemu od stworzenia wszelkiego. Chwala Oycu i Synowi bądź nieustanna wszędzie; najsświętszemu też Duchowi równa cześć niechay będzie.

Poydźcie k oltarzu grzesznicy gdzie jest strumień wód żywych, zmaży tych oczyszczający, co pragną dzieł cnotliwych. Grzechście w śmierci Chrystusowej wodą na chrzcie obmyli; chodźcież jak w postaci nowey czyniąc coście ślubili.

2. Jak Chrystus więc nieumiera, lecz tylko Oycu żyje; tak niech każdy w sobie ściera grzech, nad ządźmi panuje; iżbyście z starego kwasu serca swe oczyszczyli i z weselem tego czasu Alleluja nucili.

*V. Pokaż nam, Panie, miłosierdzie twoje! (czasu wielkonocnego) Alleluja.*

*R. A co zbawiennego udziel nam. (Alleluja)*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję! R. A wolanie etc.*

Wysłuchay nas Panie święty, Oycze wszechmogący wieczny Boże, a racz z nieba zesłać świętego Anjoła twego, któryby strzegł, zachował, piłnował, nawiedził i bronił wszystkich w tym domie — i w na-

szych przybytkach — mieszkających. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Miasto pieśni „Poydźcie,, bardzo stosownie Psalm 117, w którym Król Dawid o zwycięstwie Messyasza prorokuje, tym sposobem odprawiany bydz może, że chór na odmianę z ludem po jednym wierzchu spiewają.

Antiph. Widziałem wodę\* pochodzącą z prawey świątynie strony. A wszyscy na których przyszła ta woda\* zbawieni byli aż na wieki. Alleluja!

Wyznawaycie Pana, bo dobry\* bo na wieki miłosierdzie jego.

2. Niechay teraz mówi Jzrael, że dobry\* bo na wieki miłosierdzie jego.

3. Niechay teraz mówi dóm Aronów\* że na wieki miłosierdzie jego.

4. Niechay teraz mówią, którzy się boją Pana\* że na wieki miłosierdzie jego.

5. W ucisku wzywałem Pana\* i wysłuchał mię Pan na przestrzeństwie.

6. Pan pomocnikiem moim\* a ja wzgardzę nieprzyjacioly moje.

7. Pan pomocnikiem moim\* niebędę się bał, coby mi uczynił człowiek.

8. Lepiey jest ufać w Panu\* nizli ufać w człowieku.

9. Lepiey jest, mieć nadzieję w Panu\* nizli nadzieję w książętach.

10. Wszyscy narodowie obtoczyli mię\* a w imię pańskie pomściłem się nad nimi.

11. Obstąpiwszy ogarnęli mię\* a w imię pańskie pomściłem się nad nimi.

13. Potracony wywróciłem się, abym upadł\* a Pan wspomógł mię.

14. Moc moja i chwala moja Pan\* i stał mi się zbawieniem.

15. Głos wesela i zbawienia\* w przybytkach sprawiedliwych.

16. Prawica pańska uczyniła moc: prawica pańska wywyszyła mię\* prawica pańska dokazała mocy.

17. Nieumrę, ale będę żył\* i będę opowiadał sprawy pańskie.

18. Karząc Pan mię karał\* a na śmierć mię niezdał.

19. Otwórzcie mi bramy sprawiedliwości, wszedłszy w nie będę Panu wzywał\* ta brama pańska, sprawiedliwi przez nią chodźć będą.

50. Będę wyznawał, żeś mnie wysłuchał\* i stałeś mi się zbawieniem.

21. Kamień, który budujący odrzucili \* ten się stał głową węgla.

22. Od Pana się to stało \* a jest dziwno w oczach naszych.

23. Ten jest dzień, który Pan uczynił \* radujemy się i weselmy się wem.

24. O Panie zbaw mię: o Panie zdarz dobrze \* błogosławiony, który przychodzi w imię pańskie.

25. Błogosławiliśmy wam z domu pańskiego \* Bóg Pan i oświecił nas.

26. Postanowicie dzień uroczysty w gęstwie \* aż do rogu ołtarza.

27. Bóg mój jesteś ty, i wyznawać cię będę. \* Bog mój jesteś ty i wywyszać cię będę.

28. Będąc wyznawał, iżś mię wysłuchał \* i stałś mi się zbawieniem.

29. Wyznawaycie Pana, bo dobry \* bo na wieki miłosierdzie jego.

Chwała Ojcu i jego Synowi \* i też Św. Duchowi. Jak była na początku \* etc.

Antiphona. Widziałem wodę \* pochodzącą z prawey świątynie strony. A wszyscy, na których przyszła ta woda \* zbawienni byli aż na wieki. Alleluja.

## Pieśni przy dawaniu błogosławieństwa przy wystawieniu.

O salutaris hostia Uni trinoque Domino  
Mel. N. 24.

Witay ofiaro zbawinnia, którą się niebo otwiera, day męstwa i spomożenia, gdy nieprzyjaciel naciera.

Niech Bogu w Trojcy jednemu nieustająca cześć słynie, który nam ludu swojemu niech da żyć w wiecznej krainie.

*V. Błogosławion jesteś Panie ojców naszych!*

*R. Cześć i chwaly godny na wieki.*

*V. Błogosławemy Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu.*

*R. Chwalmy i wywyższamy go na wieki.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wolanie moje etc.*

Panie Jezu Chryste, któryś nam w tym przedziwnym Sakramencie wieczną pamiątkę gorzkiey męki i śmierci twojey zosta-

wił; spraw miłościwie, niech święte tajemnice ciała i krwi twojej godnie czcimy, abyśmy łaski i pożytku odkupienia twego na sobie nieustannie doznawali, który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

Obfitość błogosławieństwa twego niech mieszka w nas, ażebyśmy drogi twoje na ziemi poznawszy ciebie w duchu i w prawdzie po wszystkie dni życia naszego czcili i chwalić mogli, który żyjesz i królujesz Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen.

Pange lingua gloriosi.

Mel. N. 25.

Sław języku chwalebne-  
go ciała boskiego godność  
także krwi przedrogięj je-  
go nadcudownie przytom-  
ność, którą Król żywota  
cnego wylał za nasz grzech  
i złość.

3. Ostatni raz, gdy za sto-  
łem siedział z Apostołami  
swymi wieczerzając społem  
zakon wprzód z obrzędami  
wypełniwszy wszystkim  
kołem dał się swymi rę-  
kami.

Tantum ergo Sacra-  
mentum.

5. Przed tak wielkim Sa-  
kramentem upadajmy na  
twarzy, niech ustąpią z te-  
stamentem nowym spra-  
wóm już starzy. Wiara  
niech jest suplementem, co  
się zmysłóm niezdarzy.

2. Nam jest dany, nam się  
zrodził z czystych panny  
wnętrznosci; i na świecie  
z swymi pobyl; gdy ludz-  
kiej społeczności oycawole  
był oyznamił cudnie zszedł  
z doczesności.

4. Słowo, co się ciałem  
stało słowem swym chleb  
prawdziwy przemienia w  
swe własne ciało, wi-  
no w krew, napój żywy.  
Choćby zmysłów się nie-  
zdzało, wierz a bądź nie-  
wątpliwy.

Genitori genitoque

6. Oyciec z Synem niech  
to sprawi, by mu dzięki  
zabrzmiała. Niech Duch  
święty † błogosławi, by się  
jego moc stała. Niech nas  
nasza wiara stawia, gdzie  
jest wieczna cześć, chwala.

Modlitwa jak na karcie 39.



## Modlitwy pod czas śpiewaney mszy świętey.

To czyńcie na pamiątkę moję. Luc. 22.

### *Na początku mszy świętey.*

Stworco nieba i ziemi, nadewszystko wielki Boże, przed którym ja tylko proch i błoto, ze wstydem przed ciebie, stawam się tu dzisiay; albowiem i nieprawości moje do ciebie, najświętszy Panie, przybliżyć się, niegodność moją mi opowiadają. Onie ja przed tobą szczerze wyznawam skruszonym sercem za nie żałując wierną poprawę ślubuję. Dla mnostwa nieprawości mych zasłużyłem wieczną karę: jednak ale sobie zwiątpić niechcę spomniąc na Syna twego, jegoż śmiercią tyś się stał Oycem moim ubłaganym. Wiara w tegoż Syna twego woła mię bydź przytomnym tey wielkiej ofierze, która tobie teraz złożona będzie. Jać tobie, stworco mój, żadney inney przyjemniejszey ofiary przynieść niemogę, jak onę Baranka, który się tobie, Oycze przedwieczny, za grzeszne człowieczeństwo na drzewie krzyżowym ofiarować raczył.

Modlitwy moje złączam z świętym konaniem kapłana twego przy ołtarzu stojącego na miejscu kapłana wiecznego, Jezusa Chrystusa. Użycz mi tego, niech tey ofierze uroczysley, która się teraz przed obliczem twym konać ma, z należytą będę bacnością przytomnym; albowiem to jest ona ofiara odkupienia mego przez Jezusa Chrystusa na górze Kałwaryi uczyniona, która się na tym

poświęconym ołtarzu pod spósobami chleba i wina niekrwawie ponawia. Ona mi przywodzi da pamięci onę niewymowną miłość, która cię, Oycze przedwieczny, wzruszyła, żeś na ratunek świata, na zbawienie utraczonego człowieka, Syna twego jedynego dał; i onę bolesną śmierć, którą zbawiciel mój, jak syn tobie posłuszny, dla mego wybawienia ucierpiał; ale też i powinność naśladować posłuszeństwa zbawcy mego.

Chcę tedy wszystkich ludzi, przyjacieli i nieprzyjacieli tak jako twoje dzieci a moich braci miłować; wiarę od Jezusa Chrystusa daną i krwią jego zapieczętowaną nie tylko ustnie wyznawać, ale też one w skutkach oświadczać,

### **Przy wstępowaniu kapłana do ołtarza,**

Boski pośredniku, któryś się dla nas stał posłusznym aż do śmierci krzyżowey, napelnij serce moje takowym uczuciem, jakieby we mnie było powstać mogło, gdybym był oczywistym świadkiem wszelakiey tey hańby i męki, którąś na Golgocie zniósł. Day mi to uczucie, które twoją błogosławioną matkę i kochanych przyjacieli twych pod krzyżem stojących opanowało, gdyżes im z krzyża, ostatnie już króple krwi tocząc, jeszcze poślednią serca twego dolegliwość oznajmował. Niechay pod czas twego ponawiającego ofiarowania się tu z takową nad mojami grzechami przebywam boleścią, z jakową oni na gwałtowną śmierć patrzyli. Niechay się Jezu mój, żywo przed-

stawiam one miejsce, gdzieś na krzyżu umarł, i mękę, przez którąś się za moje i całego świata grzechy ofiarą ubłagania stać raczył.

### Na Kyrie eleyson.

Panie zmiłuy się nad nami! Chryste zmiłuy się nad nami! a racz zeyzrzeć miłościwie na lud tobie wierny, który z ufnością w twoje miłosierdzie o odpuszczenie grzechów i o odwrócenie sprawiedliwie zasłużoney kary prosi.

### Na Gloria.

Chwała Bogu na wysokościach a na ziemi pokóy ludzióm dobrej woli. Ciebie chwalemy, Tobie błogosławimy, Tobie się kłaniając uwielbiamy Ciebie. Dzięki Tobie dajemy dla wielkiej chwały, wielmożności i dobroci twej, Panie Boże, królu niebieski, Boże Oycze wszechmogący, Panie Jezu Chryste, Synu jednorodzony, Panie Boże, Baranku Boży, Synu Oyca, który gładzisz grzechy świata, przyimiy modlitwę naszą, który siedzisz na prawicy Oyca zmiłuy się nad nami! Albowiem tyś jest sam świętym, tyś sam Panem, tyś sam naywyższym, Jezu Chryste z Duchem świętym w chwale Boga Oyca. Amen.

### Na Dominus vobiscum.

Mieszkay z nami Panie, a ześliy nam ducha dobrego, któryby nas ode złego strzegł, a do pełnienia cnoty serca nasze ogniem miłości zapalał.

## Na kollectę, (czyli) modlitwę kościelną.

Wszechmogący Boże, Oycze dobroci nieprzebraney, który wszystkie dolegliwości i potrzeby nasze przodkiem znasz a twym dziatkóm, czegokolwiek od ciebie z ufnością żądają, łaskawie udzielasz; usłysz pokorną kościoła twego modlitwę, którą ci teraz kapłan twoy w imię jego przednasza, a udziel jednemu każdemu w Duchu twym tu przytomnemu jako i nieprzytomney braci tego, czego od ciebie żądamy, a co nam pożytecznym byź uznajesz. Użycz zwłaszcza i mi o co ustawicznie proszę — *(tu przedniez swoją osobliwą prośbę.)* — Day nam to według upodobania twego, jeżeli się to z twoją świętą wolą zgadza i nas do szczęśliwości przywodzi. Użycz nam wszystkim według dobroci twej zdrowia cielesnego, ażebyśmy ci tu długo służyć mogli. Znacniay nas także w wierze, nadzieji i miłości. O to cię serdecznie prosimy przez pośrednika naszego, Jezusa Chrystusa, Syna twego, który z Tobą i z Duchem św. żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## Na Lekcyję.

Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście wydawali ciała wasze ofiarą żyjącą, świętą, przyjemną Bogu, rozumną służbę waszą. A nieładźcie podobnemi temu światu; ale się przemieńcie z odnowieniem umysłu waszego, abyście się doświadczeni, która jest wola Boża dobra i przyjemna i doskonała. — — Brzydźcie się złym

a ku dobremu przystawajcie. Braterską miłością jedni drugich miłujcie i uczciwością jeden drugiego uprzedajcie. Niebądźcie leniwemi w pilności, a duchem pałającym służcie Panu. Wesoło ponaszajcie utrapienia dla tego, co oczekiwacie, a modlcie się ustawicznie. Potrzebom Chrześcian udzielajcie, a cudzych gospodą ochotnie przyjmujcie. Błogosławcie was przesładującym; błogosławcie im a nieprzeklinajcie ich. Weselcie się z wesołymi; płaczcie z płaczącymi. Bądźcie jednakiey myśli jeden przeciw drugiemu... Zadnemu złym za złe nieoddawajcie. Przemyślając to, coby było dobrego, nie tylko przed Bogiem, ale też i przed wszystkiemi ludziami. Jeżeli można rzecz, ile z was jest, miejcie pokóy z wszystkiemi ludźmi, nie mścijcie się sami, moi najmileyszy, ale dajcie miejsce gniewowi, albowiem napisano jest: Mnie pomsta, ja oddam, mówi Pan. Ale jeżeli nieprzyjaciel twóy łaknie, tedy go nakarm; jeżeli pragnie, tedy go napóy. Bo to czyniąc węgle ogniste zgromadzisz na głowę jego. Niedaj się zwyciężyć złemu, ale zwyciężaj złe w dobrym. Paweł św, Rzymian. 12.

Dzięką Tobie Boże z tey zbawienney nauki Chrześciaństwa, którąś nam przez Apostoły święte i proroki zwiastować raczył. My zaś chcemy żywot nasz tak sporządzać, żebyśma cnotliwym życiem wiarę naszą osławili.

### Na Evangelium.

W ow czas mówił Jezus do uczniów swoich: Jako mnie umielował Oyciec, i ja

umiłowałem was. Trwajcie w miłości mojej. Jeżeli przykazania moje zachowacie, będziecie trwać w miłości mojej, jakom i ja zachowałem rozkazania Ojca mego, i trwam w miłości jego. Tomci wam powiedział, aby wesele moje, we was trwało, a wesele wasze zupełne było. Toć jest przykazanie moje; abyście społecznie umiłowali, tak jakom ja was umiłowałem. Większy nad tę miłość żaden niema; jedno, gdy kto duszę swą położy za przyjaciół swoje. Wy jesteście przyjaciele moi, jeśli czynić będziecie, co wam rozkazuje. U Jana św, 9. 15.

Dziękuję Tobie Jezu Chryste! żeś nam Ty swoją nauką drogę bezpieczną do królestwa wiecznego pokazał. Wyrysuj słowo i przykłady twe głęboko w serca nasze, abyśmy się nimi we wszystkich sprawach rządili i tak niegdyś w chwale twej z tobą się radować mogli.

### **Na Kredło.**

Wierzę w Boga jedynego, Ojca wszechmocnego stwórcy nieba i ziemi, wszechwidzialnych i niewidzialnych istot. I w Pana Jezusa Chrystusa, jednorodzonego Syna boskiego, który jest przed wiekiem z Ojca zrodzony, Bóg od Boga, światłość od światłości, Bóg prawdziwy od Boga prawdziwego, spłodzony, niestworzony, jednej bytności z Ojcem a przez którego wszystko było stworzone. Który dla nas i naszego zbawienia z nieba zstąpił. Przez Ducha Ś. przyjął z Maryi Panny ciało na siebie i stał się człowiekiem. Dał się za nas ukrzy-

żować, cierpiał pod Pontskim Piłatem i był pogrzebion. Dnia trzeciego ale zmartwychwstał według pisma; wstąpił na niebiosy, siedzi po prawicy Ojca. On niegdyś zaś przyjdzie w chwale sądzić żywych i umarłych a jego ponowanie nieprzestanne będzie. Wierzę i w Ducha Ś., Pana obżywiającego od Ojca i Syna pochodzącego, któremuż się wraz z Ojcem i Synem kłaniać i wielbić go powinniśmy, który mówił przez Proroki. J w jeden święty, powszechny i apostołski kościół. Wyznam jeden chrzest na grzechów odpuszczenie, a oczekiwam zmarłych powstanie i żywot świata przyszłego. Amen.

To jest osnową onych nauk, które nam kościół katolicki do wierzenia podaje. My je chcemy z ochotą przyjmować, naszą nadzieję w nie pokładać, a życiem cnotliwym szczęśliwości wieczney godnemi uczestnikami się czynić.

### Na ofiarowanie chleba.

Oycze święty, wszechmogący, wieczny Boże, przyimiy tę czystą ofiarę, którą ja, niegodny sługa, tobie, mojemu żywemu i prawdziwemu Bogu przez ręce kapłana przynoszę, za moje niezliczone grzechy, urazy i niedbałości; za wszystkich około stojących i za wszystkich wiernych Chrześcian, za żywych i umarłych. Niechay mi i onym na zbawienie i żywot wieczny pożyteczną się stanie.

### Przy nalewaniu wina i wody.

Boże, któryś człowieka godność cudownie stworzył i jemu onę, zaś, przez grzech

straconą, nadcudownym sposobem przez Jezusa Chrystusa, Syna twego przywrocil; day nam to, abyśmy za jego wcieleniem, które się tu przez zmieszanie tey wody z winem wyobraża, doskonałości pragnęli, a tak jego bostwu podobnieyszemi się stawali, który się tak uniżył, że nasze człowieczeństwo przyjął, on, Jezus Chrystus, Syn twój, Pan nasz, który z tobą i z Duchem świętym rowny Bóg żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### Na ofiarowanie Kielicha.

Tobie, Panie, ofiarujemy kielich zbawienia twey prosząc dobroci, ażeby się nam na zbawienie i na uszczęśliwienie całego świata przed oblicze twey boskiej wielmożności z słodką wonnością wznosił. Amen.

Z pokornym i skruszonym sercem przystępujemy, Panie, przed oblicze twe i prosimy, niech się ci, Panie i Boże nasz, ta ofiara nasza spodoba.

Przyidź wszechmogący, wieczny Boże, przez którego wszystko poświęcono bywa, a błogosław tę na chwałę imienia twego św. zgotowaną ofiarę.

### Na umywanie ręk.

Przez ręk umywanie przypomina mi kapłan twój, o Boże, że tey ofierze tajemney nikt przytomnym byź niemoże tylko ten, któryby serce swoje od grzechu oczyścił, a na służbę cnoty się poświęcił. To przedsięwzięcie stanowią przed tobą wszystko wiedzący! a tak jako kapłan i ja z Dawidem mówię:



„W niewinności umuję ręce moje i zbli-  
„żam się ołtarzu twemu Panie! abym sły-  
„szał głos chwały twej a opowiadał wszy-  
„stkie dziwy twoje Umiłowałem, Panie,  
„ochędostwo domu twego i mieysce miesz-  
„kania chwały twojej. Nie zatracay, Boże,  
„z niezbonemi duszę moję, a z mężmi  
„krwawemi żywota mego. W ich rękach  
„są nieprawości a prwica ich pełna jest po-  
„darunków. Lecz ja chcę w niewinno-  
„ści chodzic. Wybaw mnie a bądź mi mi-  
„łościw. Tak będzie noga moja stała na  
„drodze prostey, w kościołach będę cię Pa-  
„nie chwalić.„ Psalm 25.

*Chwała Bogu Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, jako  
była na początku etc.*

Przyimiy, nayświętsza Troyco, tę ofiarę,  
którą przynosimy na pamiątkę męki, zmar-  
twychwstania i w niebowstąpienia Jezusa  
Chrystusa, Pana naszego i na chwałę błogo-  
sławioney zawsze niepokalaney Maryi Pan-  
ny, na chwałę błogosławionego Jana Chrzci-  
ciela, na chwałę świętych Apostołów Piotra  
i Pawła, na chwałę tych, na których się  
dzisiay rospamiętywamy i wszystkich świę-  
tych, onym niech to na cześć; nam zaś na  
zbawienie przybędzie, a ci, których pamią-  
tkę na ziemi obchodzimy, niech się za  
nami przyczyniają w niebie. Przez Jezusa  
Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### Na Orate fratres.

Przyimiy, Panie, łaskawie tę ofiarę z  
rąk kaptana twego na chwałę i uwielbienie

imienia twego, jako i na nasze i całego kościoła twego uszczęśliwienie.

### Na Sekrete.

Poświęć, Panie, Boże nasz, te podarunki a z nimi oraz i serca nasze, które z wszystkimi skłonnościami i chuciami ofiarujemy, a użyż nam łaski, ażebyśmy niczego twej świętej woli przeciwnego niepragnęli, ani ślepym pędem cielesności niepodlegali, ale skłonność do grzechu zawsze upomnieniem na przepisy twego prawa zwyciężali. Zmacniaj nas w tym przedsięwzięciu łaską twoją, o którą prosimy przez Jezusa Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### Na Prefacya.

Wznośmy do Pana, Boga naszego, serca nasze z wszystkim stworzeniem na wdzięczne uwielbienie Jego; albowiem to jest słuszna, prawdziwa, powinna i rzecz zbawienna ciebie zawsze i wszędzie chwalić Panie święty, wszechmocny Oycze, wieczny Boże, któryś z miłości ku nam swego własnego Syna na ten świat zesłał, aby nas od grzechu uratował a drogę do szczęśliwości istą nam pokazał. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego chwałą Ciebie oni błogosławieni niebios dochowie, a około niego zgromadzeni wielbią Cherubini i Serafini wstawione imię twoje, tak też i my ziemi mieszczaninie Tobie niegdyś błogosławić pragnąc już teraz głosów naszych podnosimy i z najgłębszym pokłonem śpiewamy:

Święty, święty, święty Pan Bóg zastępów. Niebiosa i ziemia pełne są chwały twej. Hosanna w wysokości! Błogosławiony, który przychodzi w imię pańskie. Hosanna w wysokości!

### Na Kanon.

Ciebie tedy, Oycze najłaskawszy, pokornie prosimy przez Jezusa Chrystusa, Syna twego, Pana naszego, abyś te dary, te podarunki, tę świętą i niepokalaną ofiarę przyjmując i błogosławić raczył, którą przynosimy za twój święty kościół powszechny, abyś go po całym ziemi okręgu w pokoju i jedności utrzymał, opatrował i sporządzał oraz i z twym służebnikiem, naszym papieżem N. N. z naszym biskupem N. Błogosław im także i naszym pasterzom duchownym i wszystkim przedłożonym, a spraw to, aby twoją cześć pomnażali, w ich powołaniu wiernie żyli, a tak niegdyś z nami zbawieni byli.

Wspomnij też, Panie, na sługi i służebnice twoje N. N. — tu mianny tych, których miłosierdziu Bożemu zalecić chcesz, rodzice, pokrewne, dziatki etc. — i na wszystkich tu przytomny, których wiarę i nabożność Ty dobrze znasz a za których my Tobie tę chwałę ofiarę zańsiemy; day im — oprócz zdrowia ciała, żeby to, coby im do szczęśliwości służyło, poznali, statecznie pełnili a tak u Ciebie, wieczny i pradziwy Boże, wiekuistey chwały dostąpić mogli.

Przyimi więc łaskawie, o Panie prosimy cię, te podarunki od nas, sługów twych

i całej czeladzi twej, a racz za przyczyną wstawioną i zawsze nienaruszoną Maryi Panny, rodzicielki Pana naszego Jezusa Chrystusa, i dla zasług błogosławionych świętych Apostołów, Męczenników i Wyznawców twych zmiłowania i grzechów odpuszczenia udzielić; życie nasze pokojem twym uszczęśliwić; od potępienia uchronić a po tym krótkim pielgrzymowaniu do towarzystwa wybranych twych umnieyszyć, przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Upodobaj się więc, o Boże, w teyże ofierze; błogosław ją, ażeby się na nasze uszczęśliwienie przemieniła w Ciało i Krew Syna twego miłego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, który dniem przed swoją gorzką śmiercią wzięwszy chleb do swych świętych i przewielebnych rąk i oczy ku tobie, Boże, swemu wszechmogącemu oycu niebieskiemu podniosłszy dzięki czynił, błogosławił, łamał a uczniom swoim dawał mówiąc: Bierzcie a jedźcie wszyscy z tego; Bo to jest ciało moje.

### Przy podnoszeniu hostyi świętej.

Wierzę, o Jezu, że tu pod sposobem chleba przytomny jesteś. Tobie się pokornie kłaniam jako Panu i Bogu memu. Jezu! Tobie żyję, Jezu! Tobie umieram, Jezu! twoim jestem umarły i żywy.

Podobnie wziął Jezus po wieczerzy ten zacy kielich do swych świętych i czci godnych rąk a Tobie, Boże, zaś dzięki uczynwszy błogosławił i podał go uczniom swo-

im mówiąc: Bierźcie a piyćcie wszyscy z niego; Bo to jest krew moja nowego zakonu, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. Ile razy to czynić będziecie, tak to czyńcie na pamiątkę moję.

### **Przy podnoszeniu Kielicha.**

Wierzę, o Jezu, że krew twoja, która niegdyś na okup człowieczeństwa na krzyżu wylana była, tu pod sposobem wina w tym kielichu przytomna jest. Oddawając jej winy pokłon ufam, że się mi przez nią grzechów odpuszczenie stanie.

### **Po podnoszeniu.**

Panie Boże, Oycze niebieski, Tobie tu ofiarując ten nayprzedniejszy z twych najlepszych darów, tę świętą a niepokalaną ofiarę, Jezusa Chrystusa twego miłego Syna odnawiamy pamiątkę jego gorzkie męki i śmierci, chwalebne go zmartwychwstania i w niebowstąpienia a sercem skruszonym ciebie, Boże prosimy: Racz to sprawić, aby ta sama ofiara przez ręce twego świętego anjoła przed oblicze Majestatu twego prznieśiona była; weyjrzyi na nią oczyma twej boskiej łaskowości, aby się ci tak, jak ofiara Abela, Abrahama i Melchizedeka upodobała, ażebyśmy wszyscy, którzyśmy tak świętych tajemnic ciała i krwi Jezusa Chrystusa uczestnikami, odpuszczenia grzechów otrzymali a twą łaską i błogosławieństwem niebieskim napełnieni byli; przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Pamiętaj też, o Panie, na twe służebniki i służebnice, braty i siostry nasze zmarłe N. N. (tu zamianny zmarłych, za których się modlić chcesz) i na wszystkie dusze wiernych, które nas do wieczności uprzedziły a we snie pokoja odpoczywają; odpuść im ułomności ich i wprowadź je do miasta światłości.

I nas grzesznych (*uderz się w piersi*) którzy nie we swe własne zasługi, lecz jedynie w twoje wielkie miłosierdzie nadzieję pokładamy, racz uczestnikami uczynić zasług i towarzystwa świętych Aniołów, Męczenników i wszystkich wybranych twoich w królestwie twym; przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, przez którego Ty wszystko dobre skutkujesz i udzielujesz niech ci będzie cześć i chwała na wieki wieków. Amen.

### Na Pater noster.

Boże, któryś nas sam przez Syna twego nauczał o co i jako Cię prosić mamy, usłysz też teraz miłościwie tę modlitwę naszą, gdy do Ciebie z ufnością wołamy: Oycze nasz, któryś jest w niebie etc.

Wybaw nas Panie, prosimy Cię, od wszego złego, jak przeszłego, tak przytomnego i przyszłego a użyż nam za przyczyną błogosławioney Maryi Panny, błogosławionych Apostołów i wszystkich Świętych według miłosierdzia twego pokoja przez całe życie nasze, abyśmy grzechu i wszego złego pozbawieni, szczęśliwie nasz bieg tuteczny zakończyć mogli; przez tegoż Jezusa Chrystusa, Syna twego, Pana naszego, który z

Tobą i z Duchem świętym rowny Bóg żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Niechay mieszka z nami pokój Pana, a Duch jego dobry niech nas prowadzi na naszych drogach czasu każdego.

*Gdy Kapłan część św. hostyi do kielicha puszcza*

Złączenie najświętszego ciała i krwi Pana naszego Jezusa Chrystusa niechay nam uczestnikom tego ku żywotowi wiecznemu służy. Amen.

### Na Baranku Boży.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, udziel nam pokoju!

Panie Jezu Chryste, któryś do twych uczniów mówił: Pokój mój wam zostawię, pokój mój wam daję, niepatrz na grzechy moje, lecz na wiarę kościoła twego, a utrzymaj go według woli twej w pokoju i jedności, który żyjesz i królujesz Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen.

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, któryś z woli Ojca za przyczynieniem Ducha świętego śmiercią swoją cały świat obżywił! uwolnij mię przez to przenajświętsze ciało i krew swoją od wszystkich nieprawości moich i każdego złego, niech zawsze żyję według rozkazów twych i nie day mi się nigdy od Ciebie odłączyć, który

z tym samym Bogiem Oycem i Duchem św. żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

### **Na Domine non sum dignus.**

Panie, niejestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzekniy słowo a będzie uzdrowiona dusza moja. *(To się po trzy razy mówi.)*

Gdyż kapłan twój ten tajemny pokarm twego Ciała i krwi twej, boski zbawicielu pożywa, tedybym i ja przystąpić miał do ołtarza dla pożywania tego nam zostawionego najdroższego kleynotu! Lecz niegodność moja tego niepozwała, nader przemusza mię z onym celnikiem u drzwi stojącym skruszonie się w pierśi bić a z żałosnym sercem wołać: Panie Boże, bądź miłościw mi nie grzesznemu grze znikowi! jednak mi nie przynajmniey duchem twoim, o Jezu, obżyw, gdyż skutecznie z stołu twego jeść odważyć się niemogę. Day mi ducha miłości ku Bogu i bliźniemu. Umocniy mię w walczeniu przeciwko grzechu; udziel cierpliwości w ponosieniu tutecznego utrapienia a wspomagay w wypełnianiu cnot chrześcijańskich. Nieday duszy mojej zginąć dla któreyż ratunku śmierć krzyżową ucierpiałeś i na pokarm ciało twoje i krew twoją w świętości ołtarza zostawiłeś, lecz prowadź ją drogą przykazań twych do żywota wiecznego. Amen.

### **Po Kommunii kapłana.**

Użycz Boże, ażeby lud twój wierny, jemuż Syn twój, Jezus, ciało swoje na po-



karm a krew swoją na napóy dał, godnymi tych tajemnych dusznych pokarmów, zażywaniem co raz znaczniej od grzechu oczyszczony a do cnoty i udoskonalenia zachęcony, niegdyś uczestnikiem wspaniałości niebieskiej stać się, godnym był znaleźiony. O to prosimy Cię przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### Na Jte missa est.

Niechay Ci się, najswiętsza Troyco, ta dokonana służba kapłana twego podoba; przyimiy tę ofiarę wielmożności twej przynieśioną łaskawie a spraw, aby nam i wszystkim, za którychśmy się modlili na ubłaganie i żywot wieczny służyła. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Błogosław nas † wszechmogący Bóg, Ojciec, Syn i Duch święty. Amen.*

### Na ostatnie Ewangelium.

Na początku było słowo, a słowo było u Boga a Bogiem było słowo. To było na początku u Boga. Wszystko się przez nie stało: a bez niego nic się nie stało, co się stało. W nim był żywot, a żywot był światłością ludzi: A światłość w ciemnościach świeci a ciemności jey nieogarnęły. Był człowiek posłany od Boga, któremu imię było Jan. Ten przyszedł na świadectwo: aby świadczył o światłości, aby przezeń wszyscy wierzyli. Niebyłci on światłością, ale iżby świadczył o światłości.

Byłać światłość prawdziwa, która oświeca wszelkiego człowieka na ten świat przycho-  
dzącego. Na świecie był, i świat jest uc-  
tion przezeń, a świat go niepoznał. Przy-  
szedł do swej własności, a swoi go nie-  
przyjęli. Lecz którzykolwiek przyjęli go,  
tym dał moc aby się stali synami Bożemi,  
tym którzy wierzą w imię jego, którzy nie  
ze krwi ani z woli ciała, ani z woli męża,  
ale z Boga się narodzili. A słowo ciałem  
się stało i mieszkało między nami i wi-  
dzeliśmy chwałę jego, chwałę jako jedno-  
rodzonego od Ojca pełnego łaski i prawdy.

---

## Pieśni

*pod czas przenajświętszej Ofiary Mszy  
świętej w niedziele albo święta.*

---

### I. Przy ranney Mszy św.

To czyńcie na pamiątkę moję. Luk. 22.

---

#### Na początku.

Mel. z n a j o m a.

Z poklonem upadniemy, nabożnie rozpomniemy  
wdzięcznym sercem przy mszy świętej tę miłość bo-  
ską: że nas raczył zbawić śmiercią Jezusa gorzką.

2. Oto na tym oltarzu, jako niegdyś na krzyżu  
za nas grzesznych ofiaruje Chrystus Pan siebie, który  
w chwale Ojca swego króluje w niebie.

#### Na Gloria.

Wielbimy, ciebie Panie! za twoje zmiłowanie,  
niech ci będzie cześć i chwala na wysokości, żeś nam  
posłał Syna swego na te niskości.

## Na Ewangelią.

Dla zbawienia naszego, posłał Bóg syna swego, ażeby nam opowiadał Ewangelią. Szczęśliwi są wszyscy, którzy według niej żyją.

## Na Kreda.

Stworco nieba i ziemi, w ciebie wszyscy wierzymy; ciebie Oycze, Syna twego i z Duchem świętym wyznajemy naszym Bogiem byź niepojętym.

## Na Ofiarowanie.

Pokorne przyimiy dzięki za wszystko, co z twej ręki każdodziennie nam udzielasz, Oycze nasz miły! za to ciebie wychwalamy ze wszystkiej siły.

2. Przyimiy nasze ofiary; weyrziy na twoje dary, które tobie pod spósobem chleba i wina ofiarujem na pamiątkę własnego syna.

## Na Sanctus.

O święty, święty, święty w dobroci niepojęty Boże Oycze nasz niebieski! bądź pochwalony, także Jezus Chrystus, syn twój jednorodzony.

2. Niech tobie chwala, Panie na wieki nieustannie. Niech za twoje zmiłowanie wielbiemy ciebie tu do-cześnie i w wieczności z anjoly w niebie.

## Na Podnosienie.

Witay Jezu najsłodszy, zbawicielu najdroższy! W tej hostyi jesteś żywy, synu Maryi, któryś za nas mękę cierpiał na Kalwaryi.

2. O Boże utajony, bądź od nas pochwalony, żeś nas srogą śmiercią twoją z piekła wybawił, a na pokarm krew i ciało twoje zostawił.

3. Ciebie, Jezu, wielbiemy i pokornie prosiemy, niech na duszach męka twoja nieginie, niechay twoja cześć i chwala na wieki słyńie.

## Na Baranku Bożym i Komunią.

O Jezu zbawicielu, najszczerzy przyjacielu, któryś pragnąc grzechy nasze krwią swoją zgladzić, dał się jako baranek na rzeź prowadzić.

2. A cudem niepojętym, krwią i twym ciałem świętym karmisz nas owieczki twoje w sposobie chleba, ażebyśmy nieustali w drodze do nieba.

3. Kto cię godnie pożywa, sił do cnoty nabywa; serce jego się rozpala twoją miłością, a brzydzi się nade wszystko grzechową złością.

4. Gdy cię więc pożywamy, niech na to pamiętamy: Kto niegodnie ciało i krew twoją przyjmuje, tym niebieskim się pokarmem śmiertelnie truje.

## Na Jte missa est.

Oycze nasz miłosierny, błogosław ̄ lud twój wierny. Niech wracamy z domu twego świętobliw szemi, i do wszystkiego dobrego ochotnie szemi.

2. Dla zasług syna twego, zbawiciela naszego udziel, co wiesz, że potrzebne i pożyteczne. A po życiu tym doczesnym, day życie wieczne.

---

## Jnna

### Na początku.

Mel. N ro. 24.

Gdy według rozkazu twego rozmyślać pragniemy coś dla zbawienia naszego uczynił na ziemi, coś cierpiał za nasze złości z twej wielkiej ku nam miłości, tedy zbawicielu miły użyż twęj łaski i siły.

2. Jezu tyś przyszedł na ziemię z nieba wysokiego wziąwszy naszych grzechów brzemień wydałeś samego siebie za nie na ofiarę, odwróciłeś od nas karę; przez twoje święte zasługi wypłaciłeś nasze długi.

## Na Gloria.

Boże! któryś z twej łitości posłał syna twego dla nas na ziemskie niskości, byśmy we krwi jego z grzechów oczyszczenie wzięli i żywot obficie mieli, za to twoje zmiłowanie niech ci chwala nieustanie.

## Przed Ewangelią.

Nauka Syna twojego jest drogą i drzwiami do królestwa niebieskiego. Zmiłuy się nad nami; użycz ku słuchaniu chęci wyrysuy nam to w pamięci: że słowa twego czyniciel jest prawdziwy twój wielbiciel.

## Na Kredo.

Oyca początkiem wierzymy i stworcą wszystkiego. Syna zbawcą wyznajemy narodu ludzkiego. A Duch święty nas poświęca, i miłość ku Bogu wznieca. Bóg nasz w osobach trojaki! ale w Bostwie jest jednaki.

## Na Ofiarowanie.

Ofiara chleba i wina miłość niepojętą Chrystusa nam przypomina i oliarę świętą, gdy się unęczyć pozwolił, by nas od grzechu wyzwolił. To niechay nas grzesznych ludzi, do żalu za grzechy budzi.

## Na Sanctus.

Święty, święty, święty Boże, w dobroci niezmierny! któż ciebie wystawić może! więc my twój lud wierny przykładem wybranych w niebie uwielbiamy teraz ciebie. Niech tobie wszelkie stworzenie daje poklon, cześć i pienie

## Na Podnoszenie.

Me l. N. 25.

Jezu z twojey ku nam miłości przyszedles w ludzkiej postaci z nieba na te ziemskie niskości, abyś ludzi twoich braci będących w grzechowey ciemnocie nauką twoją oświecił a ku pobożności i cnocie przykładem twoim zachęcił.

2. Chętnie więc póyde twoim śladem, będzie to moja ochota żyć twą nauką i przykładem, bo są drogą do żywota. Lecz gdy bez ciebie nie niezdolam, wielka bowiem słabość moja, więc do ciebie pokornie wolam: niech mię wspiera łaska twoja.

## Na Agnus Dei.

Baranku Boży! śmiercią srogą umarłeś za nasze złości. A ciało twoje i krew drogą podaleś nam w tej świętości, byśmy go na twoją pamiątkę wdzięcznym sercem pożywali, a godnie pożywając, częstkę z tobą w niebie otrzymali.

## Na Jte missa est.

Jezu przykład twojej miłości wyrysuję w meym pomieści. Błogosław  $\dagger$  mnie i wsze zwierchności, a dodawaj mi chęci, bym wołał Oycza niebieskiego, wier nie pełnił bez ostudy, a miłował bliźniego swego szczerze, jak ty bez obłudy.

---

## II Pieśni

### *pod czas farnego Nabożeństwa.*

To czyńcie na pamiątkę moję. Luk. Roz. 22.

---

## Na początku.

Mel. N. 17.

Boże stworczo nasz Panie przed tobą padamy u-  
słysz nasze wołanie pokornie żądamy ofiarę zaczynamy  
nowego zakona, tobie ją oddawamy przez ręce kapłana.

2. Ktora, jak każdy wierzy, od Chrystusa Pana  
przy ostatniej wieczerzy jest postanowiona. Gdy wziąw-  
szy w ręce swoje chleb, wino dziękował błogosław-  
szy oboje uczniom swym rozdawał.

3. Mowiąc: jedźcie i piycie; to jest ciało moje,  
moja krew, która iście za was się wyleje. Na  
krzyżu chcę umierać dla wszech nieprawości, i siebie  
ofiarować za wszystkich z miłości.

4. Tegoż Jezusa tobie, Oycze nasz kochany, ofia-  
rujemy w dobie tej i jego rany. Racz się dla nich  
zmiłować nad nami grzesznemi, przy tym racz udaro-  
wać nas darami twemi.

## Na Gloria.

Chwała na wysokości Bogu wszechmocnemu; pokój na tej niskości ludowi wiernemu; pokoju tego Panie udzielaj nam z nieba, byśmy cię nieprzestannie czcić mogli jak trzeba.

2. Chryste Baranku cichy, tobie się kłaniamy, żeś zglądził nasze grzechy, dzięki ci dawamy. J ciebie wysławiamy Duchu święty Boże! twa łaska nam, ufamy, do cnoty pomoże.

## Przed Ewangelium.

Ewangelia święta jest grunt naszej wiary, bo z ust bożych przyjęta tak jak zakon stary. Wszyscy się ku niej mamy wierni Chrześcianie, i wiarę zakładamy na twej prawdzie Panie.

2. Ona nam oznajmuje nasze powinności i drogę ukazuje do wiecznej radości; nie tylko mocno wierzymy, co Bóg oznajmuje, ale też wiernie czynimy, co nam nakazuje.

## Na Credo.

W trzech osobach jednego Boga wyznawamy; stwórcę ciała wszystkiego Oycem nazywamy. Ten od wieków równego sobie syna spłodził, który się czasu swego człowiekiem stać raczył.

2. Tegóż bez męża Panna Marya zrodziła, aby wina Adama nas niepogubiła, z miłości męki cierpiał, umarł, pogrzebion był, trzeciego dnia zmartwychwstał, potym w niebo wstąpił.

3. Tam siedzi na prawicy Boga Ojca swego, przyjdzie zaś, na stolicy siedzieć, czasu swego każdego sądzić będzie według zasług jego, dobrego płacić nieudzieli ani kara złego.

4. Także Ducha świętego Bogiem wyznawamy, jeden kościół, którego mocno się trzymamy, wszech świętych obcowanie: grzechów odpuszczenie i ciała zmartwychwstanie, wieczne życia miemie.

## Na Offerlorium.

Przyimiy Panie ofiarę nowego zakona, którą tobie na chwałę namiestnik twój kona. Chleb, wino niezostaje bo za boskim słowem przeminięone się staje ciałem Chrystusowym.

2. Zdrowie, żywot doczesny też tobie dajemy, bo go, Oycze przedwieczny, z ręki twej bydź wiemy. Weyzrzyi okiem łaskawym na nasze ofiary, pokaż się miłościwym; przyimiy nasze dary.

3. Dla męki syna twego, miłosierny Panie, odwróć od nas każdego wszelakie karanie. Racz nam deszcz i pogody czasu swego dawać pola także urody od gradu zachować.

## Na Sanctus.

Spiewaymy z aniołami święty, święty, święty Bóg, który jest nad nami w sądach niepojęty. Niech go wszystko stworzenie w niebie i na ziemi czci wielbi każdodziennie z wszystkiemi świętymi.

2. Day Boże, by cię wszelkie narody poznały, a imię twoje wielkie godnie wysławiały, abyśmy tak społecznie ciebie wychwalali a potem z tobą wiecznie w niebie królowali.

## Przy Podnosieniu.

Przed tobą w tey świętości skryty Boże padam, twej boskiej wielmożności winy ukłon składam; zapieram się na twoje słowo mey zrenięcy ciebie Boże, wyznaję tu w tey tajemnicy.

2. Na krzyżu samo bóstwo tylko skryte było, lecz tu i człowieczeństwo nam się utailo. Ta świętość nam dowodzi wielką miłość boską, gdy na pamięć przywodzi śmierć Jezusa gorzką.

3. Racz nas od nieprawości krwią twoją oczyścić, a twej boskiej miłości nam wszystkim uzyczyc, którzy przez wiarę ciebie w świętości widziemy, niechay też twarz w twarz w niebie na ciobie patrzemy.



## Na Agnus Dei.

Duszo wierna wesel się, Chrystus dał swe ciało na pokarm, które za cię na krzyżu cierpiało. Masz Jezusa żywego pod sposobem chleba Ciało jak i krew jego, kielicha nietrzeba.

2. Zapal w nas Panie miły chęć do tey świętości, żebyśmy jey zażyli, gdy się do wieczności z tąd zabierać będziemy. Day szczęśliwie skonać; racz nas, jak już pomrzemy do siebie powołać.

## Na Jte missa est.

Teraz jest dokonana msza święta jak słuszy. Chwała bądź Bogu dana, a pożytek duszy. Racz nam pobłogosławić † o Boże jedyny i wszystko złe oddalić od naszej krainy.

2. Broń nas we dnie i w nocy przez anjoła twego od ducha złego mocy i od sidła jego. Użycz nam Jezu miły łaskę ostateczną a po tey życia chwili w niebie radość wieczną. Amen.

## Przy dawaniu błogosławieństwa.

Mel. N. 26.

W Sakramencie utajony zbawicielu nasz Panie, z Panny czystey narodzony, duszy naszej kochanie, bądźże od nas pochwalony przez nabożne śpiewanie.

2. W majestacie swym niezmierny tobie my się kłaniamy, pobłogosław † lud twój wierny, pokornie cię żądamy. Zbaw nas Jezu miłosierny, jako w tobie ufamy.

3. Chwała tobie w tey świętości, którąś dla nas jedynie postanowił z twej miłości, niech na wieki nie ginie, a po śmierci z twej dobroci, niech nas niebo nie minie.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją!*

*R. A wołanie etc. jak na karcie 39.*

# inna pieśń na większe uroczystości.

To czytanie na pamiątkę moję Łuk. 22.

## Na początku.

Mel. N. 27.

Przed majestat twój rzuceni w prochu Chrześciance, sercem, usty obrócenie ku tobie o Panie. Łaskę twą Boże racz nam dać, a grzechu winę darować. O Boże nasz, przed twym okiem niegardź ubogiem grzesznikiem.

2. Twe dobraśmy rosprószyli, jak syn marnotrawny, w grzechachśmy się zatopili, o Boże przedwieczny. Weyrzyj na nasze żałości, niegardź nami, przebacź złości. Racz nam twej łaski udzielić, serca miłością zapalić.

3. Gdyśmy są dzieła rąk twoich, i stworecy poddani. Ach użyż litości swoich, zmiłuy się nad nami. Otoć na oltarz niesiemy, ofiarę świętą kładziemy. Bo Syn twój winę srogą zapłacił krwią swoją drogą.

## Na Gloria.

Mel. N. 28.

Chwała na wysokości Bogu naywyższemu! a pokój na niskości stworzeniu wszelkiemu. Tak Bóg świat umiłował, że dał Syna swego, by dobrej woli poznał człowiek wolę jego.

2 Za to cię wysławiamy, Boże stwórcy i tobie się kłaniamy nasz odkupicielu! Jezu, baranku cichy, zmiłuy się nad nami, co gładzisz świata grzechy, rzeknij: Pokój z wami.

## Na Graduale.

Mel. Nro. 28.

Prawda ewangelicka nam się tu zwiastuje, tey wiara katolicka słuchać nakazuje; ten co ją pełni wiernie, nieoszuka siebie, alez będzie żył pewnie i po śmierci w niebie.

## Na Kreda.

Mel. N. 29.

Wszchemogzey, przed tobą z ziemi uzna cię twa kreatura. Wierzę w cię, bo da wyświadczenie ślicznie stworzona natura i w Syna twego, zbawiciela przed wiekami splodzonego; także w Ducha poświęciciela z oboch społecznie poszłego.

## Na Offertorium.

Mel. Nro. 30.

Boże, z ręk twego sługi przyim dary złożone od nas za grzechów długi tobie poświęcone: chleb ciałem Syna twego za twym słowem Panie, a wino zaś krwią jego, niech się teraz stanie.

2. Tak, jak wonne ofiary kadzidło się wznosi, modlitwa nasza z dary niech się tam podnosi gdzie za nami zbawiciel Oycy prosi swego, Jezus nas odkupiciel uśmierza gniew jego.\*)

3. Przyimiy w Trojcy jedyny tę czystą ofiarę za nasze grzechów winy, daruy za nie karę. Niech będzie uwielbieniem Świętym twoim w niebie a zmarłym oczyszczeniem, o to prosim ciebie.

## Na Sanctus.

Mel. N. 31.

Śpiewaycie święty, święty, święty jest nasz Pan Bóg. Z anjoly niepojęty jesteś Bóg Sabaoth. W niebiesiach i na ziemi, niech jest nasz Bóg wielki chwalon wielbion z świętymi teraz i na wieki.

2. Śpiewać teraz i ninie, chcemy duchem prawym, kto idzie w boskie imie, jest błogosławionym. Hosanna w wysokościach bądź chwalon nasz Boże, bądź wielbion w twych królestwach, chwalcie go, kto może!

---

\*) Ta strofa tedy jeno, gdy kapłan ofiarę kadzi, ma być śpiewana.

## Na Podnosienie.

Me l. N. 32.

Weyrzyi na oltarz z tronu swego na miłego, Oycza, syna, jak się ci przedstawia samego w sposobach chleba i wina; ach dla tey ofiary przedrogięj otworz nam do nieba bramy, dla męki jego bardzo srogięj wprowadź zmarłych w rayskie stany.

2. On się dał za nas zamardować, cierpiał dla narodów ludzkich; żeby nas mógł z tobą pojednać, stał się pośrednikiem wszystkich. O Jezu! usłysz prosby nasze, racz wspierać nasze słabości, twa męka droga niech jest zawsze nam pomocą do wieczności.

## Na Agnus Dei.

Me l. N. 33.

Obaczcie go w boleści jak swą krew przelewa, Jezus za nasze złości ostatek krwi dawa. On gładzi świata grzechy, zmazał naszą winę, zasłużył nam pociechy z spokojną krainę.

## Na Domine non sum dignus.

Me l. N. 34.

Jakoż się mam odważyć, iść do stołu twego, gdy niechęć przestać mnożyć miarę grzechu mego? lecz dziś się go odrzekam, uzdrow mię Jezusie, tobie już żyć przyrzekam, Oblubieńcze dusze.

2. Na pościeli śmiertelney racz mię ty nawiedzić, siemię nadziei dzielney w duszy mey potwierdzić. Przy zeyściu z tuteczności o! tedy przy mniey stóy, niech do rajy wieczności wprowadzi mię duch twóy.

## Na Jte missa est.

Me l. N. 35.

Już Baranek zabity ofiara zapełniona. Grzech nasz na krzyż przybity, wina wyplacona. Błogosław † z tronu twego, Oycze twoję trzodę, a dla Syna własnego, oddał duszy szkodę.

# NABOŻEŃSTWO POŁUDNIOWE.

## Pieśń przed Katechyzacją

Mel. N. 17.

Gdy teraz będziemy słuchać słowa Bożego, niebądźmyz głuchemi, ani serca twardego, abyśmy na sobie niesprawdzili oney straszney groszy w piśmie świętym wyrażoney:

2. Gdy ja na was wołał, wyście mię niesłuchali aniście na moje przestrogi niezważali, więc gdy na sądowej stolicy zasięde, tedy z waszey zguby namśmiewać się będę.

3. Wsieway w serca nasze słowo twego nasienia aby nam przyniosło wiekuiste zbawienie. Mów Panie, pragniemy słuchać głosu twego, ty bowiem masz słowa żywota wiecznego.

*V. Panie wystuchay modlitwę moję. R. A wołanie etc.*

Ciebie Panie prosiemy, niechay Duch święty, który od Ciebie i Syna twego pochodzi, myśli nasze łaskawie oświeca a do kaźdey prawdy według przyobiecania Syna twego przyprowadzi; przez tegoż Syna twego Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Pieśń po Katechyzacyi,

Mel. N. 29.

Boże zródło wszelkicy świątłości, bądź tobie cześć, chwala, pienie, żeś nam posłał z wielkicy miłości Syna twego na zbawienie. Ze cię Oycom zowiemy — z jego nauki wiemy.

2. Spraw to, pokornie cię prosimy, niech według nauki jego Ciebie wiernie, jak Oyca, czcimy, by poznać z życia naszego, żeśmy jego uczniami—a twojemi synami.

*V. Panie wystuchay modlitwę moję. R. A wołanie etc.*

Łaską twoją, Panie na czas każdy nas  
uprzedzay i sporządzay, ażebyśmy przez  
Ciebie prowadzeni twoje przykazania pil-  
nie strzegąc Tobie się zapodobac mogli.  
Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## LITANIA

*do wszystkich Świętych.*

---

Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eley-  
son!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchay nas!  
Oycze z nieba Boże! Zmiłuy się nad nami.  
Synu odkupicielu świata Boże! Zmił. s n. n.  
Duchu święty Boże! Zmiłuy się nad nami!  
Święta Troyco jedyny Boże! Zmiłuy się n. n.  
Święta Marya.

Ś. Boża rodzicielko.

Ś. panno nad pannami.

Święty Michale,

Ś. Gabryelu,

Ś. Rafaelu,

} Modl się za nami.

Wszystcy święci Aniołowie i Archaniołowie.  
Modlcie się za nami.

Wszystcy święci niebiescy duchowie. Mo-  
dlcie się za nami.

Święty Janie Chrzcicielu. Modl się za nami.

Święty Jozefie. Modl się za nami.

Wszystcy święci Patryarchowie i Prorocy.  
Modlcie się za nami.

Święty Piotrze,

Ś. Pawle,

Ś. Iędrzeju,

Ś. Jakubie,

Ś. Janie,

Ś. Tomaszu,

Ś. Jakubie,

Ś. Filipie,

Ś. Bartołomieju,

Ś. Mateuszu,

Ś. Szymonie,

Ś. Tadeuszu,

Ś. Macieju,

Ś. Barnabo,

Ś. Łukaszu,

Ś. Marku.

Modl się za nami.

Wszystcy święci Apostołowie i Ewangeli-  
stowie. Modlcie się za nami.

Wszystcy święci uczniowie pańscy. Modlcie  
się za nami.

Wszystcy święci niewini młodziankowie.  
Modlcie się za nami.

Święty Szczepanie,

Ś. Wawrzyńcze,

Ś. Wincenty,

Święty Fabianie i Sebastianie,

Ś. Janie i Pawle,

Ś. Kasma i Damianie,

Ś. Gerwazy i Protazy,

Wszystcy święci Męczennicy,

Święty Sylwestrze,

Ś. Grzegorz,

Ś. Ambrozy,

Ś. Augustynie,

Modl się za nami.

Modlcie się  
za nami

Modl się za nami.

Święty Hieronymie, }  
Ś. Marcinie, } Modl się za nami.  
Ś. Mikołaju, }

Wszystcy święci Biskupi i wyznawcy, Mo-  
dlcie się za nami.

Wszystcy święci Doktorowie, Modlcie się  
za nami.

Święty Antonie, }  
Ś. Benedykcie, } Modl się za nami.  
Ś. Bernardzie, }  
Ś. Dominiku, }  
Ś. Francisku, }

Wszystcy święci kapłani i lewitowie, Mo-  
dlcie się za nami.

Wszystcy święci zakonicy i pustelnicy, Mo-  
dlcie się za nami.

Święta Marya Magdalena, }  
Ś. Agato, }  
Ś. Łucya, } Modl się za nami.  
Ś. Agnieszko, }  
Ś. Cecylia, }  
Ś. Katarzyno, }  
Ś. Anastazy, }

Wszystkie święte Panny i wdowy, Modlcie  
się za nami.

Wszystcy święci i święte Boże! Przyczyń-  
cie się za nami.

Bądź nam miłościw! Odpuść naw Panie.

Bądź nam miłościw! Wysłuchay nas Panie.

Od wszego złego,

Od grzechu wszelkiego,

Od gniewu twego,

Od powietrza, głodu, ognia i woyny,

Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Wybaw nas  
Panie.



Od sidła szatańskich,  
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej  
woli,  
Od ducha nieczystego,  
Od piorunów i gwałtowney niepogody,  
Od potępienia wiekuistego,  
Przez tajemnicę twego wcielenia,  
Przez przyjście twoje,  
Przez narodzenie twoje,  
Przez chrzest i święty post twój,  
Przez krzyż i mękę twóję,  
Przez śmierć i pogrzeb twój,  
Przez święte zmartwychwstanie twoje,  
Przez cudowne w niebowstąpienie twoje  
Przez Ducha świętego Pocieszyciela ze-  
słanie,  
W dzień sądu twego,  
My grzeszni  
Abyś nam grzechy odpuścić raczył,  
Abyś nam łaskawym byś raczył,  
Abyś karanie od nas oddalić raczył,  
Abyś nas do pokuty prawdziwey przy-  
prowadzić raczył,  
Abyś kościół twój święty sprawować  
i zachować raczył,  
Abyś namiestnika przedniejszego apostoł-  
skiego i wszystkie duchowne stany  
w świętey pobożności zachować ra-  
czył,  
Abyś nieprzyjacioły kościoła św. poni-  
żyć raczył,  
Abyś królóm i panów chrześciań-  
kim pokój i zgodę prawdziwą dać ra-  
czył,

Wybaw nas Panie.

Ciebie prosimy, wysłuchaj n. P.

Abyś wszystkiemu ludowi chrześcijańskiemu pokóy i jedność dać raczył,  
Abyś też nas samych w służbie twej świętey utwierdzić raczył,  
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądanu podnieść raczył,  
Abyś wszystkim dobrodziejom naszym wiekuiłą zapłatą uczynność ich nadgrodzić raczył,  
Abyś dusze nasze, braci, powinych i dobrodziejów naszych od wiekuiwego zatracenia wyswobodzić raczył,  
Abyś urodzaje ziemskie dać i one wcale zachować raczył,  
Abyś wszystkie wierne umarłe wiekuiwego odpocznienia domieścić raczył,  
Abyś prośby nasze miłosciwie przyjąć raczył,

Synu Boży! Ciebie prosimy!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! zmiłuy się nad nami.

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchay nas.  
Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson!

*Oycze nasz etc.*

Zmowiwszy modlitwę pańską śpiewa się na następnym karcie Psalm 69.

Ciebie prosimy, wysłuchay nas Panie.

## Psalm 69.

Boże weyrzrzy ku wspomózeniu memu \* Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

2. Niechay będą zawstydzeni i pohańbieni \* którzy szukają duszę moję.

3. Niech się obroczą na wstecz a niech się zawstydzą \* którzy miie chcą złego.

4. Niech się na tych miast obroczą wstydzac się \* którzy mi mówią, Ehey! ehey!

5. Niech weselą i radują się w Tobie wszyscy, którzy Cię szukają \* niech zawzdy mówią: niechay uwielbion będzie Pan, którzy milują zbawienie twoje.

6. Chociaż nędzny i ubogi jestera \* lecz ty mi Boże wspomózesz.

7. Pomocnikim moim i wyhawieniem ty jesteś \* Panie nieomieyszkiwayze.

*Chwała Oycu i Synowi \* i Duchowi świętemu.*

*Jako była na początku e. t. c.*

*Oycze nasz etc.*

*V. Zbaw Panie slugi twoje*

*R. Boże mój w tobie ufajace.*

*V. Bądź nam Panie wieża mocna!*

*R. Przed obliczem nieprzyjaciela.*

*V. Niechay w nas nieprzyjaciel nic niezdola!*

*R. A Syn złościwości niech się niewazy nam szkodzić.*

*V. Panie według grzechow naszych nie obchodź się z nami!*

*R. A według nieprawości naszych niewypelniay pomsty nad nami.*

*V. Modlmy się za naszego naczelnika duchownego N.*

*R. Niech go Pan Bóg strzeże i zdrowego zachowa i taską swoją hoynie opatrzy na ziemi i niech go niepodaje na wola nieprzyjacielom jego.*

*V. Modlmy się za dobrodziejow naszych!*

*R. Racz Panie uszyszkim nam dobrze czyniącym dla imienia twego żywotem wiecznym odplacić.*

*V. Modlmy się za wiernych zmarłych!*

*R. Odpoczynek wieczny racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci.*

*V. Niech odpoczywaja w pokoju!*

*R. Amen.*

*V. Modlmy się za braci naszych nieprzytomnych!*

*R. Zhaw sługi twoje, Boże mój, nadzieję w tobie pokładające.*

*V. Ześlyi im Panie pomoc ze świątynie twojej!*

*R. A ze Sionu obraniaj je.*

*V. Panie racz wysłuchać modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.*

*V. Pan z wami!*

*R. J z Duchem twoim.*

### *Modlmy się.*

Boże, któremu właściwym jest zmiłować się zawsze i odpuszczać, przyjmij prosby nasze, aby nas i wszystkie sługi twoje, którzy łańcuchami grzechów związani jesteśmy, miłosierdzie dobrotliwości twej łaskawie rozwiązało.

Racz wysłuchać Panie, prosimy, modlitwy pokornie proszących; a odpuść grzechy przed tobą je wyznawającym, abyś nas miłościwie odpuszczeniem, pospołu obdarzył i pokojem.

Niewysławione miłosierdzie twoje, racz nam łaskawie pokazać, abyś nas z grzechów wszelkich oczyścił, i od kaźni, na którąśmy za nie zasłużyli, wyswobodził.

O Boże, który się grzechem obrażasz, ale pokutą nam się zaś ubłagać dopuszczasz, racz weyrzeć miłościwie na prosby ludu twego, do Ciebie z pokorą modlitwę czyniącego, a karę gniewu twego, którąśmy dla grzechów naszych zasłużyli, racz od nas odwrócić.

Wszchemogący, wieczny Boże, zmiłuy się nad sługą twoim, naywyższym pastorem naszym N. N., namiestnikiem kościoła twego, a racz go według miłosierdzia twego na drodze wiekuistego zbawienia prowadzić, aby za łaską twoją do tego, co się tobie podoba, chętnie się udawał i to wszystką siłą i uprzeymie wypełniał.

Boże, od którego święte żądze, dobre rady i pobożne sprawy pochodzą; racz opatrzyć sługi twoje takim pokojem, jakiego świat dać niemoże; aby i serca nasze przykazaniu twemu były poddane, i po odaleniu trwogi nieprzyjacielskiej, czasy nasze za twoją obroną były spokojne.

Racz zapalić ogniem Ducha świętego zmysły i serca nasze, Panie, abyśmy z niezmazanym ciałem, twojej się złąźbie oddawali, a czystym sercem tobie się podobali.

Boże, stwórcy i odkupicieli wszystkich wiernych, duszom służebników i służebnic twoich racz dać wszystkich grzechów odpuszczenie, aby odpustu, którego zawsze pragnęli; przez nabożne prośby nasze dostąpili.

Prosiemy Cię, Panie Boże nasz, abyś sprawy nasze boskim twym natchnieniem i ratunkiem do szczęśliwego końca przywieść raczył: aby wszelka nasza modlitwa i sprawa od Ciebie zawsze początek brała i przez Cię po zaczęciu dokończona została.

Wszchemogący, wieczny Boże, który nad żywymi i umarłymi panujesz, i nad

temi, których od wieku wiesz, że wiarą i uczynkiem twojemi byź mają, miłosierdzie pokazujesz, prosimy pokornie majestatu twego, aby ci wszyscy, za którychśmy modlitwy czynić umyślili, i którzy albo jeszcze na tym świecie ciałem obłożeni żyjąc, albo się już z nami, ciało tu zostawiwszy, rozestali, za przyczyną wszystkich świętych twoich a miłościwey łaskawości twej, wszystkich nieprawości swoich odpuszczenia dostąpili. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna twego, który z Tobą żyje i kroluje w jedności Ducha Św. Bóg przez wszystkie wieki wieków. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.*

*V. Niech nas wysłucha wszechmogący a miłosierny Pan!*

*R. Amen.*

*V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju!*

*R. Amen.*

---

## Modlitwa powszechna.

Wszechmogący, wieczny Boże, Panie i Oycze niebieski! wéyrzyj okiem nieprzebranego miłosierdzia Twégo na jęczenia, nędze i potrzeby nasze, zmiłuy się nad całym Chrześcijaństwem, dla którego jednorodzony Syn Twóy, Pan nasz i odkupiciel, Jezus Chrystus dobrowolnie w ręce grzeszników się oddał, i wylał krew swoją najdroższą na krzyżu: przez tegoż Jezusa Chrystusa,

odwroć, o naylitościwszy Oycze, od nas sprawiedliwie zasłużone kary, terazniéysze i przyszłe niebezpieczeństwa, szkodliwe rozruchy, wojny, drogość, choroby, smutne i biedne czasy. — Oświeć też i wzmocnij, w wszystkich przedsięwzięciach dobrych, zwierzchność duchowną i świecką i rządzców; okaż osobliwie twoją litość nad naszym Samowładcą krajowym, (jego następcą, jego małżanką i wszystkimi Xiążętami i Kieźnickami domu jey) i nad wszystkimi, którzy z nim są krewni i do niego należą, aby to czynili, cokolwiek służyć może ku twéy Boskiéy chwale, zbawieniu naszemu, pokojowi powszechnemu i całego Chrześcijaństwa uszczęśliwieniu. — Użycz nam o Bóże! pokoju: w wierze prawdziwéy jedności, bez rozerwania i odsczepienia. — Nawroć wszystkich serca do prawdziwéy pokuty, i poprawy życia. — Zapal w nas ogień miłości twojéy day nam pragnienie wszelkiéy sprawiedliwości, i o nią gorliwość; ażebyśmy, jako posłuszne dzieci w życiu i przy śmierci Tobie podobać się mogli. — Prosimy Cię także, jak Ty sam chcesz, o Boże, abyśmy Cię prosili, za naszych przyjacioł i nieprzyjacioł; zdrowych i chorych; smutnych i nędznych chrześcian; żywych i umarłych. — Połecamy Ci o Boże wszystkie nasze uczynki sprawy i zabawy, życie i śmierć naszą. — Day nam tu bydź twojéy łaski uczestnikami; a w przyszłości abyśmy cię ze wszystkimi Świętymi, w wiecznéy radości i szczęśliwości, chwalić i bło-

gosławić mogli. Spraw to o Panie i Oycze niebieski! przez Jezusa Chrystusa, Syna twégo, Pana i odkupiciela naszego, który z tobą i z Duchem Św., Bóg rowny, żyje i kroluje na wieki. — Amen.

---

## Pieśni na Błogosławieństwo.

Święty, święty, święty, Boże niepojęty, Jezusie utajony, bądź od nas pochwalony w najsświętszym Sakramencie. (*Po trzy razy*)

---

### II.

Melodia znajoma.

Święty Boże, święty mocny, święty a nieśmiertelny zmiłuj się nad nami! (*trzy razy*).

Od powietrza, głodu, moru, ognia i wojny, zachowaj nas Panie. (*trzy razy*)

Od nagłej a niespodziewanej śmierci! wybaw nas Panie. (*trzy razy*)

Jezu! Synu Boży † Ciebie prosimy! wysłuchaj nas Panie. (*trzy razy*).

---

### III.

Melodia znajoma.

Poydźcie wszyscy Chrześciance, wychwalaycie nieprzestannie Sakramentu najwyższego, boskie nam danie.

2. Jezus go z swej łaskawości, zostającym w tey niskości ustanowił na pamiątkę swojej miłości.



3. W nim jest ciało i krew jego! najsświętszego daru tego, modź nam zginąć nie da, gdy nam zał grzechu swego.

4. W nim sam Jezus jest utajon! Tym pokarmem więc nasycon choćbym z wściekłym czartem walczył będę wybawion.

5. Bo któż wszelkiey zrodłem mocy? któż jest pędzsy w dzień i w nocy, nad Jezusa łaskawego nam do pomocy.

6. On nas w smutku rozwesela; on głód, mór, wojnę oddała, on nam sił do wypełniania cnoty udziela.

7. Tobie więc tu w Sakramencie, skryty Jezu! niechże wszędzie, dzięki w duchu, w prawdzie pokłon i chwala będą.

8. Ty nam zaś racz błogosławić † z nędzy grzechu nas wybawić; a co znasz, iż nam potrzeba łaską twą sprawić.

9. Przyimi nas kiedyś do siebie; abyśmy twarz twoję w niebie jasniey widzieć, wielbić mogli z anjoły Ciebie. Amen.

*Modlitwa jak na karcie. 39. i 40.*

---

## Następna Pieśń

*może się śpiewać w Niedziele tak przed pieśnią na kazanie, jakoli też przed, albo po Niesporach.*

Mel. Nro 2.

Dniu pański! ty my jesteś święty, świętym jesteś dla mey duszy tak mnie, jak przodkóm, dawno święty! znikoma próżność nie wzruszy mnie, gdy serce i usta moje chcą wielbić, Boże, łaski twoje. Bo, Oycze, pełen radości, święć się dzień niesmiertelności.

2. Niech, o Panie, z twémi świętymi przed twé oblicze się stawić, Duch mój i łączenie dzis z niemi twą miłość, Boże, niech sławi! Tą niech się zawsze

powodzuje, tą zapał nabożeństw zajmuje, ta niech mię w życiu prowadzi, aż do ciebie doprowadzi.

3. W kościele, w tym łaski przybytku sam własz na mnie, o Boże! słyszę głos twój dla dusz pozytku, i słowo co mnie wspomóże. Ty mnie nauczysz, Jezu Panie, i przyjmiesz pokorne wyznanie, zem twój uczeń a ty zbawca, tyś mój Pan, ja twój wyznawca.

4. Tu mię uczysz mych powinności i sposobu ich pełnienia, niczém są tey ziemi radości, gdy niezyskają zbawienia. Zniknie jak dym radość światowa, zgubić się na wieki gotowa, a krotkie dolegliwości nagrodzi ci Bóg w wieczności.

5. Pytay się tu samego siebie, pytay duszo moja wiernic: gdziez miłość własna pędzi ciebie? Osądź się szczerze zupełnie! Jakież twe sprawy i życzenia? Czyli idziesz drogą zbawienia? Jak uczeń Chrystusa życie, czy sporządzasz całkowicie?

6. Poznay dziś twe grzechy i błędy, wzbudź w sercu obżałowanie, obrzydź twe do złęgo popędy, tyś otrzymał zmiłowanie. Powstaniesz nowo ożywiony, siłą do cnoty i wzmocniony; uznasz, że Bóg, twój obrońca, nieopuści cię do końca.

7. O dniu pański! tyś dniem miłości, ty Chrześcian poświęcenie, usposobiasz ich do wieczności dając im wieczne zbawienie. Tak to postępujem drogami Boga, a łaska jego z nami. Pełniem nasze przeznaczenie jak wierne jego stworzenie. Amen.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję! R. A wołanie etc.*

Wszzechmogący wieczny Boże, spraw to miłościwie; niech dzień niedzielny, on dzień zmartwychpowstąpienia pańskiego tak obchodziemy, ażeby się sprawy ciała i duszy naszey tobie podobać mogły. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## LITANIA

*o najswiętszey Pannie Maryi.*

Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchay nas.  
Oycze z nieba Boże! zmiłuy się nad nami.  
Synu odkupicielu świata Boże! zmiłuy się nad nami.

Duchu święty Boże! zmiłuy się nad nami.

Święta Marya,

Święta Boża rodzicielko,

Święta Panno nad pannami,

Matko Chrystusowa,

Matko łaski bożey,

Matko nayszczystsza,

Matko naysłiczniejsza,

Matko niepokalana,

Matko nienaruszona,

Matko naymilsza,

Matko przedziwna,

Matko stworzyciela,

Matko odkupiciela,

Panno roztropna,

Panno czci godna,

Panno wstawiona,

Panno można,

Panno łaskawa,

Panno wierna,

Zwierciadło sprawiedliwości,

Stolico mądrości,

Przyczyno naszej radości,

Naczynie dnchowne,

Naczynie poważne,

Modl się za nami.

Naczynie dziwnego nabożeństwa,  
Rożo duchowna,  
Wieżo Dawidowa,  
Wieżo z kości słoniowej,  
Domie złoty,  
Arko przymierza,  
Forto niebieska,  
Gwiazdo zaranna,  
Uzdrowienie chorych,  
Ucieczko grzesznych,  
Pocieszycielko utrapionych,  
Wspomożenie wiernych,  
Królowa anjelska,  
Królowa Patriarchów,  
Królowa Proroków,  
Królowa Męczenników,  
Królowa Wyznawców,  
Królowa panieńska,  
Królowa wszystkich Świętych,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Przepuść nam Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Wysłuchaj nas Panie.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Zmiłuj się nad nami.  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas.  
Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.

*Oycze nasz. a. t. d.*

Pod obronę twoją uciekamy się święta Boża Rodzicielko; naszymi prośbami nieraczgardzić w potrzebach naszych, ale od wszelakich złych przygod racz nas zawsze wy-

bawiać, Panno chwalebna i błogosławiona: Pani nasza, orędowniczko nasza, pośrzedniczko nasza, pociesycielko nasza z Synem twoim nas pojednaj, Synowi twojemu nas załecaj, twojemu najmilszemu Synowi nas oddawaj.

*V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko!*

*R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusa!*

### *Modlmy się*

Łaskę twoją, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, aby, któryśmy za zwiastowaniem anjelskim wcielenie Chrystusa, Syna twego, poznali, przez mękę jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Bądź pozdrowiona Królowa, matko miłosierdzia, żywocie słodkości i nadziejo nasza bądź pozdrowiona. Do ciebie wołamy wygnani synowe Ewy, do ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc w tym padole płaczu. Przetóż ty orędowniczko nasza twoje miłosierne oczy obróć na nas i Pana Jezusa, który jest błogosławiony owoc żywota twego po śmierci nam pokaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marya!

*V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko!*

*R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusa!*

Wszechmogący wieczny Boże, któryś ciało i duszę błogosławioney Panny i Matki Maryi za przyczyną Ducha świętego go-

duym Syna twego mieszkaniem przygotować raczył, użyż nam tego miłościwie, abyśmy, gdy się z jey pamiątki cieszymy, za jéy nabożną przyczyną od wszelakiego niebezpieczeństwa i od wiecznéj śmierci wybawieni byli. Przez tegóż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Pomoc boska niech jest z nami na czas każdy. Amen.

---

## ANTYFONY

*do Maryi Panny na różności czasu.*

### I.

Od pierwszey Niedziele Adwentu aż do gromnic (*Alma Redemptoris mater.*)

Mel. Nro. 25.

Sławna matko zbawiciela, Rodzico odkupiciela, gwiazdo morza głębokiego, racz się ująć świata mdłego.

2. Natura się zadumiała, gdyś w lonie twym pozwoliła, na anjelskie pozdrowienie, Syna bożego wcielenie.

3. Tyś poczęła, porodziła, lecz jakóż pierw panną była, panną zostajesz na wieki, przyczyni się za nas grzeszniki.

*V. Anjot pański zwiastował Maryi!*

*R. A ona poczęła z Ducha świętego.*

## Modlitwa

*aż do Narodzenia pańskiego.*

Łaskę twoję, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze etc. jak na karcie 85,

## Modlitwa

*od Narodzenia pańskiego aż do gromnic.*

*V. Po porodzie została Panna nienaruszona!*

*R. Przyczyni się za nami święta Boża Rodzicielko.*

Boże, któryś przez płodne panieństwo błogosławioney Maryi Panny ludzkiemu pokoleniu zapłatę zbawienia wiecznego zjednać raczył, użyż też, o to cię żądamy, abyśmy pożytku jej za nami przyczyniania się doznali, przez którąśmy otrzymać zasłużyli tworcę życia Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

---

## II.

Od gromnic aż do wielkanocy (*Ave Regina*).

Melod. Nro. 23b.

Zdrówaś nieba królowa, święta Panno łaskawa  
Matko błogosławiona, nad anioły wyższona.

2. Światłość dla oświecenia ludzkiego pokolenia  
Marya roznieciela, gdyś Boga porodziła.

3. Tyś jest ozdobą świata, korzeń z niegóz wykwita,  
narodóm pocieszenie, szczęśliwość i zbawienie.

4. Raduj się z twej godności matko boskiej łitości,  
niech cię świat wielbi cały. Wspomóż do syna chwały.

*V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko.*

*R. Abyśmy się stali godnymi obietnic P. Ch.*

Miłosierny Boże, użyż pomocy w krewkości naszej, abyśmy, którzy pamiętkę błogosławioney rodzicielki Bożej obchodzimy, za mocnym jej orędowniem z naszych nieprawości powstałi. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### III.

Pod czas wielkanocny (*Regina coeli*).

Mel. N. 23 c.

Raduy się nieba królowa, Alleluja! Ciesz się świata Cesarzowa, Alleluja.

2. Syn twój, któregoś nosiła, Alleluja! A nam szczęściem porodziła, Alleluja!

3. Który za nas był zmęczony, Alleluja! Ten zmartwychwstał uwielbiony, Alleluja!

4. Zmartwychwstał, jako wprzod mówił, Alleluja! Naprawił, co Adam zgubił, Alleluja!

5. Wesel się z tej chwaly jego, Alleluja! Modl się za nami do niego, Alleluja!

*V. Wesel się i raduy Panno Maryo Alleluja.*

*R. Albowiem prawdziwie Pan zmartwychwstał All.*

Boże, któryś przez zmartwychwstanie Syna twego i Pana naszego Jezusa Chrystusa cały świat uweselić raczył; spraw miłościwie, prosimy Cię, abyśmy przez jego rodzicielkę, Pannę Maryą, żywota wiecznego radości otrzymać mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### IV.

Od Świątków aż do Adwentu (*Salve Regina*)

Mel. N. 23 d.

Bądźże od nas pozdrowiona Marya matko litości, przyczyno naszej radości, o Panno błogosławiona.

2. Do ciebie z wygnania tego, nadziejo nasza wołamy k tobie rzewliwie wzdychamy: przyczyn się do Syna twego.

3. Uproś grzechów odpuszczenie; obróć oczy miłosierne na nas slugi twoje wierne; zjeduay nam wieczne zbawienie.

4. Gdy się skończy mizerya życia, i wygnania tego, pokaż nam Syna twego, o słodka Panno Marya.



V. *Modl się za nami święta Boża Rodzicielko.*

R. *Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Ch.*

Wszchemogący wieczny Boże, któryś  
ciało i duszę błogosławioney etc. jak na  
karcie 85. 86.

## PIESŃ.

### *Niedzielnych Psalmow,*

*których przy niesporach w większe uroczystości uży-  
wać można.*

KAPŁAN

V. Boże † ku wspomózeniu memu weyjrzy!

CHOR z LUDEM ODPOWIADA

Mc l. N. 36.

R. Panie Boże wszchemogący \* racz pospieszyć się ku po-  
mocy.

Serca nasze i usta spra-  
wić \* abyśmy cię mogli go-  
dnie chwalić.

Chwała Oycu przedwie-  
cznemu \* Synowi i Ducho-

wi świętemu.

Jako była na początku i  
zawsze i ninie \* niech Bóg  
w Troycy jedyny na wieki  
słynie.

## I. PIESŃ.

### *na Psalm 109.*

*Dixit Dominus Domino meo.*

Dawid prorokuje o Messyaszu i królestwie jego.

Mc l. N. 37.

Rzekł Pan Bóg sam do  
Pana mego \* tyś synem  
moim, siądź po prawicy  
oyca swego.

2. Poki niepołożę wszyst-  
kie twe zuchwale wrogi \*  
i podnożkiem je uczynię pod  
twoje nogi.

3. Berło mocy twej wypu-  
ści Pan ze Sionu \* abyś

panował w pośrodku przy-  
jacioł twych myślą spo-  
koyną.

4. Wieczne jest kapłaństwo  
i moc twej siły \* spłodzi-  
łem cię bowiem nina zorze  
jutrzeńki zaświeciły.

5. Przysięgę uczynił Pan bez  
żałości \* żebyś był stałym  
kapłanem na wieczności.

6. Oświecając przykazaniem boskim człowieka \* poświęconyś na to obrządkiem Melchizedeka.

7. Po twej prawicy stoi Pan nad pany \* zetrze w dzień gniewu swego tyrany.

8. Sąd swój rozszerzy po całym świecie \* i nieposłuszne narody zgniecie.

9. Pysznych poniży, aby się nieprzeciwili \* ale na

całej ziemi cichym poddaniemi byli.

10. Chociaż po drodze z mętncy rzeki pie będzie \* jednak głowę wzniesie nad inne wszędzie.

11. Chwała Bogu Ojcu i Synowi \* i świętemu Duchowi,

12. Jako była na początku i zawsze i ninie \* niech Bóg w Trojcy na wieki wieków sły nie.

## II. PIĘŚŃ.

### na Psalm 110.

#### *Confitebor tibi Domine.*

Opowiadanie wielkości i dobroci bożej  
Mel N 88.

Z całego serca wyznawać cię będę Panie \* i dzieła dobroci twej opowiadać nieprzestannie.

2. W radzie ludzi sprawiedliwych \* w nabożnym zgromadzeniu cnotliwych.

3. Wielkie są bowiem dzieła Boga naszego \* doświadczone we wszystkim upodobaniu jego.

4. Chwalebne i wspaniałe jest dzieło rąk jego \* wszystko wychwala Pana sprawiedliwego.

5. Pamiętkę uczynił dziejów swych cudownych \*

dobroć i laskawość pokazał wielką przy nich.

6. Cudownym sposobem i hojnym \* zgotował pokarm bogabojnym.

7. Będzie pamiętał na przymierze swoje wiecznie \* ludowi oznajmi wielkie swe skutki dostatecznie.

8. Dziedzictwo pogaństwa niegodnego \* wydaje na ręce ludu sobie wybranego.

9. Uczynki rąk jego są prawdą umiarkowane \* prawa jego zaś słusnością prostowane.

10. Przykazania jego są wiernie i bezpieczne \* utwierdzone w prawdzie i prawości na czasy wieczne.

11. Zbawiciela zesłał ludowi swojemu \* i łaskę w nim zgotował każdemu.

12. Święte i straszne jest imię Boga naszego \* początek mądrości bojaźń Pana swego.

13. Ci prawdziwey roztropności nabywają \* co w zakonie pańskim swe upodobanie mają.

14. Sława ich na wieki wieków się upewni \* cześć ich się po wieki wieków rozpleni.

15. Chwała Bogu Oycu i Synowi \* i świętemu Duchowi.

16. Jako była na początku i zawsze i ninie \* etc.

### III. PIESŃ.

#### na Psalm 111.

*Beatus vir, qui timet Dominum.*

*Obraz człowieka nabożnego.*

Mel. N. 39.

Błogosławiony człowiek który się Boga boi \* i w zachowaniu przykózów jego pewnie stoi.

2. Szczęśliwe będzie na ziemi jego nasienie \* rozmnożone i błogosławione jego plemie.

3. Sława i bogactwa obficie w domu cnotliwego \* i na wieki trwa sprawiedliwość jego.

4. W ciemnościach wzeszło światło ludziom cnotliwym \* bo Bóg jest miłosiernym i przeymym i cierpliwym.

5. Błogo człowiekowi, który chętnie pożyczuje \* a nad biednym swym bliźnim się zlituje.

6. Który słowa swoje z rozsądkiem kieruje \* i szczyrze wypełnia co obiecuje.

7. We wieczney pamiętce zostanie sprawiedliwy \* i nie będzie się nigdy bał zley omówy.

8. Pewno bowiem ufa w Bogu sercem gotowym \* i nierozpacza w nieszczęściu nijakowym.

9. Niewzrusi się i umocnione serce jego zostanie\* aże z nieprzyjaciół odniesie swe upodobanie.

10. Zwyciężywszy je, korzyść ich ubogim daje\* sprawiedliwość jego cały świat uznaje.

11. A tak zostanie moc jego chwalebnie wywyższoną\* i dobroczynność jego ogłoszona.

12. Widząc to grzesznik będzie się nad tym bardzo gniewał\* gorzyczą schneł

i zębami zgrzytając omdlewał.

13. Złośliwa bowiem radość jego zostanie zniszczoną\* i nadzieja jego w niewiecz obroconą.

14. Chwała Oycu i jego jedynemu Synowi\* i pocieszającemu świętemu Duchowi.

15. Jako była na początku i zawsze i nienie\* niech Bóg w Trojcy jedyny na wieki wieków słyńcie.

## IV. PIĘSN.

### na Psalm 112.

*Laudate pueri Dominum*

*Wzbudzenie do wychwalenia Boga*

Mel. N. 41.

Chwalcie służebnicy *Panna* naszego\* boży miłośnicy wielbiycie imię jego.

2. Niech będzie imię pańskie teraz i wiecznie\* od narodów wszystkich błogosławione wdzięcznie

3. Gdzie słońce wchodzi i kędy zapada\* niechaj świat boską chwałę opowiada.

5. Pan ma wszystkie narody pod nogami\* chwala jego wznosi się nad niebios gwiazdami.

5. Któż się porówna Panu naszemu\* a na tronie majestatu swego siedzącemu.

6. Z nieba wysokości pa-

try na nasze majtności\* i tam z tąd widzi ubogich w-  
tomności.

7. On z ziemi i z prochu wywysza nędznego\* a z pogardy podnosi ubogiego.

8. Aby go z xiążęty ludu swego postawił\* i moc swą całemu światu objawił.

9. Który cieszy w domie niewiastę nieplodną\* działkami i rodzina koyną.

10. Chwała Bogu Oycu i jego Synowi\* i pocieszycielowi świętemu Duchowi.

11. Jako była na początku i zawsze i nienie\* niech Bóg w Trojcy jedyny na wieki wieków słyńcie.

## V. PIESŃ.

### na Psalm 113

#### *In exitu Izrael.*

Przypominają się dobrodzieystwa Izraelitom przy wychodzeniu z Egiptu.

Mel. N. 42,

Kiedy wychodził Izrael z niewolenstwa *Egiptskiego* \* rodzina Jakóba z krainy *pogaństwa dziwkowego*.

2. Tedy założył Pan w ziemi Judzkiej swe *nabożeństwo* \* i w Izraelu ustanowił swe *własne włodarstwo*.

3. Morze zocząc go uciekającego rozdzieliło swe *wody* \* a Jordan obrócił *na wstecz swe pródy*.

4. Góry niby jak kozłeta z drogi *odskoczyły* \* pogarkowie jak *jagnięta się odboczyły*.

5. Coż tobie morze, że się *rozstępujesz* \* a tobie Jordanie, że *wody na wstecz nawracujesz*.

6. Czemuż góry *odskakujecie jako kozłeta* \* a pogarkowie jako *owcze jagnięta*.

7. Zatrwożyła się ziemia przed obliczem *Pana swego* \* przed obliczem *Boga Jakobowego*.

8. Z jegoż to *mocy opoki wodę wydawają* \* a z krzemienia *promienie wodne wynikają*.

9. Nie nam, Panie, nie nam, *lecz twemu samemu* \* *day imieniowi cześć i chwale najświętszemu*.

10. Dla *miłosierdzia i wierności w obietnicach twych* \* *aby snadź nierzekli Poganie: Gdzież jest Bóg ich*.

11. Lecz nasz Bóg *króluje w niebie, i cokolwiek zamysli* \* *wszystko się dzieje po jego myśli*.

12. *Bałwany poganin ze srebra i złota* \* *są dzieła rąk ludzkich by naczynie z błota*.

13. *Gębę mając niemówią: oczyma niepatrzą* \* *uszami nie słyszą: ani woni nie mają*.

14. *Rękami nie robią: nogami nie postępują* \* *gardłem żadnego głosu nie wydawają*.

15. *Jm podobnemi niech się ich rzemieślnicy stawają* \* *i wszyscy którzy w nich nadzieję mają*.

16. *Dóm Izraela ufał zawsze w Pana* \* *onci jest pomocnik jego i obrona*.

17. *Dóm Aarona Pana swego się nie spuścił* \* *jegoż to*

- pomocy i obrony się zaw-  
sze dościsł.
18. Wszyscy bogaboyni w  
Panu ufający \* wiedźcie, że  
wam przybędzie ku pomocy.
19. Jużci często wspomniał  
na nas ten Pan dobry \* bło-  
gosił nam i wysłuchał  
nasze prośby.
20. Błogosławił, Izraela,  
domowi twemu \* błogosławił  
domowi Aaronomemu.
21. Błogosławił wszystkim  
Jego się bojącym \* małym i  
dorosłym w niego ufającym.
22. Oko pańskie czuwa nad  
wami \* nad wami i waszemi  
synami.
23. Pan wam będzie nawie-  
ki błogosławił \* on, który
- niebo i ziemię z niczego spra-  
wił.
24. Na niebie Pan króluje  
od wieczności \* ziemię oddał  
ludzkim synom dla ich ży-  
ciości.
25. Nie umarli, Panie, bę-  
dą cię chwaliłi \* ani ci, co  
już do grobów wstąpili.
26. Ale my, którzy tu je-  
szcze żyjemy \* słać cię,  
Panie, teraz i wiecznie bę-  
dzimy.
27. Chwała Oycu i jego Sy-  
nowi \* i w bóstwie im row-  
nemu Duchowi.
28. Jako była na początku  
i zawsze i ninie \* niech Bóg  
w Troycy jedyny na wieki  
wieków słyń (\*))

## VI. PIĘŚŃ.

### na Psalm 116.

#### Laudate Dominum.

*Napominanie do oddania dzięk za dobrodzieystwa.*

Mel. N. 42.

- Chwalcie Pana wszyst-  
cy narodowie \* wysławiaj-  
cie go wszyscy ziemi sta-  
nowie.
2. Bo się nad nami utwier-  
dziło miłosierdzie jego \* u-  
trzymuje i stara się o nas  
każdego.
3. Prawda pańska na wieki
- niszczona \* błogo tym, od któ-  
rych jest znana i bywa pel-  
niona.
4. Chwała Bogu Oycu i jego  
Synowi \* i pocieszycielowi  
świętemu Duchowi.
5. Jako była na początku i  
zawsze i ninie \* niech Bóg w  
Troycy na wieki słyń (\*))

\*) Gdy ten Psalm opuszczony a miasto niego 116. śpiewau  
ma być, częstsze używanie uczyć będzie.

†) Ten psalm tylko w roczne uroczystości się śpiewa, prze-  
stę ale opuszczon bywa.

## Kapitulium.

Błogosławiony Bóg i Oyciec Pana naszego Jezusa Chrystusa, Oyciec miłosierdzia a Bóg wszelakiay pociechy, który nas cieszy we wszelakim utrapieniu naszym.

*R. Dzięka Bogu.*

## H Y M N.

### *w Niedziele.*

Mel. N. 16.

Mocny świata stwórcy, nieba, ziemi rządycielu, przyim dzięki serca naszego przy zakończeniu dnia tego.

2. Człowiek i wszelkie stworzenie żyje przez twe opatrzenie. Wszystkim rządysz, utrzymujesz a z łaski twej zachowujesz.

3. Bydłęta, leśne zwierzęta, ryby morzkie i ptaszęta, kwiatki i ta poła trawa dowód mocy twej nam dawa.

4. Niech za wszystkie łaski, dary, których uie masz żadney miary, ciała i duszy podane, będą tobie dzięki dane.

5. Niech, gdy nam lampa dnia zgaśnie w serca wszędzie światło jaśnie. Jezu Chryste, zostań z nami, niech nas nocna ćma niemami.

6. Zaśmy się o dzień tej chwili swemu celu przybliżyli, z miłosierdzia Boże twego day doczkać dnia ostatniego.

7. Niech nas, przez twe zmiłowanie, cnot i pokuty pełnienie przywiedzie w śmierci godzinie tam, gdzie tobie chwala słynie.

8. Zatem Oycu wszechmocnemu i Synowi mu rownemu, z Duchem świętym nieskończenie bądź cześć chwala, dziękczynienie.

*V. Niech się wznosi do ciebie, Panie, modlitwa wieczorna!*

*R. A niech zstąpi na nas miłosierdzie twoje\*.)*

\*.) Hymnu, czyli pieśni stosowney z uroczystością szukay na swym mieyscu.

## Magnificat

Mel. N. 43.

Serdecznie wielbi dusza moja \* Pana swego dobrodzieja.

2. Duch mój rozradawał się wielu \* w Bogu moim zbawicielu.

3. Jż na służebnice swojey niskość \* zeyrzała jego dobrotliwość.

4. Albowiem oto z tąd błogosławioną \* od wszystkich narodów będą zwaną.

5. Bo mi uczynił wielkie rzeczy \* on, który jest wszechmogący.

6. Prześwięte jest jego imię \* chwalić go będzie cała ziemi plemię.

7. Wszystkim narodóm zmiłowanie \* w boskiey bojaźni żyjącym się stanie.

8. W ramieniu swoim moc uczynił \* pyszne myślą serca ich rozproszył.

9. Złożył mocarze ze stolicy \* a pokorne postawił po prawicy.

10. Łaknące dobrami napełnił \* a bogacze próżne odprawił.

11. Przyjął Pan służę swego, Izraela \* bo mu na ratunek zesłał zbawiciela.

12. Wspomniawszy na swe miłosierdzie \* i na ludu swego srogą nędzę.

13. Jako do oyców naszych mówił \* Abrahamowi i nasieniu jego przyśłubił.

14. Chwała Bogu Oycu i Synowi \* i pocieszycielowi świętemu Duchowi.

15. Jako była na początku i zawsze i ninie \* niech Bóg w Trojcy jedyny na wieczne czasy słyńie.

*V. Pamię wysłuchay modlitwę moję!*

*R. A wolanie moje etc.*

Boże, ucieczko i wspomnienie nasze, wysłuchay nabożne modlitwy kościoła twego a racz to miłościwie sprawić, ażebyśmy tego,



czego uprzejmie żądamy, w skutku otrzymali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego Amen.\*)

Teraz się śpiewa z czasem zgadzająca Antifona o Maryi Pannie na karcie 86 etc.

---

## TE DEUM LAUDAMUS.

*We wszystkim dziękujcie albowiem ta jest wola Boża przez Chrystusa Jezusa ku wam wszystkim, w 1. liście do Thes. Roz. 5.*

Me l. N. 43.

Ciebie Boga chwalemy \* Ciebie Panem bydlę wyznawany.

2. Ciebie Ojca wiekuistego \* wszystek wielbi okrag ziemski.

3. Tobie wszyscy Aniołowie \* Tobie niebiosa i wszystkie moczarstwa.

4. Tobie Cherubinowie i Serafinowie \* nieprzesztannym głosem śpiewają:

5. Święty, święty, święty \* Pan Bóg Sabaoth.

6. Pełne są niebiosa i ziemia \* Majestatu chwały twojej.

7. Ciebie przesławny chór apostołski \* Ciebie chwalebny poczet prorocki.

8. Ciebie świetne woysko \* męczenników wysławia.

9. Ciebie po wszystkim świecie \* święty kościół wyznawa.

10. Jakóż to Ojca \* niezmiernego Majestatu.

11. Chwalebne, też i prawdziwego \* i jednorodzonego Syna twego.

12. I świętego \* Ducha pocieszyciela.

13. O Chryste królu chwały \* tyś wiecznym jest Ojca synem.

14. Ty mając wzięść człowieczeństwo nasze \* dla zbawienia naszego.

---

\*) Modlitwę na różność uroczystości znajdziesz także po ich hymnach albo pieśniach na miejscu swoim.

15. Nie wzdrygnąłeś się \* żywota panieńskiego.  
16. Ty skruszywszy żądło śmierci \* otworzyłeś królestwo wiernym.  
17. Ty na prawicy Bożej siedzisz \* w chwale Ojca twojego.  
18. My wierzymy temu \* że nas przyjdiesz sądzić.  
19. Przeto prosimy ciebie, racz poratować sługi twoje \* drogą krwią swoją odkupione.  
20. J racz z twojemi świętymi \* chwały wieczney obdarzeniem opatrzeć.

### *Salvum fac populum etc.*

21. Zbaw o Panie lud twój \* i racz błogosławić † dziedzictwu twemu.  
22. A panuy nad nim \* i podwyższaj go aż na wieki.  
23. Na każdy dzień \* błogosławimy Tobie.  
24. A chwalemy imię twoje na czas wieczny \* i na wieki wieków.  
25. Raczzę nas dnia tego Panie \* od grzechu każdego uchronić.  
26. Zmiluy się nad nami Panie \* zmiluy się nad nami!  
27. Niech się wsławi miłosierdzie twoje za nami \* gdyż w Tobie nadzieję pokładamy.  
28. W tobiem Panie nadzieję położył \* niebędę na wieki pohąbiony.  
29. Chwała Ojcu i jego Synowi \* i pocieszycielowi świętemu Duchowi.  
30. Jako była na początku i zawsze i ninie \* niech Bóg w Troycy jedyny na wieki słyńie.

*V. Błogosławmy Ojca i Syna z Duchem świętym.*

*R. Chwałmy i wystawiamy go na wieki.*

*V. Panie wystuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moję etc.*

O Boże, którego miłosierdzie niezliczone, i dobroćliwości nieskończone jest źródło — najswiętszemu majestatu twému za otrzymane dobrodzieystwa dzięki oddawając — zmiłowanie twoje wzywamy: abyś,

który prosiącym, czego z ciebie żądają, udzielujesz, nas nigdy nieopuszczał, a do otrzymania wiecznych dobr sporządzić raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen.

## Tenże hymn na pieśń podany.

Mel. N. 44.

Ciebie, Boże, chwalemy, Panie moc twą wysławiamy. Jmię twoje wielbimy, i przed tobą upadamy, twój Majestat o Boże, żaden pojąć niemoże.

2. Wszystko co wielbić może, Cherubin' Serafi nowie chwałą cię, wielki Boże! także ziemi narodowie. Panem swym cię wzywają, święty, święty śpiewają.

3. Święty Pan Bóg Sabaoth; on, który rządzi narody, ten wspomaga z bied i psot. Niebo, ziemia, wiatry wody pełne czci i chwały twej, bo są dziełem ręki twej.

4. Sławny chór Apostołów, światłem twoim ozdobionych; liczba wielka Proroków, Duchem świętym napełnionych; Męczennicy śpiewają, chwałę twą wysławiają.

5. Wszystek na ziemi żywiol chwali ciebie niepojęty; tobie na cześć twój kościół wdzięcznie śpiewa, Oycze święty, i jednorodzonego wychwala Syna twego.

6. Także Ducha świętego. On nam przez nauki wiary do żywota wiecznego użycza wszystkim swe dary; z Oycem, Synem z wieczności jednakiy jest istności.

7. Synu, Oycy wiecznego, tyś nam się z Panny narodził, abys nas od wiecznego potępienia wyswobodził. Tyś nas z grzechu uwolnił i niebo nami stworzył.

8. Ty nas Ojcu przedstawisz, gdy tu w cię wier-  
nie ufamy w niebie nas też wysławisz, gdy twoje pra-  
wa zachowamy. Jz raz świat sądzić będziesz, nikt  
niewie, gdy przybędziesz.

*Salvum fac populum tuum Domine  
et benedic haereditati ⁊ tuae.*

9. Bądź miłościw sługom twym błogosław dzie-  
dzictwu twemu, rządz nas światłem niebieskim, a pod-  
wyż aż k tronu twemu, byśmy pełni wdzięczności  
chwalili cię w wieczności.

10. Przed tobą upadamy, któryś nas odkupił krwawie,  
ciebie prośąc błagamy, przybądź nam przy każdej  
sprawie. A po życiu tutaj uweśel nas we wie-  
cznym.

11. Jmie twoje codziennie będziemy wielbić i wzy-  
wać, a tobie nieodmiennie cześć i dzięki chcemy śpie-  
wać; racz od grzechu chronić nas jako dziś, tak ka-  
żdy czas.

12. Panie, zmiłuy, zmiłuy się, użyż miłosierdzia  
twégo. Day o co prosimy cię według ufania naszego;  
kto w cię ufał samego, nieopuszcził żadnego. Amen.

*V. Błogosławmy etc. jak wyżej.*

---

## NABOŻEŃSTWO

*w domu pańskim w dni powszednie.*

---

KRÓTSZY SPÓSOB MSZY ŚWIĘTEJ SŁUCHANIA

¶To czynicie na pamiątkę moję Łuk. 22.

---

### Na początku Mszy św.

Zbliżam się święty, przedwieczny Boże,  
ku ołtarzu twemu, abym Ciebie tą przy-  
najsświętszą ofiarą, którą Pan i Zbawiciel

nasz, Jezus Chrystus, na pamiątkę męki i śmierci swojej a nam na zbawienie postanowił, jak naygodniey uczcić mógł. Stawiam się tu, bym Tobie Syna twego jedynego a z nim też sam siebie i cały Kościół twój ofiarował, twej niezmierney boskiej wspaniałości winy pokłon oddał, za wszystkie dobrodzieystwa dziękował, ciebie o odpuszczenie grzechów prosił, a przez tegoż J. Chr. łask nam potrzebnych otrzymał. Niech mnie Duch twój święty rządzi i wznacnia, abym cię z twym Kapłanem i całym Kościołem w duchu połączony tęże ofiarę z onym umysłem i z tą pokorą oddował, jako ją Jezus Chrystus niegdys na zbawienie świata całego na krzyżu sprawował. Ale przyznać muszę, żem dla moich grzechów niegodzien bydz przytomnym tey świętey tajemnicy, lecz odpuść mi, Boże i Oycze miłosierny, wszystkie moje nieprawości, gdyż ich serdecznie żałując wcale się poprawić chcę. Synowskim więc zaufaniem i sercem skruszonym do Ciebie wołam: Panie zmiłuy się nade mną, Chryste zmiłuy się nade mną, Panie zmiłuy się nademną.

### Na Gloria.

Bądź Bogu chwała na wysokości! Na świecie między nami niech pokój, zgoda i miłość braterska przebywa. Cześć, chwała, dziękczynienie niech będzie Tobie nieba i ziemi Krolu naywyższy, Stworzycielu, rządzycielu i zachowycielu wszystkich rzeczy. Cześć, chwała i dziękoddanie bądźże też Ba-

rankowi na Tronie siedzącemu, który był za nasz grzech zabity; cześć, chwała oraz i Duchowi św. poświęcicielowi naszemu, który w jednocie z Bogiem Oycem i jego Synem jeden jest chwalebny i błogosławiony Bóg na wieki wieków. Amen.

### Pod czas Modlitwy powszechney (kollekty.)

Racz nam to dać dobrotliwy Panie, o co Cię Kościół twój św. przez usta sługi twego prosi. My się zawsze i nayprzod o Królestwo niebieskie i sprawiedliwość jego staramy, abowiem wiemy, że Ty przezornym będąc Panem, wszystkie nasze starości i dolegliwości, które nas uciemniają, znasz; w Tobie ufającym według potrzeb używasz i żadnego nieopuszczisz. Lecz łaska twoja, bez której nic zbawiennego czynić niemożemy, jest nam naypotrzebniejsza, żebyśmy do celu naszego jestestwa — do cnoty i wiecznego błogosławieństwa — bezpiecznie zmierzali, i onego po tym życiu doczesnym szczęśliwie doszli. Użycz w hojności jednemu każdemu teyże łaski podług różney każdego potrzeby, przez Pośrednika naszego Jezusa Chrystusa i za przyczyną wszystkich wybranych twoich. Amen.

### Pod czas Lekcyi i Ewangelyi.

Już Moyżesz i Prorocy Duchem św. natchnieni nas uczyli, jako Cię czcić, wielki

Boże i Panie nasz! Na ostatku zesłałeś własnego Syna swego, Jezusa Chrystusa, który nam zakon twojej woli sw. do serc naszych wpisany, Ewangelią objaśnił, uczając nas, jeżeli tu nabożnie, wstrzemięźliwie i sprawiedliwie będziemy żyli, też po zgonie życia naszego błogosławieństwa wiecznego oczekiwać możemy. Day to, Panie, niech według prawideł teyże Ewangelii Jezusa nasz żywot sporządzamy, abyśmy Ciebie nade wszystko miłowali, miłość braterską między sobą mieli podług możności jeden drugiego wspomogając; krzyż obciążliwości naszych za nim nosili, w złych żądzach woli odpierali, cichemi i ze serca pokornemi byli, a tak, drogą prawdy a cnoty — choć i w poszrod niebezpieczeństw i pokus — do Ciebie przyść pragnęli, pełnieniem powinności naszego powołania, całemu człowieczeństwu użytecznemi się stawali, a wszelakich występków się strzegąc zawsze to, co jest święte, Chrześcianowi przystoynie, a Tobie miłe gorącą żarliwością wykonywali Day nam to przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego- Amen.

### Na Kredo, (gdy się mowi.)

Wszystkie moje myśli i czynności niech takie będą, ażeby każdy na nie zważający z nich uznawał, że w jednego wierzę Boga, Stworzyciela nieba i ziemi; i w Jezusa, Syna jego, Zbawiciela mego i siędziego całego świata; i w Ducha św. który się wylał

na dusze sprawiedliwych; Kościół powszechny od Jezusa przez Apostołów ustanowiony na ziemi, któremu jako członek posłuszeństwo jestem winien i uszanowanie; obcowanie Świętych, odpuszczenie grzechów odżałowanych; ciała zmartwychwstanie na sąd ostateczny, z którego ci, co dobrze czynili na żywot wieczny, a którzy źle czynili na męki wieczne odłączeni będą.

### Na Ofiarę.

Przyimyi, święty Oycze wszechmogący wieczny Boże, tą świętą i niepokalaną ofiarę chleba i wina, która się w Ciało i krew Syna twego, Jezusa Chrystusa przemieni. W duchu poniżonym i skruszonym przynosimy ją Tobie przez ręce kapłana w imię całego kościoła na dosycuczynienie za niezliczone grzechy, krewkości i błędy nasze, którychśmy się niestetyż! tylekroć dopuścili, i do nich znowu każdodziennie padamy. Przyimyi ją też za wszystkie członki towarzystwa naszego za żywych i zmarłych, aby świętym na uwielbienie a nam za zbawienie wieczne służyła. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Lecz i nas Panie, ze wszystkim co mamy, przyimyi sobie na ofiarę podobającą — gdyż się Tobie i twemu mądrymu rządzeniu z ciałem i z duszą zalecamy i na wolę twoją świętą się oddawamy, gdyż ze wszech naszych myśli, mów i czynności według za



konu twego ofiarę dzięk i uwielbienia twego Tobie przynieść, szczyre przedsięwzięcie mamy. —

### Na Sanctus.

Święty, święty, święty Pan Bóg zasępów. Pełna jest ziemia i niebiosa chwały jego. Jemu niech będzie we wszystkim i przez wszystko cześć chwała i dziękoddanie teraz i na wieki wieków. Hosanna w wysokości, —

Oycze miłosierdzia Tobie ofiarujemy te dary przez Jezusa Chrystusa syna twego za cały Kościół twój, za Papieża, Króla i Biskupa naszego, za rodzice i dobrodziejów naszych i za wszystkich tu przytomnych i nieprzytomnych, osobliwie za N. N. (*tu się modl za umiennych.*) Uczyń z nami miłosierdzie, wylay z promienia tej świętości hojne na nas łaski, abyśmy względem ciała i duszy ochronieni, od potępienia wiecznego wyrwani na wieczne błogosławieństwo godnymi znaleźnieni byli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### Pod czas Podnoszenia.

Jezusie, Synu Dawidów, zmiłuy się nadę mną! Tobie Chryste Synu Boski, któregoż Cisko i krew tu przytomne jest, Tobie mój Zbawicielu kłaniam się, w Ciebie wierzę i w zasługach twych mocno ufam! Ach spraw miłościwie, aby serce moje tą miłością pałało, z którejś do nas z nieba zstąpił Bądź miłościw mnie grzesznemu.

## Po Przeminienu.

Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa do Ciebie Boże o miłosierdzie woła! Ach wysłuchaj i teraz tak, jako na krzyżu prośby i wzdychania tego jednacza naszego i pośrednika, któregoż męki, śmierci, zmartwychwstania i w niebowstąpienia pamiątkę na tym oltarzu czynimy, a przyjmij tę ofiarę od nas tak, jakoż się ukochał w ofiarach Abela, Abrahama i Melbizedecha, które tylko wyobrażeniem tej ofiary były, którą ci tu składamy. Spraw to Panie miłościwy aby dla zasług Jego nasza zmarła brać dzisiaj jeszcze ku Tobie do raju przybyła. Nam zaś grzesznym przez tego Jezusa a za przyczyną Świętych twych odpuść, błogosław i łaskami twymi nas oddarż. Tobie, co wszystko błogosławisz i zdarzasz, niech będzie cześć i chwala na wieki wieków. A.

## Na Pater noster.

Spozrzyj, Panie, z nieba wysokiego na dziatki twoje. Jako nas Syn twój uczył, tak my się też do Ciebie modlimy: Oycze nasz, któryś jest w niebie a t. d. Zbaw nas Panie ode wszęgo złęgo zwłaszcza zawaruy nas od pokuszenia, którego byśmy przemodz nie mogli; abyśmy wolni od grzechu, Tobie z ochotą służyli.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuy się nad nami.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, udziel nam pokoja.

O zglądź! zglądź wszystkich nas grzechy i krewkości a udaruy nas cnotami świętymi, ażeby serce nasze zawsze godnym się stało przybytkiem dla twego z Oycem i z Duchem św. pomieszkania. Amen.

### Na Komunię Kapłana.

Panie niejestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzekni słowem a zbawiona będzie dusza moja. *(trzy razy tak mów bijąc się w piersi.)*

Odstąp dziś Panie ode mnie, bom człowiek grzeszny, lecz stwórz raczy w wnętrznościach moich serce nowe i przyjemne, Ach! jakóż się brzydzę grzechem moim, gdyś mi niezezwoił stać się uczestnikiem tak wielkiego szczęścia, którem w pożywaniu teyże ofiary mogł zyskać. Na wieki się jemu, Panie, i wszelakiey zły do niego przyłytyości odrzykam, jeno mnie wspieray, bym cały grzech mój z serca swego wykorzenił, a jak nayprędzey tego szczęścia doszedł w pożywaniu pokarmu sprawiedliwych na wieki bydź połączony z Tobą skarbie serca mego naydroższy! Zatem przyimiy moje rzewliwe pragnienie zamiast skutku a ożeyzwyi niektórymi przynajmniej kruszynkami twojej łaski zstołu gości twych wiernych podającymi moję Ciebie łaknącę duszę, aż mnie skutkami cnotliwego życia ozdobionego do wiecznego ży-

wota przeprowadzisz, gdzie już nie ja w Tobie, ale Ty we mnie żyć będziesz, który żyjesz i królujesz z Oycem i Duchem świętym na wieki wieków. Amen.

### Gdy Kapłan błogosławi.

Niech nas błogosławi wszechmogący Bóg Ojciec † Syn i Duch święty. Udziel o Panie, aby to błogosławieństwo, które nam kapłan życzy, nie dało nam próżnymi z kościoła twego odchodzić. Ale błogosław naszym przedsięwzięciom, pracom, żywnościom i natchnieniom, aby wszystkie nasze uczynki, nawet cały żywot nasz nieustającym Ciebie uwielbieniem się stały i były.

Dozwól nam też wszystkim żywym i zmarłym zasługi tej drogiej ofiary przywłaszczyć się a nieprzepuszczay, abyśmy jakimkolwiek grzechem (jej pożytku pozbawieni byli. Łaska twoja niechay nas wszędzie uprzedza i przy każdym konaniu sprowadza, aby Słowo, co się dla nas ciałem stało nieprzestannie między nami mieszkało, jemuż niech będzie cześć, chwała i dziękczynienie wszędzie i w wszystkim dana na wieki wieków. Amen.

# P I E Ś N I

*pod czas cichey mszy św. przez tydzień.*

## I.

### W PONIEDZIAŁEK.

To czyście na pamiątkę moję. Łuk. 22.

### Na początku Mszy św.

Mel. N. 45.

Z pokorą upadamy, przed Tobą, o Boże! niech nas, gdy ci śpiewamy, twa łaska wspomůže; przyjmij od nas łaskawie pod czas tej ofiary złożone ku twej sławie wraz z nią w pieniach dary.

2. Dniem przed swą śmiercią srogą Syn Boga jedyny Chrystus chcąc zgładzić drogą swą krwią ludzkie winy w wieczerniku się stawił, z uczniami pospołu. Chleb, wino błogosławił, mówiąc im u stole:

3. Bierście i pożywajcie, to jest ciało moje; to krew moja, tę dajcie karmić dusze moje. To ciało za lud będzie okrutnie zmęczone, tą krwią wylaną wszędzie dusze odkupione.

### Na Gloria.

Chwała Bogu, cześć, dzięki od wszego stworzenia moc boskiej jego ręki, daje znak zbawienia. Pokóy głosi ten w skutku, byśmy trwale mieli, i tobie bez trwóg smutku, służyli weseli.

2. Baranku Boży, Panie! który ludzkie złości gładzisz, oddał karanie, skłoń się do litości, miłości niepojęta! Duchu święty Boże, proszę twa łaska święta, niech nam dopomůže.

## Po Lekeyi.

**E**wangelia cała, z ust boskich pochodzi, ta ludziom światło dała, ta nas Bogu rodzi. Bóg sam naukę daje, który nieomyła, iż się szczęśliwym staje, kto się k niej pochyla.

2. Te słowa ukazują nam drogę do nieba, i ścieżki pokazują, którymi iść trzeba. Panie! spraw niech cię mamy w sercu i pamięci, abyśmy w nieba bramy zostali przyjęci.

## Na Kreda.

**W**ierzę w Boga jednego, stwórcę nieba, ziemi Ojca wszechmogącego, co rządzi wszystkiemi. W Jezusa, syna jego, który na zbawienie ludu, z Ducha świętego, wziął swoje pocznienie.

2. Cudownie się narodził, z Maryi dziwicy, nauczając obchodził, miast i wsi ulice, za nas ukrzyżowany umarł, jako znamy i w grobie pochowany, zstąpił w piekłów bramy.

3. Zmartwychwstał dnia trzeciego. W niebo na prawicy, siadł w chwale Ojca swego. Potym z swej stolicy, przyjdzie zmarłych i żywych osądzić. Koniecznie nadgrodzi sług prawdziwych, złych ukarze wiecznie.

4. Wierzę w Ducha świętego, jeden kościół święty, który od najwyższego pasterza jest wzdęty. J świętych obcowanie. Grzechów odpuszczenie. Ciało ludzkich zmartwychwstanie. Wieczne życia mienie.

## Na Ofiarę.

**P**rzyjmij Panie łaskawy, ofiary złożone. To wino i chleb prawy, od ciebie stworzone, aby w twe święte ciało i krew przemienione żywym, zmarłym zjednało na wieki obronę.

2. Myśl, wola, serca tobie i dusze dajemy, rządź nimi w każdej dobie dopoki żyjemy, abyśmy należycie twe prawa pełnili, bez grzechu wiodząc życie nieba dostąpili.

3. Wszystko, cokolwiek mamy, — i co mieć możemy, od ciebie to bydlż znamy, tobie oddajemy. Spuszczay rosę na ziemię — z twojej opatrności. Błogosław ludzkie plemię — udziel laskawości.

### Na Sanctus.

Do Boga nasze głosy — niechay się podnoszą; i trzy kroć pod niebiosy z aniołami głoszą: O święty, święty, święty zastępów nasz Boże! lud do wiary przyjęty — niech cię cześć pomoze.

2. Byśmy potem społecznie — cześć i chwałę dali z miłości tobie wiecznie Hosanna śpiewali; a kto w twe imię Panie do ciebie się śpieszy; niech szczęśliwym zostanie, — i z tobą się cieszy.

### Na Podnosienie.

Dajem w tey obecności Bogu prawdziwemu, pokłony w tey świętości dziwnie zakrytemu! Wzrok, smak i dotykanie — w tobie się omyla, słów tylko twych słuchanie w wierze nas pośila.

2. Na krzyżuś bostwo twoje ukrył. Tu i ciało tasisz przed nami swoje, które tam wisiało. Ten cud, któryś z miłości uczynił dla ludzi, niech do dzięk i wdzięczności serca nasze wzbudzi.

3. Niech, Jezu, dobry Panie dla ludu grzesznego krew twa łaźnią się stanie, zmyje grzech każdego. Tu zakrytego ciebie — pokornie błagamy: day, niech cię jawnie w niebie — wszyscy oglądamy.

### Na Agnus Dei.

Jezu, Baranku Boży, któryś ludzkie winy, zgladził niech w nas pomnoży ten pokarm jedyny łaski twe,

byśmy jego godnie używali i ciebie, Pana swego tym więcej kochali.

2. Wszakże nas wiara uczy, że ten pokarm święty ciało i duszę tuczy; nabożnie przyjęty utwierdza nas w cuot wóni, błogosławi sprawy, od śmierci wieczney bróni, sąd jedna łaskawy.

3. Wzbudź w nas mocne pragnienie tego Sakramentu. Gdy z ciałem rozłączenie nastąpi momentu pozwól, by uwolnieni od wszelakiej winy, zostali przeniesieni w niebieskie krainy.

## Na Jte missa est.

Gdyśmy już wysłuchali mszy świętey o Boże! niech lud, który cię chwali twa łaska wspomóże. Błogosław † nam łaskawie, przyjmij tę ofiarę ku twej większey czci, sławie: oddal od nas karę.

2. Niech nieznamy dnia tego, nieprzyjaciel mocy szkodliwey; broń od złego, i dodaj pomocy, odpuść nam nasze winy, gdy staniam przed tobą, Boże w Troycy jedyny! day nam mieszkać z tobą. Amen.

## II.

### W WTOREK.

To czynicie na pamiątkę moję. Łuk. 22.

## Na początku Mszy świętey.

Mcl. N. 46.

Co nam nakazuje nasza wiara, jest między innemi i ofiara, którą Bóg Syn dla naszych win na krzyżu sprawował do trzech godzin.

2. Tę dziś odnawiamy z twym kapłanem przed tobą naywyższym Boże, Panem. Kyri' eleyson Gbrist'



eleyson! wstępóy z serc naszych przed święty twóy tron.

3. Przed tym twoim tronem upadamy, i dzięki uprzejmie ci składamy za stowarzenie, odkupienie, i przez łaskę twoją poświęcenie..

## Na Gloria.

Już się w wysokosciach Bogu chwala z narodzin Chrystusa Pana stała. Niech też wszędzie pokóy będzie dobrej woli ludziom, zgoda trwała.

2. Baranku niewiny, który znosisz grzechy świata, za nas Oycę prosisz, ach zmiłuy się, prosimy cię! z Oycem twym i Duchem świętym w niebie.

## Przed Ewangelium.

Objasniy, o Panie, nas słowem twym, któreś nam zostawił w kościele swym tak pisany, jak podany, prawym od kościelnych zborów znanym.

2. Przez Proroków naywprzod nam mowileś; przez różnych nas sług twych oświciłeś, potem nową Syna mową nam Ewangelią oznaymiles.

## Na Kredo.

Wierzę, o Boże nasz, coś objawił; żeś z niczego niebo, ziemię sprawił i w twojego jedynego Syna dla zbawienia zesłał mego.

2. Ze on, syn twóy Jezus, z panny czystey przyjął człowieczeństwo dla nas i z tey narodzony. Umęczony — pod Pilatem krzyżem był żelzony.

3. On z grobu trzeciego dnia zmartwychwstał, po w niebowstąpieniu ucznióm zesłał Ducha swego cieśzącego z nim i z Oycem bóstwa jednakiego.

## Na Ofiarowanie.

Przyjmiy od nas Panie te ofiary chleba, wina jak twe własne dary, z których prawa duszy strawa, ciało a kre w Chrysta nam się stawa.

2. Nikt już o tym wątpić więc niemoże, boś nas w tym upewnił wierny Boże! już cudami, już łaskami, których w Sakramencie doznawamy.

## Na Sanctus.

Pozwolicie, o święci aniołowie, wzorowie cnot nasi i strożowie, niech wraz z wami zaśpiewamy: Święty święty Pan Bóg z zastępami.

2. Z zastępami twemi otoczony, o Boże Sabaoth, bądź chwalony. Niech cię znają, niech kochają, niech wszelkie stworzenia ukłon dają.

3. Zmiłuy się nad nami, o Jezusie, żywemi, i pociesz chorych dusze! wspieray wszelką zwierzchność ziemską w pełnieniu praw twoich, udziel łaską.

## Na Podnosienie.

Ten, który na krzyżu był zabity, ten sam w tey hostyi jest ukryty, Bóg wcielony, uwielbiony, anielskiemi duchy otoczony.

2. Weyzrzyi, Oycze, z niebios wysokości, na Syna twojego w tey świętości, jak się tobie w teyto dobie przedstawia za nasze nieprawości.

3. Odpuść nam, o Panie, nasze długie, zbaw nas wszystkich a przyim za swe sługi. Uwielb' świętych, pociesz zmarłych; oczyść twą łaską nas tobie wiernych.

## Na Agnus Dei.

Ten, co się na krzyżu ofiarował, w podobieństwie chleba się darował, by ognistym sercem czystym przyjęty, zbawienie w nas sprawował.

2. On, gdy go już kapłan sam pożywa, duchownie pożywian od nas bywa. Według miary naszej wiary hojnie nas zbogaca swymi dary.

3. Serca tedyż nasze otwieraymy na przyjęcie Pana zsposobiaymy, żeby sobie w nich jak w złocie spożywał, po śmierci, tak jak w grobie.

4. Tym niebieskim chlebem pośileni, tym napojem pańskim pokrzepieni niewątpiemy, iż zwalczymy ciało, świat z pokusy szatańskimi.

## Na Jte missa est.

Kończy się ofiara ta bezkrwawa, którąśmy oddali według prawa. Więc klękaymy, odbieraymy żegnanie † i Panu się oddaymy.

2. Niech Oyciec, Syn i Duch, Bóg jedyny, darowawszy nam już nasze winy, błogosławi i to sprawi, byśmy to czynili, co nas zbawi. Amen.

---

## III.

### W ŚRZODE.

To czyńcie na pamiątkę moję. Łuk. 22.

---

## Na początku Mszy świętey.

Me l. N. 47.

Spiechaymy Boga wzywać, wierni Chrześciance, cześć chwałę jemu wzdawać przez tey mszy słuchanie. Jemu samemu daymy ofiarę patrzącą, świętość w niey wychwalaymy, jak nas pisma uczą. *Kyrie eleyson.*

2. Któż poymie miłość twoją zbawicielu Jezu! którąś nam śmiercią swoją potwierdził na krzyżu. Jakóż bowiem swe życie chciał na ofiarę dać, tak się chcesz dotąd jeszcze za nas ofiarować. *Kyrie eleyson.*

3. Wlaj w serca nasze Panie, co nam przedstawia msza. Niech twe ukrzyżowanie zważa moja dusza. Day, byśmy cię wielbili za ten dar tak wielki, dzięki tobie czynili teraz i na wieki. *Kyrie eleyson.*

## Na Gloria.

Chwała na wysokości Bogu najwyższemu! Pokóy bądź na niskości stworzeniu boskiemu. Chwała Oycu wiecznemu na niebie królowi, cześć sława jedy-nemu bożemu Synowi. *Kyrie eleyson.*

2. Ty, który gładzisz grzechy, zmiłuy się nad nami, przyjmij Baranku cichy nas k sobie z prośbami; ty na prawicy boskiej na wieki panujesz, z Duchem świętym w niebieskiej jasności królujesz. *Kyrie el.*

## Po Lekcyi.

Z ust boskich wychodzuje światło prawdy boskiej, w którym się grunt znajduje wiary chrześcijańskiej. Bóg sam jest mistrz przedwieczny, jest owszem prawdziwy, głos jego też bezpieczny, jak on niebledliwy. *Kyrie eleyson.*

## Na Kreda.

Wierzemy i też czcimy Boga jedynego, tak jak przez wiarę wiemy w bostwie trojakiego: Syna odkupiciela, i Ducha świętego, świata pociesziciela, Boga im rownego. *Kyrie eleyson.*

## Na Ofiarowanie.

Przyjmij, nasz miły Panie, z rąk twojego sługi, naszych darów składanie, a zglądź grzechów długi, użyż twey łaskawości, Oycze dobrotliwy, wprowadź nas do radości Jezu miłościwy. *Kyrie eleyson.*

2. Kielich ofiarujemy, wieczny Boże, tobie. Tobie się poddajemy usłysz nas w tey dobie. Niechay nam jego słodkość dla Chrysta miłości, ubłaga wielką srogość twey sprawiedliwości. *Kyrie eleyson.*

## Na Sanctus.

O święty, święty, święty w niebiesiech jest nasz Pan. O święty, święty, święty Bóg zastępów nazwan. W

niebie, na ziemi wszędzie boska twa wspaniałość chwalebna niechay będzie teraz i na wieczność. **Kyrie.**

2. Hosanna w doczesności! wołaymy serdecznie. Hosanna w wysokości! śpiewaymy społecznie. **Tyś**, idąc w pańskie imię, **Bóg** błogostawiony, ogarniesz niebo, ziemię, bądź od nas chwalony. **Kyrie eley.**

## Na Podnosienie.

Wesel się wszelka dusza nade szczęściem wielkim; widzieliśmy Jezusa w sposobie dwojakim. W postaci wina, chleba tai się **Bóg** miły, wierzyć temu tak trzeba inacz wierząc myli. **Kyrie eleyson.**

2. Do ciebie się, Jezusie, wszyscy uciekamy. W twoję opiekę duszę i ciało oddamy. Racz nas i wszystkich wiernych od złego obronić, a z czyszcia dusze zmarłych dla twej krwi uwolnić. **Kyrie eleyson.**

## Na Pater noster.

O Panie i Oycze nasz! zeyrzyj na twe syny. **Ty**, co nam pokarm dawasz, ach! odpuść nam winy. **Jtwoje** imię święć się przez tę wielką świętość po całym tymto świecie teraz i na wieczność. **Kyrie eleyson.**

## Na Agnus Dei.

Użycz, baranku cichy zmiłowania twego. **Ty**, który gładzisz grzechy świata złośliwego, utwierdź w nas z twej miłości pokóy doskonały, abyśmy w bezpieczeńości w służbie twojej trwali. **Kyrie eleyson.**

## Na Domine non sum dignus.

Niejestem godzien Panie, byś wszedł w serce moje, lecz rzeknij: niech się stanie, słowo łaski twoje; tak dusza ozdrowiona będzie z nieprawości, i z grzechu oczyszczona niech się z tobą gości. **Kyrie eley.**

2. Wierzę, o Boże, w ciebie, w twoje słowo ufam, iż otrzymam dla siebie, co w Chrystusie żądam. Miłuje cię serdecznie nad skarby najdroższe, i chcę ci służyć wiecznie, boś dobro naywyższe. *Kyrie eley.*

## Na Jte missa est.

Takśmy już wysłuchali mszy świętey ofiary, jakśmy cię czcić żądali przez te nasze dary. Błogosław † nam obficie stworzeniom niegodnym, day nam spokojne życie, bądź oycem łagodnym. *Kyrie eleyson.*

2. Day bez grzechu przystąpić na sąd ostateczny, i łaski twej dostąpić, o Boże przedwieczny, byśmy byli godnymi używać radości z twojami wybranymi potomkami we wieczności. *Kyrie eleyson.*

## IV.

### W CZWARTEK.

To czyńcie na moją pamiątkę. Łuk. 22.

## Na początku Mszy świętey.

Mel. N. 13. 22. 48.

Boże, królu w wysokości! przed tobą upadamy, niech z twej łaski i miłości mszą świętą zaczynamy; niech ta ofiara złożona na tym świętym oltarzu będzie tobie tak przyjemna, jak ci była na krzyżu.

2. Jezus przed swą śmiercią srogą na miejsce barankowey ofiary; założył nową na znak śmierci krzyżowey, gdy, błogosławiąc chleb, wino, w ciało i krew przemienił, było uczniom nakazano, tak czynić, jak on czynił.

3. Mowiąc: bierzcie, pożywajcie, to ciało, i krew moja, czyniący to pamiętajcie, iż wielka mi-

łość moja, gdyż chcę krzyża śmierć postąpić, upewnić was zbawienia. Dziedzictwem to ciało ma być waszego odkupienia.

## Na Gloria.

Chwała Bogu w wysokości, który w niebie przebywa, niech też pokój w bezpieczeństwie i na ziemi opływa. Który gładzisz, o Jezu nasz, grzesznego świata winy, długi nasze krwią twą wymasz, o baranku niewiny.

## Na Ewangelią.

Słowo boskie pokazuje pewną drogę do nieba, kto go słucha, niech pilnuje woli Boga jak trzeba. Daj Boże, by w dobrą ziemię to niebieskie nasienie padło, chron go niech nie zwiednie, niech cnota z niego płynie.

## Na Kredo.

Wierzę, w Boga troyjednego, Ojca wszechmogącego, Syna i Ducha świętego, w bóstwie obóm równego. Ojciec wsze stworzył z niczego; lecz Syn boży się wcielił. Zbawienie mamy przez niego, Duch święty łask udzielił.

## Na Ofiarowanie.

Tę ofiarę przyimij Panie z ręki twojego sługi; przyimij ją na ubłaganie za nasze grzechów długi. Przemieni się w Syna twego ciało i krew niewiną, bądź nam miłościw dla niego, usłysz prośbę dziecinną.

2. Z tą ofiarą łączamy wszystko nasze czynienie, całe serce oddawamy tobie na uwielbienie. Przed tronem twym też składamy swe szczęście, zboże, miennie, życie i śmierć zalecamy, Boże, na twe skinienie.

3. Racz dla łaski Syna twego prosiemy cię serdecznie, obronić nas ode złego, tak docześnie jak wiecz-

nie. Odwróć od nas mór, głód, wojny, ogień, złe powodzenie. Day urodzay połam hoyny, i też chleba codziennie.

## Na Sanctus.

Święty, święty zaśpiewaymy, święty Bóg nasz zstępów. Z anjoly go wychwalaymy, dla jego wielkich cudów. Błogosławiony na oltarz, Bog Syn do nas zstępuje, padając uczciwie na twarz prośmy, niech się zmiłuje.

## Na Podnoszenie.

Łaskawi Serafinowie w słabościach nas wspieraycie, w tey świętości z nami równie Bogu pokłon oddaycie. Jezus przytomny w tym chlebie Oycu się przedstawuje, jak na krzyżu się w tey dobie za nasz grzech ofiaruje.

2. Odpuść Oycze, użyż łaski, niech się grzechu chroniemy. A za tego dnia pierwastki wszystko dobre czyniemy. Pociesz bratów naszych zmarłych tam wszysciu się trapiących, niech w królestwie twych wybranych wiemy ich mieszkających.

3. Matko boża, wszystcy Święci proście Pana Jezusa, byśmy tam byli przyjęci, gdy nasza słaba dusza ze swym ciałem się rozstanie wieczora ostatniego. Niech przez krwie jego przelanie doydzie szczęścia wiecznego.

## Na Baranku Boży.

Baranku, coś zgładził grzechy, ach! zmiłuy się nad nami. Krwią zgładź twą baranku cichy i nasz grzech; mieszkay z nami. Niech nam będzie przywłaszczona krwi twojej wielka cena, a dusza drogo kupiona nie uyrzy potępienia.

## Na Domine non sum dignus.

Godzien nie jestem, o Panie, żebyś się tak uniżył com nie jest w takowym stanie, byś się do mnie przy-



blizył, ulecz nayprzod z twojey łaski rany grzeszney mey duszy, aż godną jest nieba cząstki świętości przenaydroższy.

2. A gdy koniec życia mego już się będzie nachylać; odwiedź, Panie, sługę twego, a racz przy mnie pozostać, bym się nie bał poruszenia, co czeka na mnie w grobie mając nasienie wskrzeszenia, ciało i krew twą w sobie.

## Na Jte missa est.

Błogosław  $\dagger$  nas, Boże, wszystkich, byśmy w miłości stali byli, i wszzech łask anjelskich naygodniey używali, byśmy niemi umocnieni cnotliwie zawsze żyli, a ciebie bez wszey zasłony niegdys w niebie spatrzyli. Amen.

## V.

### W PIĄTEK.

To czyńcie na moję pamiątkę. Łuk. 22.

## Na początku Mszy świętey.

Mel. Nro. 49.

Boże, Oycze, tyś z miłości, abyś nasze zgladził złości, posłał Syna twego, który przelał krew swą drogą, cierpiał mękę i śmierć srogą, dla zbawienia naszego.

2. Oycze, tobie, Syna twego, mękę i zasługi jego na ofiarę nieśiemy. Wysłuchay nasze wołanie, pokaz twoje zmiłowanie pokornie cię prosimy.

## Na Gloria.

Chwała tobie, wieczny Panie, niechay nigdy nieustanie, żeś się raczył zmiłować, a dla zbawienia naszego Syna twego jedynego nam grzesznikom darować.

## Na Ewangelią.

Słuchaymy Chrystusa pilnie, bo się sprawdzą nieomylnie święte nauki jego. Czyńmyż co nam nakazuje bo nam drogę ukazuje do żywota wiecznego.

## Na Kredo.

Wierzym w ciebie, wieczny Boże, żeś niebo ziemię i morze stworzył mocą twą boską. Wszystkim rządysz, zawiadujesz, wszystko swoją opatrujesz opatrnością oycowską.

2. J w Jezusa syna twego za nas ukrzyżowanego z niepojętej miłości, też w Ducha poświęciciela, kościołem twym rządziciela i żywot we wieczności.

## Na Ofiarowanie.

Na pamiątkę twego Syna sposoby chleba i wina tobie ofiarujemy; że się mocą słowa twego staną ciałem i krwią jego tak wierząc wyznajemy.

2. Przyimiy łaskawie te dary, a dla tey świętej ofiary bądź nam łaskawym Oycem; kwoli naydroższej krwi jego zeymij grzechy ludu swego, udaruy wiecznym życiem.

## Na Sanctus.

Tyś jest nieskończenie święty w majestacie niepojęty któż ciebie, wielki Boże! mądry, wszechmocny, niezmierny, łaskawy i miłosierny wychwalić dosyć może.

2. Tobie wszystkiemi siłami pokłon i pienie dawamy a pokornie prosimy, żebyś nas umieścił w niebie, niechay tam wielbiemy ciebie i na wieki żyjemy.

## Na Podnosienie.

Zawitay nayświętsze ciało, co na krzyżu umierało dla okupu naszego. W tey hostyi jesteś żywy, Bóg zbawiciel nasz prawdziwy, skarb zbawienia wiecznego.

2. Pojąć rozum nasz niemoże, ciebie, utajony Boże w tey świętości wielbiemy; w sposobie wina i chleba prawdziwy Bóg jesteś z nieba, przed tobą się korzemy.

### Na Agnus Dei.

Baranku, tyś grzechy gładził, abyś nas wszystkich wprowadził do królestwa wiecznego, dawasz utajony w chlebie na pokarm samego siebie, zmacniasz ducha słabego.

2. Niechay godnie pożywamy, wdzięcznym sercem rozważamy pamiątkę gorzkiej męki, którąś dla ludu z miłości cierpiąc za grzechowe złości, przyjął z oycowskiej ręki.

### Na Jte missa est.

Błogosław † nas, Boże miły, użyż do poprawy siły, pokornie żebrzem ciebie. Dla tey najsświętszey ofiary odwróć od nas wszelkie kary, ratuy w kaźdey potrzebie. Amen.

---

## IV.

### W SOBOTĘ.

To czyście na pamiątkę moję. Łuk. 22.

---

### Na początku Mszy świętey.

Mel. N. 50.

Gotowi na słuchanie mszy świętey, ofiary nowey, z skruczą Boże, nasz Panie! stawamy w obliczności twej. Z kapłanem się złączamy, jedne myśli z nim mamy.

2. Tę ofiarę dajemy tobie, Boże się kłaniając i serdecznie prosimy, — za dane łaski dziękując, — byś nam nowych dać raczył, a grzechu dług przebaczył.

64

3. My zaś twej wielmożności samych się ofiarujemy z Chrystusem w społeczności wcale się ci oddajemy, w tey służbie, czci i chwale chcemy pracować trwale.

## Na Gloria.

Bogu na wysokości bądź cześć, chwała, dziękczynienie! Jezus na te niskości zstąpił na uszczęśliwienie chcąc nas, pleć twą, wybawić, i pokoy nam naprawić.

2. Day nam uczestnikami bydź zysku wcielenia twego, i stać się dziedziczami błogosławieństwa wiecznego; niech się tam z Oycem czcimy z Duchem świętym wielbimy.

## Na Graduale.

Słuchaymy nauczzenia Chrystusa Pana baczkliwie, dla własnego zbawienia kochaymy cnotę żarliwie; owięd Boga miłują, którzy zakon pilnują.

## Na Kredo.

Wierzę w Boga jednego, wszechmocnego stworzyciela; w Jezusa Syna jego, naszego odkupiciela, który dla nas ucierpiał, umarł i zaś zmartwychwstał.

2. Wierzę w Ducha świętego; kościół święty; obcowanie Świętych; grzechu naszego odpuszczenie; ciał powstanie, potym żywot będący na wiek wieków trwający.

## Na Ofiarowanie.

Przymiy wszechmocny Panie, naszą łaskawie ofiarę, którą na ublaganie dajemyć za grzechów karę; niech nas żyjących zbawi, a zmarłym pokóy sprawi.

2. W sposobie chleba, wina w ciało i krew przeminione stawiamyć twego Syna, niech nam będzie udzielone przezeń, co jest dobrego, duszy pożytecznego.

3. Oto, my także siebie ofiarujemy się sami ufając mocno w ciebie, że się zmiłujesz nad nami; wszystko, cokolwiek mamy, od ciebie to byźdź znany.

## Na Sanctus.

Święty, święty śpiewając w imię pańskie idącemu, na kolana padając, korząc się wszechmogącemu zbliżamy się w ufności przed tron jego możności.

2. Ach! przyidź, do nas Jezusie, pociesz nas twą przytomnością. Przybądź, o lekarzu dusze, uzdrów nas twą łaskawością; ty znasz krewkości ludzkie, day lekarstwa niebieskie.

## Na Podnosienie.

O Jezn! my tu tobie przytomnemu pokłon dajem, a choć w prostym sposobie ciało i krew twą wyznajem; oboje są przedrogi okop duszy ubogiej.

2. Jak Melchizedekowa była ci ofiara miła, i niegdyś Abelowa też się tobie ulubila; niech się i nasza, Panie, taką przed tobą stanie.

3. Dla miłości twójego Syna zbaw żywych i zmarłych. Brón od wszystkiego złego naszą zwierzchność i nas grzesznych; bądź w nim, a z nim, i przezeń chwalon i czcón każdy dzień.

## Na Baranku Boży.

O Baranku niewiny za nas dziś ofiarowany, krwią twoją nasze winy zgladź a zmiłuy się nad nami; posil nas tą ofiarą, żywym chlebem i wiarą.

## Na Kommuniją.

Jamci, prawda, niegodnym tey anjelskiej łaskawości, lecz spraw, bym był sposobnym, obmyi mię z mych nieprawości, tak wniydz do serca mego, bądź radcą, siłą jego.

2. Tym chlebem posilony, zwyczaję me zle skłonności, a z tobą połączony będę szczęśliwy w wieczności; tyś żywot i wskrzesienie, posag mój i zbawienie.

## Na Jte missa est.

Msza święta już skończona, day więc Jezusie najmiłszy, niech będzie przywłaszczona twa zasługa naszej duszy: niech z grzechu powstaniemy, cnotliwy wiek więdziemy.

2. Niechay pełni łaski twej z domu twego wychođziemy, wiernie powinności swej każdy czas dosyć czyniemy, a po życiu tutecznym, umieściy nas we wiecznym. Amen.

---

## NABOŻEŃSTWO

### *na Uroczystości roczne.*

---

## W czasie Adwentu

Boże, Jezu Chryste, zbawicielu nasz, którego przyścia na świat oczekiwali z u-pragnieniem prorocy i sprawiedliwe dusze, dzięki ci czynię za niewypowiedzaną mi-łość twoję, iż spełniłeś obietnicę nieba już w raju uczynionę i przyjąłeś na siebie czło-wieczęństwo, abyś po między ludzmi zało-żył królestwo łaski i zbawienia. Dzięki ci dobry Boże, za światło wiary, któreś nam objawił, i za powołanie do uznania prawd przedwiecznych. Niech ci za to, będzie cześć i chwała w niebie i na ziemi,

boś uczynił z uami miłosierdzie swoje. Na powtorne twoje przyście oczekujemy z wiarą i zaufaniem, albowiem opowiedziałś nam nieomyślnym słowem: iż przydziesz z chwałą i majestatem sądzić wszystkie pokolenia ludzkie, abys każdemu oddał podług uczynków jego. O wieczny sędzio czynności ludzkich, Boże wszystko wiedzący, przed któregoż obliczem nic się ukryć niemoże, i który znasz myśli i pragnienia każdego człowieka, Boże sprawiedliwy, jakże obstoję przed sądem twoim? bo jeżeli na nieprawości i grzechy moje uważać będziesz, niewytrzymam przed tobą! Wyznamę, mój Panie, iż grzesznym jestem człowiekiem i liczne popełniłem wykroczenia; wyznamę, iż nadużywałem łaskowości twej i niemał osobistych zasług, przez którebym zjednał sobie względy twoje; ale mam nadzieję w nieprzebranym miłosierdziu twym, iż mi pokutującemu i skruszonemu grzechy moje odpuścić będziesz raczył, gdyż żałuję z całego serca, że cię obrażył. Ach niewchodź w sąd ze sługą twoim i niepamiętaj na uchybienie moje, ale raczey weyrzyi łaskawie na moję pokorę i bolesć duszy, weyrzyi na moję błaganie i racz przepuścić udającemu się do twego miłosierdzia, Baranku Boży, który przychodzisz, abys grzechy zniósł przepuść mi Panie i zmiłuy się nademną. Zmiłuy się nademną, Jezu Chryste i zbawicielu mój, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

---

## HYMN

### *w niedziele Adwentu.*

Mel. N. 23.

Z łonu Ojca przedwiecznego na zbawienie ułomnego świata, słowo wystąpiło, w żywot pauny się wcieliło.

2. Nuż się ze snu obudzajcie, blahość świeckę opuszczajcie, serca w niebo podnosząc płazać się mu w ziem niedając.

3. Bo światło prawdy wychodzi, promieniami nas zachodzi; pocziwo się postępujcie a Boga się zawsze boycie.

4. Drógi pańskie już równając i do Boga powracając odrzeczcie się nieprawości, a chodźcie w sprawiedliwości.

5. O, słońce sprawiedliwości — Chrystusie! zapędź ciemności rozumu omroczonego, zmiękcź serce zatwardziałego.

6. Tego czasu szczęśliwości (dzień życia niema strłości) niech w tym łzawym dole płaczem, miłosierdzia szukać zacznem,

7. Byśmy, gdy powtornie przyidziesz, a nas na sąd wolać będziesz słyszeli wyrok zbawienia, nie wiecznego potępienia.

8. Boski synu, Jezu Chryste! chcąc uczynić sługi czyste za nas, człowieczeństwa grzesznego, zstępujesz k'nam z tronu twego.

9. Zglądź grzech i wszystkę złośliwość, uczyn wieczną sprawiedliwość przyniesz gościu drógi z nieba — duszy łask, jakich jey trzeba.

10. Byśmy cię z Ojcem poznali — z Duchem świętym tu wzywali, a potym wieczne zbawienie mieli przez twoje wcielenie. Amen.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję. R. A wolańie etc.*



Wzbudzay, Panie, prosiemy Cię, serca nasze do przygotowania dróg Syna twego jednorodzonego; ażebyśmy w przeciągu czasu przyścia jego czystymi tobie myślami służyli i z następujących niebezpieczeństw grzechów naszych za obronę twoją wyrwani, niegdyś zbawienie otrzytać mogli, który żyjesz i krolujesz Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen

## P I E Ś Ń

### *na rorotach przede Msze g.*

Spuście rosę niebiosa z wierzchu, a obłoki niech spuszcza z deszczem sprawiedliwego: niech się otwórzy ziemia i zrodi zbawiciela. Jzai. 45.

Mel. W żłobie leży.

Spuście łaskawe niebiosa! spuście z deszczem obłoki! niechay zstąpi jako rosa Messyasz przez proroki od Boga nam obiecany, zbawiciel nasz pożądany; niechay przyjdzie wzdy kiedy!

2. Niech nam ziemia tego zrodzi, od którego zbawienie całego świata pochodzi. Skrusz niebieskie sklepienie. Zstąp zbawicielu na ziemię, wybaw nędzne ludzkie plemię od zguby wiekuistej.

3. Tak dla przestępstwa Adama oycowie zatrzymani przed przyściem Chrystusa Pana, w głębokości otchlani, z płaczem rzewliwie wołali, z utęsknieniem wyglądali przyścia jego na ziemię.

4. Bóg wysłuchał ich wołanie, i posłał syna swego w którym ma upodobanie, aby wszyscy przez niego mieli a mieli obficie na wieki szczęśliwe życie w niebie, w królestwie jego.

5. Boć on zgładził nasze długi; do wiecznego żywota przez swoje drogie zasługi otworzył zamknięte wrota. Rodził się z Panny Maryi, a umarł na Kalwaryi, dla zbawienia naszego.

5. Chwalmyż tedy Boga tego! znajmyż się do wdzięczności za to zmiłowanie jego. Za miłość chce miłości. A najmilsza mu jest chwala, gdy serce miłością pała, i wolę jego czyni.

7. Pierwszy raz przyszedł z cichością Chrystus Pan i pokornie; ale z wielką wspaniałością przyjdzie na świat powtórnie jak sędzia w dzień ostateczny, gdy cnotliwym żywot wieczny, a złym piekło przysądzi.

8. Mieymyż to w żywey pamięci! niech pamięć sąda tego, kiedy nas pokusa nęci, wstrzyma od wszęgo złego. Przy tym jak rozumnych ludzi niechay skutecznie pobudzi do życia cnotliwego. **A M E N.**

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Przybądź Panie, a nieomieszkiway, a rozwiąż swiązki nieprawości ludu twego; ażebyśmy za pomocą łaskawości twojej tego, co otrzymać grzechy nasze przeszkadzają, dopięli, a w imię Syna twego hoyność uczynków dobrych ze siebie wydawali. Przez tegoż Jezusza Chrystusa Pana naszego. **Amen.**

---

## **II. PIESŃ Adwentowa**

Mcł. N. 51.

Pierwszy raz w cichey postaci, przyszedł Chrystus na ziemię dla zbawienia swoich braci; ażeby ludzkie plemię z Oycem swoim pogodził, a z grzechu oswobodził. On nasze grzechowe długi opłacił przez swe zasługi.

2. Lecz, kto czasu zbawiennego nie używa zbawiennie, kto w marnościach świata tego zatapia się nikczemnie, tego żałować będzie, gdy Chrystus Pan zasiądzie, na swej sądowej stolicy. Biada w on czas wam grzesznicy.

3. Bo sprawdzą się słowa jego, że ani się niezwiemy godziny, i czasu tego, kiedy się roztaniemy niespodzianie z tym światem, a Chrystus z Majestatem przyjdzie sam, sądzić każdego, według spraw i zasług jego.

4. Zżymyż więc w boskicy bojaźni; strzeżmy przykazów jego. Z grzechem niemieymy przyjaźni, a tak nam się siedziogo lękać niebędzie trzeba, ale, że nas do nieba Chrystus wezwie miłościwie, byśmy z nim żyli szczęśliwie. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wolanie moję etc.*

Boże! za któregoż sporządzeniem chwile życia naszego uciekają, pokornie cię prosimy, uczyn nad nami miłosierdzie twoje ażebyśmy w dzień sądu po prawicy twojej postawieni słyszeć godnemi byli: Poydźcie błogosławieni. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### III. PIESŃ Adwentowa.

Mel. N. 52.

131 Jezu prawdziwa światłości! ty z nieba wysokięgo, przyszedłsz na te niskości; byś człowieka grzesznego od zatracenia wybawił i żywot wieczny mu sprawił, przez twe drogie zasługi.

2. Przez twojej miłości zbytek Jezu! prosimy ciebie: zgotuy przyjemny przybytek w sercach naszych dla siebie. Oczyść je ze wszelkicy złości, rozpał ogniem twej miłości; utwierdź w dobrym statecznie.

3. Niechay według słowa twego żyjemy świętobliwie, a tak w dzień sądu strasznego, gdy wszystkich sprawiedliwie sędzić przyjdiesz Chryste Panie! na chwalebne zmartwychwstanie, radować się możemy.

*V. Panie wysłuchay modlitwę etc. jak na karcie 131.*

## IV. PIESŃ Adwentowa.

MeL. N. 53.

Chwila wielka, chwila święta w przedwiecznego woli wszczęta, przez Proroków spodziewana, ma się spełnić w przyjściu Pana. Zeydzie słońce bez zachodu, zstąpi promień do ciemnicy, gwoli świętey tajemnicy wstanie roźdzka z Jesse rodu.

2. Z niey za sprawą boskiey siły miły niebn, ziemi miły kwiat zakwitnie nieodwłocznie, i Duch święty nad nim spocznie. Przyjdzie cnoty panowanie, dzień nadeydzie odrodzenia, że się światłem staną cienia — że się słowo ciałem stanie.

3. Tak rzezono przed wiekami: Bóg zamieszka między nami, serc ofiarę przyjmie w darze, w niebie Oycy synóm wskaże. W synow świętą miłość wleje; tym przepuści, co kochali a imieniem cnot pochawali: wiarę, miłość i nadzieję.

4. Przyjdz niebawem, i czekanie w radość świata przemień, Panie! wyuczony twemi słowy człek cię witać będzie nowy; wleci z serc wdzięczności pienię do stop twego majestatu, bo to Bóg, co Syna światu śle na świata odrodzenie.

*V. Panie wysłuchay modlitwę etc. jak na karcie 131.*

## V. PIESŃ Adwentowa.

MeL Nro. 54.

Spuść, Oycze, sprawiedliwego, ześlij z nieba zbawienie, wołał lud, któremu tego dać miało objawienie,

aby widział zbawiciela i wszedł w niebieskie wesela, które grzechem zamknięte przez zbawcę otworzone.

2. Bóg Oyciec się ulitował chcąc ludzkie plemię zbawić; Syn boży się ofiarował, by nas z piekła wybawić. Spieszmy Gabriel zwiastować Maryi; ta chcąc stosować się do boskich wyroków, spełnia słowa proroków.

3. Gdy Marya usłyszała to niebios zwiastowanie, służebnicą się nazwała Słowo o ciałem się stanie. Wnet Elżbietę nawidziła, Boga jej dusza wielbiła. Jan, iż zbawcę poznaje, radości znak oddaje.

4. Ten wznosił swój głos na pustyni: Powstańcie! bo zbawienie jest blisko, niech każdy czyni pokutę na zbawienie duszy — drogę mu gotujcie, i ścieżki krzywe prostujcie; posłał mię Pan gotować mu drogę i prostować.

5. Chodźcie jak wśród dnia światłości, nie w obżarstwie i zbytku, uczcie się sprawiedliwości żyjąc dla dusz pożytku. Jedność i zgodę szanujcie, zbawiciela naśladujcie, modlcie się w imię jego, zbawcy świata całego. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj etc. jak na karcie 131.*

---

## P I E Ś Ń

### *o Maryi Pannie na roratach przed mszą świętą.*

Mel. właściwa.

Po upadku człowieka grzesznego, uzalił się Pan stworzenia swego posłał, na świat Archanjoła swego.

2. Jdź do Maryi cnotliwej Panny, z tey ma wynieść zbawca obiecany, sprawuy urząd poselstwa ci dany.

3. Panna na ten czas psalterz czytała, gdy to po zdrowienie usłyszała, nad słowem anjelskim się zdumiała.

65

4. Archanjół widząc Pannę troskliwą, jął ją namawiać łagodną mową: Panno, nie lękay się! Pan jest z tobą.

5. Na znalazłaś łaskę u Pana twego; ty się masz stać matką Syna jego; taka wola Boga wszechmocnego.

6. A będzie mu dane imię Jezus; on będzie zbawicielem wszystkich dusz. Raczysz, miła Panno, przyzwolić już.

7. Panna, aczkolwiek była troskliwą, poznając wola Boga prawdziwą, rzekła: Jam dziewicą usłuchliwą.

8. Choćazem wielce pragnęła tego, bym mogła być służką matki jego; stanże mi się według słowa twego.

9. Jak prędko te słowa wymowiła, wnet panna w żywocie swym poczuła, a Bogu cześć i chwałę wzdawała.

10. Gdyżes Panno taskiey doszła mocy, wołającym do ciebie w dzień w nocy przybądź nam u Boga do pomocy.

11. Ażebyśmy przez tve przyczynienie, mieli grzechów naszych odpuszczenie, a potym wickuisto zbawienie.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Bóże, któryś w obietnicach twoich wierny jest, spraw to miłościwie, niech abyśmy gdy się ze zdrowia na ciele i na duszy cieszymy, za mocną przyczyną błogosławioney Maryi Panny, Rodzicielki boskiey z utrapienia i smutku tutecznego wybawieni niegdys w wieczney radości z tobą mieszkać mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## II. Pieśń na tenże czas.

Mel. N. 23.

Urząd zbawienia ludzkiego, potrzebował pilnie tego, by swój upadek naprawił, człowieka grzesznego zbawił.

2. Pan Bóg w Troycy święty radził, jakoby człowieka zbawił, przez wcielenie Syna swego za sprawą Ducha świętego.

3. Panna od wieku przyzrzana Archanjoleń obeszana, żeby na to zezwoliła, matką Bóg-człowieka była.

4. Mowiąc: zdrowaś bądź Marya! łaskiś pełna, żadna inna. Pan jest z tobą od stworzenia; nie lekaj się pozdrowienia.

5. Oto poczniesz Naywyższego, Syna Boga przedwiecznego, i porodzisz boską mocą, Ducha świętego pomocą.

6. Panna się z tego zdumiała, czego przed tym niesłyszała, wolą bożą być baczyła, anjolewi przyzwoliła.

7. Sprawnie tego wysłuchawszy rzekła posłowi powstawszy: Służebnicy Pana mego, stań się według słowa twego.

8. Duch święty na tych miast zstąpił, ciało pańskie poświęcił, przybytkiem Syna bożego, z Ojca przed wiek spółdzonego.

9. Przy tey tak wdzięczney nowinie, którą prawi anjół ninie; ciebie panno upraszamy, niech łask pańskich doznawamy.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc. jak na karcie 131.*

# GODZINKI

## o Maryi Pannie.

### NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pannę świętą  
Zacznijcie opowiadać cześć jej niepojętą.

Przybądź nam miłościwa Panno ku pomocy,  
A wybaw nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Oycu i Synowi jego przedwiecznemu,  
J równemu im w Bóstwie Duchowi świętemu.

Jako była na początku i zawsze i nienie  
Niech Bóg w Trojcy jedyny na wieki wieków słynie.

### H Y M N.

Zawitay Pani świata, niebieska królowa,  
Witay Panno nad Panny gwiazdo porankowa.

Zawitay pełna łaski, przesliczna światłości,  
Pani na pomoc świata spiesz się, zbaw nas złości.

Ciebie Monarcha wieczny od wieków swojemu  
Za Matkę obrał Słowu jednorodzonemu,

Przez które ziemie okrąg i nieba ogniste,  
I powietrze i wody stworzył przezroczyście.

Ciebie oblubienico przyozdobił sobie,  
Bo przestępstwo Adama nie ma prawa w tobie.

*V. Przejrzzał ją Bóg i wybrał ją sobie!*

*R. J wziął ją na mieszkanie do przybytku swego.*

*V. Panie wysłuchay modlitwę naszą!*

*R. A wolanie niech do ciebie przyjdzie.*

### Modlmy się.

Święta Marya, Królowa niebieska, Matko Pana naszego Jezusa Chrystusa i Pani świata, która nikogo nie opuszczasz i nikiem



nie gardzisz, weyrzyi na nas Pani nasza łaskawym okiem miłosierdzia twego, a uprosz nam u Syna twego miłego odpuśczenie wszystkich grzechów naszych, abyśmy, którzy teraz twoje poczęcie (narodzenie, ofiarowanie, zwiastowanie, w niebowzięcie, narodzenie) nabożnym sercem rozpamiętywamy, wiecznego błogosławieństwa zapłatę w niebie otrzymać mogli. Co niechay da ten, któregoż ty Panno porodziła, Pan nasz Jezus Chrystus, który z Oycem i Duchem świętym żyje i króluje w Troycy jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

*V. Pani wysluchay modlitwę naszą!*

*R. A wołanie etc.*

*V. Błogosławmy Panu!*

*R. Bogu chwala.*

*V. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w wiecznym pokoju.*

*R. Amen.*

### N A P R Y M Ę

Przybądź nam miłociwa Panno ku pomocy,  
A wybaw nas z potężnych nieprzyjaciół mocy.

Chwała Bogu i Synowi jego przedwiecznemu,  
I równemu im w Bostwie Duchowi świętemu.

Jako była na początku i zawsze i ninie,  
Niech Bóg w Troycy jedyny na wieki wieków sływie.

### H Y M N.

Zawitay Panno mądra, domie Bogu miły,  
Który złoty stoł, i siedm kolumn ozdobiły.

Od wszelakiej zarazy świata ochroniona,  
Pierwey święta w żywocie matki, niż zrzodzona.

Tys Matką wszech żyjących, tys jest świętych  
drzwiami,

Nowa gwiazdo z Jakoba, tys nad Anjołami.

Ogromna czartu jesteś, w szyku oboz silny,  
Bądź Chreścian ucieczką i port nieomylny.

*V. Sam ją stworzył w Duchu świętym,*

*R. J wywyszył ją nad wszystkie dzieła rąk twoich.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze,*

*R. A wolanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Święta Marya, Królowa niebieska, Matko Pana naszego Jezusa etc. jak wyżej.

### *N A T E R C Y A.*

Przybądź nam miłościwa Panno ku pomocy,

A wybaw nas z potężnyck rąk nieprzyjaciół mocy.

Chwała Oycu i Synowi etc. jak wyżej.

### *H Y M N.*

Witay arko przymierza, tronie Salomona,  
Tęczo wszechmocną ręką z pięknych fark złożona,  
Tyś krzak Moyżeszów, boskim ogniem gorejąca,  
Roszczko Aaronowa, śliczny kwiat rodząca.

Bramo rayska zamknięta, runo Gedeona.

Tyś niezwycięzonego plastr miodu Samsona,

Przystало, aby Cię Syn tak zaczął od winy

Pierworodney zachował i zmazy Ewiny,

Który Ciebie za matkę obierając sobie

Chciał, by przywara grzechu niepowstała w tobie,

*V. Ja mieszkam na wysokości!*

*R. A tron mój w słupie obłoku.*

*V. Pani wysłuchaj modlitwy nasze!*

*R. A wolanie etc.*

### *Modlmy się.*

Święta Marya, Królowa niebieska, Matko Pana naszego Jezusa etc. jak wyżej.

**N A S E X T Ę.**

Przybądź nam miłościwa Pani ku pomocy etc.  
Chwała Oycu i Synowi etc. jako wyżej.

**H Y M N**

Witay świątyni Boga w Troycy jedynego,  
Tyś ray anielski, pałac wstydu panińskiego.

Pociecho utrapionych, ogrodzie wdzięczności  
O palmo cierpliwości, o cedro czystości.

Ziemia jesteś kapłańska i błogosławiona,  
Święta, i pierworodną zmasą nie dotknięta.

Miasto pańskie, i brama na wschód wystawiona  
Wszelkąś łaską, jedyna Panno, napelniona.

*V. Jak lilii między cierniem!*

*R. Tak przyjaciotka moja między corkami Adamo-  
wemi.*

*V. Pani wysłuchaj modlitwy naszej,*

*R. A wołanie moje etc.*

**Modlmy się.**

Święta Marya, Królowa niebieska, Mat-  
ko Pana naszego Jezusa etc.

**N A N O N Ę.**

Przybądź nam miłościwa Pani etc.

Chwała Oycu i Synowi etc. jako wyżej.

**H Y M N.**

Witay miasto ucieczki, wieżo utwierdzona  
Dawidowa, basztami i bronią zmocniona.

Tyś przy poczęciu ogniem miłości pałała.  
Przez Cię władza piekельnych inoarczów stajała.

O mężna białogłowa, Judyt wojująca,  
Abizai prawego Dawida grzejąca.

Rachel ozywiciela Egiptu nosiła,  
Nam zbawiciela świata Marya powiła.

*V. Wszystka piękna jesteś przyjaciółka moja!*

*R. A zmaza pierworodna nigdy w tobie nie była.*

*V. Pani wysłuchaj modlitwę naszą*

*R. A wołanie etc.*

### *Modlmy się.*

Święta Marya, Królowa niebieska, Matko Pana naszego Jezusa etc.

### *N A N I E S Z P O R Y.*

Przybądź nam miłościwa Pani etc.

Chwała Oycu i Synowi etc. jako wyżej.

### *H Y M N.*

Witay zegarze w którym nazad jest cofnione,  
Słońce dziesięcią lini, gdy słowo wcielone,  
Aby człowiek zpadółu powstał wywyższony,  
Nie wiele od Anjółów jest coś umniejszony  
Słońca tego promieniem Marya jaśnieje,  
W poczęciu swym jak złota zorza światłem kwitnieje.

Między cierniem lilia kruszy łeb smokowi,  
Piękna jak w pełni księżyc, świeci człowiekowi.

*V. Jam sprawiła na niebie, aby wschodziła światłość nieustająca!*

*R. J jako mgła okryłam wszystkie ziemię.*

*V. Pani wysłuchaj etc.*

*R. A wołanie etc.*

### *Modlmy się*

Święta Marya, Królowa niebieska, Matko Pana naszego Jezusa etc. jak wyżej.

### *N A K O M P L E T E.*

Niech nas Paną twą prośbą do siebie nawroci  
Jezus Syn twój, a swój gniew niech od nas odwróci

Przybądź nam miłościwa Pani etc.

Chwała Oycu i Synowi etc. jako wyżej.

## H Y M N.

Witay matko szlachetna, panińskiej czystości,  
Gwiazdami uwieńczona Pani łaskowości.

Niepokalana, czystsza niżli Anjołowie.

Po prawey ręce króla stoisz w złotogłowie.

O rodzicielko łaski, nadziejo grzeszących  
O jasna gwiazdo morska, o porcie tonących.

Bramo Rayska niemocnych, zdrowie w twej obronie,

Niech Boga aglądamy na gornym Syonie.

*V. Oley wylany Marya imię twoje!*

*R. Studzy twoi zakochali się bardzo w tobie.*

*V. Pani wysłuchay modlitwy moje.*

*R. A wołanie etc.*

## Modlmy się.

Święta Marya, Królowa niebieska, Mat-  
ko Pana naszego Jezusa etc.

## Polecanie Godzinek.

Z pokłonem Panno święta ofiaruję tobie,  
Te godzinki ku większej czci twej i ozdobie.

Prosząc, byś nas zbawienną drogą prowadziła  
A do śmierci nam słodką Marya przybyła.

## ANTYFONA.

Tać jest zoszczka, w której ani sęk pierworod-  
ney zmazy, ani skaza uczyńkowej winy nie powstała.

*V. Przy poczęciu twoim Panno niepokalanaś została.*

*R. Modl się za nami do Boga, któregoś Syna po-  
rodziła.*

## MODLITWA.

Boże, któryś przez niepokalane Panny  
Maryi poczęcie, godne synowi twojemu  
mieszkanie zgotował, prosimy Cię, abyś,

jakoś ją przez śmierć tegoż Syna przeyzrzaną od wszelakiej zmazy zachował: nam też za jej przyczyną niepokalanemi przyjdź do siebie dopuścić raczył; przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## P I E Ś Ń

### *p o G o d z i n k a c h.*

Mel. N. 55.

Witay Królowa nieba i matko litości, witay nadziejo nasza w smutku i żałości.

2. K tobie wygnancy Ewy wołamy synowie, k tobie wzdychamy płacząc w tarasiech więźniowie,

3. Orędowniczko nasza, racz twe litościwe oczy spuścić na serca nasze żałośliwe.

4. I owoc błogosławion żywota twojego racz pokazać po zeyściu z świata mizernego.

5. O łaskawa, pobożna, o święta Marya! niechay będą zbawieni wszyscy grzeszni i ja.

6. O Jezu! niech po śmierci ciebie oglądamy, o Marya uproś nam, czego pożądamy.

## HYMN KOŚCIOŁA

### *w dzień poczęcia Maryi P. na Nieszporach.*

Mel. N. 23.

Którego świat, ziemia, morze godnie wychwalić niemoże, rządęcę machiny troistey nośi żywot panny czystey.

2. Któremu miesiąc i gwiazdy ze słońcem posłuszne zawzdy, tego z boskiej opatrności noszą panieńskie wnętrzości.

3. Szczęśliwa matka u której rzemieślnik niebieskiej góry, co ma świat w rękę zamknięty, jest w żywocie zatajony.

4. Godna posła niebieskiego, płodna przez Ducha świętego. Od narodów pożądany przez jej żywot jest nam dany.

5. Bądź chwała Panu naszemu z dziewicy narodzonemu, Oycu, Duchowi świętemu, wiekuistej czci godnemu.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją. R. A wolanie etc.*

Ciebie Panie, prosimy, użyż sługom twoim darów niebieskiej łaskowości, ażeby jako porodzenie Maryi Panny początkiem zbawienia naszego się stało, tak też niechay uroczystość poczęcia jej pokój twój w nas rozmnaża. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## JNNA PIEŚŃ

*na tenże dzień po Nieszporach.*

Mel. *znajoma.*

Zawitaj ranna jutrenko i grzechow naszych lekarko. Tyś Panią świata, matko Chrystowa, Anjołów jesteś królowa.

2. Tyś sama Panią nazwana naprzeciw strzałom szatana, obroń nas ręką niezwyciężoną, prosiem, bądź za naszą stroną.

3. Zastaw nas tarczą zbawienia, mocą twojego imienia uszykujże nas w miejscach bezpiecznych, zniszcz nieprzyjaciół w wiecznych.

4. Tyć się zwiesz nieba królową, bądź nam pomocą gotową, weź nas pod świętą twoją obronę, oddal boski gniew na stronę.

5. O światłości Apostolów, męczenników i wyzwawców! modl się za nami, gdy śmierć przed nami, do ciebie się uciekamy.

6. O ulubionaś od Boga, ty nam racz byź prosta droga dotąd, gdzie żywot jest doskonały, wprowadź nas do wieczney chwały.

7. O Panienko nad pannami, ty się racz modlić za nami do Syna twego najmileyszego, Jezusa, Pana naszego. AMEN.

*V. R. i Modlitwa jak na karcie 143.*

---

## *Na Uroczystość Narodzenia Pańskiego*

Chwała ci Boże na wysokości a pokóy na ziemi ludziom dobrej woli. Cześć i uwielbienie niesiemy, o Jezu Chryste, zbawicielu nasz, dziękując za niewysławioną miłość twoją, żeś z niebios zstąpić raczył, i przyjął naturę ludzką, abys człowiekowi ukazał drogę do żywota wiecznego, nauczył go prawd świętych, i abys mu przez twe zasługi otworzył niebo, które dla grzechu pierworodnego zamknięte zostało. Wielbimy, święty zbawicielu nasz, pamiętkę narodzenia twego, owę szczęśliwą chwilę której aniołowie ogłosili światu przyjscie twoje i zwiastowali mu dopełnienie obietnicy nieba. Przyjmij więc i odemnie powine hołdy, które ci dnia dzisiayszego składam, przyjmij szczerę dziękczynienia za okazaną nam łaskawość, iż upodobałeś sobie przebywać z synami ludzkiemi i osobiście objawić im wolę przedwiecznego Ojca twego. Przez wiarę uczuwamy bytność twoją pomiędzy nami, gdyż ty, Boże, wszę



dzie jesteś przytomnym, mianowicie w Sakramencie ołtarza, w którym jesteś z całym bostwem i człowieczeństwem. Ze wzdłędu na twoje wcielenie i narodzenie się, z niepokalaney dziewicy Maryi, przez ten widoczny dowód dobroci i miłości twej ku nam, racz o Boże łaskawy, wysłuchać prośby nasze i odródt nas w lud tobie przyjemny, abyśmy ci się podobali i przez wiarę i bogaboynność zasłużyli na błogostawieństwo twoje. Day, o Panie, aby się nad nami sprawdziły słowa Ewangelii twej, że wszystkim, którzy w ciebie wierzyli, dałeś moc, aby się stali synami Bożemi, i abyśmy uyrzeli cię w niebie, którego tu wyznajemy na ziemi Boga prawdziwego, który z Oycem i Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Spraw, o Boże, Oycze przedwieczny, aby nas wcielenie i narodzenie Syna twego uwołniło od tych więzów, w których nas grzechy i przewinienia nasze trzymają, przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą i Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

---

### *Pieśń na jutrzni.*

Mel. N. 55.

Gdy się noc łaski zbliżyła, w której czysta porodziła Panna światu Messyasa, w którym jest nadzieja nasza.

2. Weselili się Anjeli. Skoro go w żłobie uyrzeli, pokłon jemu oddawali, a od radości śpiewali:

3. Chwała Bogu w wysokości, pokóy ludziom w tey niskości! Bóg sam niech się cieszy z tego, że jest Bogiem ludu swego.

4. Ze się dawno obiecany, z tęskliwością oczekany światu narodził zbawiciel, Pan zastępów, nasz przyjaciel.

5. To słyszawszy pastuszkowie zadumieli się w tym słowie, drząc z radości pośpieszyli, aby dziecię zobaczyć.

6. W niestrudzonym go zapędzie szukali tęskliwie wszędzie, aż znaleźli powitego w stayni, z synem matkę jego.

7. Widząc lubę dziecię, śmieie mówił każdy: Bóg w tym ciełe, niech nam z niego odkupienie, łaska przyjdzie i zbawienie.

8. Spelniło się to życzenie; łaskę, prawdę, oświecenie zesłał Bóg na świat z jedynym swoim synem ukochanym.

9. O jak wielkaż miłość jego! Dał nam, co miał najmiłszego. Dasz także, co zbawić może, przez Jezusa; Oycze Boże.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie etc.*

Wszechmogący wieczny Bóże! użyż, pokornie cię prosimy, aby nas twego jednorodzonego Syna nowe w ciełe narodzenie od starey niewolności i od jarzma grzechu wyzwobodziło. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## II. Pieśń godowa.

Mel. N. 56. 23. 57.

Gdy Bóg posłał Syna swego dla odkupienia naszego, tedy jego narodzenie, zjawilo anjelskie pienie.

2. Anjeli w cudney jasności. Chwała bądź na wysokości Bogu! radośnie nucili, a ludziom pokóy głosili.

3. Pasterze strzegący trzody lękali się z tej przygody, lecz im się Anioł ukazał, i radować się im kazał.

4. Mówiąc: Widok tej jasności jest wam przyczyną radości; co powiedzieli Prorocy, to się ziściło tej nocy.

5. Zbawiciel wam się narodził, by was z grzechu wyswobodził. W Betlehem w żłobie złożony, i w pieluszki uwiniony.

6. Gdy pasterze tę nowinę powzięli, by więc dziecinę boską z nieba powitali, do Betlehem się zabrali.

7. A gdy znaleźli szczęśliwie, pokłon mu dali uczciwie, choć był w oborze bydłoccy i w postaci niemowlęcocy.

8. Oddawszy pokłon, z Betlehem do trzody swojej z weselem i z radością powrócili, a dobroć boską wielbili.

9. Tych pastuszków naśladowy, Bogu chwałę wyśpiewuymy! ze się nad nami zmiłował a Syna swego darował.

10. Bo z wielkiej ku nam miłości, zesłał go na te niskości, aby grzechy nasze zgładził, a do nieba nas wprowadził.

11. Czciymyż go jak Pana swego! a strzeżmy naku jego! by nam jego narodzenie było na wieczne zbawienie. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję. R. A wolanie etc.*

Modlitwa ta sama przed pieśnią.

## H Y M N

*na nieszpory Narodzenia Bożego*

*(Jezu redemptor omnium).*

Mel. N. 23. 57.

Jezusie nasz zbawicielu, łaskawy odkupicielu, od Ojca Synu jedyny, Boże przedwiecznie spółdzony!

2. Tyś światło i blask oycowski, w tobie ufa okrąg ziemski, usłysz prośby i śpiewanie, któreć dadzą Chrześcianie.

3. Wspomnij Zbawicielu na to, że twe ciało było wzięto z Panny, która cię poczęła a dziś szczęśliwie powiła.

4. Pamiątka dnia niniejszego świadczy, że cię z łonu swego Oyciec zesłał na tę ziemię, byś wybawił ludzkie plemię.

5. Ciebie niebo, ziemia, morze, wszystko co w nich tylko może, wielbi i chwali z radości ciesząc się z twej przytomności.

6. I my, bywszy zatraceni, lecz krwią twoją odkupieni, ciebie w dzień zrodzenia twego chwalemy Boga naszego.

7. Chwała tobie, Panie Chryste, dziś zrodzony z Panny czystey; Oycu, Duchowi świętemu na wieki wieków żyweinu. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję. R. A wołanie etc.*

Modlitwa jak na karcie 146.

---

### III. Pieśń godowa.

Meł. znajoma

W złości leży, któż pobieży, kalendować małemu Jezusowi, Chrystusowi, dziś do nas zesłanemu? Pastuszkowie przybiegajcie, jemu wdzięcznie zaspiewajcie jako Panu naszemu.

2. My zaś sami z pieśnioczkami za wami pośpieszymy, a tak tego malenkiego, niech wszyscy zobaczymy, jak ubogo narodzony płacze w stayni położony, więc go dziś ucieszymy.

3. Nayprzod tedy, niechay wszędy zabrzmie świat z wesołości, że posłany nam jest dany Emanuel w niskości. Jego tedy przywitaymy z anjołami zaśpiewaymy: Chwała na wysokości.

4. Witay Panie, coż się stanie! ze roskosze niebieskie, opuścisz a zstąpisz na te niskości ziemskie. Miłość twoja to sprawiła, by człowieka wywyższyła pod niebiosy nadziemskie.

5. Czem' w żłobeczku nie w łożeczku, na sianku położony; czem' z bydlęty nie z panięty w stayni jestes' złożony, by człek sianu przyrównany, grzesznik bydlęciami nazwany przeze mnie był zbawiony.

6. Twoje państwo i poddaństwo jest świat cały o Boże! tyś polny kwiat czemuż cię świat przyjąć niechce, choć może? Bo świat czesne wesołości zwykł kochać, mnie zaś z swej złości krzyżowe ściele łoże.

7. W ranne głosy pod niebiosy wzbijają się Racheli, gdy swe syny bez przyczyny w krwawey widzisz kąpieli! większe mnie dla nich kąpanie w krwawym czeka oceanie, z kąd niebo będą mieli.

8. Trzey królowie, Monorchowie wschodni kray opuszczają, serc ofiary z trzema dary tobie Panu oddają. Darami się kontentuje, bardziey serca ich szacuje, za to niech niebo mają, AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

---

## V. Pieśń godowa.

Mel. Nro. 54.

Chrystus Syn Boży się narodził, z niepojętey swey miłości, by narod ludzki oswobodził od wszelakiey nieprawości, by nas od zguby wybawił a wieczny żywot nam sprawił.

2. Łaska zbawiciela naszego, wszystkim ludziom się zjawiła, a zbytująca miłość jego na ziemię go sprowadziła, jego serdeczne pragnienie jest nasze uszczęśliwienie.

3. Przyszedł bowiem nauczać z nieba; że do prawey szczęśliwości, koniecznie się ludziom potrzeba, wyrzec wszelkiey niezbożności. Uczy nas, że być cnotliwym, jedno jest, co być szczęśliwym.

4. Uczy nas, byśmy w pobożności żyli do zgonu naszego. A tak czekali w gotowości na godzinę przyścia jego. Kto nauki jego strzeże, ten żywot wieczny odbierze. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

## V. *Pieśń godowa.*

Mel. N. 59.

Spiwamy Panu z weselem. Jezus naszym zbawicielem. Dziś na ziemię przychodzi z panny czystey się rodzi.

2. Przystąpmyż w duchu przy żłobie. Tu Bóg w dziecięcia osobie, tu Pan świata przed wiekiem dziś się staje człowiekiem.

3. Słoziny mu ukłon głęboki, uczciemy jego wyroki. Bóg nieograniczony człowiekiem dziś zrodzony.

4. Przynieśmy z aniolów chórem, bosmy też jego utworem, chwały mu głośnie pienia w dzień jego narodzenia.

5. Jdźmy k niemu z pasterzami, nieśmy ofiary z mędrkami już nie kadzidło, złoto. Pan ten nie stoi o to.

6. Chwała tobie, Jezu Chryste, narodzony z Panny czystey, i Oycu z Duchem świętym na wieki niepojętym. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

## VI. *Pieśń godowa.*

Mel. N. 1.

Bóg się rodzi, moc słabnieje Pan niebiosów obnażony. Ogień gaśnie, blask ciemnieje ma granice nieskończony! wzgardzony okryty chwałą, śmiertelny krób nad wiekami. A słowo ciałem się stało, i mieszkało między nami.

2. Coż niebo masz nad ziemiany! Bóg porzucił szczęście twoje. Wszedł między lud ukochany dzieląc z nim trudy i znoje. Bolesci cierpiał niemało, żeśmy byli wini sami! A słowo ciałem się stało, i mieszkało między nami.

3. W nędzney szopie urodzony, złób mu za kolebkę dano. Coż jest? czym był otoczony. Bydło, pasterze i siano. Ubodzy! was to spotkało: witać go przed bogaczami! A słowo ciałem się stało, i etc.

4. Potym i króle widziani cisną się między prostotę niosiąc dary jemu w dani myrrę, kadzidło i złoto. Bostwo to razem zmieszało z pasterzkami ofiarami A słowo ciałem się stało etc.

5. Podnieś rękę boskie dziecko, pobłogosław nas łaskawie! W dobrych radach, w dobrym bycie, a najbardziej w duszney sprawie, by się nam niebo dostało! o to cię dziś upraszamy. A słowo ciałem się stało i mieszkało między nami. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

## VII. Pieśń godowa.

Meł. N. 61.

Łączcie się ziemie, łącz się niebo całe! W jedną pieśń łączcie jedną także chwałę; Boga wśród ludzi powiedzcie zjawienie! Ty Boże, poświęć te pienie!

2. Ten, co aniołów rotóm sam przywodzi, wpośród pasterzy pod strzechą się rodzi; w dzielney pracy piastując łask mnostwo, lubuje sobie ubostwo.

3. I co go światów nicobeyną krocie, w ziemskiej się cory pomieścił żywocie, świętym zakonem lud wierny obdarzył, z niebiosy ziemię zkojarzył.

4. Boże! któż tobie w twych zamiarach zprostał? Tworca człowieka, człowiekiemś został; z łona wybraney twej matki dziewicy rozsiałeś światło w ciemnicy.

5. Chwała bądź tobie, Panie wszego wieku, iżes ty Bogiem zamieszkał w człowieku, i też tak było, jak z dawna bydz miało, że słowo ciałem się stało.

6. Ty, co rządziłeś, że w twe słowo wierzem, z Oycemś nas złączył synowskiem przymierzem; spraw, niech, gdy nasza godzina uleci, do Oycy zeydą się dzieci.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

## IV. *Pieśń godowa.*

Melodia znajoma.

Dziś pobożni (Chrześcianie) nućcie wesołe śpiewanie Alleluja, Alleluja.

2. Znowu wam się (przypomina) wesoła bardzo nowina. Alleluja, Alleluja!

3. Marya z wiek (ta przezyrzana) zrodziła Chrystusa Pana. Alleluja, Alleluja!

4. Miast stolice (złób się lichey) obrał ten baranek cichy. Alleluja, Alleluja!

5. Pasterze go (przed innemi) przywitani na tej ziemi. Alleluja, Alleluja!

6. Zjawił im się (Anioł boży) mówiąc: Niech nikt się nietrwoży. Alleluja, Alleluja!

7. Opowiadam (wam wesele) Bóg się zjawił w ludzkim ciełe. Alleluja, Alleluja.

8. Mędracy jego (zaś zrodzenia) z gwiazdy doszli upewnienia. Alleluja, Alleluja.

9. Do niego za (nią jechali) dary mu ofiarowali. Alleluja, Alleluja!

10. Jezu! ciebie (wychwałamy) żeś tu stanął między nami. Alleluja, Alleluja.

11. Serca tobie (oddajemy) jakoś nas uczył, życzymy. Alleluja, Alleluja!

12. Boga w Trojcy (jedynego) cnotą czcymy dnia każdego. Alleluja, Alleluja.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

---

## IX. *Pieśń godowa.*

Mel. znajoma.

Anioł pasterzom mówił, Chrystus się nam narodził w Betlehem, niebardzo podłym miście, narodził się w ubostwie Panu wszego stworzenia.

2. Chcąc się dowiedzieć tego poselstwa wesołego bieżeli do Betlehem szczęśliwie, znaleźli dziecię w słobie, Maryą z Jozefem.



3. Jaki Pan chwały wielkiej uniżył się wysokiej; pałacu kosztowego żadnego nie miał zbudowanego Pan wszego stworzenia.

4. O dziwne narodzenie, nigdy niewysławione! Poczęła Panna Syna w czystości, porodziła w całości panieństwa swojego.

5. Już się ono spełniło, co pod figurą było: Ona Arona roszczka zielona stała się nam kwitnącą i owoc rodzącą.

6. Słuchaycież Boga Oycy, jako nam go zaleca: Ten-ci to jest Syn mój najmileyszy, wam w raju obiecany, tegoż wy słuchaycie.

7. Bogu bądź cześć i chwala, któraby nieustala jak Oycu, tak też jego Synowi i świętemu Duchowi w Trojcy jedynemu.

*V. R. i Modlitwa na karcie 146.*

---

## W dzień św. Szczepana pierwszego Męczennika.

---

### *Pieśń na Nieszporach.*

Mel. N. 3, 49, 61.

Szczepan, wierny uczeń pański  
Męczeństwa dzisiay pierwastki  
Sklada k' jaślom Chrystusa,  
Kamienowany umiera,  
Niebios brama się otwiera,  
Jdzie w łono Jezusa.

2. Jakoś Panie krzywdzicielóm  
Z krzyża twym nieprzyjacielóm  
Zboystwo Boga przepuścił,  
Tak też Szczepan woła k' tobie,  
Byś katom jego w tey dobie  
Jch zajadłość odpuścił.

3. Bole i kamieni rany  
Dla ciebie, Jezu kochany,  
Mile znośi w męce swey.  
Za wiarę twą on umierał  
Ze się tylko był opierał  
Przeciwnikom prawdzie twey.

4. Czy myż to też tak wierzymy  
A ufność w tobie kładziemy  
Nowo zrodzony Panie!  
I wiarę, do nieyż się mamy,  
Skutkiem też opowiadamy  
Jak ty święty Szczepanie!

5. Lecz my, luboż wiarę wiemy,  
Tak podług niey nieżyjemy  
Jak uczniom twym przysłuszy.  
Prawdzie, co ma rządzić nami,  
Kierować złymi żądzami  
Rychło staniem się gluszi.

6. Wyproś nam święty Szczepanie,  
Niech się staniem Chrześciance  
Nie w słowie, lecz i w skutku;  
O Bogu a cnotach mówić  
W dobrych czynach się niewzdobić  
Jest wiara bez pożytku.

7. I mnie ciężki kamień dręczy,  
Serce nieprzestannie męczy  
Kamień złego sumnienia.  
Ach! gdyżbym go z siebie zrzucił,  
Do pokuty się nawrócił  
A tak doszedł zbawienia!

8. Wyrwyj mnie z twej laskawości  
Z starey grzechów poddaności  
Nowozrodzony Panie!  
Ty się racz tego uymować,  
W niebie dzielnie orędować  
Za mną święty Szczepanie! Amen.

*V. Pani wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie etc.*

Day nam, prosimy cię, Panie, naśladować to, co czcimy, abyśmy się nauczyli i nieprzyjacieli miłować; ponieważ tego narodziny uroczyscie obchodzimy, który za nieprzyjaciół swoich o odpuszczenie prosił Jezusa Chrystusa, który z tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

---

### *Pieśń przy końcu Roku.*

Mel. N. 16.

Nie tak bystro płynie rzeka. Jak nam prędko czas ucieka. Dzień za dniem, a rok za rokiem przemija niezwrotnym tokiem.

2. Tak prędko rok przeszły minął, niby w okamgnieniu zginął, stracił się z tej doczesności, w bezdenne morza wieczności.

3. Szczęśliwy! komu wspomina: że każdy dzień i godzina, była Bogu poświęcona i zbawiennie przepędzona.

4. Boże! bądź i w roku nowym nam na ratunek gotowym. Błogosław Oycze łaskawy! nasze prace i zabawy.

5. Do cnoty udzielaj chęci, wyrysuj nam to w pamięci: że czas niezwrotnie ucieka, a śmierć goni i sąd czeka.

6. Przyimijże więc nasze dzięki za wszystko, cośmy z twej ręki odebrali przez rok cały, racz przyjąć ofiarę chwały.

7. Nie byłoc czasu jednego w powciągu roku przeszłego, tak we dnie, jako i w nocy bez twej, o Boże, pomocy.

8. Skończyć się nasze dni, lata. My poydziemy z tego świata. Któż wie na kim kolej stoi? przetoż niech się każdy boi.

9. Tenc nowy rok poświęcamy, w tobie ufno pokładamy. Bądź naszym Oycem i Panem teraz na wieki Amen.

*V. Pani wysłuchaj modlitwy moje.*

*R. A wołanie etc.*

Boże, za twoimż sporządzeniem dn naszego życia uciekają, użycz nam łaski twojej, za którąbyśmy rozmyślali co prawdą jest i czynili co do zbawienia prowadzi; ażebyśmy przy zakończeniu wieku naszego godni byli usłyszeć ten wyrok miłościwy: Poydźcie błogosławieni. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego Amen.

---

## W dzień nowego roku.

Z łaskowości twej, dobrotliwy Panie, doczekałem tego nowego roku, w którym mam szczerą chęć naprawić przeszłe niedoskonałości moje i pozbyć się tych błędów i wad, które mię dotąd o lekkomyślność i zapamiętałość przed tobą oskarżały,

Gdy przeyzrzę życie, które dotąd spędziłem, zawstydzić się muszę, że postępując w lata, niepostąpiłem w doskonałości chrześcijańskiej, i że wiele chwil niezwrrotnych nadaremnie utraciłem. Boże, ty z każdej godziny i z każdego okamgnienia ścisłego, ode mnie wymagasz będziesz rachunku i ukarzesz mię sprawiedliwie, jeżeli czasu użyzonego mi do zarobienia na zbawienie wieczne, bez pożytku zmarnotrawię. Ach! niewiem, mój Panie, ile mi lat do życia zamierzyłeś, bo niemogę byźdź pewnym, czy

dnia jutrzeyszego doczekam. — Zatem w tey chwili czynię mocne przedsięwzięcie nawrócenia się z całego serca do ciebie i służenia ci wiernie po wszystkie dni żywota mego na ziemi.

Niepamiętay, Boże, na przeszłe uchybienia moje, ale racz weyrzeć łaskawie na nieobłudną chęć poprawy i na serce moje upokorzone, które cię wiernie miłować pragnie. Za twą pomocą i wsparciem, chcę rozpocząć dzieło nawrócenia mego; day więc, Panie, aby wszystkie moje myśli i uczucia od ciebie początek brały, i w imieniu twym zaczęte, szczęśliwie dokonane były.

W połowicy dni moich niezabieray mię Panie, ze świata, lecz z dobroci twej niewysławioney racz mi udzielić tyle czasu, iżbym miał sposobność odpokutowania za grzechy i zasłużenia na błogosławieństwo wieczne.

Boże w którego rękę jest życie i śmierć moja, zlituy się nademną grzesznym człowiekiem; bądź mi Bogiem miłosiernym i odpuść przewinienia moje, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

---

### *Pieśń na nowy Rok.*

Mel. N. 62.

W porannej tego dnia godzinie niech tobie Boże chwala słyńie. Z twej łaski nastal rok nowy, a ja żyję, jestem zdrowy.

2. Żyję dziś, jak nowo zrodzony, z twej się, Boże, cieszę obrony. Niech tobie wszelkie stworzenie wine daje dziękczynienie.

3. Temu, który nam tu dał bycie, należy całe nasze życie. O! by czas i nasze siły jemu poświęcone były.

4. Niech więc każdy sił swych doświadcza, i jaki mu cel Bóg przeznacza? co dla zbawienia wiecznego zarobił czasu przeszłego

5. To z rannym moim ocuceniem pierwszym co dzień będzie pragnieniem; tobie się spodobać Panie, przez praw twoich zachowanie.

6. Ty Oycze! dodaj swej pomocy, abym tak żył we dnie i w nocy; spraw ty, co siły niemogą, abym chodził cnoty drogą.

7. Tyś oczy mych przedmiotem Panie! w tobie me serca zaufanie. Gdy łaski twej dostępuję, mam wszystko, co potrzebuję.

8. Pod obroną mocnego Boga żadna mię nie ustrąszy trwoga, ni nędza, ni utrapienie, ni życia nawet skończenie.

9. Tobie duszę z ciałem oddaję, niech się twej obrony doznaję! użycz Oycze! sposobności, bym spełnił me powinności. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moje!*

*R. A wołanie niech do ciebie przyjdzie.*

Boże, za twoimż sporządzeniem dni naszego życia i t. d. jak na karcie 156.

## HYMN KOŚCIOŁA.

*na dzień obrzezania Chrystusa Pana przy Nieszporach.*

Mel. N. 23. 57.

Poydźcie wszyscy od wychodu śpiewać chwałę aż k zachodu królowi wielce sławnemu z Maryi narodzonemu.

2. Stworca świata powszechnego odział się ciałem nędznego, by nas grzesznych wyswobodził, do niebios Oycy wprowadził.

3. Czystey rodzicy wnętrzości nosiły z boskiej miłości tajemnicę usmierzenia z Bogiem i nas wybawienia.

4. Dóm czysty serca czystego stał się gmachem Boga swego. Ta, co męża niepoznała, Jezusa świata wydała.

5. Jegóż Gabriel zwiastował, zbawienie w nim obiecował, a Jan w żywocie się cieszy, że Syn boski do nas spieszy.

6. W stayni chciał być narodzony, a do żłobu położony. Skromnym mlekiem karmion bywa, co i ptaki opatrywa.

7. J dziś chciał być obrzezany, a grzesznikiem rachowany; ten, na którym nie ma winy, chce ucierpieć za grzech inny.

8. Dówdy tak wielkiej łaski, niech wielbi lud chrześcijański dziś wzdawając dzięk wdzięczności niezmierney boskiej mądrości.

9. Chwała Oycu naywyższemu, i Synowi zrodzonemu bądź i Duchowi wiecznemu Bogu nam wzdylaskawemu.

*V. A słowo stało się ciałem!*

*R. J mieszkało między nami.*

O Boże! któregoż Syn jednorodzony w postaci ciała naszego nam się pokazać raczył; użyż prosimy Ciebie, abyśmy przez tego któregośmy nam w ciełe rownego poznali, w wnątrz naprawieni byli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### *Inna pieśń na tenże dzień.*

Mel. N. 63.

Rok znowu upłynął od Boga użyżony. Tak jest rok przeminął, a jam, czym polepszony? czym użył

zdolności? czy je zmarnotrawił? płynicie łzy żałości, jeźlim rok źle strawił.

2. O iluż umarło! mnie Bóg zachował życie. O iluż upadło! mnie łask dodał obficie. Byłbym zwyciężony; pokusą znękany, lecz łaską zmocniony rwie grzechu kaydany.

3. Ten nowy rok, Boże, poświęcam twojej chwale. Dobroć twa wspomóże innie, służyć tobie stale.— Wszak dzień pierwszy roku oraz wszystkie dary z twego mam wyroku, wyznaję bez miary.

4. O dniu urodzenia! Dziś, z nieba światu dany, zacząłeś cierpienia. Dla grzesznych obrzezany, płynęła krew twoja. Któż, Boże, tak czyni, nieczraza cię moja niewdzięczność i winy.

5. Niech twój naśladowuję przykład i z, aufaniem w ślady twe wstępuję idąc i przykazaniem. Zywa wiara, Panie, obfita w owoce, znajdzie zmiłowanie, te cenisz wysoce.

6. Otoż cię miłuję, o Boże, duszą całą. Za grzechy żałuję skrucną i zawsze stałą. Niech cię kocham w życiu, niech kocham przy zgonie. Poszczęść przedsięwzięciu w niebieskim Syonie. AMEN.

*V. Pani wysłuchaj etc.*

*R. A wolanie etc.*

Boże! Panie nieba i ziemi, z któregóż miłosierdzia my żyjemy; użyucz nam twej łaski, ażebyśmy ten to przed para godzin nastął rok nowy na twoje większe uwielbienie a sobie na własne zbawienie przeżyć mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## W dzień Zjawienia Chrystusa Pana (czyli) trzech Królów.

Jezu Chryste, Panie Boże i Zbawicielu nasz, któremu mędracy ze wschodu



składali hołd naygłębszego uszanowania wita-  
 ając w osobie twej króla i przybytego Mes-  
 syasza na świat, i któremu w oznakę do-  
 stoiności złożyli godne, znaczenia twego  
 ofiary; przyimiy odemnie, pokłon czci i nay-  
 szczerzego uwielbienia, krolu wieczney  
 chwały; Boże zastępów nieograniczony w  
 majestacie twoim. Przed obliczem twym  
 skłaniają się mocy niebieskie i wszelkie  
 władze ziemskie wyznając cię Panem i Bo-  
 giem swoim. Twoje imię święte czczą kró-  
 lowie i wszystkie narody chrześcijańskie, i  
 twoja chwała uwielbiona jest po całym świe-  
 cie, boś ty jest prawdziwym Synem Bo-  
 ga żywego, Królem królów i Panem pa-  
 nujących. Łaskawość i dobroć twoja nie-  
 wymaga od nas żadnych doczesnych da-  
 rów; bo ty jesteś wszechwładnym Panem  
 nieba i ziemi; jednak przyjmujesz chętnie  
 ofiary serca, które ci z wdzięcznością i bo-  
 gaboynością składamy. Przyimiyże i ode-  
 mnie dobrotliwie też samę ofiarę skruszoney  
 i upokorzoney duszy, która cię nade wszy-  
 stko miłować i tobie jedynie służyć pra-  
 gnie. O spraw, wszechmogący Panie, aby  
 myśli i uczucia moje czyszcieysze były nad  
 złoto, cnoty moje wytrwałością i cierpliwo-  
 ścią udoskonalone przyjemnieysze były, ni-  
 żeli myrrha, którą ci w ofiarę złożono, i  
 aby modły i pienia moje wstąpiły przed  
 oblicze twoje jako naywonneysze kadzidło  
 które przy ołtarzach twoich ofiarowane ci  
 bywa. Panie! weyrzyi na mnie z wysoko-  
 ści nieba a niepogardzay hołdem stworze-

nia twego, nieodwracay ode mnie oblicza twego, bo w imieniu twym wcielonym jestem do zgromadzenia prawowiernych czci-cielów twoich i odebrałem przez chrzest przyjęty i wyznanie Ewangelii, zadatek i obietnicę zbawienia wiecznego, którego mi nieodmawiaj, Boże, zbawicielu mój krolu-jący w niebie. Amen.

---

## Hymn kościelny *na ten dzień przy Nieszporach.*

Mel. N. 23.

Bethlemie nade wszystkimi szczęśliwszesz miasty wielkimi; bo się w tobie zrodził zbawca, prawy światu światłość dawca.

2. Gwiazda, której bystra piękność przewysza słoneczną jasność, oznajmuje ci już śmieie, że Bóg przyszedł w ziemskim cieie.

3. Także na niebie się śkiła, że mędrców wschod-nich wzbudziła; ci się rychło ubierają, a za nią k' zbawcy spiechają.

4. Przed nim na twarze padając ofiary swoje da-wając, choć dziecię tylko znaydują; jednak Boga w nim szacują.

5. Złotem, które mu składają, królem swym go uznawają. Myrra i wonne kadzidło proroctwem męk jego było.

6. O Herodzie, ty okrutny! coż się lękasz, czem-żeś smutny? nieodbierać państwa ziemskie, bo darmo daje niebieskie.

7. Prawdą jeno chce królować, onęz światu oz-najmować, serca ludzkie Bogu podbić, a tak cnocie tron zsposobić.

8. Królu chwały nieodmienney, świecą wiary twej zbawienney świeć nam w tuteczney ciemności, niech poznajem twe miłości.

9. Niech drogę k tobie poznamy, serca swe ci oddawamy, aż znajdziem, czego szukamy, zbawienie, które ufamy.

10. Niech ci, Jezu, chwała będzie zjawionemu dziś w wszędzie, także Oycu z Duchem świętym w jednym Bostwie niepojętym.

*V. Kłaniajcie się przed Bogiem!*

*R. Wszyscy anjeli jego.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc.*

Boże, którego Syn jednorodzony w postaci ciała naszego i t. d. jak na karcie 159.

### *Jnna pieśń na tenże dzień.*

Mel. N 16. 23. 56.

Gdy Marya porodziła, gwiazda cudna się zjawiała, mędrcom wschodnim światłość dała, że chwila szczęścia nastąfa.

2. Ci oyczyznę opuścili, i ku tey stronie śpieszyli z którey tę gwiazdę widzieli, i w Jerusalem stanęli.

3. Wszędzie ich głos był słyszany: Czy nie tu jest Pan nad pany, który w tych dniach się narodził, by nas z grzechu oswobodził?

4. Widzieliśmy gwiazdę jego, która nas wiedzie do niego, a przyszliśmy dać cześć temu Panu nowozrodzonemu.

5. I wstępując w dom ubogi, w którym nasz zbawiciel drogi mieszkał, wnet na twarz upadli, trojo ofiar jemu kładli.

6. Ci zaś mędracy, gdy wrocili, a Heroda ominęli, uczą nas, byśmy mijali mieysca, gdzie się Bóg niechwali.

7. Nawet z ludzmi bezbożnemi, w obyczajach rozwiązłemi towarzystwa się chronili, jak przed zarazą stronili.

8. Prosiemy cię, Jezu Chryste, niech na życie wiekuiste za twym oświeceniem z nieba pracujemy, jako trzeba.

9. Przyciągnij nas sam do siebie, byśmy z tobą żyli w niebie, gdzie nam świecić nieprzestanie światłość twoja wieczny Panie.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże, któryś dnia dzisiayszego etc. jak na karcie 159.

---

## Na dzień przenajświętszego Jmienia Jezus

*w wtórą Niedzielę po trzech Krótach.*

---

### *I. Pieśń do Pana Jezusa.*

Mel. znajoma.

Jezu słodkie pamiętanie, serca prawdziwe kochanie, na miód, nad wszystkie mniemanie, miłsze z toką przestawanie.

2. Co się śpiewać weselszego, co słyszeć może miłszego, co pomyśleć wdzięczniejszego nad cię Jezusa naszego.

3. Nadziejo pokutującym, jakiś łaskawy proszącym jak dobry cię szukającym, coż dopiero znajdującym!

4. Słodkości serca mojego, ochłodo źródła żywego, jaśności światła wiecznego, coż nad cię požądańszego.

5. Pioro niemoże wyrazić, ani język śmie się wazyć, sam świadomy może zważyć, co jest twej miłości zażyć.

6. Jezu królu najeudniejszy, zwycięzco nayszlachetniejszy, pokarmie naysławniejszy, posiłku naysławniejszy.

7. Mieszkaj z nami w społeczności, puszczaj promień twej światłości na pochmurnych serc ciemności, zagrzewaj ich oźębłości. AMEN.

*V. Niech będzie imię pańskie pochwalone!*

*R. Niech będzie chwalone teraz i na wieki.*

Bóże, któryś naychwalebniejsze imię Jezusa Chrystusa, Syna twego jednorodzonego wiernym twoim bardzo miłe i przyjemne uczynił, lecz złym duchom straszne i okropne; spraw to miłociwie, aby wszyscy, którzy to imię święte nabożne w uszanowaniu mają na ziemi, świętego pocieszenia słodkości w doczesnym żywocie doznali a w przyszłym nieskończonemu błogostawieństwu radości otrzymali. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## II. Pieśń.

Me l. N. 58.

Jezusie! Ciebie kto wyznaje, słodkiey pełen jest radości; kto w całe tobie się oddaje, czuje wdzięki szczęśliwości.

2. Coż bowiem język nasz słodsze go spiewać, ucho słyszeć może? coż myśleć może duch miłszego nad ciebie Chrystusie Boże!

3. Na nasze słuchasz ty wzdychania; przez cię bieda grzechu znika. - Na nasze zbliżasz się szukania, pociechą jesteś grzesznika.

4. Ztrudnionym w cnocie tyś ochłoda, a świętym wzorem naśladowi; zbawionym sługóm twym nadgroda, którey język niewysłowi.

5. O! dayże nam się chlubić z Ciebie, i miłować cię serdecznie, bydz kiedys przy twym tronie w niebie, cieszyć się tam z Tobą wiecznie.

*V. R. i Modlitwa jako wyżej.*

### III. *Pieśń.*

Mel. N. 59.

Najsłodszy Jezu! dla imienia twego, stwórz we mnie ducha do cnoty skłonnego. Za zbawiciela, gdy uwielbiam Ciebie, niech przez złe życie sam niehańbię siebie.

2. Niech Ciebie życiem świętobliwym sławię, a czymbyś nieczcił, niech się tym nie bawię; w bliznim też moim Ciebie z wszystkiej siły, kochać chcę jak nas kochasz Jezu miły.

3. W nędznych, potrzebnych, ubogich osobie w uczynku miłość mą pokazę Tobie, boś sam rzekł Panie, co naysłodszyemu kto dobrze czyni, czynić to samemu.

4. Nikim niewzgardzę, pychy się wyrzekam, zawsze bydź cichym, pokornym przyrzekam. Uważać będę, co Apostoł uczy, abym, co można, zgromił sprosne chuci.

5. Bym żył pobożnie, trzeźwie, sprawiedliwie, zawsze jak we dnie rządził się uczciwie, boś na lud wdzięczny sobieś nas poświęcił, twoim przykładem do cnoty zachęcił.

6. A z miłosierdzia twego Chryste Panie! proszę statecznie, day w dobrym wytrwanie. Po życia mego odprawionym zgonie niechayże stanę w niebieskim Syonie.

*V. R. i Modlitwa na karcie 165.*

---

## LITANIA

*o najsłodszym imieniu Jezusowym.*

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson!

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!

Oycze z nieba Boże,  
Synu Odkupicielu świata Boże,  
Duchu święty Boże,  
Święta Troyco jedyny Boże,  
Jezu Synu Boga żywego,  
Jezu najświętszy,  
Jezu najmocniejszy,  
Jezu najdoskonalszy,  
Jezu nychwalebniejszy,  
Jezu przedziwny,  
Jezu naywdzięczniejszy,  
Jezu najmiłszy,  
Jezu jaśniejszy nad słońce,  
Jezu piękniejszy nad miesiąc,  
Jezu ozdobniejszy nad gwiazdy,  
Jezu najśłodszy,  
Jezu nayrozkoszniejszy,  
Jezu naypiękniejszy,  
Jezu naypokorniejszy,  
Jezu nayuboższy,  
Jezu naycięższy,  
Jezu naycierpliwszy,  
Jezu nayposłuszniejszy,  
Jezu nayczystszy,  
Jezu miłośniku czystości,  
Jezu miłości nasza,  
Jezu miłośniku pokoju,  
Jezu zwierciadło żywota,  
Jezu przykładzie wszech cnot,  
Jezu ozdobo obyczajow,  
Jezu pragnienie dusz,  
Jezu ucieczko nasza,  
Jezu Oycze ubogich,  
Jezu pocieszycielu strapionych,

Zmiłuj się nad nami Jezu.

Jezu skarbie wiernych,  
Jezu perło droga,  
Jezu skarbie doskonałości,  
Jezu dobry pasterzu owiec,  
Jezu gwiazdo morska,  
Jezu światłości prawdziwa,  
Jezu mądrości wieczna,  
Jezu dobroci niezmierna,  
Jezu wesele Anjołów,  
Jezu Królu wieczney chwały,  
Jezu Królu Patryarchów,  
Jezu dawco Ducha świętego Prorokom,  
Jezu mistrzu Apostołów,  
Jezu nauczycielu Ewangelistów,  
Jezu męstwo męczenników,  
Jezu oświecenie wyznawców,  
Jezu oblubińcze panien,  
Jezu korono wszystkich Świętych,  
Bądź nam miłościw! przepuść nam Jezu.  
Bądź nam miłościw! wysłuchay nas Jezu.  
Od wszego złego,  
Od grzechu każdego,  
Od gniewu twego,  
Od nagłej i niespodziewaney śmierci.  
Od morowego powietrza, głodu, ognia  
i woyny,  
Od sideł szatańskich,  
Od gniewu, nienawiści i wszelkiew złey  
woli.  
Od ducha nieczystego,  
Od piorónów i nawałności,  
Od śmierci wieczney,  
Od przestąpienia twych przykazań,  
Od wszelkiego złego przypadku,

Zmiłuy się nad nami Jezu.

Wybaw nas Jezu.



Przez tajemnicę świętego wcielenia twego,  
Przez przyyscie twoje,  
Przez narodzenie twoje,  
Przez obrzezanie twoje,  
Przez twoje pracowanie,  
Przez twoje biczowanie,  
Przez krzyż i niewiną mękę twoją,  
Przez śmierć i pogrzeb twój,  
Przez święte zmartwychwstanie twoje,  
Przez przedziwne w niebowstąpienie  
twoje,  
Przez pociechy twoje,  
Przez chwałę twoją,  
Przez najświętszą matkę twoją,  
Przez przyczynę wszystkich Świętych  
twoich,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Przepuść nam Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Wysłuchaj nas Jezu.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
Zmiłuj się nad nami Jezu.

Jezu Chryste usłysz nas! Jezu Chryste wysłuchaj nas.

Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson!  
*Oycze nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw od złego.*

*V. Niech będzie imię pańskie pochwalone!*

*R. Niech będzie chwalone teraz i na wieki.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.*

*R. A wołanie etc.*

Boże, któryś naychwalebnieysze imię Jezusa Chrystusa *etc.* jak na karcie 165.

## *Pieśń młodzieży*

*do Jezusa w wieku młodzieńnym.*

Mel. N. S. 49.

Jezu, wieku dziecinnego jasny wzorze, ucznia twego ukształć dziś podług siebie. Tobie stać się podobniejszym jest mym celem nayprzedniejszym, jest drogą mi do nieba.

2. Ludzką postać na się wzięwszy, byłeś (grzech tylko wyjąwszy) we wszystkim nam podobnym. Day też mnie bez szpeczącego grzechu żyć, a do dobrego, do cnoty bydź sposobnym.

3. Co za piękny przykład dajesz, na nauce gdy przestajesz w kościele ludu twego! Niech twa łaska dopomoże, żebym kochał słowo Boże i pełnił prawdy jego.

4. Wola Oycy wypełniając, twym rodzicom się poddając, przeżyłec wiek młodości. Pomoż mi czcić Oycą w niebie, dać rodzicom na wzór ciebie hold wdzięczney posłusznosci.

5. Rosnąc w léciech i mądrości miałeś łaskę w obliczności tak Boga, jako ludzi. Niech i mnie do cnot kochania, do mądrości szacowania ten skutek ich pobudzi.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.*

*R. A wolanie etc.*

Panie Jezu Chryste, miłośniku młodzieży, użyycz mi tego, ażebym wiek mój młodzienny cnotliwym przed Bogiem i ludzmi ozdobił życiem i ciebie w niewinności, bogaboyności, pobożności i posłusznosci rodzicom naśladował, i tak twoje upodobanie sobie zjednał, który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem i Duchem świętym na wielki wieków. Amen.

## Na Gromnice *czyli* Oczyszczenie M. P.

Mel. N. 23.

Matka boska, Panna czysta, chociaż swey czystości ista, rodzących niewiast zwyczajem stawia w kościele przed Panem.

2. Czysta, boć męża nieznała, na żaden grzech niezwalala, chce być ofiarą zakonną, dwu turkawek oczyszczoną.

3. Symeon wzięwszy na ręce Jezusa, cieszył się wielce mówiąc: Rad chcę teraz umrzeć, miałszy łaskę zbawcę uyrzec.

4. On zwiastował wszem narodóm, że światło weszło poganóm, wódz ludowi żydowskiemu, Mesyasz światu grzesznemu.

5. Młodzi, starzy i wy dziatki bierzcie przykład z boskiej matki pokory i posłuszości, szczerę zakona wierności.

6. Z grzechów swych się oczyszczajmy, Bogu dziś ofiarę dajmy, nie to turkawki łagodne, lecz serca pokuty płodne.

7. Byśmy już tu oczyszczeni byli w kościół wprowadzeni w ten, gdzie bez wszelkiej zasłony może być Jezus widzony.

8. O matko, pełna łask boskich, zwierciadło cnot chrześcijańskich, prosz za nami Syna twego w kościele dziś stawionego.

9. By się nad nami zmiłował, biedę naszą ulitował, szczęsne użyczył skonanie, w ciele jego pożywanie.

*V. Oznamniono było Symeonowi przez Ducha św.*

*R. Ze nieumrzę, poki nieogląda Zbawiciela pańskiego.*

Wszchemogący wieczny Boże, Majestat twój pokornie wzywamy; ażeby, jako jednorodzony Syn twój dnia dzisiayszego z postacią ciała naszego w kościele był ofiarowany, też i my, dusze nasze z grzechu

oczyszczywszy, tobie w kościele wiecznym  
niegdyś ofiarowani byli. Przez tegoż Jezu-  
sa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### *Jana pieśń na tenże dzień*

Mel. znajoma.

Gwiazdo morza, któraś Pana mlekiem swoim  
karmiła, tyś śmierci szczerp, który wszczepił pierw-  
szy rodzic, skruszyła.

2. Sliczna gwiazdo! racz nam teraz uskromić nie-  
bo srogie, które trapi ciężkim morem że wsząd ludzie  
ubogie.

3. O lekarko chrześcijańska! racz nas z chorob  
pozbawić; co niezdola ludzka siła, racz nam u Syna  
sprawić.

4. Odwroc od nas głód, mór ciężki, zachoway  
krwawey wojny; użyż zdrowia i żyźnych lat, wy-  
proś nam wiek spokojny.

5. Wysłuchay nas, gdyż tobie Syn odmówić nic  
niemoże; zbaw nas dla prośby matki twej, o Jezu,  
wieczny Boże.

6. A my ciebie z Bogiem Oycem, z Duchem  
świętym społecznie chwalić, i twą matkę sławić bę-  
dziem na wieki wiecznie.

*V. R. i Modlitwa na karcie 171.*

### *Pieśń o obtudzie świata,*

*(w niedziele mięsopestu do używania.)*

Mel. znajoma

Czemuz świat wojuje, próżney chwale służy, któ-  
rego szczęśliwość na krotki czas pluży. Tak prętko  
pomija jego ponowanie, jak jedno naczynie, najsłab-  
sze gliniane.

2. Wierz więcęcy pisaniu na lodzie rytemu, jako w obietnicach świata obludnemu; obludny w zaplacie pod przykrywką cności, który nigdy nie miał godziny w ufności.

3. Więcey wierz powieści czleka mizernego, niż szczęściu rozkoszy świata omylnego. Fałsz i ludzi zdrada szydzi marnościami, fałszywa odmiana i też rozkoszami.

4. Gdzie, proszę, są oni, co światu wierzyli, którzy się w uciechach jego zanurzyli? Gdzie mądry Salamon, gdzie on król wspaniały, przesłiczny Absalon i Samson też śmiały.

5. Gdzie oni krolowie, gdzie krasomowcowie, biskupi, książęta, zacni monarchowie? Ci się rozkoszami świata ucieszyli, a we mgnieniu oka wszystkiego pozbyli.

6. Tak pewna uciecha świata mizernego jako cieni człowieka w drodze idącego. O! nędzny człowiecze gadziny potrawo, o marna sprośności, robactwa zabawo.

7. Czemuż tak łakomie pragniesz wysokości; czemuż z usilnością nabywasz godności? Niewiesz, że cię z tego śmierć okrutna złupi, a od jej srogości nic cię niewykupi!

8. Przetóż szczęśliwości niegruntuy swey w świecie, alecz wieczney szukay w tak krotkim żywocie. Niewierz obietnicom więcę żadnym światowym, czyń dobrze za życia, naylepiey takowym.

9. Myślą twą zbijay się aże pod niebiosą, tamé stała po śmierci będzie twa rozkosza. Patrz na gruncie cnoty szczęście twe założyć; gardź światą marnościami, a będziesz wiecznie żyć.

*V. Pani wystuchay modlitwę moję.*

*R. A wołanie etc.*

Udziel nam tego, Boże, prosimy cię, ażebyśmy zawsze tego pragnęli, coś ty twym wiernym czcicielom przyobiecał, a serca na-

sze tam, gdzie wieczne i nieodmienne radości są, kierowali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

W dni 40to godzinnego odpustu przystoi śpiewać pieśni na Boże ciało, o Imieniu Jezusowym, własnościach boskich, jakoli katechizmowe i pokutne, których każdę na swoim mieyscu niżej szukay.

---

## NABOŻEŃSTWO W POŚCIE.

---

### Na Szrodę popielcową.

Upokorzamy się przed tobą, sprawiedliwy i miłosierny Boże, wyznając z skruszonym sercem i żalosną duszą, iżśmy cię grzechami naszymi obrażili. Niegodni względów i dobrodzieystw, któremiś nas niewdzięcznych litościwie okrywał, przestępywalismy zuchwale przykazania twoje i z zapamiętałością hołdowalismy grzechowi i światu opuściwszy ciebie, źródło żywota i odstąpiwszy od służby twojej. Z płaczem i skruczą nawracamy się do ciebie, Boże pełen łaskawości i miłosierdzia, błagając cię, abys się nad nami zlitować i przewinienia nasze odpuszczyć raczył. Próchem i ziemią jesteśmy przed twym obliczem, jednak mamy nadzieję, że prośbami naszymi niepogardzisz i weyrzysz litościwym okiem na dusze na-

sze, za które Syn twój mękę i śmierć krzyżową poniosł. O Boże! któryś się zlitował nad pokutą Niniwitów błagających cię w prochu i popiele o odpuszczenie winy; który przyrzekłeś, iż, jeżeli grzesznik opuści drogę nieprawości i powroci do cnoty, pamiętać niebędziesz na dawne przewinienia jego. Boże miłosierny i łaskawy, wysłuchaj prośby kościoła i ludu twego, a daj się ubłagać pokutą naszą i odpuść nam karanie, na któreśmy grzechami naszymi zasłużyli. Za moim zbawieniem mianowicie upraszam cię, Panie, i błagam z pokorą serca mego, byś raczył odpuścić winy i przyjąć obietnicę poprawy życia, bowiem ślubuję przed Tobą, że cię już od tąd żadnym grzechem niechęć obrażać i że z całego serca pragnę wykonywać ściśle i wiernie świętą wolę twoją. Zmiłuj się nademną, Boże według wielkiego miłosierdzia twego, pomnij że prochem i nieudolnym jestem stworzeniem potrzebującym twego zlitowania i niemogącym się obeyść bez twej łaski. Pokaż litość twoją nademną, przywróć mi względy twoje, nakłoń się ku mi i okryj mnie błogosławieństwem, abym cię wysławiał po nieskończone wieki wieków. Amen.

---

***Pieśń pod czas popielca.***

Mel. N. 22.

Popiołem, gdy czoło pruszyć dawasz, człeczce to sobie uważ, że i tak twe ciało weń się rozsypie w

grobie. Więc czuy jak wola Chrystus Pan na każdą dnia godzinę, czuy każdy z ciałem i z duszą na tę pewną nowinę.

2. Bo dzień ostatni jak złodziey nam synóm Adamowym mimo nadziei nadeydzie, i biada niegotowym. Śmierć pochodzi więc szczęśliwa ze życia pobożnego, nieba się każdy spodziewa z postępuku prawdziwego.

3. Abys usiadł w niebie wiecznie, potrzeba pobożności; potrzeba szczęśliwie znosić i trapiące przykrości. Powiniśmy wprzód wysłużyć Bogu, niżli na wieki człowiekowi śmiertelnemu zamknąć każe powieki.

4. Przetóż dziś rozmyślaj szczerze, czego bys życzył sobie, czego niemasz nieoczekuy aż w ostatniey chorobie. Teraz raczey do pokuty prawdziwey się nawracay, życia swojego poprawuy, a winy twe wyplacay.

5. Tobie już spiewanie moje, tobie mój zbawicielu, polecam, i uczynź ważne, świata odkupicielu, twą męką niewiną zastąp za wszystkie grzechy moje; na czym schodzi, niech dodają święte zasługi twoje. A.

*V. Panie wysluchay modlitwę moję!*

*R. A wolanie niech do ciebie przyjdzie.*

Wszchemogący, wieczny Boże, któryś Niniwitom w odzieniach żałobnych i popiele pokutę czyniącym grzechy miłościwie odpuścić raczył; spraw to łaskawie, niech też i my, jako oni prawdziwą pokutę czyniemy i odpuszczenie grzechów naszych otrzymamy. Zmacniay wiernych twych, o Boże, ażeby ten święty post godnie zaczęli i na zysk zbawienia ich dokończyli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.



## Hymn kościelny (*Audi benigne.*)

który po kazaniu, po nabożeństwie, albo po litanii śpiewać można.

Mel. Nro. 60.

Obacz, Stworco, miłościwie jak lud twoy grzechu rzewliwie żałuje czasu postnego, chcąc się czyścić z wszego złęgo.

2. Badaczu naszych wnętrzości, ty znasz mdłość ludzkiej krewkości; zeyrzyi dobroci naywyższa! jak szczerą pokuta nasza.

3. Jednakśmy wiela zgrzeszyli, gdyśmy twą łaską gardzili, lecz odpuść pokutującym, grzech swoy już wyznawającym.

4. Chcemy na swe obrocenie przez ten święty post codziennie, bęz odwłoczenia pracować, postem złą chuć upanować.

5. Niech wstrzemięźliwości zbytek będzie ubogim nabytek, boć to namiętność hamuje a miłosierdzie gotuje.

6. O Boże w Troycy jedyny, racz wysłuchać twoje syny, by przez post martwiący ciała i dusza pożytek miała;

7. A czasu wielkonocnego Chrystusa, Baranka bożego, każdy w godności pożywał w grzechu kochania niemiewał.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie etc.*

Boże, który kościół twoy rocznym czterdziestodniowym postem oczyszczasz, day czeladzi twey, ażeby to, co od ciebie przez wstrzemięźliwość otrzymać usiłuje, dobremi uczynkami wykonała. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Odprawiwszy naukę chrześciańską, lub krzyżową drogę, lub po Litanii bardzo stosownie śpiewać się może na następney karcie

*Psalm 50.*

Zmiłuy się nade mną Boże \* według wielkiego miłosierdzia twego.

2. A według mnostwa li-  
tości twoich \* zgładź niepra-  
wosc moję.

3. Jeszcze więcey obmyj  
mię od nieprawości mojej \*  
i od grzechu mego oczyść  
mnie.

4. Albowiem ja znam nie-  
prawosc moję \* a grzech mój  
jest zawzdy przede mną.

5. Tobie samemu zgrze-  
szyłem i złość przed tobą  
uczynilem \* abys się ty u-  
sprawiedliwił w mowach  
twoich, i zwyciężył, gdy  
cię posądzają.

6. Oto bowiem w niepra-  
wościach jestem poczęty \* a  
w grzechach poczęła mię  
matka moja.

7. Otoż prawdę umiło-  
wales \* skryte rzeczy mądro-  
ści twojej objawiles mi.

8. Pokropis mię, Panie,  
hysopem, a będę oczyszczony \*  
obmyjes mię, a będę nad  
śnieg wybielony.

9. Słuchowi memu dasz  
radość i wesele \* i rozradują  
się kości ponizone.

10. Odwroc oblicze twoje  
od grzechów moich \* a zgładź  
wszystkie nieprawosci moje.

11. Serce czyste stwórz we  
mnie Boże \* a ducha prawe-

go odnów we wnętrzościach  
moich.

12. Nieodwracay mię od  
oblicza twego \* i Ducha tve-  
go świętego niebierz ode  
mnie.

13. Przywróć mi radość  
zbawienia twego \* i duchem  
przedniejszym potwierdź  
mnie.

14. Będę nauczał niepra-  
wych dróg twoich \* a niez-  
bożni się do ciebie nawrócą.

15. Wybaw mię ze krwi  
Boże, Boże zbawienia me-  
go \* a język mój z radością  
będzie wysławiał sprawie-  
dliwość twoję.

16. Panie otwórz wargi  
moje \* a usta moje będą opo-  
wiadać chwałę twoją.

17. Albowiem gdybyś był  
chciał ofiarę, wzdrybym ci  
ją był dał \* w całopalonych  
ofiarach niebędziesz się ko-  
chał.

18. Ofiara Bogu (wdzięcz-  
na) jest duch strapiony \* ser-  
cem skruszonym i unizonym  
Boże, niewzgardzisz.

19. Uczyn łaskawie, Pa-  
nie, Syonowie w dobrej woli  
twojej \* aby się zbudowały  
mury Jerozolimskie.

20. Na ten czas przyjmiesz  
ofiarę sprawiedliwości, obla-  
ty i całopalenia \* tedy nakła-  
dą na ołtarz twój cielców.

21. Chwała Oycu i Synowi\* i Duchowi świętemu. — 22. Jako była na początku, teraz i zawsze\* tak niech będzie i na wieki wieków.

*Oycze nasz etc.*

*V. J niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw od złego.*

*V. Zbaw, Panie, sługi twoje!*

*R. Boże mój w tobie ufające i t. d.* jak na karcie 75 a modlitwy zakończą się z wspomnianiem o Najsświętszym Sakramencie i pieśnią na błogosławieństwo.

---

## GODZINKI

### o męce Pańskiej.

---

#### NA JUTRZNIĄ.

Zacznijcie wargi nasze chwalić Pańskie rany,  
Uważ serce, jak Jezus był ukatowany.

Wspomóż niewiny Jezu krwawą twoją męką,  
A wybaw nas potężną z wieczney toni ręką.

Chwała bądź Bogu w Troycy świętey jedynemu,  
Oycu, Synowi, wspólnie Duchowi świętemu.

Jak była na początku od wieków przed wiecznie,  
Niech Bóg w Troycy jedyny, chwalon będzie wiecznie.

#### HYMN.

Witay Jezu w Ogroycu w modlach krwią zemdlony,  
Przez anjoła wzmocniony, od ucznia zdradzony.

Od Żydów krwi twej chciwych, jako łotr związany.  
W dom Annasza wiedzony, zbity, skrępowany,

Uczniowie precz uciekli, Piotr zaparł się swego  
Mistrza, mówiąc po trzy kroc. — Nie znam Pana  
tego.

A przy tym źli świadkowie na śmierć podszczuwują.  
Na rzecz nic niewinego Baranka skazują.

*V. Niech będzie pochwalona najświętsza krew i rany Pana Jezusa.*

*R. Teraz i na wieki wieków, Amen.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.*

*R. A wołanie etc.*

### *Modlmy się.*

Jezu naydobrotliwszy, któryś dla odkupienia świata i zbawienia grzeszników podjął mękę i śmierć haniebną, niedopuszczay, aby krew i rany twoje miały bydź na potępienie nędzney duszy mojej, dla wielkości grzechów moich; ale z nieprzebranych zasług twoich, racz mi udzielić choć jedną kropelkę naydroższey krwi twojej, którey dosyć będzie dla zbawienia nędzney duszy mojej. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem i z Duchem świętym Bóg na wieki wieków. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze!*

*R. A wołanie etc.*

*V. Błogosławmy Panu.*

*R. Bogu chwala.*

*V. A dusze wiernych zmarłych, przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.*

*R. Amen.*

### *NA PRYME*

Wspomoż niewiny Jezus krwawą twoją męką etc.

### *HYMN.*

Witay Jezu cierpliwy, rano prowadzony  
Do Pilata, i przed sąd związany stawiony,  
Pilat w Jezusie winy, śmierci nie znajduje;  
Do Heroda go odwieść Zydóm rozkazuje.

Herod nadzieją cudów, siła go pytawszy,  
Oszukany, milczeniem pańskim, się poznawszy.  
W białą, na wzgardę, szatę przyobleczonego.  
Odsyła do Piłata niesprawiedliwego.

*V. Niech będzie pochwalona etc.*

*Modlitwa V. V. R. R. jak wyżej.*

### NA TERCYĄ.

Wspomóż niewiny Jezu krwawą twoją męką etc.

### HYMN.

Witay Jezu niewiny, od Piłata wzdany,  
Do słupa przywiązany, nago biczowany.  
Krew z ciała jako z źródła plynie obfitego,  
Z ran nieżnośnych Jezusa, we krwi zbroszonego.  
Potym na większą wzgardę, w szarłat go odziawszy  
Koronują cierniami, trzcinę w ręce dawszy.

Na śmiech przyklekiwając w oczy płwac się ważą,  
Bijąc w twarz zawiązaną, kto był? zgadnąć każą  
*V. Niech będzie pochwalona etc jako wyżej.*

### NA SEXTĘ.

Wspomóż niewiny Jezu krwawą twoją męką etc.

### HYMN.

Witay Jezu, przed sądem Piłata stawiony,  
I wyrokiem niesłusznym na śmierć osądzony,  
Piłat w rzeczy przyczyny śmierci nieznayduje.  
Omył ręce, a wyrok, choć zły, podpisuje.

Wychodzi Jezus z miasta, krzyżem obciążony,  
Na twarz w drodze po trzykróć upada zemdlony.

A tak pogańską ręką skatowany, zbity,  
Przyprowadzon na miejsce, gdzie miał być zabity.  
*V. Niech będzie pochwalona etc. jako wyżej.*

### NA NONĘ.

Wspomóż niewiny Jezu krwawą twoją męką etc.

### HYMN.

Witay Jezu do krzyża gwoźdmi przykowany,  
Sromotnie podwyższony, z lotry w poczet dany.

Ręce i nogi obie srogie gwoździe bodły,  
Jednak za swe złoŃniki czyni Bogu modły.

Łotrowi skruszonemu, niebo obiecuje,  
Matkę w żalu zemdloną, uczniowi zlecuje.

Oycze! czemuś opuścił Syna posłusznego?  
Wolał Jezus, w tym octem poją pragnącego.

A za tym po tak ciężkiej dokończoney męce.  
Oddał ducha, wołając, Bogu Oycu w ręce.

*V. Niech będzie pochwalona etc. jako wyżej.*

### NA NIESZPORY.

Wspomoż niewiny Jezu krwawą twoją męką etc.

### HYMN.

Witay Jezu skonały, włócznią przebedzony  
Krew z wodą wytoczono, abym był zbawiony.

Niewiny za winęgo, Pan za grzeszne sługi,  
Krwia i śmiercią, człowiecze, Bóg wypłaca długi.

Nikodem ciało z krzyża z Jozefem zebrali,  
A matce z nabożeństwem w pół żywey podali.

Matka przyjąwszy ciało, krew zsiadłą całuje,  
Z przyjaciółmi żałośnie w syndon kłaść gotuje.

*V. Niech będzie pochwalona etc. jako wyżej.*

### NA KOMPLETE.

Nawroć nas do siebie, zbawco Jezu drogi,  
Odwróć od nas za grzechy, karę i gniew srogi.

Wspomoż niewiny Jezu, krwawą twoją męką  
A wybaw nas potężną z wieczney toni ręką.

Chwała bądź Bogu i t. d.

### HYMN.

Witay Jezu, od matki smutney oplakany  
I ze łzami sług wiernych w grobie pochowany  
Żydowska złość po śmierci twogę większą czuje  
Grób, by zmartwych niepowstał, trwożąc pieczętuje.  
Lecz Bóg i człowiek Jezus, zmieszał złoŃne zdania,  
W sercach wiernych zostawił pewnoŃ zmartwych-  
wstania.

I my Jezu, co drogą krwią twą odkupieni,  
Niech przez śmierć i męką twą będziemy zbawieni.

*V. Niech będzie pochwalona etc. jako wyżej.*

## Ofiarowanie.

Z pokłonem, proszę Jezu, przyjmij te godziny,  
Na cześć srogiej twej męki, a zgladź nasze winy,

Jezu przez śmierć okrutną i przez rany ciężkie,  
Proszę, do nieba wprowadź przez ręce anielskie.

Day, byśmy ciebie sercem zawsze miłowali,  
I po śmierci na wieki ciebie wychwalali.

---

### I. Pieśń o męce pańskiej.

Mel. Pokłękniy na kolana.

O duszo prawowierna, upadniy na kolana, roz-  
myślaj nabożnie miłość Chrystusa Pana.

2. Wspomniy na gorską mękę, którą z wielkiej  
miłości ucierpiał na srogim krzyżu za twoje złości.

3. Przyszedł z nieba na ziemię, narodził się z Ma-  
ryi. Potym między łotry umarł na Kalwaryi.

4. Ażeby przedwiecznemu dosyć uczynił Oycu za  
ciebie się krwawym potem zalal w ogroycu.

5. Patrz! jak srodze zmęczony, zbity, rozgami ścię-  
ty na krzyżu w cierniowym wiencu wisi rozpięty.

6. Od stopy krwią zboczony, siny cały nie zdro-  
wy wszystko ciało jedną raną, aże do głowy.

7. Do krzyża okrutnego ręce, nogi przykute, a  
najsświętsze serce jego włoczną rozprute.

8. Patrz! jak wiele kosztuje zbawienie twojej duszy  
przetóż niech się serce twoje od żalu kruszy.

9. Gdy Jezus ze wszystkich ran krew strumienia-  
mi leje, grzeszniku niech oko twoje we łzy topnieje.

10. Juz tak dobrego Pana z całego serca miłuy, a  
grzechami twemi nigdy więcej niekrzyżuy.

11. Jezu, miłości nasza, za nas ukrzyżowany pro-  
siemy przez gorzką mękę, przez twoje rany.

12. Odpuść nam nasze winy, day się kochać serdecznie, a po śmierci z tobą w niebie królować wiecznie. *A.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.*

*R. A wolanie etc.*

Naymiłościwszy zbawicielu Chryste Jezus, któryś przez krzyż i mękę wszedł do chwały twojej, a cierpiąc za nas zostawiłeś nam przykład, abyśmy w ślady twoje wstępowali; prosimy cię pokornie, dopomóż łaskawie, abyśmy jako prawi uczniowie twój krzyż swoy cierpliwie dzwigali, a za Tobą idąc drogą, którąś nam pokazał, po krótkich utrapieniach doczesnych szczęśliwie trafili do radości niebieskich, gdzie ty już żyjesz i królujesz na wieki wieków. *Am.*

---

## II. Pieśń.

Mel. N. 61.

Jużem dość człowiecze, dla ciebie pracował trzy trzydzieści lat twe zbawienie sprawowałem, teraz poydę do Jerozolimy wezmę na ramiona swe krzyż zgotowany

2. Urząd więc mój złożę a przestanę kazać Żydóm zatwardziałym prawdę opowiadać. Wszystko darmo! za mną tylko poydźcie uczniowie kochani! wieczerzą gotujecie.

3. Ostatni raz z wami za stołem usiedę, chleb w gniałło me własne, wino w krew przemienię, na pamiątkę umęczenia mego obrząd nowy sprawię na radość wierneho.

4. Gdzież się obrocić mam! Judasz mnie już sprzedał, mój własny Apostoł, Żydów na mnie zwołał. Ciec mnie znajdą w ogroycu się modlić, gdzie w smutku i mdłości krwią się będę pocić.



5. Tu me serce będzie znurzone w ciężkości tu naywprzod uczuję śmiertelne przykrości; lecz daremne moje są wzdychania; z woli Oycy mam pić kielich umęczenia.

6. Już mię pochwicila dzika Żydów rota, gdyż mię pocałował Judasz chciwy złota. Już mię wiążą w powrozy haniebnie o ziemię mną biją i wloczą okrutnie.

7. Teraz mię już wiedą na sąd do Annasza, a tam ztąd zaś wleką razem do Kaifasza. Tu wszyscy na mię skarżą fałszywie, policzkują, biją, biczują zelżywie.

8. Koronę na głowę z ciernia mi wstawili odziewem nasmiesznym chwałę zaslonili, Messyasa im obiecanego, a dla ich zbawienia z nieba zesłanego.

9. Przed Piłatem świadczą przekupni świadkowie prości Żydzi krzyczą wierząc kłamców mowie: Ukrzyżuy go! ukrzyżuy! wołają, od Piłata wyrok mey śmierci żądają,

10. Mowiąc: Uwolń raczey łotra Barabasza, a na śmierć sądową wyday nam Jezusa, mów, by był ten to zwodziciel ludzki ukrzyżowan, bo chciał zburzyć kościół judzki.

11. Rzekł Piłat do Żydów: Ey człowiek niewiny, bym go na śmierć skazał, niewidzę przyczyny, sądzie wy go, dowiedźszy nań winy. Skrzykli: Ta krew na nas i na nasze syny.

12. Ach! groza niestety! król chwały niebieskiej już na się bierze krzyż, znak śmierci pogańskiej, niosiąc go sam pod jego ciężarem z wielkiej słabości padł ażę trzeciem razem.

13. O goro wysoka o goro kalwaryiska, drogo o-poczysta jak chwila jest ciężka! już nie mogę w indłości krzyża dał nieść, ach Szymonie pomoż na gorę go donieść.

14. Tuć krzyż ze mnie złożą, niecnie me obnażą, kacia przeokrutni już mnie nań polożą; gwałtem mię nań przybiją gwoździami, a potym nad ziemię wywyższą z łotrami.

15. Już wiszę na krzyżu, wzdycham się boleśnie ze swą matką miłą żegnaj się żalśnie; oddając ją Bogu, Ojcu memu, a potym Janowi, uczniowi miłemu.

16. I z tobą się żegnaj, o grzeszny człowiecze! ach! z tylu tysięcy ran krew dla ciebie ciecze! z boku krople toczą już ostatnie, abym zgładził grzech twój, zyskał ci zbawiennie.

17. Takem cały żywot duszy twej poświęcił, nicem nie żałował, wszystkę krew wytoczył; jeszcze k tobie głowę moję skłaniam, więc boleśmi zmorzony, Bogu ducha oddam.

18. Uważ, com człowiecze, ucierpiał dla ciebie, nadgrodz miłość moję, daruj mi się siebie; pełnij wolę Ojca niebieskiego, grzechu, zań cierpiałem, nie kochaj żadnego.

19. Alecz czyn pokutę poki życia twego, miłuy cnotę, oczyść się z kwasu starego, umrzyj światu, umorz złe zklonności, tak chwalebnie wstaniesz na wieczne radości. AMEN.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc.*

Wszechmogący wieczny Boże! któryś chciał, aby Zbawiciel nasz ciało na siebie przyjął, śmierć krzyża podjął i przykład pokory nam do naśladowania zostawił, użyż miłosciwie, abyśmy w jego cierpliwości wycwiczeni i jego zmartwychwstania uczestnikami się stali. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

### III. Pieśń.

Mel. N. 60.

Twoję gorzką mękę Panie! poki mię na świecie stanie, rozmyślać chcę dnia każdego, którąś zbawił mnie grzesznego.

2. Na owej oliwney gorze, gdzieś zaczął cierpieć w pokorze wszystka ziemia zrumieniała potem krwawym z twego ciała.

3. Już żal nie mały, człowiecze, niechay serce twoje siecze, gdy wspomnisz, jak poimała Jezusa rota zuchwała.

4. Poymanego nietośnie, jak łotra wodzila prośnie. Przywiodła go do Kaifasza od okrutnego Annasza.

5. Tamci go żałość spodkała, bowiem Rada się starała, świadki tokowe ułować, ktorzyby fałsz chcieli mówić.

6. Ze go o śmierć przywieść chciała, świadectw kłamliwym szukała, lecz z wszech żadnego niemieli, by Jezusa zabić śmieli.

7. I bol srogi w razie owym walczył w sercu Jezusowym; gdyż Piotr rzekł na mistrza swego: Nie znam ja człowieka tego.

8. Poganóm go więc oddali, aby go na śmierć skazali. Piłat rozmawiał z nim wiele, niewinym go głosił śmieie.

9. Odesłał go Herodowi, wów czas nad Żydy królowi; ten się rozweselił z tego myśląc widzieć cud od niego.

10. Herod nim z dworem swym całym wzgardził, i odzieniem białym kazał okryć zbawcę świata, i prowadzić do Piłata.

11. A ten się za nim przyczynił, niechcąc aby śmiercią zginył. Lecz rota wzniosła głos śmieie, by po jego siekła cieie.

12. A ledwie go srodze zsiekli kacia od złości jak wściekli, koronę z ciernia uwili, stan jego pański zelżyli.

13. Z pośmiechu przed nim klękali a płwając nań pozdrowiali: Królu żydowski zmyślony, bądźże od nas pozdrowiony.

14. Gdy się dosyc naszydzili, jeszcze się nie nasyczyli w swych sercach wszczepioną złością swą nie-ludzką zajadłością.

15. Albowiem [ze wszystkiej siły wołali, by Jezus miły był okrutnie zamordowan, jak złoczyńca ukrzyżowan.

16. Pilat, by ludowi temu dogodził, przyzwolił jemu, ażeby Jezusa wzięli, na krzyżu go zawiesili.

17. O! bym nad temi mękami mógł zapłakać z niewiastami, lecz tyś kazał, bym w gorzkości tylko płakał za me złości.

18. Nowymim zdięty kłopoty, gdy przypomnę gwoździe, młoty, którymi twe ręce, nogi przebodzone Jezu drogi!

19. Ach! mój Panie nad panami! toś wisieć między zboycami musiał chociażś nić złego niespełnił za życia twego.

20. Tak jest, bo przez umęczenie, krzyż i śmierć gorzką zbawienie byleś wyprawic gotowy śmiertelnemu człowiekowi.

21. Jedynieś dla jego winy umarł, o Jezu jedyny, sam zapłacić miał za siebie, jeśli chciał królować w niebie.

22. W którym nam day przebywanie, bo na nie poki nas stanie robić chcemy z wszystkiej siły, laski użycz Jezu miły! Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 186.*

---

## *IV. Pieśń.*

Mel. N. 60. 61.

Ze prawo do nieba stracił człowiek grzechem, tedy raczył Bóg Syn z miłosierdzia swego stać się człowiekiem dla niego.

2. W tey postaci był gotowy zjednać żywot człowiekowi, przetoż co nauczał, tego sam strzegł do zgonu samego.

3. O dobro nasze stroskany, odpoczywał zmordowany, znośił nie w czas, głod, pragnienie o nasze wieczne zbawienie.

4. Coż mu oddał rod zacięty? przyszedł do swych nieprzyjęty, jeszcze nań potwarz włożyli, i ludzie Boga sędzili.

5. Wycierpiał policzki, bice i więzienie niewolnicze. Sprawca wolności człowieka, załosnego zgonu czeka.

6. Na straszną śmierć go wiedzono, z ciernia koronę włożono, gwoździami na krzyż przybito, i włócznią mu bog przeszyto.

7. Tak świętą krwią zlany cały, umarł sromotnie, Pan chwały, i gdy w ludziach twarda dusza, cała natura się wzrusza.

8. Drzy ziemia, słońce zaćmione, groby zmarłych otworzone, gdy na krzyżu za grzesznego oddał Jezus ducha swego.

9. Jezu! miłość i złość była, co cię o śmierć przypawiła, wyżej wzniosła się twa miłość, bo zglądziła nasz grzech i złość.

10. Jezu mój! we krwi ran twoich obnył duszę z grzechów moich, a litością twoją wielką zakrył złośliwość mą wszelką.

*V. R. i Modlitwa na karcie 186.*

---

## V. Piesń.

Mel. Stała matka litościwa.

Na Jezusa mękę srogą, na boleści i śmierć drogą pomniycie Chrześciance. Przy śmierci moc krzyża jego zbawienie sprawującego ochłodą wam się stanie.

2. Złości, grzechu to był skutek krwawy pot i ciężki smutek, który w ogroycu znosił, tak że Ojca niebieskiego, by go od krzyża srogięgo uwolnił rzewnie prosił.

3. Zbliża się ku niemu rota a na czele chciwy złota był Judasz, zdrayca jego. Będąc mocno skrepowany do rady jak łotr szarpany, świadczą kłamstwa na niego.

4. Uplwan sromotnie zelżony krwawiąc od chłost i korony, na śmierć krzyża skazano. Ciężar drzewa nań włożywszy, a złością go napoiwszy z lotry ukrzyżowano.

5. Wisiąc we krwi, głos swoy wznosi za tych nawet Oycą prosi którzy go umęczyli. Łotra zbawia skruszonego, kłoniąc głowę ducha swego oddaje Pan nasz miły.

6. Ćmi się słońce, bo Pan kona! rwie się kościelna zasłona, gory, skały pękają, ziemia umarłych ruguje, natura bieg swoy haymuje. Niebo, ziemia żal mają.

7. Tak najsświętszy Pan z miłości umierał za ludzkie złości dla człowieka grzesznego, aby nie zginął na wieki zamknął Pan swoje powieki podług pisma świętego.

8. Sercem więc i my skruszonym, męką zbawcy rozrzewnionym żaluymy śmierci jego. Bądź nam Boże miłościwym, bądź łaskawym litościwym dla śmierci Syna twego. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 186.*

---

## **W dzień Zwiastowania Maryi Panny Hymn kościoła na Nieszporach.**

*(Memento rerum conditor).*

Oto poczniesz i porodysz syna. Łuk. 1.

Mel. N. 62.

Spomnij stwórcy wszege, iż z żywota panińskiego ciało na siebie wzięles. Bogiem będąc z niebaś zstąpił, abys nas grzesznych odkupił, człowieczeństwo przyjął.

2. Marya, co tajemnemu poselstwu archanjelskiemu pokornie się poddawasz, modl się do Boga za nami, aby mieszkał w wierze z nami, aż przyydzim, gdzie przebywasz.

3. Bądź Pan Jezus uwielbiony, dziś we wnętrzości wcielony panny niepokalannie; bądź chwala i Oycu jego w jedności Ducha świętego teraz i nieprzestannie.

*V. Anjól pański zwiastował Maryi Pannie!*

*R. A ona poczęła z Ducha świętego.*

Łaskę twoją, prosimy cię Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anjoła wcielenie Chrystusa, Syna twego, poznali, przez mękę i krzyż jego na chwalebne zmartwychwstanie przywiedzeni byli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

### *Jnna pieśń na tenże dzień*

Mel. N. 45.

Błogosławionaś panno, iżś uwierzyła w pokorze serca słowom posłańca boskiego. Wiara twa cię na godność matki jedynego syna bożego z corek ludzkich wywyższyła.

2. Któżby był w Nazarecie, któż w chacie ubogiej, gdzie oko wielmożności tronu niewidziało, gdzie ubostwo z niewiną prostotą mieszkało, szukał odkupiciela święta matki drogiej.

3. Jakoż mogło w twym sercu, pokorą przejętym powstać życzenie: Bodaybym zrodziła tego, co zdawna obiecany dla ludu naszego z panny się ma porodzić cudem niepojętym!

4. Anjól przybył, tyś zaraz zwiastowaniu jego wierzyła, żeś ty na to od Boga obrana, i rzekłaś: Otom ja jest służebnica Pana, niech mi się dzisiay stanie według słowa twego.

5. Tak cię wyniosła wiara do tey wysokości; niech i my się zbawiennych ich skutków doznany,

którzy tu jeszcze w prochu ziemi przebywamy, niech nas wzniesie do ciebie i do szczęśliwości.

*V. R. i Modlitwa jak na karcie 191.*

## *Pieśń do Maryi P. o mece pańskiej.*

Mel. właściwa.

Stała matka boleściwa pod krzyżem płacząc troskliwa, na którym jej Syn wisiał. Którey duszę zbyt strapioną, wielkim żalem obciążoną miecz boleści przebijał.

2. Nieznośnym smutkiem ściśniona, ta matka błogosławiona dla męki Syna swego; płakała i z żalu łkała, gdy na krzyż srogi patrzała Syna tak strapionego.

3. Widząc go zbiczowanego, cierniem koronowanego w sercu swym z nim cierpiała. Uyrzawszy go wisącego, na krzyżu wzdychającego w duchu z Synem wysiała.

4. A gdyż Jezus już umierał w mękach oczy swe zawierał oddając ducha swego; tedy Marya truchlała a żalem wielkim płakała nad boleściami jego.

5. Któż jest serca tak twardego, by dziś z matką Pana swego bardzo rzewno nieplakał! któż by się nie wzruszył w sobie pomniąc o ciężkiej żalobie matki z Synem jedynym.

6. Za złość i grzech ludu swego widziała go cierpiącego Syna swego milego. Widziała swego kochanka wielkonocnego baranka od swych opuszczonego.

7. Cna matko! źródło miłości niech czuje gwałt twej żalości. Wyproś my z tobą płakać. Ach Marya racz wyżądać, bych ja z tobą mógł zapłakać nad śmiercią Pana mego.



8. Spraw, by serce tak gorzało, Pana swego miłowało, by się mu podobało; bo dla moich nieprawości twojej i jego żalości była przyczyna dana.

9. Święta matko, wyproś dla mnie, bym ran syna twego znamię miał w sercu mym wyryte; bym przez jego mękę srogą, przez boleści i śmierć drogą miał zbawienie obfite.

10. Niech z tobą nad moim Panem ból czuję ukrzyżowanym, dokąd duch ciało żywi. Pragnę stać pod krzyżem z tobą, dzielić się z twoją osobą, surowym płaczem twoim.

11. Niechay mi z tobą uważać, często sobie przypominać męki syna twojego, bym go więcey niekrzyżował, a grzechami nie ponawiał ran i boleści jego.

12. Day mi też bydź poranionym, tym krzyżem bydź upojonym, przez miłość Chrystusową. Takim ogniem rozpalony przez cię Panno obroniony niech będę dnia sądnego.

13. Niech mię krzyż pański w zley toni, i śmierć Chrystusa obroni, niech szczyci łaska jego. Kiedy ciało poydzie w ziemię, niech dusza, niebieskie plemie, wieczney chwały nie traci. AMEN.

*V. Pani wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wołanie etc.*

O nayboleśnieysza Matko, którey według prorokowania Szymeona przy umęczyniu Syna twego serce miecz boleści przeniknął, zrań zerca nasze miłością Jezusa miłosciwego, abyśmy teraz i w godzinę śmierci naszej w ranach się jego znajdując od wiecznych męk uwolnieni byli. Przez tegóż Jezusa Chrystusa Pana naszego, Amen.

## W Niedzielę piątą postnią (na Nieszpor i po kazaniu.)

### Hymn kościelny (*Vexilla Regis.*)

Mel. N. 63.

Chorażew króla wiecznego nadchodzi święty krzyż jego, lśni się, na którym skazany Bóg w ciele zamordowany.

2. Na którym od włocznie srogiey ranę odniósł z kąd krwi drogiey z wodą żywą szły strumienie na dusz naszych odkupienie.

3. Wzięło skutek Dawidowe dawne prorocstwo takowe: iż ode drzewa krolował narodóm i w nich panował.

4. Drzewo krwią drógą polane, w szarłat królewski przybrane. Z tak godnego pnia wycięte, by nosiło członki święte.

5. Szczęśliwe twoje ramiona, na których była złożona cena za świat odkupiony, i wydarte piekła płony.

6. O krzyżu bądź pozdrowiony, nadziejo naszey korony; przyczyn dobrym pobożności, lecz grzesznych zgładź wszystkie złości.

7. Ciebie Troyco Boże wielki, niechay wychwala duch wszelki, rządź nas na wieki łaskawie zbawionych w krzyżowey sprawie.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie etc.*

Boże, któryś krzyża świętego tajemnicę na zbawienie nasze obrać raczył, użyż nam łaski twej, abyśmy umęczenie Syna twego rozmyślając żysk odkupienia wiecznie w niebie znaleźli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Na Niedzielę kwietnią.

Mel. N. 60.

Już idzie błogostawiony na okup świata zesłany Jezus Chrystus Nazareński, prawy messyasz żydowski.

2. Przychodzi k nim uniżony na oslicy posadzony, by przez swoje ukorzenie, zyskał Żydów zaufanie.

3. Skrywa w tej świętej prostocie blask swej boskiej wspaniałości oczywiście nam to świadczy, że królewskiej nie żąda czci.

4. Niechce on tronu ziemskiego, bo wolę Ojca swojego przyszedł do serc ludzkich wszepić, onych do cnoty zachęcić.

5. Zbawiciela czci lud prosty drogę ścieląc lato-rośli; owi Hosanna śpiewają, szaty swe przed nim miotają.

6. Ach ty grzeszny Jerusalem! obróć się dzisiay z weselem do Boga, Pana twojego, Messyasza przyjemnego.

7. To boskie dziś odwiedzenie używamy Chrześciance lepiej, niż żydzi użyli, którzy zbawcę uśmiercili.

8. Na krótki czas on przychodzi, Pan nasz a wnet zaś odchodzi. Bądźmyż głosu jego wierni. Któż wie, nie jesteście pośledni?

9. Hosanna Ojcu wiecznemu i Chrystusowi naszemu, chwała Duchowi świętemu, z obuch społecznie poszłemu. AMEN.

V. *Panie wysłuchaj etc.*

R. *A wolanie etc.*

Boże, któryś krzyża świętego tajemnicę na zbawienie etc.

## Pieśń w tenże dzień przy processyi.

Mel. N. 64.

Z nieba zesłany Syn Bogu żywego gdy w Jeruzalem wieździał czasu swego; we wsi Betfage rzekł uczniom gotowe słowa takowe:

2. Dway do miasteczka teraz się spiechaycie, które przed sobą leżące widziacie mnie przywiedźcie oslicę i osłatko dwoje bydlatko.

3. Jeźliby wam kto chciał trudności zadać, moje potrzebę macie opowiadać; dosyć uczyni tej to pańskiej woli, zaraz podzwoli.

4. Wszystkie to rzeczy dzieją się dla tego, że to rzeczone z pisma prorockiego „Corko Sionska, król idzie ku tobie w cichey osobie“.

5. Co Pan rozkazał, słudzy uczynili. Jego na bydłę przywiodszy wsadzili. Rzesze na drogę wielkie zabiegaly, Panu spiewaly.

6. Jedni podziwosć taką wyrządzali, co na przeciwko Panu wychadzali, kiedy miał jechać, posłali na ziemię swoje odzienie.

7. Drudzy posługi takie pokazali, roszcзки zielone z drzewa oblamali, sctielą na ziemię, niechay piękna będzie ozdoba wszędzie.

8. A inszy z chęci za Panem chodzili, do niego takim sposobem mowili: Zbaw nas, zmiłuy się, nieopuszczay Zydow, Synu Dawidów.

9. Skoro pospolstwo o tym usłyszało, że Jezus iedzie wnet mu zabiegało niosiąc gałaski z drzewa palmowego z serca prawego.

10. Dziaiki żydowskie zabiegłszy spiewaly, wdzięcznymi głosy Pana wyznawaly: Ten jest, co przezeń ludzkie pokolenie wezmie zbawienie.

11. Dziaiki powtornie przez Ducha świętego, wotają: Ten jest, który ludu swego z mocy szatańskiej jest odkupicielem i zbawicielem.

12. O! jako zacny, i jako Pan wielki, jako przemożny, ten jest na czas wszelki, któremu zaszli drogę anjelowie, wszyscy tronowie.

13. Załosna bojaźń niechay precz odehydzie. Corko Sionska! oto król twoy jedzie, k tobie król cichy, znay z pisma świętego oslicę jego.

14. Zawitay króln, zbawicielu świata, Ciebie przez długie czekaliśmy lata. Tyś przyszedł zbawić człowieka grzesznego, tobie wiernego.

15. Kiedy szesty dzień był przed wielkanocą, do Jerusalem wieździał dziwną mocą. Dziaćki wychodzą z palmami ku niemu, śpiewając jemu :

16. Niech chwala Bogu z ust naszych wypływa, który na niebie wysokiem przebywa, a ty, co idziesz k nam błogosławiony, bądź pochwalony.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc.*

Boże, któryś krzyża świętego tajemnicę ua zbawienie etc.

## Hymn kościoła u drzwi (Gloria, laus & honor)

Me l. N. 65.

Chwała, cześć i dziękoddanie królu, Chryste Panie! Dziaćki ci wdzięcznie śpiewają, w Hosanna wychwalają.

2. Tyś z Dawida narodzony, prawy król żydowski, dla zbawieniaś jest posłany nam na ten okrąg ziemski.

Chwała, cześć i dziękoddanie etc.

3. Ciebie chwałą aniołowie i wszelkie stworzenie, z niemi też ziemi tworowie dadzą poklon i pienie.

Chwała, cześć i dziękoddanie etc.

4. Żydzi szaty rozbierają, drogę tobie ściełają, palmy na ziemię rzucają, zbawiciela witają.

Chwała, cześć i dziękoddanie etc.

5. Mowiąc: Bądź błogosławiony z dawna pożądanym; onć jest, co miał bydz zesłany Messyas obiecany.

Chwała, cześć i dziękoddanie etc.

6. Onić tobie śmiertelnemu śpiewali społecznie, my więc już uwielbionemu chwałę dajemy wdzięcznie.

Chwała, cześć i dziękoddanie etc.

7. Jeh przyjemność się zlubila, tobie, Chryste Panie, niechay się też tobie miła ta ucztą nasza stanie.

AMEN.

Wszedłszy do kościoła śpiewa się dalej pieśń na processyę obrona. Przy mszy świętey śpiewać przystoi pieśń do mszy świętey, lecz pod czas Passyj inna o męce pańskiej. Po zakończeniu Passyy zaś się ma pieśń do mszy świętey zapoczęta dalej śpiewać.

---

## *Na wielki Czwartek.*

Mel. N. 22.

Gdy wieczerę w dzień prazników ostatnią odprawował Jezus, tedy zwoleników swych barankiem częstował. Tak baranka jadł baranek, który na krzyżu świętym, że był dusz naszych kocbanek, chciał być dla nas rozpiętym.

2. Aby w pokorze zwierciadłem był nam ten zbawca drogi, opasał się prześcieradłem, umywał uczniom nogi. Szedł do Piotra, ten rzekł, Panie! umywać chcesz mi nogi, to się na wieki nie stanie, jam twój uczeń ubogi.

3. Lecz Jezus do niego skoro rzekł: To się tak stać musi. Ręce, nogi jemu sporo podawał z całej duszy. Ten przykład Chrześcianinie, który Jezus tu sprawił, uczy, byś w pokorze ninie wszystkie dni twoje trawił.

4. Przy tym pamiątkę swey męki, by nam Jezus zostawił, wziął w ręce swe chleb i dzięki czynił i błogosławił, łamał, dał, rzekł: Bierzcie, jedzcie, bo to jest moje ciało, które za was będzie, wiedzcie, na krzyżu umierało.

5. Wziął też wino dzięki czynił, to według słowa swego w tę samą krew tam przemienił, która to za grzesznego z najdroższego jego ciała łąć się miała prawdziwie, by dusza nasza dostała się do nieba szczęśliwie.

6. Potym hymn z uczniami zmówił, i onych do miłości zachęciwszy do nich mówił: Wnet mię przeymię gorzkości, i wszedł na górę oliwną, tam się poleciał Oycu, i mękę swoją przedziwną zaczął cierpieć w ogroycu.

7. Ach! coż ja ci podaruję za te dary, któremi się posiłam i częstuję, Boże mój, na tej ziemi. Udziel miłosierny Panie, bym, ile my się razy ich pożywać tu dostanie, był czysty i bez zmazy. AMEN.

Do mszy świętey śpiewać przystoi jedną od kartę 109 aż do 125. Przy kómmunikowaniu ludzi zaś jedną na boże ciało.

## *Inna pieśń na tenże dzień.*

Mel. 66.

Ogrodzie oliwny, widok w tobie dziwny, widzę Pana mego, na twarz upadłego. Tęskność, smutek, strach go ściska, krwawy pot z niego wyściska. Ach! Jezu mdlejący, prawieś konający.

2. Kielich gorzkiej męki z Oyca twego ręki ochotnie przyjmujesz, za nas ofiarujesz, anioł ci się z nieba zjawia, o męce z tobą rozmawia. Ach! Jezu ztrwożony, przed męką zmęczony.

3. Uczniowie posnęli, ciebie zapomnieli; Judasz zbrojne rotę, stawia przede wroty i wnet do ogroyca wpada, z wodzem swym zbóyców gromada. Ach! Jezusa truże zdrayca, gdy całuje.

4. A lubo z swym ludem obalony cudem gorszy, niż padł, wstaje, Jezusa wydaje. Dopiero się nań rzucają, więzy łańcuchy wkładają. Ach! Jezu poymany, za złoczyńcę miany.

5. W domu Annaszowym, Arcykapłanowym w twarz pięścią tracony, upada zemdlony Kaifasz się go w zdradzie pyta, a bluźniercą go bydz poczysta. Ach! Jezu zelżony, i z czci odsądzony.

6. Wnet, jak niegodnego prawa oyczystego przed sąd poganina stawia Rzymianina. Tam nań potwarz wkładają, o stracenie nelegają. Ach! Jezu zhańbiony jak łotr obwiniony.

7. A sędzia nieprawy, chroniąc się tej sprawy, zwała na drugiego, przeciwnika swego. Herod się z niego naśmiewa, w białę szatę przyodziewa. Ach! Jezu wzgardzony, na śmiech wystawiony.

8. W nieprzyjaźni byli, przez to się zgodzili, król Herod z Pilatem, kat z okrutnym katem. Zaś na ratusz prowadzony Pan, powtore osądzony. Ach! Jezu strudzony, tam i sam włoczony.

9. Stroż sprawiedliwości, świadkiem niewinności Jezusa się staje Pilat, lecz wydaje wyrok swój na przywiązanie do słupa i biczowanie. Ach! Jezu jak w prawie twe ciężkie bezprawie.

10. Wnetże kaci wściekli z szatek go swych zwlekli; nagość mu, niż bioie, czyni cięższe życie. Zatem sieką na przemiany, w ranach głębsze czynią rany. Ach! Jezu zmęczony, we krwi twej zbroczony.

11. Nic w tobie zdrowego, nic niezranionego. Ta tylko odmiana, siność krew i rana, widzieć gołe zióber kości, widzieć przez nie i w wnętrzości. Ach! Jezu twe ciało, co w ten czas cierpiało.

12. Za nic okrucieństwo mając to męczeństwo. Nowe wynajduje, z ciernia wieniec snuje. Ten na głowę świętą wdziewa, krew z niey ranami wylewa. Ach! mój Jezu drogi jak to ból twój srogi.

13. Krew się leje usty, niby przez upusty, krew przez uszy, oczy strumieniem się toczy, w tym się z niego urągają, przy purpusze trzcinę dają. Ach! Jezu wszzech królów, królu oraz bólów.

14. W takim go ubiorze, sędzia z sobą bierze, w rinku go ludowi na widok stanowi: Oto człowiek ta postać; czy może się w życiu zostać? Ach! Jezu nikt ciebie nie wsparł w tey potrzebie.

15. Okrzyk na cię srogi uczynił gmin mnogi: Zabij, strać, ukrzyżuj, z żywota go wyzuy. Rzecz sędzia: Co uczynił, w czym któremu z was zawinił? Ach! Jezu niebyło, coby cię winiło.

16. Coż za wola wasza, macie Barabasza. Kogo z tych dwóch chcecie — życiem darujecie? Krzyknęli Barabasz życia godzien jest, a ten zabicia. Ach! Jezu twa waga, ciężka jest zniewaga!

17. Zatem jakby smutny Pilat, lotr wierutny ręce wodą myje, krew niewiną pije. Wyrok nań śmierci



wydaje, na wolę Żydów podaje. Ach! Jezu na złego trafieś sędziego.

18. Więc nań krzyż wkładają z miasta wypychają. Przy nim ku ochydzie łotrów para idzie. Wyszedł baranek niewiny ofiarowan za lud winy. Ach! Jezu zmęczony, lecz bardziej wzgardzony.

19. Matka idzie w tropy licząc krwawe stopy; nad każdą łyzy leje a od żalu mdleje. Na twarz upada w tej drodze, upadłego biją srodze. Ach! Jezu, ach Panie, ach! moje kochanie.

20. Ach w tak ciężkiey toni, żaden cię nie broni, co chce dokazuje złość, nikt nieratuje. Dostałeś się w srogie ręce, jak lwiey zajadley paszczęce. Ach! Jezu żalosci, ach! nasza miłości!

21. Z wielką sił słabością, pod krzyża ciężkością na górę wstępuje, a coraz szwankuje. O! goro straszna śmierciami, straszna trupiami głowami. Ach! Jezu przybycie twe tu skończy życie.

22. Z szat go odzierają, na ziemię rzucają; do krzyża stosują, ciągną, rwą, mordują. Każdy kat swój gwóźdź przymierza, młotem weń mocno uderza. Ach! Jezu mój Boże, jak twe twarde łoże!

23. Z krzyżem podniesiony, na nim w dół wtrącony. Jednym dziwowiskim, raczey naśmiewiskim stawasz twym nieprzyjaciółm; płaczu przyczyną anjołm. Ach! Jezu my sami płaczem z anjołami.

24. Malo z anjołami płakać ze sługami większey społeczności trzeba w tej żalosci; z matką twą gorzko płaczemy, ciebie Jezu żalujemy. Ach! Jezu zboleły, krwią zlany, zsiniały!

25. Lecz próżno płaczemy, jeżeli nie widzimy, że większy tej męki dowód z naszej ręki; grzechy go nasze zmęczyły, i srogą śmiercią zabiły. Ach! Jezu, ma wina twych bólów przyczyna.

26. O prawce o szaty, niły lup bogaty wesołymi głosy, rzucają swe losy. Jgrzysko przed nim sprawują a tym samym go mordują. Ach! Jezus twe szaty gra są między katy!

27. Za nieprzyjaciele, prosby Oycu sściele. Łotr gdy pokutuje, ray mu obiecuje. Ukochanemu uczniowi matkę poleca Janowi. Ach! Jezu niech twoja matka jest i moja.

28. Oycu opuszczenie; ludziom swe pragnienie w bólach oznajmuje; pomocy nieczuje. I owszem się naśmiewają ocet z żołącią mu podają. Ach! Jezu pragnienie twe, nasze zbawienie.

29. Wszystko się spełniło, co pismo mówiło. Głos wielki podnosi, Oycza swego prosi: Oycze po skończonej męce przyjmij ducha mego w ręce! Ach! Jezus umiera, oczy swe zawiera.

30. Matko Boga mego, dla mnie zabitego; coś w ten czas cierpiała, gdyż na to patrzała, zwłaszcza, gdy mu z bokiem razem, serce przebito żelazem? Ach Jezu! krew woda, z niego nam ochłoda.

31. Przy odejściu Pana, — wszęch rzeczy odmianna, — wprzód słońca zaćmienie, toż ziemie trzęsienie. Opoki się w poły krają, żal swój nad Panem wydają. Ach! Jezu mój, skały nad tobą płakały.

32. W kościele zasłona, Bogu poświęcona napół się rozdziera, pustki w nim otwiera. Umarli z mogił powstają, że Syn Boży zmarł znać dają. Ach! Jezu ich siła śmierć twoja wzbudziła!

33. Dway święci mężowie w swym ludu wodzowie, Josef i Nikodem z słonecznym zachodem z krzyża go z żalem zdeymują, ciało zranione całują. Ach! Jezu, jak wiele ran jest w twoim ciele.

34. Nim go jednak swemi, oylekami drogiemi na pogrzeb mascili, matce użyczyli. Ona go obmywa łzami droższemi niż oylekami. Ach! Jezu, twe skronie składasz na jey łonie!

35. Składasz ciało święte, z jey wnętrzości wzięte na którym źli kaci nic ludzkiey postaci mordując nie zostawili, tak je srodze poranili. Ach! Jezu, jak siła złych w tobie sprawiła.

36. Już też w pogrzebowe prześcieradło nowe Pana uwijają, do grobu wkładają. Matka się z Synem roz-

staje, ostatnie mu słowa daje. Ach! Jezu, przy tobie składam serce w grobie.

37. I my swe składamy, Panu dzięki daymy, że dla nas zmęczony zmarł i pogrzebiony. A przy ostatnim rozstaniu z nim mowiny na pożegnaniu: Ach! Jezu za mękę twą miej wieczną dziękę.

Dziś, jutro i pojutrze mów według obyczaju kościelnego po trzy razy przez dzień Psalm 50. jako na karcie 178 z tą modlitwą:

Weyrzyj, Panie, na tę czeladkę twoję, za którą Pan nasz, Jezus Chrystus, niewątpił do ręk grzeszników byź wydanym i męki krzyża podstąpić (*po cichu*) który z łobą żyje i króluje na wieki wieków. Am.

---

### *Na wielki Piątek.*

Niechay mi się ten dzień dzisiayszy, Boże i zbawicielu mój, nad wszystkie inne dni nayuroczystszym stanie! albowiem toć jest dzień, przypominający mi twoją gorzką męką i bolesną śmierć za ułomne i grzeszne człowieczeństwo. Niechay zapali duch twój serce moje do naygorętszey miłości ku tobie i wdzięczności za twoją nieograniczoną miłość i łaskę aż do zgonu życia mego. — Ach! tento dzień wybawienia naszego od grzechu i potępienia wiecznego, tento dzień naszego uszczęśliwienią i nowo nabytego błogosławieństwa, jakimże strasznym on był dla ciebie, nayświętsza niewinności! Ciebie otoczały różne cierpkości, udręczenia i męki.

Pokłon ci oddawam, wieczna i nayszydersza miłości! tobie, któryś i za mię, wiecznie straconego grzesznika, rozmaite szyderstwa dobrowolnie znosił; z ran twych wynikło zbawienie moje, i szczęśliwość wieczna. Niech mnie nic więcey od ciebie miłości wieczna, nieodłącza. Kłaniam się tobie, nacycierpliwszy Baranku boży, któryś, na rzeź prowadzony, ani ust nieotwarł! Ciebie chcę naśladować cierpliwie trudy i dolegliwości życia mego ponaszając. Kłaniam się tobie, Synu, Oycu twemu niebieskiemu nayposłusznieyszy — aż do śmierci, która była nayhaniebniejszą, naygwałtownieyszą, naybolesnieyszą, — owa okrutna śmierć krzyżowa! Kłaniam się tobie, kwoli twego posłuszeństwa teraz nade wszystko wywyższony, Synu boski! w któregoż imieniu każde kolano zgina się, i w którym samym tylko jest zbawienie, żywot i szczęśliwość.

O! upodobanie Oycy, radości niebios, ozdobo człowieczeństwa, ucieško moja w utrapieniu, nadziejo moja przy śmierci, zbawienie moje w wieczności! Już, chcę odtąd — wzmocniy wolę moję — grzech, który cię na krzyż przybił, jak naywiększą złość nienawidzieć! Chcę grzechowi obunirzec, ponieważes zań umarł, i tobie bydź posłusznym aż do śmierci, jakoż ty Oycu twemu posłusznym był, aż do śmierci krzyżowey. Błogosław, ukrzyżowany zbawicielu mój, przedsięwzięcie moje i użyz mi łaski twey ażebym owę pamiątkę śmierci twey godnie

obchodzić i owoców twej gorzkiej męki i śmierci uczestnikiem stać się mógł.

Gdy kapłan przed ołtarzem na twarz pada i miasto traktów można następną pieśń śpiewać.

Mel. N. 60.

Nuż ma być zamordowany Baranek niepokalany, Jezus Chrystus Nazareński, nasz odkupiciel niebieski.

2. Niepozwalaj tego Panie, iżbysłożył życie za mnie, słuzebnika niegodnego, a cierpiał tak wielu złego.

3. Ale tyś chciał być poymanym, niewinnie na śmierć wydanym. Ach! ja, jabym miał więc umrzeć a ty na wieki życie mieć.

4. Jamci godzien biczowania i cierniem koronowania za me ciężkie zawiinienia, nakozów twych przestąpienia.

5. Lecz ty, zupełna świętości, wzorze cnoty, niewinności, chcesz być cierniem koronowan i okrutnie zamordowan.

6. O! mądrości Oycy swego mając wiadomość wszystkiego, winiszczasz siebie samego, abys zmazał dług winnego.

7. Mić przysłuszy urąganie i szyderskie nasygrawanie, bom twą gardził prawdą boską, grzechem szpecił cześć niebieską.

8. Wszelakiej czci będąc godnym jak syn we wszem Oycu równym, bezprawnie cię oskarżono, upłwano, policzkowano.

9. Mieno cię za złośliwego zloczyńca śmierci godnego, w reszcie dasz się źle osądzić, byś mi mógł niebo przysądzić.

10. Ach! już na ciebie krzyż czeka, który masz nieść dla człowieka. Ach! ty, który wszystkim władasz, cały strapion pod nim padasz.

11. Myśmy na to zasłużyli, abysmy męki znosili; Chrystus bowiem nic niegrzeszył, gdy się człowiek w grzechu cieszył.

12. I my chcemy swój krzyż przyymować, Chrystusa w nim naśladować, niosząc w pokutney cichości stanu swojego przykrości.

13. Boć ktobie, Panie niebieski, wiedę jenom krzyża ścieszki, sam Chrystus wiela podstąpił, niż do chwały swojej wstąpił. Amen.

Pod czas Passyi śpiewa się jedna pieśń o męce pańskiej zakończywszy Passyę mów daley z kapłanem

Modlmy się najmileńszyn za kościoł Boży, aby go Bóg i Pan nasz połojem obdarzyć i na całym okrągu ziemi szczyścić i rozkrzewiac raczył; nam ziemianóm też spokojne i ciche życie użył, ażebyśmy go, Syna wszechmocnego, tym skutznien i godnien wychwatać mogli.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący wieczny Boże, któryś chwałę swoją w Jezusie Chrystusie wszystkim narodóm objawił; spraw to miłościwie, niech kościoł twój po całym świecie rozszerza się i stale we wyznawaniu imienia twego na wieki trwać nieprzestawa. Przez tegoż Pana naszego. *R.* Amen.

Modlmy się za najwyższego pasterza, papieża naszego *N. N.*, aby go Bóg i Pan nasz, który go sobie namiestnikiem swoim obrał, zdrowym i bezpiecznym zachował kościołowi swemu świętemu dla sprawowania ludu świętego.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, za któregoż wyrokiem wszystko się stało, weyrzyi łaskawie na prośby nasze, a racz naszego obranego, przełożonego biskupa najwyższego miłościwie zachować, aby się rzesza chrześcijańska, którą ty sprawujesz, przez zasługi wierności jego pomnażała. Przez Pana naszego. *R.* Am.

Modlmy się za wszystkich biskupów, kapłanów, diakonów i ich usługiwaczy, za wyznawców, panny, wdowy i powszechny lud boży.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, który Duchem swym ciało kościoła poświęcasz i onym rządysz, wysłuchaj nas za wszystkie rządy kościelne prosiących, ażeby tobie zaszczytem łaski twej, wszyscy wiernie z żarliwością w powołania swym służyli. Przez Pana naszego. *R. Amen.*

Modlmy się też za naszego chrześcijańskiego Samowładcę *N. N.*, aby on za łaską boską narody jemu poddanne według woli Najwyższego sprawował a z nieprzyjaciół swych zawzdy zwycięstwo potrzebne odnosił dla nieprzerwanego pokoju naszego.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, w któregoż ręku są wszystkich moczarstwa i wszystkich królestw prawa; weyrzyj na naszego Samowładcę krajowego *N. N.* i niech wszyscy ci, którzyby panowanie jego krnąbrnie niebezpieczali, prawicą mocy twej potrzyenymi zostali. Przez Pana naszego. *R. Am.*

Modlmy się i za Katechumenów naszych, aby Bóg i Pan nasz nie tylko uszy serc ich, ale też i drzwi miłosierdzia swego im otworzył, iżby i oni otrzymawszy przez obmycie na chrzcie odpuszczenie wszystkich grzechów znaleźieni byli w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, który zawsze kościół twój nową czeladzią obogacasz, pomnoż wiarę i rozum katechumenów naszych, aby

przez chrzest nowonarodzeni tym, których się za syny przysposobił, przyliczeni byli. Przez Pana naszego. *R. Amen.*

Modlmy się najmilejszy do Pana, Dyuca wszechmocnego, ażeby ziemię od wszelakich błędów oczyszczył; choroby odwrócił, głód odpędził, więzienia — grzechom otworzył, zwiąski grzechowe rozwiązał, chorym zdrowie przywrócił, pielgrzymom i żeglującym do portu zbawienia dopiąć się, użyczyć raczył.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, smutnych pociecho, siło pracujących, przyimił łaskawie prośby wszystkich tych, którzy w jakiejkolwiek duchowey albo cielesney dolegliwości do ciebie wołają, ażeby się oni z tego cieszyć mogli, żeś im ty w potrzebach ich miłosierdzie swoje pokazać raczył. Przez Jezusa Chrystusa, Syna twego. *R. Amen.*

Modlmy się też do Boga i Pana naszego, aby wszystkich, którzy w odszczepienstwach żyją, błędy ich wyforzeniwszy do prawdziwego Kościoła swego zań nawrócić raczył.

Modlmy się padając na kolana. Wszechmogący, wieczny Boże, który chcesz, aby wszyscy zbawieni byli, a niechcesz, aby ów potępionym został, weyrzyi okiem miłosiernym na dusze zdradą czartowską zawiedzonych, aby wszelką błędną złość złożywszy i ich błędzące serca upamiętały się, a do prawdziwey twej wrócili się jedności. Przez Pana naszego. *R. Amen.*

Modlmy się też i za bezwiernych Żydów: aby Bóg i Pan nasz serca ich zatwardziałe odstępował, ażeby i



oni sami poznali Jezusa Chrystusa Pana naszego.  
(Tu się nie mówi: Amen ani Modlmy się ic.)

Wszchemogący, wieczny Boże, który ani żydowskiey niewierze miłosierdzia swego niezamykasz, wysłuchay prośby nasze, któreć za oświecenie tego narodu przednosimy, niechay i oni prawdy twej światłość, Jezusa, Syna twego poznawszy z ciemności swey powstaną. Przez tegoż Pana naszego. *R. Amen.*

Modlmy się też za Poganów: aby Bóg wszechmogący nieprawości serca ich odkrył, iżby i oni służbę bałwochwalstwa opuścizimszy przyniewieni byli do Boga żywiącego i prawdziwego, jako i do jednego Syna jego, Jezusa Chrystusa, Boga i Pana naszego.

Modlmy się padając na kolana. Wszchemogący wieczny Boże, który nie śmierci grzeszników, ale tego, iżby zawsze żyli, pragniesz: przyimiy łaskawie modlitwę naszą, a uwolniy ich od służby bałwanów, i przyłącz kościołowi twemu świętemu na chwałę i cześć Imienia twego. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna twego. *R. A.*

*Na Ecce lignum crucis mów po trzy razy:*

*V. Oto drzewo krzyża, na którym zbawiciel wisiał.*

*R. Poydźcie, kłaniajmy się jemu!*

### *Pieśń*

pod czas oddawania pokłonu krzyżowi świętemu.

Me l. N. 60 61 67.

Chrześcianie przystępujcie, z skrucną serca przyklekujcie uczcić znak krzyża świętego, berło Mesjasza swego.

2. Na którym Jezus krew drogą wylał śmiercią bardzo srogą za grzechy świata całego, nieżałując życia swego.

3. Męza boleści obaczcie! za nas męki cierpi. Patrzcie, baranek niepokalany, ciało jego same rany!

4. Głowa cierniem zdżurawiona, oczy i twarz zakrwawiona, członki wszystkie zbiczowane, miotły, chłosty skatowane.

5. Ręce, nogi jego święte gwoźdzmi do krzyża przypięte. Z każdej rany krew się leje, nad grzechem waszym boleje.

6. Pan mówi ostatnie słowa, z ramion zwisa święta głowa. Morderców wprzód swym odpuścił, nim ducha swego wypuścił.

7. Ostatnia kropla krwi jego wynika z boku prawego, który żołnierz włócznią otworzył na dowód, iż Jezus umarł.

8. Ach Izraelu! coż czynisz? jakoż to z twym zbawcą mienisz? Tegoś dał na śmierć osądzić, co ci chciał niebo przysądzić.

9. On twe chore uzdrawywał, nędzne, biedne opatrywał. A tyś go dziś ubiczował, cierniem śmieśnie koronował.

10. Tobie k woli Egipt skarał; pierworodne zamordował. O! jakiż za to jest wdzięk twój? wołasz: Ukrzyżuy, ukrzyżuy.

11. On ciebie z Egiptu wywiodł, a do ziemi Chanán przywiodł. Ty go wleciesz do Kaiffasza, do Pilata od Annasza.

12. Cudnie rozciął morskie wody, iżbyś uszedł bez przeszkody byłym twym uciemieżnikom; za toś go wydał grzesznikom.

13. On cię, gdyś na puszczy błędził, obłokiem ognistym wodzil. Ach! jakoż mu ty dziękujesz? okrutnie go dziś krzyżujesz.

14. Gdyś na puszczy pragnął wody, pokrzepiał cię z skały prody. Ach dziś mu z octem żółć miszasz i na napoy jemu dawasz.

15. Gdyś na puszczy nie miał chleba, karmił ciebie manną z nieba. A jakos̄ mu za to płacił? Haniebnieś go dziś utracił.

16. Bodayby niewdzięczność Zydów niebyła i Chrzescianów! alecz myśmy też zgrzeszyli, a ciebie na krzyż przybili.

17. Pycha cię koronowała, cielesność ubiczowała, łakomstwo cię obnażyło, obżarstwo żołącią poilo.

18. Zazdrość cię na krzyż przybiła, gniew niemilość uśmierciła, niewdzięczność ci bok otwarła, światowość cię w grób zawarła.

19. Więc żałujem, o żałujem i szczerzeć, Panie, słubujem męki twej dal nieponawiać, grzechem ran twych nieodnawiać.

20. Zatym u nóg krzyża twego wzdycham z serca skruszonego. Ach! odpuść, Panie, winemu, bądź zli-townikiem grzesznemu.

21. Już ja chcę żyć sprawiedliwie, bogaboynie i cnotliwie, żebym po zgonie tutecznym, żył żywotem z tobą wiecznym. AMEN.

*Na przyniesienie Przenajświętszego z zakrzystyje, lub z kaplice śpiewa się Chorągiew na karcie 194 i śpiewa się pod co msza trwa.*

*Na przyniesienie zaś Przenajświętszego do grobu i przy grobie używaj jednę z następných.*

## *Pieśni.*

Mel. N. 68.

Umarł, ach! umarł Jezus ukochany! Pan naj-laskawszy nade wszystkie pany. Kruszcie się serca od bólu wielkiego, żalu ciężkiego.

2. Ach złości ludzka, tyś go to zraniła, niemilo-siennie do krzyża przybiła! O okruczeństwo! nigdy niesłychane zbawcy zadne.

3. Wyznam jawnie, że to grzech mój sprawił, to widowisko na krzyżu wystawił. Odpuść mi, proszę, Jezu przez twe bole, moje swywole.

4. Ty Panie, który wod żywych opoki wyprowadziłeś łaską czyste stoki, żeby się nicmi lud ochłodził wierny z dziwney czysterny.

5. Ty racz uderzyć łaską w serce moje, niech się rozplynie w gorzkie płaczu zdroje, i pokutnemi niechay łzami godnie obmywa zbrodnie.

6. Tey łaski pragnę serdecznie nie bliżu klęcząc tu teraz przy tym świętym krzyżu, niech na mey duszy, proszę cię jedynie, krew twa nie zginie.

7. Drzewo krzyżowe! na twej latorości owoc żywota panienskiey czystości nosić, samos jest godnym znalezione, krwią poświęcone.

8. Pozwol mi proszę, bym twardemi nity zebrać mógł owoc na tobie przybity, niechay zbyt srogo przebity od włocznie w mym sercu spocznie.

9. Spocznijże Jezu! w moim sercu sobie, jako w gotowym z wielką chęcią grobie; niechay grzechami nieprzebudzam ciebie, niech sam czczę siebie.

10. Teraz o Jezu! za twe rany święte, dla mnie grzesznego z miłości podjęte, i za okrutną twą śmierć twoje męki oddaję dzięki.

11. Niechże ci chwała, niech ci Jezu wszędzie w niebie, na ziemi nieustanna będzie. Wszystko stworzenie niech ci błogosławi i wiecznie sławi. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 194.*

## *Jnna.*

Mel. N. 69.

Niech wszystkich wiernych oczy dziś gorzkie łzy leją. Niech serca tu przytomnych od żalu topnieją. Ach jak bolesny widok przed oczy się stawia, na gorze Kalwaryi nas smutku nabawia.

2. Wisi na krzyżu Jezus ze szat obnażony, dwa łotry koło niego z tey i owey strony. Matka jego pod krzyżem z Janem, uczniem trwają, od smutku i żalości ich serca się krają.

3. Nadchodzi ostateczna chwila życia jego, Bogu Oycu poleca w ręce ducha swego; już jemu głowa zwisła, już oczy zawiera. Ach! płaczmy jego dziatki, nas Oyciec umiera.

4. Umiera sprawiedliwy za niesprawiedliwych, Pan święty, Pan niewiny, za winych złośliwych. Myśmy się zawinili, nas więc karać miano; za nas na śmierć krzyżową Jezusa skazano.

5. Cni się słońce i księżyc, skały się podają, drzy ziemia, ze swych grobów umarli wstawają. Wszystko stworzenie ciężkim smutkiem napelnione, że widzą serce Pana włócznią przebodzone.

6. O! Jezu konający z łotrem prosiem Ciebie. Pamiętaj na nas grzesznych, gdy usiądziesz w niebie. Niech przy skonaniu naszym głos twój usłyszymy, a z dobrym łotrem wieczny ray odziedziczymy. —

*V. R. i Modlitwa na karcie 194.*

## *Jnna.*

Mel. O duszo wszelka nabożna.

Wspominając Boskie słowa, które Pan najwyższa głowa, przemówił na krzyżu wisiąc mękę wielką za nas cierpiąc.

2. Pierwsze słowo Bóg przemówił, gdy na krzyżu rozbitym był: Boże, Oycze mój, odpuść im, boć niewiedzą bym był winien.

3. Wtore rzekł do matki swojej widząc przewielki smutek jej: Niewiasto, oto synu tobie, Janie weź ją za swą sobie.

4. Trzecie rzekł onemu zboycy, co mu wisiał po prawicy: Zaprawdę powiadam tobie, dzisiay będziesz ze mną w niebie.

5. Czwarte rzekł we swej tęskuicy chcąc Oycę święte w ciemnicy trwające tam z tąd wybawić, z tym wyrzekł: chce mi się pić.

6. Piąte rzekł w swym wielkim łkaniu, Eli Lamazabatani to jest: Boże mój, Oycze mój, czemuż opuszczony Syn twój.

7. Szoste rzekł: Jużci się stało, co prorocstwo powiadało; Uczynił nam z swojey krwi chrzest, zatym rzekł: Wypełniono jest.

8. Siódme, ostatnie zawołał, gdy już na krzyżu umierał: Boże Oycze! w rękę twoję polecam ja duszę moję.

9. Przez te, Chryste, siedem słów twych uchoway nas grzechów wszelkich, a gdy będziesz na swym sądzie, przyjm' do siebie wierne ludzie.

10. Jużci ciało leży w grobie, o Jezu, modlem' się tobie: Amen, Amen, tak Boże day, byśmy przyszli w niebieski ray.

*V. R. i Modlitwa na karcie 194.*

### *Juna.*

Me l. N. 67 61 60.

Któż oplakać godnie może za niegodnych śmierć twą Boże! Na krzyżowym wisiąc łonie nasz baranek we krwi tonie.

2. Kray się z żalu w sztuki serce! grzechy me boscy morderce! mojeć zbrodnie skatowały na śmierć Pana wieczney chwały.

3. Kogo widok ten niewzruszy, skała musi bydz na duszy, bo i same twarde skały z żalu nad Panem miękczaly.

4. O! nad skały, nad kamienie zakamienalsze sumnienie, ktore widząc śmierc twą, Boże, odważać się na grzech może!

5. Bo nad tym niewinym Panem grzech jest katem, grzech tyranem. Tyś go zabił, zły grzeszniku, o potworny krzyżowniku!

6. Głośny język gwoździe mają, pańskie rany wszak wałają, każda głosem woła rana: Poprzestań krzyżować Pana!

7. Zamknął usta Pan kochany, lecz zamiast ust krwawe rany mówią: Z grzechów twych postaway, a ran nowych niezadaway!

8. Każda głośno woła rana zranionego pelikana: My krew toczym, czegoż czeka, łza z twych oczu niewycieka?

9. Ach krwi pańskiej powódź wielka, niechże choć jedna kropelka do serca mojego płynie na teyto placzu dolinie.

10. Więc pod krzyżem pańskim padam, przyjaźń światu wypowiadam. Tu pod krzyżem, Jezu, twoim kres i koniec grzechom moim.

*V. R. i Modlitwa na karcie 194.*

## *Anna.*

Mel. Stała matka litosciwa.

Gdy nam się dziś przypomina śmierć gorzka bożego Syna nie mamy się to sinucić? same opoki się rwały, unarli z grobów wstawali w dzień śmierci zbawiciela.

2. Grzesznicy w grzechach zajęci dobrze to miejcie w pamięci, iże dla naszych złości tylko na się ten krzyż gorski pozwolił włożyć Syn boski, aby nas wiecznie zbawił.

3. Grzechem wszelakim się brzydziecie, a z wszystkich sił w tym się ćwiczcie, cokolwiek uczył Jezus. Cwiczeniem takim jedynie człowiek w niebieskiej krainie ustanowić się może.

4. W Sakramencie utajony, Jezu, zbawco wysławiony, tobie tu obecnemu z wiarą żywą się kłaniaamy, żyć umierać ci żądamy jakoś sam dla nas żył, zmarł.

5. A, że tobie żyje prawie ten, co myśli o poprawie szczerę serca swojego, a potym idąc twym śladem, coś go uczył twym przykładem, statecznie wykonywa.

6. Tak mię pociągnij do siebie, a niech naśladowę Ciebie, mój boski przewodniku w posłuszeństwie, w cierpliwości, w modlitwie, jak i w miłości ku Bogu i bliźniemu.

7. Bym też sam mógł, gdy nastanie moje z tym światem rozstanie, mówić: Wykonało się. Ducha zaś Bogu polecić, by wzięty był, kędy świecić mu światłość wieczna będzie. AMEN.

*V. R. i Modlitwa jak na karcie 194.*

## *Jnna na wieczor.*

Melodia znajoma.

Już zdeymują martwe z krzyża Jezusowe ciało, dwa chwały godni mężowie z pobożnością śmiało Josef senator uczciwy i Nikodem sprawiedliwy, tajemni uczniowie, Pana kochankowie.

2. Biorą czyste prześcieradła, ciało obwijają, wonnemi je olejkami pilnie nacierają, płaczą nad zamordowanym mistrzem swym umiłowanym widząc w jego ciele ran ciężkich tak wiele.

3. Niosą członki jego święte do grobu ciemnego w pobliskości Kalwaryi w skale wykutego. Tam je kładą z uczciwością całując rany z boleścią rąk, nog, boku jego, włócznią otwartego.

4. Przyłączmyż się i my dzisiay do pogrzebu tego. Odprowadźmyż ciało pańskie aż do grobu jego. Jdźmyż za matką płaczącą, śmierci Syna żalującą; z nią łzy wylewamy, boleść oświadczamy.

5. Ach! coż za bolesny widok widzimy grzesznicy! martwy leży zbawiciel nasz w grobowey ciemnicy. Członki zimne krwią oblane, żyły, stawy w nim ztargane. Rany w całym ciele, ach! jak ich jest wiele.

6. Czujemy przy tym grobie pańskim w świętych rozmyślaniach. Całujemy otwarte rany przy smutnych wzdychaniach. Za odkupienie, grob czysty w sercu gotujemy Synowi boskiemu, zbawcowi naszemu.

7. A gdy i my kości nasze w grob ciemny złożemy, bądź na nas Jezu łaskawy pokornie prosiemy. Zbaw nas w tobie ufających, któryś z otchłan tam siedzących oyców wyprowadził, w niebie ich osadził.

*V. R. i Modlitwa na karcie 194.*

---

## **Na Zmartwychwstanie.**

Jezu Chryste, królu wiekuistej chwały, któryś mocą bostwa twego pokonał śmierć i panowanie grzechu, bądź uwielbiony ode



mnie i od wszystkich prawowiernych Chrześcian wyznawających Cię Bogiem i Zbawicielem świata. Day, o Panie, abym i ja za twoim wsparciem wydobyć się mógł z objęcia śmierci duchowney, w którą mię grzechy moje wtrąciły, i abym ożywiony natchnieniem ducha twego powstał do życia bogaboynego i pełniąc wolę twoją, zasłużył na chwałę wiecznego zbawienia. Dotąd albowiem jak w grobie spoczywam w ciemnościach nieprawości mey; i wiara moja jest martwą, bo uczynki moje nieukazują życia jey we mnie. Wiem, o Panie, że wszelka wiara moja na nicby mi się nieprzydała, gdybym jey niepotwierdził godnemi Chrześcianina czynościami, i gdybym przez uczynki moje nie dał świadectwa, iż niewzruszenie wierzę całym sercem w to wszystko, co ustami mojemu wyznawam. Chcę więc od tey chwili czcić cię słowy i prawdą, chcę wykonywać wolę twoją, niezlomnie zachować przykazania święte, żyć świętobliwie i bogaboynie, chcę byź prawdziwym wyznawcą i czcicielem twoim, jak pragnę byź uczestnikiem twej chwały i dokonanego dzieła zbawienia.

Wspieray mnie, mocny Boże, twoją nieprzebraną łaską, bym wiernie dopełnił przyrzeczeń moich a przez dobroć twą nieograniczoną, racz mi odpuścić wszystkie przewinienia moje, abym, gdy mnie w dzień ostateczny przed sąd twój powołasz zmartwychwstał do żywota wiecznego i uwielbiał cię w ciełe moim, Boże zbawicielu.

moy, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

---

## Przy grobie w Zmartwychwstanie.

**Antifona.** Chwała tobie, Boże w Troycy równy nierozdzielony \* jako przed wiekiem bądź też teraz i na wszelki czas wielbiony.

## Psalm 116.

Chwalcie Pana wszyscy narodowie \* chwalcie go wszyscy ziemi stanowie.

Bo miłosierdzie jego utwierdziło się nad nami \* a prawda pańska trwa jak pszed wiekami.

**Antifona.** Chwała tobie etc.

**Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson!**

*Oycze nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nasz zbaw ode złego.*

*V. Przy zmartwychwstaniu twoim Chryste, Alleluja!*

*R. Weseli się niebo i ziemia, Alleluja.*

*V. Pan z wami! R. I Pani z nami.*

## Modlmy się.

Panie Jezu Chryste, królu chwały przy męce cichy i pokorny — przy zmartwychwstaniu potężny — śmierć i piekła zwyciężco chwalebny! coś przez proroków przyobiecał, toś zmartwychwstając wypełnił; przetoż ci woyska niebieskie i cały okrąg świata pokłon i chwałę oddają. My zaś słudzy twoi, drogo przez ciebie odkupieni licznie się zgromadziliśmy, abyśmy chwalebного zmartwychwstania i zbytkującej miłości twojej pamiętkę z wylaną serca

radością obchodzili. Spoyrzy łaskawie na pokorne prośby nasze, a spraw miłościwie, abyśmy przy tey wielkanocney uroczystości przez prawdziwą pokutę na żywot nowy powstali a trwając w dobrym statecznie do końca owoców twojey bolesney męki i chwalebneho zmartwychwstania twego uczestnikami się stali, który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

## Pieśń

*przy grobie Chrystusowym na Zmartwychwstanie.*

Mel. Nro. 68.

Jezu na krzyżu rozpięty! gdyś oddał ducha twego, tedy byłeś z krzyża zdięty a do grobu nowego od przyjaciół twych złożony, z któregoś ty uwielbiony dnia trzeciego zmartwychwstał.

2. Otoż my z wielkiej radości i z miłości ku tobie stawamy w twej obecności przy twoim świętym grobie, ażebyśmy chwalebneho zmartwychpowstania twojego obchodzili pamiątkę.

3. Przez twe święte zmartwychwstanie pokornie cię prosimy, Jezu zbawicielu Panie! niech i my powstaniemy z grobu naszych nieprawości, abyśmy w świętobliwości tobie jedynie żyli. AMEN.

Pod czas processyi śpiewać można jedną z pieśni wielkanocnych. [Po processyi w kościele zanuci kapłan „Te Deum laudamus“ jak na karcie 97. Po jego zakończeniu zaś mowi:

*V. Przy zmartwychwstaniu twoim Chryste, Alleluja!*

*R. Weseli się niebo i ziemia, Alleluja.*

## *Modlmy się.*

Boże! który nas chwalebneho zmartwychwstania Syna twego, Jezusa Chrystusa.

coroczną uroczystością rozweselasz; spraw miłościwie; niech tę pocieszoną uroczystość tak obchodziemy, abyśmy się z tobą w radości wieczney weselić mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Regina caeli* z modlitwą jak na karcie 88.

## Pieśni wielkanocne.

### Hymn kościelny

*na Nieszpory i po Kazaniu.*

Mel. N 23c.

Pan Chrystus zmartwychwstał ninie, Alleluja!  
Uweselił lud swoy mile, Alleluja.

2. Który śmierć gorzką podstał, Alleluja! Aby nas grzesznych odkupił, Alleluja.

3. Niewiasty k' grobu spiechały, Alleluja! By ciało jego mazały, Alleluja.

4. Lecz anjoła tam uyrzazały, Alleluja! Od niegoż radość słyszały, Alleluja!

5. Cieszył je, by się niebały, Alleluja! W Galileji go szukały, Alleluja!

6. Mowiąc: Uczniom to powiedźcie, Alleluja! Jż król chwały powstał iscie, Alleluja!

7. Tego dnia wielkanocnego, Alleluja! Chwal każdy Syna Bożego, Alleluja!

8. Świętą Troycę wyznawaymy, Alleloja! Bogu cześć i chwałę daymy, Alleluja!

*V. Pan Jezus Chrystus wstał prawdziwie, Alleluja!*

*R. Wstał zmartwych jak przodkiem mówił, Alleluja!*

*V. Panie wysłuchay modlitwy nasze!*

*R. A wołanie etc.*

O Boże, któryś nami dzisiayszego dnia przez jednorodzonego Syna twego po zwy-

ciężoney śmierci przystęp do wiecznego żywota otworzyć raczył; sporządź żądzę nasze któreś z łaskowości twej w serca nasze wzbudził, ażebyśmy tylko co zbawiennego pragnęli. Przez tegoż Syna twego Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Pieśń

*na processyję w niedziele wielkanocne.*

Melod. Nro. 71

Witay, witay dniu święty, abowiem chwalebnie Chrystus, który rozpięty na krzyżu haniebnie umarł za nasze grzechy, dziś dla naszej pociechy powstał z grobu swego, Alleluja!

2. Dzień to pełen radości dla nas uczniów jego wiedząc, że on z miłości dał siebie samego. Za nas był umęczony a powstał uwielbiony, żyje w chwale Oycy, Alleluja!

3. Weselmyż się serdecznie z zmartwychwstania jego, niech nas wzbudzi skutecznie do życia nowego; byśmy w dzień ostateczny mogli na żywot wieczny chwalebnie zmartwychwstać, Alleluja!

4. Spraw zmartwychwstały Panie, niech zachowujemy wiernie twe przykazanie poki tu żyjemy, abyśmy na prawicy, gdy siedzisz na stolicy, stanęli szczęśliwie, Alleluja.

5. Niewymowne radości czekają tych w niebie Jezuu, którzy z miłości naśladowają ciebie; sprawże to miłościwie, niech też my świętobliwie żyjemy do zgonu Alleluja.

*V. Powstał Pan prawdziwie z grobu, Alleluja!*

*R. Który za nas umarł na krzyżu, Alleluja!*

## Modlmy się.

Wszeczmogący wieczny Boże, spraw miłościwie, abyśmy, którzy pamiętkę chwa-

lebneho zmartwychwstania Pana naszego Jezusa Chrystusa nabożnie obchodzimy, powstawszy teraz na żywot nowy, chwalebneho zmartwychwstania potym na żywot wieczny spodziewać się mogli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Jnne Pieśni wielkanocne.

Mel. Wesoly dzień nam dziś nastał.

Zmartwychwstał Chrystus chwalebnie, który na krzyżu haniebnie między łotrami umierał. Alleluja, Alleluja.

2. Weselmyż się i raduymy, wdzięcznym sercem wyśpiewuymy, bo zbawiciel nasz zmartwychwstał Alleluja, Alleluja.

3. Za nas był zbity, zelżony, umarł srodze zamęczony, ale zmartwychwstał chwalebnie. All. Allel.

4. Jak powiedział dnia trzeciego wstał chwelebnie z grobu swego. Śmiercią swoją śmierć zwyciężył. Alleluja, Alleluja.

5. Przez swoje drogie zasługi zglądził grzechów naszych długi, i żywot wieczny nam zjednał. Al. Al.

6. Już śmierć nad nim niepanuje, już z Oycem swoim króluje, i miejsce dla nas gotuje. Alleluja.

7. Gdzie on jest i my będziemy, jeżeli wiernie uczynimy wszystko, czego nas nauczał, słowy i przykłady.

8. On umarł i my pomrzemy, ale znowu powstanjemy; wskrzesi nas w dzień ostateczny, boską mocą swoją.

9. Śmierci się lękać nietrzeba, bo śmierć jest brama do nieba dla tych, którzy w niego wierząc czynią, co przykazał.

10. Powstańmyż więc z nieprawości, chodźmyż w żywota nawości, stawaymy się Chrystusowi w cnotach podobnymi.

11. Chowaymy nauki jego, bo do żywota wiecznego Chrystus jest drogą i drzwiami. On jest zmartwychwstanie.

12. Lecz nie ten, co mowi: Panie! uwielbiony z martwychwstanie, lecz kto wiernie czyni wolę Ojca niebieskiego.

13. Przez chwalebne zmartwychwstanie prosimy cię Chryste Panie! Day na życie nowe powstać z grobu nieprawości.

14. Niech cię kochamy serdecznie, niech ci służy-my statecznie. Niech tobie nuczmy wiecznie. Alleluja, Alleluja.

*Modlitwa jak na karcie 221 i 222.*

## II.

Mel. właściwa.

Chrystus zmartwychwstał jest, nam na przykład dan jest, iż mamy z martwych powstać a z nim wiecznie królować. Alleluja!

2. Leżał trzy dni w grobie, dał bok przekłóć sobie, ręce i nogi obie na okup człecze tobie. Alleluja.

3. Trzy Marye poszły, drogie maści nosły, chciały Chrystusa mazać, jemu cześć i chwałę dać. Alle.

4. Gdy na drodze były, tak sobie mówiły: Jest tam kamień nie mały! a któż nam go odwali? Alle.

5. Gdy nad grobem stały, rzekł im anioł biały: Nie boycie się dziewice, uyrzycie Boże lice. Alleluja.

6. Jezusa szukacie, tu go nie znajdziecie: Wstał ci z grobu swojego, powiedzcie braci jego. Alleluja!

7. Marya z radością nad cudną nowością do Apostołów spieszy zasmuconych tak cieszy: Alleluja!

8. Zaś mistrza naszego widziałam żywego. Do Galilejy idźcie, tam ci go uwidzicie. Alleluja.

9. Łukasz z Kleofazem szli wieczornym czasem oba k miastu Emaus, złączył się k nim Pan Jezus. Al.

10. Spiewaymyż weseli, jak w niebie anjeli, żeśmy tego doczekali, czegośmy pożąдали. Alleluja. Amen.

*Modlitwa jak na karcie 221 i 222.*

## III.

Mel. N. 72.

Raduynły się, weselmy się, już diabeł zwyczęzony. Dnia trzeciego z grobu swego stał Chrystus uwielbiony.

2. Nuż potrzeba, by do nieba szczerze z nas każdy dążył, gdyż Pan miły, piekła siły i śmierć śmiercią pogrążył.

3. Wychwalaycie, cześć dawaycie, niech opowie świat cały, co z litości i z miłości nam uczynił Pan chwały.

4. Dzięki, pienie, wysławienie Boga miłosiernemu Barankowi Chrystusowi chwałą uwielbionemu.

5. Bądź nam, Panie, na żądanie nasze raz zmartwychwstaniem. Niech z twej mocy z śmierci nocy uwielbieni powstaniem.

6. Teraz ciebie, Boga w niebie, Oycem nazwać możemy. Nam się stanie, gdy żądanie do ciebie zaniosiemy.

7. Bog nas ludzi raz obudzi; bać się śmierci nie mamy, boć społecznie Boga wiecznie z Jezusem oglądamy.

#### IV.

Mel. N. 22. 73.

Bądźmyż serdecznie weseli z tey pocieszney nowiny, o której świadczą anjeli, że który nasze winy zgładził krwią swoją naydroższą, i na krzyżu haniebnie umierał śmiercią naysroższą; ten zmartwychwstał chwalebnie.

2. Już nas z Oycem swym pogodził, zbawiciel nas kochany. Od śmierci nas wyswobodził, gdy duszy naszej rany drogą krwią swoją uleczył. Odplacił nasze długi, zbawienie nam zabezpieczył przez swe drogic zasługi.

3. On żyje i nam obiecał, jeżeli to uczyniemy, co nam kazał i zalecał, z nim wiecznie żyć będziemy. Niemasz innego imienia, niemasz drogi do nieba, lecz do wiecznego zbawienia przez niego wchodzić trzeba.

4. Jak Chrystus za nasze grzechy umarł srodze zmęczony; i zaś dla naszej pociechy zmartwychwstał uwielbiony; śmierć już nad nim niepanuje, niema prawa do niego; ale żyje, i kroluje w chwale u Ojca swego.



5. Tak my obumrzeć grzechowi musimy, a koniecznie służyć wiernie Chrystusowi aż do śmierci statecznie. Rządzmyż się zawsze przestroga i naukami jego; te bowiem są pewną drogą do żywota wiecznego.

6. Więc według Pawła świętego szczerze i należyście; złożmy człowieka starego zaczniemy nowe życie; tak się spodziewać możemy, że w dzień sądu srogiego z Chrystusem z martwychwstaniemy do żywota wiecznego. AMEN.

## V.

Meł. N. 74.

Chwalebnie zmartwychwstał Chrystus jak zwycięzca, który między łotry umarł jak złoczyńca. Jako dobry pasterzłożył swe życie, byśmy żywot wieczny mieli obficie.

2. Pokazał przez święte swoje zmartwychwstanie, że, co nam powiedział, za pewno się stanie, dał znać, iż jest Synem Boga żywego, że trzeba zachować przykazy jego.

3. Powiedział: iż umrze, ale dnia trzeciego chwałą uwielbiony wstanie z grobu swego. Stało się, co mówił; umarł haniebnie, ale dnia trzeciego powstał chwalebnie.

4. Tak się sprawdzić muszą do ostatniej kreski wszystkie słowa jego, bo Ojciec niebieski uznał go wyraźnie za Syna swego i słuhać przykazał nauki jego.

5. Słuchaymyż więc pilnie i bądźmy gotowi uczynić to wszystko, co nam Chrystus mówi. Kto się bowiem jego nauką rządzi, temu on w dzień sądu niebo przysądzi.

6. Bo nie każdy, który mówi: Panie, Panie! chwalebnie na żywot wieczny zmartwychwstanie; ale który strzeże przykazań jego, kto miłuje Boga, i brata swego.

7. On przydzie w dzień sądu. Siedząc na stolioy złych stawi po lewey, dobrych na prawicy. Dobrych miłe wezwie do wieczney chwały, bozbożnych na wieczne strąci upały.

8. Czynmyz tedy wiernie, co nam rozkazuje, byśmy otrzymali, co nam obiecuje. Tak żyjmy, abyśmy w dzień ostateczny chwalebnie powstali na żywot wieczny.

9. Wspomóżże nas Jezu, zbawicielu Panie, którzy w tobie nasze kładziemy ufanie. Odpuść grzechy nasze, bądź miłościwy, po tym życiu day nam żywot szczęśliwy. AMEN.

*Modlitwa na karcie 221 i 222.*

## VI.

Melod. Nro. 75.

Alleluja! Jezus żyje, już go dłużej grób niekryje (w którym trzy dni spoczywał).

2. Alleluja! przewycięzył już Jezus grzech, co nas więził: (w tey haniebney niewoli).

3. Alleluja! tryumfuje prawda a fałsz ustępuje (z ziemi oswobodzony).

4. Alleluja! złość zgromiona, a niewinność wyniesiona (odsyskał swe prawo).

5. Alleluja! zmartwychwstały jest nam zastaw wieczney chwały (co nam krwawo wyjednał).

6. Alleluja! i my wiemy, iż też z grobów powstaniemy (jak nasz powstał zbawiciel).

7. Wdzięcznym sercem Alleluja! zaśpiewaymy Alleluja (zbawcy zmartwychwstałemu).

*Modlitwa na karcie 221 i 222.*

## VII.

Mel. N. 87. (albo) Wesoly nam dziś.

Trzeciego dnia wstał zbawiciel wstał zmartwych nasz odkupiciel, wieczney śmierci zwycięziciel.

2. On był na krzyżu zmęczony, martwy do grobu włożony, dziś zmartwychwstał uwielbiony.

3. Niewiasty przy grobie stały, nad śmiercią jego płakały, przybyły, by go mazały

4. Lecz anioł się im tam zjawił mówiąc: Zmartwychwstał, jak mówił, dziś z więzów śmierci się zbawił.

5. Niepłacźcie, nienarzykaycie, do Galilejy spiechaycie, tam żywiącego szukaycie.

6. Niewiasty też nie mieszkały, do Galilejy bieżały, gdzie się z Jezusem zetkały.

7. Apostołów to zjawiły, ach! jużmy mistrza spa-  
trzyły, zmartwychpowstał tey to chwili.

8. Z ich wielkiego zasmucenia doszli wszyscy pocieszenia, z Pana swego zmartwychwstania.

9. Ciesz się więc rzeszo niebieska, anjelska i arch-  
anjelska, ciesz się też naturo ziemska.

10. Ozdobcie pańskie wskrzeszenie dziś i nasze od-  
kupienie przez radosne odnowienie.

11. Pękaycie się już stromowie, zieleniaycie się la-  
sowie, lubo śpiewaycie ptaszkwie.

12. Pagorkowie poskakuycie, łąki kwiat swój roz-  
wijuycie, powstanie pańskie zwiastuycie.

13. Chwalcie go niemi tworowie, zwierzątka, ziemi  
płazowie, bydłotka i dobytkowie.

14. Chwalcie go wszyscy stanowie, wszyscy ziemi  
narodowie; spiewając mu pieśni nowe.

15. Alleluja! zaspiewaymy, Jezusowi dzięk odday-  
my miłość jego uważaymy.

16. Śmierć gorzką dla nas podstał, by nas od  
wieczney odkupił. Śmierć i piekło dziś obłupił.

17. Gdyż za nasze winy umarł, zamknięty Ray  
nam zaś otwarł, łeb zwodniczego węża starł.

18. Ubił gniw Oycy swego, Oyciec przyjął  
dary jego, dzień dzisiayszy dowód wszego,

19. I naszego uwielbienia bierzmy z jego zmart-  
wychwstania iste i wierne znamiona.

20. Jezu! dla twej gorzkiej męki przywiedź k sobie  
nas grzeszniki, umieść nas w niebie na wieki. Am.

## VIII.

Mel. N. 88.

Zmartwychwstał odkupiciel chwalebnie nasz zba-  
wiciel, który umarł za nas grzech, złość; dziś grób  
otwarł już na wieczność. Alleluja, Alleluja!

2. Jak z wieloryba Jonasz, tak w dzień trzeci Je-  
zus nasz śmierci związków pozbawiony wyszedł z  
grobu uwielbiony. Alleluja, Alleluja!

3. Zmartwychwstał, radujemy się, śmierć zgwalcil  
weselmy się; wyrwał nas przez swe powstanie, bys-  
my nie wszli w zepsowanie. Alleluja, Alleluja!

4. Za jego zmartwychwstaniem jest nam oczeki-  
waniem, że i my z grobu wstaniemy, gdy tu z nim  
cierpieć będziemy. Alleluja! Alleluja!

5. Samson bramy żelazne, lecz dziś Chrystus pie-  
kelne otwarł, aby Oyców świętych, pocieszył w ot-  
chłań zajętych. Alleluja! Alleluja!

6. By tych swoich wybranych, krwią swoją oczy-  
szczonych; wszedłszy w nieba wysokości, uwiedł do  
wieczney radości. Alleluja! Alleluja!

7. Dawid zmógł Goliata, lecz Pan Jezus nasz  
czarta zniszczył bronią krzyża swego, a wyrwał nas  
z mocy jego. Alleluja! Alleluja!

8. Szatan już jest przemożon, oścień śmierci zwy-  
cięzon. Piekło swą dobytą straciło, którą w Adamie  
nabyło. Alleluja! Alleluja!

9. Terazśmy odkupieni od wiecznych utrapieni;  
dług nasz już jest wyplacony, a gniew boski usmie-  
rzony. Alleluja! Alleluja!

10. Niebo było zawarte, teraz jest nam otwarte.  
Jeżeli zakon zachowamy, chwałę wieczną istą mamy.  
Alleluja! Alleluja!

11. Bo, iż Jezus zmartwychwstał, oczywisty do-  
wód dał; że sprawił grzesznym zbawienie przez swe  
gorzkie zamęczenie. Alleluja! Alleluja!

12. O wsławiony Jezusie! wskrześ zmartwych  
nasze dusze; wzbudź i w nas cnoty pragnienie, a  
wygładź wszelką nieprawość. Alleluja! Alleluja!

13. Niech, bym przez nowe życie, tę zasłużył na  
świecie chwałę, w jakiej ty krolujesz, cnotę dobrym  
nadgrodzujesz. Alleluja! Alleluja!

14. I z tobą uwielbiony, twoją krwią oczyszczony,  
przed tronem twym stał bezpiecznie, a z anioły śpie-  
wał wiecznie: Alleluja! Alleluja!

*V. R. i Modlitwa na karcie 221. 222.*

# Na dzień świętego Marka i dni krzyżowe.

Po zakończoney Mszy świętey zanuci kapłan:

„*Exurge Domine*“

a Kontor z ludem śpiewa Antifonę.

Mel. N. 89.

Powstań Panie, wspomóż nas, boś ty pomocnik sam nasz, a wybaw nas ode złego dla chwały imienia twego. Alleluja! Alleluja!

i razem śpiewa Mel. choralnią

*V. Boże uszyrna naszemiśmy słyszeli \* oycowie nasi nam zwiastowali.*

*R. Chwała Oycu i jego Synowi \* i Duchowi świętemu pocieszycielowi. Jako była na początku teraz i zawsze \* niech będzie bez skonczenie na wieki wszystkie.*

*V. Z Oycami naszymi zgrzeszyliśmy Panie!*

*R. Nie prawie czyniliśmy i złość pełnili.*

Zmiłuy się, prosimy cię, Panie, nad czeladką twoją, a dla przyczyny wszystkich Świętych twoich racz nam tego, co żądamy, z twej szczodrobliwości udzielić. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Teraz klęcząc przed ołtarzem śpiewać się zaczyna Litania do wszystkich Świętych. Przy słowach: „Święta Marya“ wychodzi Processya w pole, gdzie, gdy się Stacya robi, następne Antifony śpiewać trzeba.

## I. Stacya.

(*Da pacem etc.*)

Mel. N. 90.

Uchoway nas od woyny, a day nam czas spokojny, lecz, gdy woyna nastanie, wojuy ty za nas,

Panie! niemamyć bowiem inszego, oprócz cię Boga naszego, któryby nas obraniał, a w czas w ten opiece miał. Alleluja! Alleluja.

*V. Niech się stanie pokóy z mocy twojej, Alleluja.*

*R. A hoyność w wysokościach twoich, Alleluja!*

*V. Panie wysłuchay modlitwy nasze, Alleluja.*

*R. A wolanie nasze etc.*

*V. Pan z wami! R. I z duchem etc.*

## *Modlmy się.*

Boże, od którego święte żądze, dobre rady i sprawiedliwe pochodzą sprawy; racz opatrzeć sługi twoje takim pokojem, jakiego świat dać niemoże, aby i serca nasze przykazaniom twoim były poddane, i po oddaleniu trwogi nieprzyjacielskiej, czasy nasze za twoją obroną były spokojne. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Am.

*V. Pan z wami! R. I z Duchem twoim.*

*V. Niech nas wysłucha wszechmogący i miłosierny Pan. R. Amen.*

*R. A Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, niech odpoczywają w pokoju.*

## **II. Stacya.**

*(C o n t e r e etc.)*

Mel. N. 91.

Z mocy twej, Panie miły, rozprosz nieprzyjaciół Chrześcianin nabożeństwa, oddał wszelkie przeciwności, od kościoła ci milego, wprowadź poganów do niego, by cię z nami wychwalali, i Bogiem swym byź poznali. Alleluja! Alleluja!

*V. Napelny ich oblicze pohańbieniem, Alleluja.*

*R. I będą się klaniać imieniu twemu, Panie, Alleluja!*

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Prosiemy cię, Panie, racz z miłosierdzia twego prośby kościoła miłościwie wysłuchać, ażeby tobie po wyniszczonych przeciwnościach i oddalonych wszelakich błędach tym bezpieczniej mógł służyć.

Wszchemogący, wieczny Boże, który chcesz, aby wszyscy byli zbawieni, i nie chcesz, aby która dusza zginęła; weyjrzy okiem miłosiernym na ludzi zdradą czartowską zwiedzonych, aby błędną złość złożywszy ich błędzące serca się upamiętały a do prawdziwey wróciły się jedności. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. A.

*V. Pan z wami! R. I z Duchem etc.*

### **III. Stacya.**

*(Domine Rex etc.)*

Met. N. 92.

Królu, Panie panów, Boże Abrahamów, zeyrzy na twoje plemię.

*W czas suszy.*

Wilgny suchą ziemię

*W czas mokra.*

Zagrzyj mokrą ziemię

niech nam żywność daje, a lud twój uznaje, żeś ty jest Bóg i Pan nasz, który się o nas starasz. Alleluja! Alleluja!

*V. Niech nam Pan użyczy pogody (lub) deszcza, All.!*

*R. A ziemia nam wydaje swój urodzaj, Alleluja.*

*V. Panie wysłuchaj etc. R. A wołanie etc.*

### *Modlitwa o pogodę.*

Do ciebie, Panie wołających wysłuchaj i powietrza pogodę day nam proszącym: abyśmy się, którzy za grzechy nasze sprawiedliwie utrapieni jesteśmy, z miłosierdzia

twego poprzedzającego łaskawości twej doznali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### *Modlitwa o deszcz.*

Boże, w którym żyjemy, ruszamy się i jesteśmy, udziel nam deszcza potrzebnego, abyśmy potrzebą doczesną dostatecznie wsparci wiecznych dobr z mocniejszą nadzieją pragnęli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*V. Pan z wami! R. I z Duchem etc.*

### **IV. Stacya.**

*(Quiescat ira tua etc.)*

Me l. 93.

Boże Oycze, nasz Panie, usłysz nasze wołanie! a niekarz w zapalcowości nas ze starych nieprawości, boś obiecał miłosierdzie, gdy się lud twój źle mieć będzie. Ach, zmiłuj się! Boże mocny, nieśmiertelny, bądź pomocny. Alleluja! Alleluja!

*V. Pokaż nam miłosierdzie twoje Panie, Alleluja!*

*R. A zbawienie twoje daj nam, Alleluja.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie etc.*

### *Modlmy się.*

Prosiemy cię, Boże i Oycze nasz, z miłosierdzia twego rozwiąż więzy grzechów naszych, a za przyczyną Maryi Panny, Patrona kościoła naszego N. N. i wszystkich ŚŚ. racz nas służebników i służebnice twe, dobródziejów naszych, przyjacieli, pokrewnych domowników i znajomych od grzechów zawarować, użyż nam pokoju i zdrowia; od-



dal od nas wszelkie złe żądze ciała, day potrzebney urodzayności ziemi i błogostaw jey urodzaje, zachoway nas, pomieszkania nasze i wszystko, co z twej łaskawości posiadamy od głodu, moru, ognia, gradu, nawałności, (i złośliwego nieprzyjaciela) ażebyśmy wyżywienia i czego potrzebujemy znalazłszy powinności stanu naszego wiernie wypełniali a we wszystkim twoją świętą wolę pełnili, aż po tym życiu tutecznym do ciebie przyjdziemy do zbawienia wiecznego, któreś nam ty przyobiecał. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Ostatek na karcie 75.

---

## Na Uroczystość w niebowstąpienia pańskiego.

Panie Jezu Chryste, Boże i zbawicielu mój, któryś dokończywszy sprawę twoją na ziemi powrócił do Ojca twego i teraz siedzisz po prawicy jego, tyś rzekł: iż, gdy wzniesiony będziesz serca wszystkich wiernych za sobą pociągniesz, racz mi użyzyć łaskawie, abym i ja wyznający imię twoje święte, który czczę pamiątkę w niebowstąpienia twego, uczuł we mnie ogień zbawiennej miłości, przez którąbym cię z całego serca nade wszystko miłując, niczego więcej niepragnął, jak tylko oglądania cię w chwale twojej wiecznej. Spraw, by natchnienie twoje oderwało me serce od ulubienia rzeczy próżnych i nikczem-

nych, przytłum we mnie skłonność do grzechu i obroć uczucza moje do zamięłowania się w zakonie twym. Ach! wiem, mój Panie, że ze sercem, nieprawością zbrukany, i duszą, grzechami zmazaną, niejestem w stanie wejść do przybytków nieba; bo przed tobą, naydoskonalsza i najswiętsza Istności, żadna nieprawość ostać nie może, ale wiem i o tym, że miłosierdzie twoje oczyścić mię może z wszystkich brudów grzechu i mam nadzieję, iż łaskawość twoja to sprawi, że pokutujący i nawrocony, nad śnieg wybielony zostanę. Wyzrzy, Panie, z wysokości nieba, dokąd wstąpiełeś, na mnie, sługę twego, wyzrzy na mój żal i moję skruchę i racz mnie przyciągnąć za sobą, abym który cię tu uwielbiam na ziemi, widział i uwielbiał cię i w niebie na wieki. Amen.

---

## Pieśń

*przy processyji.*

Mel. N. 94.

Witay, witay dniu święty! dziś bowiem zbawiciel nasz do nieba jest wzięty, już nasz odkupiciel z Oycem swoim króluje, i nam miejsce gotuje w królestwie niebieskim.

2. Dzień to pełen radości dla nas uczniów jego, gdyż niebieskie radości czekają każdego, kto wiernie zachowuje, co Chrystus przykazuje, ten osiedzie w niebie.

3. Gdzie On jest, my przyjdziemy, jeśli według jego nauki żyć będziemy; bowiem do wiecznego żywota, jego ślady, nauki i przykłady są drogą i drzwiami.

4. Usilnie więc szukaymy co wzgorę jest, tego, gdzie Chrystus, to miłuyiny, nie co znikomego a nasze obcowanie poki nam życia stanie, niech będzie w niebiesiech.

5. Serca nasze więc wznosmy do Chrystusa w niebie, a pokornie go prośmy, by nas wziął do siebie. Zyymyż w jego miłości, tak w niebieskiej radości żyć będziemy na wieki. AMEN.

V. *Wstępuje do Ojca mego i Ojca waszego, Alleluja!*

R. *Do Boga mego i Boga waszego, Alleluja.*

### *Modlmy się.*

Wszchemogący Boże, Oycze niebieski, spraw to miłościwie, abyśmy, członki, po tym krótkim życiu tam umieszczeni byli, gdzie głowa nasza a Syn twój, Jezus Chrystus, z tobą w jedności Ducha świętego żyje i kroluje na wieki wieków. Amen.

### **2. Pieśń**

*po Ewangelii przy farney mszy świętey.*

Mel. N. 23c.

Chrystus Pan w niebo wstępuje, Alleluja!

Radość wieczną nam gotuje,                    „    „

2. Który zraniony z miłości,                    „    „

Aby zmazał nasze złości,                         „    „

3. Piekła wzięwszy moc i siły,                    „    „

Oddał Oycóm jak Bóg miły,                     „    „

4. Niebo w nadgrode szczerości,                 „    „

Za ich wielkie cierpliwości,                     „    „

5. Przez twoje święte zasługi,                    „    „

Przyjmij tve niegodne slugi,                    „    „

6. Niech ciebie więc oglądamy,                    „    „

Radość wieczną w niebie mamy,                 „    „

7. Tyś jest drogą i żywotem,                     „    „

Zaden nieśmie wątpić o tym,                     „    „

8. Bo kto ciebie nasladuje,                     „    „

Z tobą też w niebie kroluje,                     „    „

9. Tobie chwała jedynemu, Alleluja.  
Panu nad pany naszemu, „ „  
10. Już się w niebo wracający, „ „  
Na wiek' wieków krolujący, „ „

### *Modlmy się.*

Wszechmogący Boże, Oycze niebieski,  
spraw to miłościwie etc.

### **3. Hymn kościelny.**

*Na Nieszporach. (Salutis.)*

Mel. N. 23.

Tworco zbawienia naszego i skarbie serca ludzkiego Jezu światłości wierzących, ochłodu cię miłujących.

2. Jakaż miłość z tronu twego w ciało człowieka grzesznego z nieba cię na ziemię zwlekła, w grzechy nasze cię obleka?

3. Jżeś śmierć krzyża podstał, byś nas od wieczney odkupił, a zyskał nam żywot wieczny, w chwale twej pokój bezpieczny.

4. Dokończywszy pracę swą dziś do swego raju odchodzisz, abys w boskie społeczeństwo uwiedł nasze człowieczeństwo.

5. Wiedzisz z sobą oyców świętych w ciemności z dawna zajętych, siadasz na tron niebieskiego Ojca i prawicy jego.

6. Niech wszyscy nieba duchowie, niechaj i ziemscy tworowie przed tobą, Panie, padają a pokornie się kłaniają.

7. O! mocarzu wychwalony, krolu wiecznie wywyższony, zlituj się w niebie nad nami, nie zostaw nas sierotami.

8. Ześlij nam Ducha świętego, byśmy grunt szczęścia wiecznego już tu w cności założyli, zakon twój wiernie pełnili.

9. Przepuść nam też zawinionym, niech sercem k tobie dzwignionym tam, gdzie prawdziwy skarb mamy, u Ojca z tobą mieszkamy.

10. Temu, który jak zwycięzca wstępuje do niebios Oycy, bądź od nas cześć, chwala wzdana na wiek wieków nieustanna.

*V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.*

*R. A wołanie moje etc.*

Użycz nam tego, Boże wszechmogący, abyśmy tak jako wierzymy, że jednorodzony Syn twój i odkupiciel nasz w niebo wstąpił, sercem naszym w niebie mieszkali. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

#### 4. Pieśń.

*na tenże dzień po Nieszporach.*

Mel. N. 95.

O kochany zbawicielu! łaskawy odkupicielu! dziś się od nas zabierasz, do wieczney chwały pędzisz, oyczysnę nam pokazujesz, bramę nieba otwierasz.

2. Kwapisz się ku Oycu twemu, w chwale jesteś rowien jemu, byś w jego społeczeństwie umęczeniem zhańbionemu, śmiercią krzyża wzgardzonemu sławę dał człowieczeństwu.

3. Idziesz byś w niebie królował, i ztąd nad ziemią panował, Oyciec ci wszystko oddał. Idziesz tam za nas rękować, krew twą jemu ofiarować, by grzech zgładził, łaskę dał.

4. Przy tym rozstaniu bolesnym pobłogosław nam żalonym dla twojej gorzkiej męki! ześlij nam Ducha świętego, by w ómach świata zdradliwego nami rządził na wieki.

5. Modl się prawdziwy Aronie tam za nami nasz patronie mocny do Oycy twego. Nieprzestannie się przyczyniaj krew twoją przed nim przeleway, błagaj zawziętość jego.

6. Proś, by nasze nieprawości, a wszelakie ułomności miłościwie odpuszczył; by zapędzał chęć do złego, a miłości do dobrego z swej dobroci użyczył.

7. Weyrzyj na nas tu walczących, k krzyżu twemu się mających, wspieraj nas w dzień i w noey. Wymoz Moyżeszowi prawdziwy od Oycy w czas niezyczliwy nam potrzebney pomocy.

8. Abyśmy nad namiętnością, światem, czartowską chytrością im meźnicy zwyciężyli, po doczesney cierpliwości kielich niebieskich radości z tobą, o Jezu, pili.

9. Wspomnij na sieroty twoje, nieopuść nas, działki swoje, tu w tym płaczu padole, lecz przyidź w twojej wspaniałości, umieść nas w twojej radości, niech cię miłujem w kole.

10. Zatyń nam chwalebne wieńce a przed tronem twoim miejsce zgotuy, o Jezusie nasz! niech zakoczywszy nasze życie, mamy w wieczności obficie jakie ty, o Chryste, masz. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 237.*

---

## Litania

*w dzień świętego Jana Nepomockiego.*

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson!  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Oycze z nieba Boże, zmiłuy się nad' nami.  
Synu, odkupicielu świata Boże, zmiłuy się n. n.  
Duchu święty Boże, zmiłuy się nad' nami.  
Święta Troyco jedyny Boże, zmiłuy się n. n.  
Święta Marya, modl się za nami.  
Święta Boża Rodzicielko, modl się za nami.  
Święta Panno nad pannami, modl się za nami.  
Święty Janie Nepomucki, modl się za nami.  
Lilium czystości, | Modl się za  
Naczynie pobożności, | nami.  
Przykładzie wszystkich cnot, |

Ozdobo kapłaństwa,  
Pieczęci milczenia,  
Głościcielu słowa bożego,  
Studnio pocieszenia,  
Posilku mdłych,  
Pomoco nędzę cierpiących,  
Światło ślepych,  
Wyborze świętoci,  
Oycze ubogich i sierot,  
Zastępcu wdów,  
Szczieliu sławy i dobrego imienia,  
Wybawienie od hańby świeckiej,  
Lekarzu chorych,  
Przykładzie pokory,  
Miłośniku panińskiej czystości,  
Zwierciadło spowiedników,  
Nasz wielki patronie,  
Nasz możny przyczynco u Boga,  
Święty Janie Nepomucki,  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
zmiłuy się nad nami.  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
wysłuchay nas Panie  
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
przepuść nam Panie.  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchay nas.  
Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson!  
*Oycze nasz a t. d.*

Modl się za nami.

*V. I nie uwodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego!*

*V. Modl się za nami św. Janie Nepomucki!*

*R. Abyśmy się stali godnemi obietnic etc.*

*V. Panie wysłuchay modlitwy moje.*

*R. A wołanie etc.*

## *Modlmy się.*

Boże! któryś przez stateczne i nienaruszone milczenie Jana święty kościół twój nową męczeństwa koroną przyozdobić raczył; spraw miłościwie, abyśmy według przykładu i przyczyny jego, naszych języków pilnie strzegli i raczey wszelką nędzę doczesną ucierpieli, niżeli przyzwoleniem na jaki grzech szkodę na duszy ponieśli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## *Pieśń o tymże Świętym.*

Mel. znajoma.

Święty Janie Nepomucki, tyś jest Patron sławy ludzkiej, pomóż pomóż w tej niewoli, boć mię serce bardzo boli.

2. Święty Pragski męczenniku, Boga wierny miłośniku, podaj rękę ku pomocy, bom strącony we dnie w nocy.

3. Ciebie gwiazdy osławily, gdy w Moldawie zaświecili, jaźnie ciebie pokazały, boś był godzien takiej chwały.

4. Tyś obrońca wiary świętey, w cudach bożych niepojętey; broń żywota, broń i sławy, bądź pomocą świętey sprawy.

5. Tyś poświęcił spowiednicę, gdyś zamilczał tajemnicę tam spraw świętych zamilczenie, kędy sława ludzka ginie.

6. Świętobliwy kanoniku, Boga wierny spowiedniku, rozgrzesz grzesne serce moje, niech wylicza sławę twoję.

7. Twoja sława z grobu słynie, kto cię uczi niezaginie. Ja do ciebie ręce wznoszę, bym niezginął, o to proszę.

8. Ty już w niebiesiech panujesz, z Jezusem sławnie krolujesz, usłysz prosby dostatecznie, zachowaj od hańby wiecznie.



9. Amen, Janie Nepomucki, tyś jest patron sławy ludzkiej, niedaj, niedaj nam zaginać racz nas swym płaszczem obwinąć. AMEN.

---

## Na Uroczystość zesłania Ducha św.

Wszchemocny Boże, mądrości wiekui-  
sta, Duchu przenayświętszy, przyidź a na-  
pełniy łaską twą serca wierzących w cie-  
bie, któryś przez rozność języków rozlicz-  
ne narody do jedności wiary zgromadził;  
przydź dawco wszelkiego dobra, światłości  
nasza, pocieszycielu utrapionych, mistrzu  
prawd przedwiecznych, oblubieńcze czy-  
stych, rządco kościoła twego, przydź Du-  
chu święty, objaśniy nasz umysł, poświęć  
nasze serca i obierz w nas przyjemne sobie  
mieszkanie. Cześć, chwałę, uwielbienie i  
dzięki składamy ci, Boże, za tve niepoli-  
czone łaski, któremi nas okrywasz, za nat-  
chnienia tve boskie, któremi nas prze-  
mujesz, i za wsparcie, które nam użyczasz.  
Bez twej pomocy niebylibyśmy w stanie  
wydobyć się z więzow grzechu, bo ty to,  
Boże, sprawiasz, iż grzesznik łaską twą nat-  
chniony do ciebie się nawraca i drogę nie-  
prawości porzuca. O! racz i na mnie wy-  
lać łaskę twoją, Duchu święty, Boże wie-  
czny i wszchemocny; racz przyyściem twym  
nawiedzić duszę moją, abym twoję wolą  
coraz doskonaley poznał i chętnie onę wy-  
pełniał. Day mi, Boże, wierzącemu w cie-  
bie łaskę poświęcającą, przez którąbym z  
grzechów mych rozwiązany i pomocą twą

zasilony, mógł się zbliżyć do ciebie, Boże jedności i chwało moja, który żyjesz i królujesz z Oycem i Synem, Bog błogosławiony na wieki wieków. Amen.

## 1. Pieśń.

Mel. N. 57. 56. 16.

Duchu święty stworzycielu, serc ludzkich nawiedzicielu. Racz twoją łaską napelnić serca, któreś raczył sprawić.

2. Tyś sam nasz jest pocieszyciel, darów boskich nadarzyciel, studnią żywą, ogień, miłość i wszystka niebieska radość.

3. Siedmiorakie dary dawasz, ręką bożą ty sam władasz, co nam był Oyciec obiecał, toś ty sam miłościwie dał.

4. Oświeć nasze ciemności, w serca nam wlay twe miłości. Racz umocnić nasze ciało, albowiem bardzo struchniało.

5. Odpeść, co jest złośliwego, nabaw pokuju twój, a sam racz chodzić przed nami, bowiem pobłądziemy sami.

6. Day nam wesołą zapłatę, byśmy mieli każdą cnotę. Racz dać godne miłowanie, oddal przeciwne gabanie.

7. Ukaż drogę Ojca poznać i Syna jego miłować. Ciebie też Ducha świętego, wierzyć z nim Boga jednego.

8. Bądź chwało Ojcu żywemu z Synem Duchowi świętemu, aby nam Syn przezeń posłał, jako był przed tym powiedział. AMEN.

*V. Ześlij Ducha twego a stworzone będą, Alleluja!*

*R. A obnowisz oblicze ziemi, Alleluja.*

## Modlmy się.

Wszchemogący wieczny Boże, spraw, żeby przychodzący Duch święty nas przybytkiem

chwały swojej przez swoje mieszkanie u-  
doskonalić raczył. Przez Jezusa Chrystusa  
Pana naszego. Amen.

## 2. Pieśń.

Mel. N. 96.

Zstąp Duchu przenajświętszy, spuść nam jak  
naygorętszy promień twojej miłości. Przybądź Oy-  
cze nbogich, zstąp serdeczna światłości z nieba do  
serc twych wiernych.

2. Wdzięczny pocieszycielu, drogi nasz przyja-  
cielu, słodka nasza ochłodo. Tyś w pracach odpo-  
cznienie, w upałach ugaszenie, miła w smutku swo-  
bodo!

3. O najsświętsza światłości, oświeć serc głębo-  
kości ludu twego wiernego, boć bez twojej dzielno-  
ści nic w ludzkiej nikczemności, niemaż nic porzą-  
dnego.

4. Więc oczyść, co szpetnego; skrop, co w nas  
jest oschłego; uzdrow, co niezdrowego, skrusz, co  
zatwardziałego. Rozgrzaj, co oziębłego. Pomoż nam  
do dobrego.

5. Sprawuy co jest błędnego, zmacniay w cnocie  
słabego. Siedmi darów światłości, użycz nam w cię  
wierzącym i w tobie ufającym day zapłatę w wiecz-  
ności. AMEN.

## 3. Pieśń.

Mel. Duchu święty.

Przyjdź stworczo duchu łaskawy, poświęć myśli  
naszych sprawy, któreś stworzył sercom, twemi speł-  
nij łaskami świętymi.

2. Pocieszyciel, gdzie jest trwoga, tyś dar nay-  
wyszego Boga, ogień miłość źródło żywe, namaz-  
czenie dusz prawdziwe.

3. Siedmioraki w darach boskich, tyś moc dzielna  
rąk oycowskich. Tyś od Oycy obiecany, z darem  
mowienia zesłany.

4. Objaśnij myśli światłością, serca napelnij miłością. Osłabione nasze ciało, racz utwierdzić mocą trwałą.

5. Nieprzyjaciół oddał tłoki, i day nam pokoy bez zwłoki. Ty nam bądź za przewodnika, niechay nas złe niedotika.

6. Przez ciebie Oycu niech mamy i Syna jego niech znamy, żeś duch obydwóch, niech wiemy i niech to zawsze wierzymy.

7. Bogu Oycu wieczna trwała z Synem z martwychwstałym chwała niech cześć będzie i Duchowi wiecznie pocieszycielowi. AMEN.

#### 4. Hymn kościelny na Nieszporach.

Mel. N. 16. 23.

Po swoim w niebo wstąpieniu a do Oycu nawroceniu, Jezus przyobiecanego, zesłał nam Ducha świętego.

2. Gdyż pięćdziesiąt dni minęło, słowo boskie się spełniło; obłok z przetka się otworzył, wszystkich przytomnych zatrwożył.

3. Duch święty, dawca cnot wszystkich, spuściwszy się z gór niebieskich, zstąpił w serca zwolenników na kształt ognistych języków.

4. Dary swemi ich napelniał, w prawdzie i wierze upewnił! języki porozwiał, by Chrysta każdy głosił z nich.

5. Boską mocą tak ubrani, łaską jego darowani poczęli prawdę zwiastować a świat z grzechu jego karać.

6. Witay do nas duchu święty z Oycem, Synem niepojęty, rozlay się i w sercach naszych, w darach zbawienia naydroższych.

7. Rozum nasz wiarą oświecaj, wolę miłością rozniecaj, pamięć w nadziei utrzymaj, sumnieniu prawy pokój day.

8. Do wszego dobrego wzbudzaj, w przedsięwzięciu dobrym zmacniaj, żądę rządź świętą bojaźnią, chuci ciała ścisłą karnią.

9. Day nad zmysłami panować, świata marnością pogardzać, niech, co się podoba tobie, człowiek czyni w każdej dobie.

10. Byśmy, obraz Oycy nosząc, z Chrystusem złączeni będąc, po życia biedzie tuteczney mogli wnieść do chwały wieczney.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże, któryś dnia dzisiayszego serca twoich wiernych przez Ducha świętego oświecić raczył; spraw miłościwie, abysmy przez tegoż Ducha świętego dobre poznali a z jego pocieszenia się zawdy radowali. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, który z tobą w jedności tegoż Ducha świętego żyje i kroluje na wieki wieków. Amen.

## 5. Pieśń

*razem po Nieszporach.*

Mel. Nro. 96.

Skutek naszego zbawienia dzisiay Jezus dokonał. W dzień swego w niebo wstąpienia, gdy kościół swój pożegnał, przyrzekł mu k pocieszeniu, k większemu poświęceniu, zesłać z nieba Ducha swego, pocieszyciela mocnego.

2. Uczniowie pełni ufności przyrzekania czekając w ducha zawsze nabożności, w ich zgromadzeniach trwając rzewliwie się modlili, tęskliwym sercem dążyli zesłania Ducha świętego z Oycy i Syna poszłego.

3. A w świątek uroczystości o dziewiątey godzinie duch boski, Bóg od wieczności zstąpił z niebios świątynie; darów swych im udzielił, miłością swą zapalił, by Jezusa z żarliwością zwiastowali i z stałością.

4. On ich języki rozwiązał, by lud wszystek uczyli w wierze zbawcy, jak im kazał, naród świata

ćwicili; myśli ich też oświecił, światłość prawdy rozniecił, by przeciw świeckiej chytrności mogli walczyć w bezpieczeńci.

5. Piotr pełen Ducha świętego, gdy począł oznajmować, jawnie ukrzyżowanego Jezusa opowiadać, wnet blisko trzech tysięcy, wtory dzień jeszcze więcey, do Chrystusa obrocono, a przezeń było ochrzczoneo.

6. A ci pierwsi Chrześcianie w świętobliwości żyli, Boga czcili nieprzestannie, wzywali i chwalili. Hymny, psalmy śpiewając, chleb pańskiżywając jak bracia się miłowali, w Bogu ufność pokładali.

7. Przyjdź i do nas, Duchu święty, serca nasze napelnąć; przyjdź w twych darach niepojęty słabe dusze umocnić. Użycz daru mądrości, rozumu, nabożności, bojaźni boskiej i mocy w duszy i ciało niemocy.

8. Weyrzyj na nas z twej miłości! jako ciebie pragniemy! przyjdź do nas wieczna światłości, bo za tobą tęskniemy; a dla zbawcę naszego usłysz głos ludu jęgo: Zostań z nami do skonania, wzbudź na chwałę z martwychwstania. AMEN.

*V. R. i Modlitwa na karcie 245.*

## W dzień przenajświętszey i nierozdzielney Trojcy.

### Pieśń na Nieszporach

Mel. N. 97.

Jeden w naturze, w osobach troisty Oycze i Synie z Duchem wiekuisty, we trzech osobach nic nierozdzielony bądź pochwalony.

2. Do ciebie Trojco najświętsza wołamy, na pomoc naszą pokornie wzywamy, dla twej dobroci błogosław lichemu stworzeniu twemu.

3. Pokaż oycowską, Oycze, łaskę twoją, oczyść w krwi twojej, Synu, duszę moją, przyjdź Duchu święty i pociesz w potrzebie proszących ciebie.

4. Oycze, równego sobie Syna rodzisz, Duchu społecznie od obu pochodzisz, a my w twej łasce niech się odrodzimy i z cnot słyniemy,

5. We trzech osobach złączonyś jednością bostwa, sił zgody i jedną wiecznością, złącz i nas mocno wiary statecznością i serc miłością.

6. Oddal niezgody, powietrze, głód, wojny, bądź na nas grzesznych w łaskach twoich hojny, day dobre życie, grzechów oplakanie, w łasce skonanie.

7. A kiedy życie doczesne ustanie, przyym dusze nasze w łaskę twoją Panie! niech cię nyrzemy w Trojcy jedyne, stworcę swojego.

8. Duszom, które już twej sprawiedliwości wypłacają się w czyszczowey ostrości, day Trojco święta odpoczynek wieczny w niebie bezpieczny.

9. Ratusy umarłych wszystkich w wierze świętey i przyym do twojej chwały niepojętey, jako twym sługóm odpuść Boże winy, w Trójcy jedyny. Amen.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje etc.*

Wszzechmogący wieczny Boże, któryś sługóm twoim we wyznaniu prawdziwey wiary sławę Trojcy wiekuistej dał poznać, i w mocy wielmożności chwalić Jedność Bostwa; prosimy Ciebie, abyśmy teyże wiary mocą zawsze byli od wszelakich niebezpieczeństw obronieni. Który żyjesz i królujesz w Trojcy jedyny na wieki wieków. Amen.

## 2. Pieśń na tenże dzień.

Mel. N. 45. 98.

Trzy osoby cześć mają w tobie jeden Boże, co w swiatłości mieszkają, gdzie nikt przyjdź niemoże. Istność nierozzerwana, równa we własnościach, Trojcą świętą nazwana oblitą w dzielnościach.

2. Wysławiam, Boże wielki, moc twą niezmierną, dziwną mądrość, czyn wielki ze ziemią stworzoną. Ogłaszam wdzięczność moję słodyczą przejętą, uwielbiam dobroć twoję, zem z niczego wziętą.

3. Oycze, litości bostwo, miłości jedyna! wycrzyj na me ubostwo, na mnie, twego syna. Tyś mię przyjął dla siebie, ja prośbę podwoję; pozwól mi przyjść do ciebie, i widzieć twarz twoją.

4. Synu Boże, z miłości na ten świat zstąpiłeś, i w największej stałości człeka odkupiłeś. Niech dla twojej krwi drogicy gorycz śmierci znoszę, unikam winy srogicy, grzechy odpuść proszę.

5. Zagrzaj mnie Duchu święty, miłością godziwą, obrzydź mi grzech przekłety, day cnotę prawdziwą, bym niezboczył od ciebie, spraw przez dobroćliwość. Potym niech żyje w niebie, gdzie wieczna szczęśliwość. Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 247.*

### 3. Pieśń.

Mel. N. 99.

Cześć Bogu na wysokości dzięki za łaski jego. Pan ten uczcił nas z miłości imieniem ludu swego. Pragnie on uszczęśliwienia, pragnie naszego zbawienia; cieszcie się z Boga swego.

2. Oycze, ciebie wysławiamy z umysłu wesołością. Rządzisz światem, wyznawamy, z dobrocią i mądrością. Władza twoja nieskończona, co zamysłisz to wykona. Pod twym rządem nam dobrze.

3. Ciebie jednorodzonego, Jezusie, Boży synu! zesłał Oyciec dla naszego zbawienia z swego tronu. Ty przodkujesz będąc wzorem, day nam zmierzać za twym torem do królestwa wiecznego.

4. Duchu święty, Duchu Boga! by prawda oświeciła, których Jezusowa droga krew z grzechów wybawiła. Pociesz, poświęć nas miłością; ciągnij w niebo z łaskawością, day mocy do dobrege. Amen.

*V. R. i Modlitwa jak na karcie 247.*



## Na uroczystość Bożego Ciała i Oktawy.

### Hymn kościelny (*Lauda Sion*).

Mel. Nro. 100.

Chwal Sionie zbawiciela, pasterza, przewodziela hymnami i pieniami. Ile zdołasz, wielbiy śmiały, bo większy nad wsze pochwały, nie wystarczysz chwalamy.

2. Chwały pochop osobliwy, chleb żywiący i sam żywy, dzisiay jest do wslawienia, który u świętey wieczerze za pokarm dwunastu bierze ucznióm bez powątpienia.

3. Bądź zupełna czci, bądź brzmiąca, bądź rozkoszna, bądź zdobiąca myśli uweselenie; bo dzisiay dzień uroczysty, w który bierze ten stoł czysty, pierwsze ustanowienie.

4. Na ten stoł nowy król stawa, nowa ofiara i prawa obrząd dawny skończony; przed nowością dawno znika, cień się przed prawdą umyka, mrók światłem rozpędzony.

5. Co w wieczerzy Chrystus sprawił, to czynić rozkaz zastawił nam dla swojej pamięci. Widząc święte ustawienie chleb i wino na zbawienie w hostyi nam się święci.

6. U Chrześcian ta nauka, że się w ciało chleba sztuka, wino zaś w krew przemienia. Choć pojąć, widzieć z trudnością to twierdzasz wiary żywością w brew prawę przyrodzenia.

7. Pod różnymi sposobami, znaki tylko nie rzeczami, wybor rzeczy wtajony. Ciało karmi, krew napawa, cały Chrystus w nich zostawa, w dwóch postaciach złączony.

8. Od biorących nieskrajony, nie zdwojony, nie złamany. W całości pozywany czy jeden, czy tysiąc bierze, ow i tamci w jedney wierze a rozchód nieprzebrany.

9. Bierą dobrzy, ładajacy, w szczęściu przecię są dwojacy życia lub potępienia. Śmiercią jest złych, dobrych życiem. Uważ choć dobrym zażyciem, jak są różne skończenia.

10. Więc w złamanym Sakramencie niewątpliwe bierz pojęcie; całyć się w częście kryje; jako pod postacią chleba, tak i pod sposobem wina Pan Jezus cały żyje.

11. Otoż chleb żywy anjelski uczynion na pokarm ludzki Synóm jest zgotowany. Sprawiedliwych tylko prawą jest chleb Jezusa potrawą, psóm niema byź miotany.

12. Toć chleb z dawna obiecany, w Jzaku wyobrażony Moyżesza prawdziwego, manna oycóm padająca, podróżnych posilająca do raju niebieskiego.

13. Cny pasterzu ludu twego niechay z mocy chleba tego żyjem w świętobliwości; niech jest posąg do zbawienia, ratunek od potępienia, pokarm teyto świętości.

14. Niech cię godnie przyjmujemy, nigdy więc niekrzyżujemy niegodnym pożywaniem; wspieray nas tu w pokuszeniu, a po życia zakończeniu, stań się naszym mieszkaniem.

15. Ty, co wszystko wiesz i możesz; nas śmiertelnych też wspomozesz i użyczysz w wieczności z mieszkańcami nieba twemi wybranemi i świętymi, zażyć wszelkich radości. Amen.

*V. Chleb niebieski daleś im Panie!*

*R. Wszystkę rozkosz w sobie zawierający.*

Boże, któryś nam w tym przedziwnym Sakramencie wieczną pamiątkę męki i śmierci twojej zostawił; spraw miłosciwie, niech święte tajemnice ciała i krwi twojej godnie czciemy, abyśmy łaski i pożytku odkupienia twego na sobie nieustannie doznawali, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

---

## Litania

### *O najsświętszym Sakramencie Ołtarza.*

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson!  
Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Oycze z nieba Boże, zmiłuy się nad nami.  
Synu, odkupicielu świata Boże, zmiłuy się n. n.  
Duchu święty Boże, zmiłuy się nad nami.  
Święta Troyco jedyny Boże, zmiłuy się n. n.  
Chlebie żywy, któryś z nieba zstąpił,  
Boże utajony i zbawicielu,  
Wiaro nowego przymierza,  
Zboże wybranych,  
Chlebie tłusty i roskoszo królów,  
Ofiario ustawiczna,  
Sprawiedliwa i czysta ofiario,  
Baranku bez zmazy,  
Stole nayszczystszy,  
Pokarmie Anjółów,  
Manno ukryta,  
Pamięci cudownych spraw boskich,  
Chlebie nadistotny,  
Słowo wcielone mieszkające między na-  
mi,  
Hostyjo święta,  
Kielichu błogosławieństwa,  
Tajemnico wiary,  
Wspaniały i czci godny Sakramencie,  
Ofiario nad wszystko najsświętsza,  
Prawdziwa błagalnio za żywych i umar-  
łych,  
Niebieskie nayprzednieysze lekarstwo,  
którym się od grzechów leczymy,

Zmiłuy się nad nami.

Cudo nad wszystko nacydownieysze,  
Nayświętsze męki pańskięj wspomina-  
nie,  
Osobliwy pomniku boskięj miłości,  
Obfitości boskięj hojności,  
Nayświętsza i naywspaniałasza tajemnico,  
Lekarstwo nieśmiertelności,  
Mocny i ożywiający Sakramencie,  
Chlebie wszechmocnością słowa ciałem  
się stawszy,  
Bezkrawa ofiaro,  
Pokarmie i gościu,  
Naysłodszy bankiecie, przy którym anjo-  
łowie stojąc usługują.  
Sakramencie pobożności,  
Związku miłości,  
Ofiarująca się ofiaro,  
Duchowna słodyczy w własnym źrzo-  
dle skosztowana,  
Posiłku dusz świętych,  
Na drogę opatrzenie w Panu umiera-  
jących,  
Zastawo przyszłej chwały,  
Nasienie nieśmiertelności,  
Nadziejo naszego zmartwychpowstania,  
Bądź nam miłościw! przepuść nam Panie.  
Bądź nam miłościw! wysłuchay nas Panie.  
Od niegodnego ciała i krwi twojej po-  
żywania,  
Od ducha niepokutującego,  
Od odwłoki prawdziwey pokuty,  
Od pożądliwości ciała,  
Od pożądliwości oczu,  
Od pychy świata,

Zmiłuy się nad nami.

Wybaw nas P.

Od wszelakiey sposobności grzechowey,  
Przez owo pragnienie, którymś baran-  
ka wielkanocnego z uczniami poży-  
wać pragnął,

Przez wielką pokorę, z którąś nogi ucz-  
nióm twoim umywał,

Przez naygorętszą miłość, którąś ten  
boski Sakrament postanowić raczył,

Przez krew twoją naydroższą, którąś  
za nas wylać a nam na ołtarzu zo-  
stawić raczył,

Przez śmierć i umęczenie twoje, któreś  
dla nas grzesznych podjąć raczył,

My grzeszni, Ciebie prosimy,

Abyś w nas wiarę, czystość i nabożeń-  
stwo do tey cudowney świętości po-  
mnażać i zachować raczył, Ciebie pro-  
simy,

Abyś nas do częstego pożywania tego  
Sakramentu przez prawdziwą spo-  
wiedź i szczere polepszenie żywota  
doprowadzić raczył, Ciebie prosimy,

Abyś nas od odszczepieństwa, niedo-  
wiarstwa i ślepoty Ducha zachować  
raczył, Ciebie prosimy,

Abyś nam tego nayświętszego Sakra-  
mentu niebieskich pożytków udzie-  
lić raczył, Ciebie prosimy,

Abyś nas w godzinie śmierci na dró-  
gę szczęśliwey wieczności tym nie-  
bieskim pokarmem posilić raczył,  
Ciebie prosimy,

Synu Boży, Ciebie prosimy,

Wybaw nas Panie!

Wysłuchay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
wysłuchaj nas Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
zmiłuy się nad nami Panie.

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchaj nas!  
Kyrie eleyson! Chryste eleyson! Kyrie eleyson!

*Oycze nasz a t. d.*

*V. Chleb niebieski dałeś im Panie!*

*R. Wszystkę rozkosz etc. jak na karcie 250*

## 1. Pieśń

*o najsświętszym Sakramencie.*

Mel. znajoma.

Niech Jezus Chrystus będzie pochwalony, tu w  
tey świętości mile utajony, bo on z swojej miłości  
pokonał szatańskie złości.

2. Ledwo się człowiek na ten świat pokazał, z  
duszą, i ciałem wnet straconym byź miał, on ale łaską  
swą sprawił, że go od piekła wybawił.

3. Bo opuściwszy niebieski Majestat, spuścił się  
łaskaw na ten mizerny świat. Żywot paniński się  
obrał, aby się w nim człowiekiem stał.

4. Człowiekiem stawszy dał się ukrzyżować, swe  
przenajświętsze ciało ubiczować tak, że na całym  
żadnego niebyło członka zdrowego.

5. Takim sposobom uczynił zadości Oycu swojemu  
za grzechy i złości, zbity na krzyżu konając  
przedrogą krew wylewając.

6. O! Chryste Jezu, nieskończony Boże, któż To-  
bie zadość, dziękować może, żeś mię człowieka grze-  
sznego niechciał mieć zatraconego.

7. Więc teraz Panie, o to ciebie proszę, niech w  
prośbach moich szwanku nieponoszę: Dusze i serce  
w twe rany oddając, Jezu kochany.

8. Choćem od ciebie przez grzech oddalony, chcę przez pokutę z tobą bydź złączony. Ty zatem przyjmij te dary, że cię chcę chwalić bez miary.

9. Już więcey niechcę światowego licha, do ciebie Jezu serce moje wzdycha. Oczy od ciernia twe krwawe, niech będą na mnie łaskawe.

10. Na wieczne czasy i na miliony, niech Jezus Chrystus będzie pochwalony, że nas przyjmuje do siebie, chwalmyż go wszędzie i w niebie.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

## 2. Pieśń.

Mel. o Gospodzie, albo No. 23.

Niebo, ziemia, świat i morze, i co tylko w nich bydź może, jak naygłębiey upadajcie, pokłon Panu z nami daycie.

2. Z chór niebieskich anjołowie, wszyscy niebiescy duchowie, zstąpcie do tego padołu, śpiewajcie z nami pospołu.

3. Cześć i chwała, wieczna sława niech ci Boże nieustawa, święty, święty, niezmierny w tey świętości utajony.

4. Tyś jest pod postacią chleba, prawdziwy Bóg jesteś z nieba w tym nayświętszym Sakramencie w każdym zostajesz momencie.

5. O! jaki cud Bóg uczynił, gdy chleb w ciało swe przemienił! teraz na ołtarzu czeka, aby mógł przyysć do człowieka.

6. Ni anjeli, cherubini, niedostąpią Serafini, czego człowiek dostępuje, ciało i krew gdy przyjmuje.

7. Więc o Boże utajony, bądź od wszystkich pochwalony! oddał głód, mór, krwawe woyny, day ludowi wiek spokojny.

8. Sprowadź pokóy na te kraje, pobłogosław urodzaje, a zaś w ostatniéy potrzebie, nieday nam skonać bez ciebie. Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

### 3. Pieśń.

Mel. właściwa.

U drzwi twoich stoję Panie, czekam na twe zmiłowanie, który pod sposobem chleba prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

2. W tym najsświętszym Sakramencie trudne ludziom jest pojęcie, że w hostyi jest Bóg żywy, lubo skryty, lecz prawdziwy.

3. Tak wielki cud tyś uczynił, gdyś chleb w ciało twe przeminił, a nam pożywać zostawił, ażebyś nas grzesznych zbawił.

4. Święty mocny, nieśmiertelny, w majestacie swym niezmierny wszystkim grzesznym jest straszliwy, sprawiedliwym miłościwy.

5. Lękają się aniołowie, wszyscy niebiescy duchowie: Chóć na jego twarz patrzą, Bóg, nie mają.

6. Ni Cherubim, chociaż wieczny, ni Seraph dostateczny nie ma, co człek dostępuje, gdy ciało krew przyymuje.

7. Jam niegodzien Panie tego, byś wstąpił serca mego, ale rzeknij słowo twoje, a tym zbaw duszę moją.

8. Zchylam się do boku twego, nieodrzucaj grzesznego, ale rany święte twoje, niechay zgładzą grzechy moje.

9. Proszę cię, zbawcę mego, nie oddalaj mnie grzesznego, day, bym cię godnie pożywał, po śmiechu z tobą przebywał. Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

### 4. Pieśń.

Mel. N. 101.

Witay Jezu w twej świętości witay zbawicielu drogi, który z wielkiej twej miłości, stałeś się dla nas ubogi. Przyszedłeś z nieba na ziemię, abyś zbawił ludzkie plemię.



2. Uczylesz nas twym przykładem czynić wolą Ojca twego, abyśmy, idąc twym śladem chowali przykazy jego. Ci tylko osiedą w niebie, którzy naśladowają ciebie.

3. Z Ojca przedwiecznego ręki, dla odkupienia naszego, piłeś kielich gorzkiej męki nie załując życia twego. Tak bardzoś nas umiłował, żeś się za nas ofiarował.

4. Szukałeś nas spracowany aż do krwawego zemdlenia odkupiłeś krzyżowany od wiecznego potępienia. Umarłeś między łotrami, byśmy żyli z anjołami.

5. W tym najsświętszym Sakramencie krew twoją drogą i ciało oddałeś nam w testamencie, które za nas ucierpiało, abyśmy go pozywali, a śmierć twoją rozmyślali.

W tej tey hostyi mieszkaś z nami jako Ojciec dobrotliwy, między twojemi dziatkami Bóg i Zbawiciel prawdziwy. Przetoż głębokiem ukłonem padamy przed twoim tronem.

7. Wielbimy cię w tey świętości Jezu, utajony Panie; na dowód naszej miłości tobie miłe pomieszkanie pragniemy w sercach zgotować, i na wieki cię miłować.

8. Wspomożże nas Jezu Chryste! dobry pasterzu twej trzody, nechay serce mamy czyste, gdy stawamy na twe gody. Niema bowiem cząstki w niebie, kto w grzechu pożywa ciebie.

9. A przy ostatnim momencie w oney śmiertelney ciężkości, przybądź Jezu, w Sakramencie, pośl na drogę wieczności, day nam szczęśliwe skonanie, potym w niebie królowanie. Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

## 5. Pieśń.

Mel. N. 76.

Najswiętszy zbawicielu plemienia ludzkiego, najszczerzy przyjacielu! ciebie obecnego w tey świętości wyznajemy i boskie pokłon dajemy.

2. Synu Boga żywego zrodzony przed wiekiem, dla zbawienia naszego stałeś się człowiekiem. W tej hostyi utajony bądź na wieki pochwalony.

3. Przez ciebie Boga znamy, jak Oyca naszego, przez ciebie prawo mamy do królestwa twego. Tyś nam żywot wieczny sprawił, tyś nas od zguby wybawił.

4. Uprzymie i serdecznie Oyca niebieskiego miłować a statecznie czynić wolą jego: To było twoją potrawą, twoją najmiłszą zabawą.

5. Aż do śmierci krzyżowej, do tchu ostatniego posłusznyś był surowey woli Oyca twego. Mile kielich gorzkiej męki przyjąłeś z oycowskiej ręki.

6. Przykład nam zostawiłeś, abyśmy czynili, jako ty uczyniłeś, byśmy Bogu byli w każdym razie posłusznemi, a w uciskach cierpliwemi.

7. Po wsiach i miastach chodząc cieszyłeś strapionych. Przykrości życia słodząc szukałeś zgubionych. Każdy nędzarz w swej potrzebie znalazł ratunek u ciebie.

8. My ku tobie z miłości, za przykładem twoim idąc, według możności chcemy bliźnim swoim dobrze czynić, i dla ciebie kochać ich jak sami siebie. Am.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

Następna pieśń jak najstosowniej śpiewana też być może przy prawdziwym komunikowaniu.

## 6. Pieśń.

Mel. Kto się w opiekę.

O święta ucztu, w której pożywamy ciało Chrystusa, w niej pamiątkę mamy bolesney męki i oney gorzkości, które on za nas ucierpiał z miłości.

2. Ta święta ucztu łaski nam udziela, do cnotliwego życia nas poсила, kto jey pożywa w sumnieniu czystości, jest mu zadatkiem szczęśliwey wieczności.

3. Chrystus, Pan hojny, tak nas umiłował, z ciała, krwi swojej ucztę nam zgotował. Wszystkich zaprasza i wzywa do siebie, bo szczerze pragnie osadzić nas w niebie.

4. Ale jest wiele tak niewdzięcznych gości, którzy Chrystusem gardzą w tey świętości. Na ucztę bowiem wiele jest wezwanych, ale się mało znajduje wybranych.

5. Bo jedni serce przynoszą niezbożne, drudzy wymówki nikczemne i próżne, inni przywodzą rozliczne przeszkody, a ci nie wniydą do nieba na gody.

6. Jak źli, tak dobrzy na ucztę bywają, tegóż Chrystusa wszyscy pożywają, pokarm i napóy jeden zgotowany, tak przed ubogich, jako i przed pany.

7. Lecz skutek różny z pokarmu jednego. Dobrzy czerpają żywot wieczny z niego, źli tym pokarmem śmiertelnie się trują, śmierć, sąd i zgubę dla siebie przyymują.

5. O dobry Jezu! użycz łaski dzielney, niechay stawamy w sukienice weselney na gody twoje; chcąc pożywać ciebie, niech pilnie sami doświadczamy siebie.

9. Ciało krew twoja wielką jest wieczerzą, tym zgotowaną, którzy w ciebie wierzą. Którzy cię godnie biorą w tey świętości, będą cię widzieć w szczęśliwey wieczności. Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

## 7ma Pieśń.

Mel. znajoma.

Jezus mój bądź pochwalony, dla mnie smutny i zraniony, miłuję cię, gdyby moja miłość była jako twoja. Tobie w Sakramencie chwala, w którym miłość twoja pała, gdzie bankiet wielki każdemu stroisz cię przyymującemu.

2. Tu udzielasz dobra twoja, ciało, krew, te życie moje, tu się unizas samego, coź nad tę miłość lepszego. Tobie w Sakramencie chwala, etc.

3. Przyydz, mój Jezu, radość moja, niech mię zmocniy łaska twoja. Przyydz do mnie miły Panie, niech mi się ta łaska stanie. Tobie etc.

4. Jak jelen bieży do wody, i pije do swey wygody, tak cię dusza moja woła, pragnie, przyjmuje wesola. Tobie etc.

5. Przecię przy twej łaskawości pomnażam swe nieprawości, coż oddam za dary twoje, gdy proch, popioł ciała moje. Tobie etc.

6. Wdzięczne serce i śpiewanie, w tym jest moje dziękowanie. Przyymiy za całą ofiarę coś mi uczynił nad miarę. Tobie etc.

7. Gdy grzeszę, odpuść mi Panie, gdym jest w smutku i w złym stanie, ciesz, bo ciężką biedę czuję, niech cię do śmierci miłuję. Tobie w Sakramencie chwala, w którym miłość twoja pała, gdzie bankiet wielki każdemu, stroisz cię przyjmujacemu.

*V. R. i Modlitwa na harcic 250.*

## 8. Pieśń.

Mel. N. 77.

Poydźcie, stworcę uwielbiaycie, przed nim godnie tu stawaycie! Jest to Bóg — cześć mu składa cały świat — on nim włada.

2. Poydźcie, chwalmy zbawiciela, ta służba nad inuych wiela bardziej mu się spodoba, tu jego jest osoba.

3. Ofiarę Bogu oddaymy, śmierć syna jego śpie-waymy, i męki wspomnianie, jak nam dał rozkazanie.

4. Lecz, jakże stanę przed Pana? któremu ma skrytość znana, gdy na niego anjeli z strachu spoy-rzeć nieśmieli.

5. Jawnie się grzesznym mianuję, zem zblądził za to żałuję. Jam grzesznik o mój Boże! dobroć twa mnie wspomóże.

6. Ty mi, Boże, dałeś życie, tyś mnie opatrzył sowicie, na pokarm się mi dajesz, kochać me nie-przestajesz.

7. Ciebie, Boże, zasmucilem, i źle czyniąc obrazi-łem. Żal mi mego zgrzeszenia; Boże użyycz zba-wienia.

8. Chcę się strzedz na przyszłość tego, co mię od oblicza twego odłącza Boże, Panie. Weyzrzyi na me wyznanie.

9. Przepuść mi dla krwi Chrystusa, dla krwi najdroższej Jezusa, przelał ją za me winy, ten Baranek niewiny.

10. Przepuść Boże litościwy, jesteś Bóg dobry nie mściwy. Niech od grzechu zwolniony, tobie żyje święcony.

11. Przyym dziś stworczo, uwielbienie, przyym łaskawie nasze pienie. Nasze życie twej chwale poświęcamy dziś stale.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

## 9. Pieśń.

Mel. N. 78.

Wysławiajmy Chrześciance cuda boskiej miłości, wielbmy ciało chwalebne i skryte krwi świętości. Ciało co za nas grzeszników na krzyżu umierało; owej krwi, którą z ran swoich za świat cały wylało.

2. Wszystkim ludziom na zbawienie od wieków przeznaczony, zstąpił na świat król pokoju z czystej panny zrodzony. Uczył, twierdził cudy prawdę swej nauki rozsianej; zamknął żywot nienaganny w cudzie łaski zdumianej.

3. Wieczerażąc raz ostatni Pan z swojemi uczniami, pełniąc z wiernością przepisy zakonu z obrzędami dał nam swej miłości zakład, się z światem żegnający, dał sam siebie Apostołom na pokarm zbawiający.

4. Wziąwszy chleb w swe święte ręce z sercem pełnym ludzkości przemienił go na swe ciało, słowem swej wszechmocności. Wziął też kielich; jużci wino żywą się w nim krwią staje; ciało krew na swej pamiątkę śmierci uczniom rozdaje.

5. Przed tą świętą tajemnicą upadajmy na twarz; wierzy sercem temu, co się zmysłem pojąć niezdarzy. Ten miłości jego zastaw w najsświętszym Sakramencie wymaga naszej wdzięczności w każdym życia momencie.

6. Dobry owieczek pasterzu! nas swym ciałem karmiający, własną swoją krwią pragnące dusze posi-

lający, day nam przyysć na ucztę wieczną, gdzie bez zasłony ciebie od oblicza do oblicza uyrzemy Boga w niebie.

7. Tobie, Oycze, i Synowi twemu współ istotnemu, i Duchowi od wieczności z obóh pochodzącemu, tu przytomnym cześć i chwałę wesoło oddajemy. Błogosław nam, działkóm twoim, o to ciebie prosimy.

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

Na początku processyi zanuci kapłan:

*Homo quidam fecit coenam magnam.*

a lud razem odpowiada:

Mel. N. 25.

Jezus nam gody z miłości sprawił i sam zwie na nie; w odzieniu sprawiedliwości przychodźcie Chrześciane, znaleźnicie w tey świętości obszerne zmiłowanie,

## 1. Pieśń na processyę.

Mel. znajoma.

Twoja cześć chwała, nasz wieczny Panie, na wieczne czasy niech nieustanie.

2. Tobie dziś dajem z gronem tych ludzi pokłon i pienie my, twóy słudzy.

3. Dziękując wielce twej wielmożności, za ten dar zacny twej wszechmocności.

4. Ześ się darował nam nic niegodnym, w tym Sakramencie wielce kosztownym.

5. Raczyłeś zostać w takiej osobie, dla nas grzeszników nieolgując sobie.

6. Ciało twe święte, co krzyżowano, i krew najdroższą, którą przelano.

7. Przyszędlszy na świat, Pan wieczney chwały użyłeś wiele nędzy niemaley.

8. Daleś się potym z wielkiej miłości, na męki srogie bez wszey litości.

9. Wstępując zasię do chwały wieczney, zostawiłeś nam tento dar zacny.

10. Na cię, gdy patrzy w tym Sakramencie, z po ciechy wielkiej serce nam roście.

11. Tobie my, Boże, teraz śpiewamy, przed twą światłością z chęcią padamy.

12. Użycz nam łaski, wszechmocny Boże, bez twej pomocy człek nic niemoże.

## 2. Pieśń.

Mel. przeszła.

Zrobcie mu mieysce! Pan idzie z nieba pod przymiotami ukryty z chleba.

2. Zagrody nasze widzieć przychodzi, i jak się dziecióm jego powodzi.

3. Otócz go w kole rzeszo wybrana. Przed twoim Bogiem zginay kolana.

4. Pieśń chwały jego śpieway z weselem. On twoim Oycem, on przyjacielem.

5. Niedosyć było to dla człowieka, że na ołtarzu codzien go czeka.

6. Sam ludu swego odwiedza ściany, bo nawykl bawić między ziemiany.

7. Uścielaymy mu kwiatami drogi, któremi Pana isć mają nogi.

8. Okrzykniemy to na wszystkie strony. Wpóśród nas idzie błogosławiony.

9. Straż przy nim czynią anjeli możni, niezblizcie się bez pokuty bezbożni.

10. O! byście i wy dobrze poznali, jakiegoście to Pana dostali.

11. On winy nasze darować lubi. Jego się wsparciem pokutnik chlubi.

12. W domu i w polu daje nam dary. Serc tylko naszych żąda ofiary.

13. Niesiemy ci je, Boże, niesiemy. Daway nam łaski, sercać dajemy. Amen.

## 3. Pieśń.

Mel. znajoma (albo:) U drzwi twoich.

O przenayświętsza hostya, niech tobie ta procesya jest na większe uwielbienie a nam na wieczne zbawienie.

2. Ciebie, Jezu, w tey świętości za zbytek twojej miłości wdzięcznym sercem uwielbiamy, bo przez ciebie żywot mamy.

3. Ciebie my w tej tajemnicy, który żyjesz na prawicy w chwale Ojca niebieskiego, wyznajemy obecnego.

4. Któryś z nieba zstąpić raczył, i tę miłość nam wyświadczył, żeś dla zbawienia naszego wyniszczył siebie samego.

5. Obcując w ludzkiej postaci, uczyłeś nas twoich brać, jak się sprawować potrzeba, aby utrafić do nieba.

6. Kochać Ojca niebieskiego bliźnich jak siebie samego; toś ty ogłosił, o Panie, za największe przykazanie.

7. Proźnoć mowi: Panie! Panie! kto gwałci twe przykazanie, w niebie nigdy nieosiędzie ale wieczne biadać będzie.

8. Opuściłeś chwałę w niebie przyjąłeś nędzę na siebie, żyłeś ubogi, wzgardzony byłeś upłwany, zelżony.

9. Umarłeś za nasze złości w niewymownej męce gorzkości konając przez trzy godziny na krzyżu za nasze winy.

10. Tobie okrutni morderce przebodli najsświętsze serce. Tyś krew do krople wytoczył, byś nas z Ojcem twym zjednoczył.

11. Za ten zbytek twej miłości na dowód naszej wdzięczności sługujemy ci statecznie, że cię będziemy kochać wiecznie. Amen.

---

## U pierwszego Ołtarza.

Melod. Nro. 79.

Jezu ciebie wyznajemy w tej najsświętszej hostyi, ciebie uwielbić pragniemy dzisiay w tej procesyi, jak Boga prawdziwego, zbawiciela naszego, Jezu, Boże utajony, bądźże od nas pochwalony.

2. Narodziłeś się z Maryi, byłeś rozgami ścięty, umarłeś na Kalwaryi między lotry rozpięty. Na krzyżu z twej miłości zgladziliś nasze złości. Jezu, Boże utajony.



3. Ciebie Żydzi naygrawali jak złoczyńcę jakiego, na śmierć okrutną skazali. My cię jak Króla swego z tryumfem prowadzimy, i serdecznie wielbiemy. Jezu, Boże utajony etc.

*V. Pan z wami! R. I z duchem twoim.*

*V. Początek Ewangelii Świętej według napisania Mattheusza świętego.*

*R. Chwała tobie Panie.*

Księgi rodzaju Jezusa Chrystusa, Syna Dowidowego, Syna Abrahamowego. Abraham zrodził Izaaka: a Izaak zrodził Jakóba: a Jakób zrodził Judę i bracią jego. Juda zaś zrodził Faresa i Zarę z Thamary: a Fares zrodził Ezrona: a Ezron zrodził Arama. Aram zaś zrodził Aminadaba. Aminadab zrodził Naassona: a Naasson zrodził Salmona: Salmon zrodził Booza z Rahaby. Booz zaś zrodził Obeda z Ruthy: a Obed zrodził Jessego. Lecz Jesse zrodził Dawida króla: a Dawid król zrodził Salamona z oney, która była Uryassowa. Salamon zaś zrodził Roboama: a Roboam zrodził Abiam: Abiam zrodził Azę: Aza zrodził Josafata. Josafat zaś zrodził Jorama. Joram zaś zrodził Ozyasza: a Ozyasz zrodził Joatham: a Joatham zrodził Achasa. Achas zaś zrodził Ezechiasza: a Ezechiasz zrodził Manassessa: a Manassess zrodził Amona. Amon zaś zrodził Jozyasza: a Jozyasz zrodził Jechoniasza i bracią jego w zaprowadzeniu Babilońskim. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskim Jechoniasz zrodził Salathiel: a Salathiel zrodził Zorobabela: a Zorobabel zrodził Abiuda. Abiud zaś zrodził Eliakima: a Elikim zrodził Azora, Azor

zasię zrodził Sadoka: a Sadok zrodził Achima. Achim też zrodził Eliuda: a Eliud zrodził Eleazara: a Eleazar zrodził Matthana. Matthan zaś zrodził Jakóba: a Jakób zrodził Jozefa, męża Maryi, z której się narodził Jezus, którego zowią Chrystusem.

*R. Cześć tobie Chryste.*

Teraz się może śpiewać Antifona *Dapacem etc.* na karcie 229.

*V. Od grzmotu, nawałności i wszego złego!*

*R. Wybaw nas Panie.*

*V. Od moru, głodu, ognia i wojny!*

*R. Wybaw nas Panie.*

*V. Od nagley, zley a niespodziewaney śmierci!*

*R. Wybaw nas Panie.*

*V. Panie racz wysłuchać modlitwy etc.*

*R. A wolanie etc.*

*V. Pan z wami. R. I z Duchem twoim.*

### *Modlmy się.*

Oddal, prosimy cię, Panie święty, od domu twego i od naszych przybytków wszelkie szkodliwe przygody, rozpędzay niebezpieczność powietrza, uchoway prace nasze od nawałnego gradu a błogosław urodzaje ziemi. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Błogosławieństwem niebieskim, niech będzie błogosławione, strzeżone i zachowane miejsce toto i wszyscy w nim mieszkający, także polne i ziemskie urodzaje. W imię Ojca † i Syna † i Ducha † świętego. Amen.

Kapłan nuci: *Pange lingua.* Sław języku.  
a lud odśpiewawszy tegoż hymnu na karcie 40. wiersz napoczęte pieśń daley śpiewa.

## U drugiego Ołtarza.

Mel. N. 80.

Tobą żydzi pogardzili Jezu, pociecho nasza! gdy u Pilata prosili o zboycę Barabasza. Lecz my ciebie ceniemy nad wszystkie skarby ziemi, Jezu, Boże utajony, bądźże od nas pochwalony.

2. Przed ratuszem na Pilata: strać ukrzyżuy krzyżczeli. Ciebie zbawicielem świata, i królem znać niechcieli. My cię królem bydź znamy, i serdecznie wolały: Jezu, Boże utajony, etc.

3. Pomniąc na męki i rany, któreś cierpiał na ziemi, zbawicielu nasz bochany, grzechami się brzydziemy, które były jedyną śmierci twojej przyczyną Jezu, Boże utajony, etc.

*V. Pan z wami! R. I z duchem twoim.*

*V. Początek Ewangelii świętej według napisania świętego Marka!*

*R. Chwała tobie Panie.*

Początek Ewangelii JEZUSA CHRYSTUSA, Syna Bożego, jako napisano jest u Izaiasza Proroka: Oto ja posyłam Anjoła mego przed oblicznością twoją, który zgotuje drogę twą przed tobą. Głos wolającego na puszczy: Gotuyćie drogę pańską, czyńćie proste ścieśki jego. Był Jan na puszczy chrzcząc i przepowiadając chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów, i wychodziła do niego wszystka kraina Judska i Jerozolimitanie wszyscy, i byli od niego chrzczeni w rzece Jordanie spowiadając się grzechów swoich. A Jan był odziany siercią wielbłądową i pasem skorzanym około biodr swoich, a jadał szarańcze i miód leśny. I przepowiadał mówiąc: Idzie za mną możniejszy niżli ja; którego nie jestem godzień upadszy

rozwiązać rzemyka trzewików jego. Jami ci was chrzczył wodą, ale on was będzie chrzczył Duchem świętym.

*R. Cześć tobie Chryste.*

Antifona: *Contere* (na karcie 230).

*V. Od grzmotu, nawalności i wszego złego.*

*R. Wybaw nas Panie! etc.* jak u pierwszego ołtarza.

*Tantum ergo Sacramentum.* Przed tak wielkim Sacramentem etc. na karcie 40.

## U trzeciego Ołtarza.

Me l. 79.

Za szyderskie naygrawanie i zaboystwo bezprawne, przyymiy chwały wyrządzenie, cześć i ukłony jawne, dzisiay przy processyi w tey najsświętszey hostyi. Jezu, Boże utajony etc.

2. Przez tę najsświętszą ofiarę drogiey krwi, ciała twego odwroc zasłużoną karę, zbaw nas od wszego złego. Niepuszczay nas na wieki z twej łaskawey opieki. Jezu, Boże utajony.

3. Dobry pasterzu, u ciebie, niech my twoje owieczki, doznamy w każdey potrzebie pożadaney ućieczki. Oddal wszelką przygodę, day w ranach twych ochłodę. Jezu, Boże utajony etc.

*V. Pan z wami! R. I z duchem twoim.*

*V. Początek Ewangelii Świętocy według napisania Świętego Łukasza.*

*R. Chwała tobie Panie.*

Był za dni Heroda Króla Judzkiego Kapłan niektóry imieniem Zacharyasz z porządku Abias, a żona jego z corek Aronowych, a imię jey Elźbieta. A byli oboje sprawiedliwemi przed Bogiem; chodząc we wszystkich przykazaniach i usprawiedliwieniach

pańskich bez nagany, a niemieli Syna, przeto iż Elżbieta była niepłodną, a byli oboje podeszłemi w dniach swoich. Stało się tedy gdy on odprawował urząd kapłański w rzędzie porządku swego przed Bogiem, (że) według zwyczaju urzędu kapłańskiego nań los przypadł, aby kadził wszedłszy do kościoła pańskiego. A wszystko zebranie ludu było zewnątrz modląc się czasu kadzenia. I ukazał się mu Anjoł pański stojąc po prawey stronie ołtarza kadzenia, a uyrzawszy go Zacharyasz, zatrworzył się i przypadła nań bojaźń. I rzekł do niego Anjoł: Nie bój się Zacharyaszu, boć jest wysłuchana proźba twoja, a żona twa Elżbieta urodzi tobie syna i nazwiesz imię jego JAN. A ty będziesz (z tego) miał wesele i radość, i wiele innych będą się radować z narodzenia jego. Albowiem będzie wielki przed Panem, wina i napoju pijanego pić nie będzie, i będzie napełnion Duchem świętym jeszcze ze żywota matki swey. A nawroci wiele synów Izraelskich ku Panu Bogu ich; a on wprzód poydzie przed nim (Chrystusem) w duchu i mocy Eliaszowey: aby obrócił serca oyców ku synóm, a niedowiarki ku rostopności sprawiedliwych: iżby zgotował Panu lud doskonały.

*R. Cześć tobie Panie.*

Antifona: *Domine Rex* (na karcie 231).

*V. Od grzmotu, nawalności i wszego złego!*

*R. Wybaw nas Panie etc.* jak u pierwszego ołtarza.

*Genitore Genitoque. Oyciec z Synem etc.* na karcie 40.

## U czwartego Ołtarza.

Mel. N. 80.

Piotr się na głos słuzebnicy, wyprzysiął mi-  
strza swego, my ciebie w tey tajemnicy prawdziwie  
obecnego, statecznie wyznajemy, boskie pokłon dajemy.  
Jezu, Boże utajony, etc.

2. Jezu, kto ciebie miłuje, strzeże się twej obrazy  
a w ślady twoje wstępuje, i chowa twe przykazy.  
Otoż, my ślubujemy, że tak czynić będziemy. Jezu,  
Boże, utajony, etc.

3. Jezu, tyś drogą i drzwiami do żywota wiecz-  
nego. Uczyni miłosierdzie z nami, niech do zgonu  
naszego godnie tu czcimy ciebie, potym na wieki w  
niebie. Jezu, Boże utajony, etc.

*V. Pan z wami. R. I z duchem twoim.*

*V. Początek Ewangelii Świętej według napisania  
Świętego Jana.*

*R. Chwała tóbie Panie.*

Na początku było Słowo, a Słowo by-  
ło u Boga a Bogiem było Słowo. To było  
na początku u Boga. Wszystko się przez  
nie stało, a bez niego nic się nie stało, co  
się stało. W nim był żywot, a żywot był  
światłością ludzi, a światłość w ciemnościach  
świeci, a ciemności jej nieogarnęły. Był  
człowiek posłany od Boga, któremu imię  
było Jan. Ten przyszedł na świadectwo,  
aby świadczył o światłości, aby przezeń  
wszyscy wierzyli. Nie byłci on (Jan) świa-  
tłością, ale iżby świadczył o światłości. (Je-  
zus) był tą światłością prawdziwą, która  
oświeca wszelkiego człowieka na ten świat  
przychodzącego. Na świecie był, i świat  
jest uczynion przezeń, a świat go niepo-  
znał. Przyszedł do swej własności, a swoi

go nieprzyjęli. Lecz którzykolwiek przyjęli go, tym dał moc, aby się stali synami Bożemi, tym którzy wierzą w imię jego, którzy nie ze krwi, ani z woli ciała, ani z woli męża, ale z Boga się narodzili. A Słowo ciałem się stało, i mieszkało między nami, i widzieliśmy chwałę jego chwałę jako jednorodzonego od Ojca pełne łaski i prawdy.

*R. Cześć tobie Chryste.*

Antifona: *Quiescat ira tua* (na karcie 232).

*V. Od grzmotu, nawalności i wszego złego!*

*R. Wybaw nas Panie etc.* jak u pierwszego ołtarza.

*Te Deum laudamus.* Ciebie Boże chwalemy.

na karcie 97 (lub) 99. Przyszedszy do kościoła po błogosławieństwie mowi kapłan:

*V. Chleb niebieski dajes im Panie, Alleluja!*

*R. Wszystkie rozkosz w sobie zawierający, Alleluja.*

*V. R. i Modlitwa na karcie 250.*

---

## Jnne Pieśni przy bożych stołach.

---

### U pierwszego Ołtarza.

Mel. znajoma.

Pokłękniy na kolana, o dusza bogaboyna, bo się tobie udzieluje miłość obszerna.

2. Poyzrzyi na Boga twego, w świętości przytomnego, żąday go sercem skruszonym o miłość jego.

3. Bądź od nas pozdrowiony, chwalony i wielbiony, o Chryste nasz naymileyszy, tu wystawiony.

4. O! ty chlebie niebieski, o pokarmie anjelski, my cię czcimy i chwalemy tu w tey świętości.

5. Poprzay nam twej miłości, a doday nam żywności, udziel chleba potrzebnego k naszej żywności.

6. Tymto niebieskim chlebem, nayzacnieyszym pokarmem, posil przed śmiercią na drogę, krwią twą ciałem.

7. Jezusie pełen mocy, bronże nas od niemocy. to cię wszyscy żądamy. we dnie i w nocy.

8. Byśmy mogli z radości na cię patrzeć w wieczności, tobie śpiewać: Święty święty na wysokości.

### Po Ewangelii (*O salutaris hostia*).

Mel. N. 81.

Witay ofiaro zbawienia, którą się niebo otwierday mężstwo i wspomozenia, gdy nieprzyjaciel ciera.

2. Niech Bogu w Troycy jednemu nieusta cześć slynie, który nam, ludu swojemu, niech da w wieczney krainie.

### U drugiego Ołtarza.

Mel. N. 17 19 28.

Jezu, któryś się rodził z dziewice Maryi, bądź od nas pochwalony w tey świętey hostyi; wierzymy. iż przytomny jesteś w tey świętości, któryś to za nas umarł na krzyżu z miłości.

2. Synu Boga żywego, Chryste zbawicielu, naywierniejszy w potrzebach wszelkich przyjacielu! przetobą w tey świętości nisko upadamy, tobie pokłon chwałę jak Bogu dawamy.

3. Bądź od nas całym sercem na wieki chwalony w tey nayświętszey hostyi, Boże utajony. A którzy tu przez wiarę wyznajemy ciebie, niechay twoje oblizcze oglądamy w niebie.



Po Ewangelii (*O sacrum convivium*).

Mel. N. 82.

O przenajświętsze gody, na których pożywamy ciała i krwi Chrystusa; śmierć jego rozmyślamy, i obfitością łask boskich dusze hojnie napelniamy, chwały przysłej zadatek bezpieczny odbieramy.

**U trzeciego Ołtarza.**

Mel. N. 17 19 28.

Jezu, baranku boży, dusz naszych obrońca, tys wiernych uczniów twoich ukochał do końca. Przy ostatniej wieczerzy idąc na śmierć srogą oddałeś nam za pokarm ciało i krew drogą.

2. Jezu, tyś jest chleb żywy, któryś zstąpił z nieba. Ty obiecujesz wszystkim, którzy tego chleba, pożywać sercem czystym i nabożnym będą, że w królestwie niebieskim na wieki osiedlą.

3. Prosiemy więc pokornie, zbawicielu Panie, przyjdź do siebie w sercu naszym pomieszkanie; racz w swej krewi twojej grzechy nasze zgladzić, a nas szczęśliwym śmierci do nieba wprowadzić.

Po Ewangelii (*Ecce panis Angelorum*).

Mel. N. 100.

Otoż chleb żywy anielski uczynion na pokarm ludzki Synóm jest zgotowany. Sprawiedliwych tylko prawą jest chleb Jezusa potrawą, psóm niema bydź miotany.

2. Toć chleb z dawna etc. na karcie 250. wiersch 12.

**U czwartego Ołtarza.**

Mel. N. 17 19 28.

Jezu, dobry pasterzu, my twoje owieczki, u ciebie w naszej trwodze szukamy ucieczki. Nieopuszczaj nas, miły Panie, twojej trzody, zachowaj nas łaskawie od wszelkiej przygody.

2. Jezu, pociecho nasza, Boże miłosierny, racz oczy twe obrocić na lud tobie wierny, błogosław nam, i twymi nas zbogacay dary, oddal od nas głód, wojnę, ogniowe pożary.

3. W tobie nadzieję mamy, o wszechmocny Boże; nie się bowiem bez twojej woli stać niemoże; przetoż niespuczay, Panie, nas z twojej opieki, bądź nam Bogiem i Oycem łaskawym na wieki.

Po Ewangelii (*Bone pastor! panis vere*).

Mel. Nro. 100.

Cny pasterzu ludu twego, niechay z mocy chleba tego żyjem w świętobliwości; niech jest posag do zbawienia, ratunck od potępienia, pokarm teyto świętości.

2. Niech cię godnie przyjmujemy, nigdy więc niekrzyżujemy niegodnym pożywaniem; wspieray nas tu w pokuszeniu, a po życia zakończeniu, stań się naszym mieszkaniem.

3. Ty co wszystko etc. na karcie 250. wiersch 15.

---

## W dzień Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

---

### Hymn kościelny na Nieszporach.

Mel. 28. 56. 57.

Tobie, Piotrze, przed wszystkimi uczniami Jezus swojemi w opiekę trzodę swą oddał; strzeż ją mile, jakoć kazał.

2. Moc wiązania, rozwiązania wprzod też tobie była dana; rozwiąż z boskiej łaskawości związki naszych nieprawości.

3. Kluczmi zasług Chrystusowych, które on włożył do ręk twych, otwórz nam niebieskie bramy, niechay z nim wiecznie mieszkamy.

4. Pawle, doktorze narodów, mistrzu świętych obyczajów, proś, niech dla twego ćwiczenia doydzim szczęśliwie zbawienia.

5. Z wiary k' półdniu prawdziwemu światłu prawdy wspaniałemu, gdzie jey nic więc nie hamuje, lecz miłość sama panuje.

6. Bogu w Trojcy wieczna chwała, cześć i wdzięczność nieustala, że kościół swój opatruje, mile rządzi i sprawuje.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże, któryś męczeństwem Apostołów twoich dzień dzisiayszy uroczystym uczynił, użyż tego kościołowi twemu, aby przykazań tych we wszystkim naśladował, przez których początek wiary swojej otrzymał. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Prosimy cię Panie, niech prośby nasze, chwalebny chór wszystkich świętych Apostołów, których to dzisiay pamiątkę odnawiamy, do ciebie zanosi, ażebyśmy za ich przyczynieniem wszystko to otrzymali, czego niedołężność nasza wyjednać niemoże. Przez Jezusa Chrystusa, który z tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

## W dzień narodzenia świętego Jana Chrzciciela.

Mel. N. 83.

Między prorokami wszystkimi zbawcę i krolestwo jego zdawna przedpowiadającami nie było nigdy większego, nad syna Zacharyasza, poprzednika Mesyasza.

2. Ręka pańska wnet od poczęcia oczywiście z nim mieszkała, z zdumieniem cóż z tego dziecięcia będzie rodzina pytała matki, która, w zgardzie żyła, niż syna swego zrodziła.

3. Oyciec, dotąd niemy, rysuje: „JAN jest imię Syna mego“. Język się mu zaś rozwiązuje. Boga wielbi łaskawego: iż przez swoje zmiłowanie dał narodowi ratowanie.

4. Jan pokutę głosi na puszczy sprawiedliwość, k prawdzie miłość. Niech każdy, woła, z was opuści narów grzechu i jego złość. On jak gwiazda świeci ranna ścieżki równa swego Pana.

5. Baranek boży k wam się zbliża chcąc własną krwią grzech wasz zgladzić, i obmytych śmiercią krzyża do Ojca swego wprowadzić; wdzięcznieli grzech opuścicie, szczęście wieczne się sprawicie!

6. Mężnie umierasz, święty Janie, dla sprawiedliwości, prawdy! ach czcimyż wdzięcznie chrześcianie imię tego męża zawdy. Bieg życia jego żąda z nas: żyć sprawiedliwie każdy czas.

7. Czcimy też Baranka bożego, który krwawie człowieczeństwo wyrwał z nieszczęścia sromotnego, przywiódł w boskie społeczeństwo, byśmy jemu i w wieczności śpiewać mogli w bezpieczeńkości.

*V. Był mąż od Boga posłany!*

*R. Którego imię było Jan.*

Boże, któryś nam niniejszy dzień przez narodzenie Jana świętego uroczystym uczynił; użyż czeladzi twej łaski duchownych radości, a racz dusze wszystkich wiernych twoich na drogę zbawienia i wiecznego pokoju wprowadzić. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Jezu Chryste! nadziejo nasza i zbawienie świata, tyś poprzednika twego, Jana duchem pokory i zaprzeczenia się samego, duchem wierności, duchem nieustraszonego serca i miłości ku prawdzie obdarzyć raczył; użyż mi wsparcia twego, ażebym cnot jego stał się naśladowcą i uprawiał drogę,

którą przez wiarę i pokutę do ciebie, zbawienie wieczne, można się przyprowadzić. Atoli zaś ty, święty poprzedniku Jezusa Chrystusa, wyproś mi tę łaskę, ażebym prawdzie i powinnością będąc wiernym, nigdy nie szukał chwały świata, ani na jego nagannę niedbał, lecz jedynie tego pragnęł i słowy jakoli też uczynkami wyznawał, któregoś sam zboru palcem pokazał, bydź zbawicielem i barankiem bożym, który gładzi grzechy świata, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

---

## Powszechne hymny kościelne.

---

### 1. Na święta Apostołów.

Mel. 23. 56. 57.

Ziemię z niebem wysławiajcie a serdecznie się radujcie z sławy Apostołów pańskich, gruntowników chrześcijańskich.

2. Których Jezus we wieczności uczynił dla ich wierności niebieskich pułków wodzami i ziemskiej rzeszy sędziami.

3. Oni ludy oświecili, co wierzyć, ufać uczyli; z czystej k' mistrzowi miłości znaszali tyrańskie złości.

4. I nas, prosim, oświecajcie, kościół prawy otwierajcie. W boju wyproście nam męstwa, z nieprzyjaciół dusz zwycięstwa.

5. Rozwiążcie z boskiej miłości związki naszych nieprawości; niech się w grzechu niekochamy, alez w cnotach pomnażamy.

6. Ażeby, gdy pośrednik nasz, Jezus Chrystus powroci zaś, nas uczynił oraz z wami waszey chwały dziedziczami.

7. Chwała Oycu i Synowi też równemu im Duchowi jako była od wieczności niechay słynie w społeczności.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże, któryś świat cały nauką Syna twego przez Apostoły oświecić raczył, użyż nam tego, prosimy, ażebyśmy, gdy się z ich zasług radujemy, przykładów ich także wiernie naśladowali. Przez tegoż Syna twego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Am.

## 2. Na święta Męczenników.

Mel. przeszła.

Boże, siło bojowników, korono twych męczenników! ciebie w świętych wychwalamy, w naszym patronie wzywamy.

2. On Jezusa, za łaską twą wiarę wyznawał i krwią swą miłość k niemu zapieczęcił w srogich mękach duszę zlecił.

3. Dla męk jego i przyczyny wymaż naszych grzechów winy, zinacniay nas w twej wierze, Panie, i w miłości nieprzestannie.

4. Byśmy ci wiernie służyli, światem grzechem się brzydzili, wiarę w skutku pokazali, a potem z tobą mieszkali.

5. Cześć i chwała nieustanna bądź Bogu w Trojcy oddana, który swoje męczenniki ukoronował na wieki.

*V. Chwałę i czię ozłobiles go Panie!*

*R. I postanowiles go nad dziełami rąk twoich.*

Boże, który nas błogosławionego N. męczennika twego coroczną uroczystością rozweselasz, spraw to łaskawie, ażebyśmy,

któregoż narodziny radośnie obchodzimy i z jego przyczynienia się za nami zawsze cieszyć mogli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

### 3. Na święta Wyznawców.

Mel. przeszła.

Jezu, ludzki zbawicielu, twych wyznawców wzdobicielu, łaskawie dnia dzisiejszego usłysz prośby zboru twego.

2. Twego imienia świętego wyznawcy przechwalnego, uroczystość obchodzimy, śladem jego iść prosimy.

3. On świata rozkosz statecznie, chytre powaby skutecznie zarzucał, a w urzędzie swym aż do śmierci był ci wiernym.

4. A iż nie tylko próżnemi słowy, lecz też chwalebniemi skutki cię zawzdy wyznawał, za toś mu niebo darował.

5. I nam użyż twey miłości; grzechów odpuść ułomności, niechay stanu powinności pełnimy k tobie z radości.

6. Byśmy po zgonie tutecznym godni byli w raj u wiecznym twego przed Oycem wyznania i spólnego obcowania.

7. Chwała Oycu i Synowi, równemu im też Duchowi jako była od początku, niechay sły nie bez ustanku.

*V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.*

*R. A wolanie etc.*

Wysłuchaj, prosimy cię Panie, prośby nasze, któreć w uroczystości twego błogosławionego wyznawcy (i biskupa) N. przedstawiamy a uwolnij nas za przyczyną i dla zasług jego od wszelakich grzechów i spraw to, niech ci tak wiernie służymy,

żebyśmy w niebie rowney nadgrody z nim  
dostąpić mogli. Przez Pana naszego Jezu-  
sa Chrystusa. Amen.

#### 4. Na święta Panien.

Mel. przeszła.

Jezu Chryste ukochany, narodzony z matki panny,  
perło panińskiej czystości, usłysz nas w twej wyso-  
kości.

2. Gdzie między liliymi chodzisz, chóry panien z  
sobą wodzisz, któreć przyjemnie śpiewają, lube hymny  
wygłaszają.

3. Ach! obłubieńcze wspaniały, day dostąpić owej  
chwały, jakiej w niebie zażywają, co w paniństwie  
umierają.

4. Nakłoń żądze naszych zmysłów do pełnienia  
twych boskich słów; zapomnij ran przewrotności zpeł-  
nionych z ludskiej krewkości.

5. Grzechemliśmy cię zelżyli, cnotę naszą zożył-  
dzili; tedyż spraw, niech poki żyjem, szatę swą w  
krwi twej umyjem.

6. Bądź moc, sława, cześć i chwala Oycu nieba z  
Synem trwała też i Duchowi świętemu Bogu w Troy-  
cy wieczystemu.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moje.*

*R. A wolanie etc.*

Boże, któryś między innemi twej mo-  
cy cudami i w ułomnym rodzaju, męczeń-  
stwa zwycięstwo sprawił; użyż nam tego  
łaskawie, ażebyśmy, którzy błogosławioney  
panny (i męczenniczki) N. uroczyście naro-  
dziny dzisiay obchodzimy, przez szczere  
jey przykładu naśladowanie niegdyś do cie-  
bie przystąpić mogli. Przez Jezusa Chry-  
stusa Pana naszego. Amen.

---



# Na święto w niebowzięcia Maryi Panny.

## Hymn przy Nieszporach.

(*O Gloriosa Virginum*).

Mel. znajoma.

O gospodzie uwielbiona, nad niebiosa wywyszona! stworca twój z przejrzenia swego, Syn żyje z pokarmu twego.

2. Co Ewa grzeszna straciła, tyś nam swym płodem wrocila. Dla człowieka straconego oknemesz domu wiecznego.

3. Tyś fortą krola mocnego, tyś bramą światła jasnego. Niechay narody spiewają, iż przez Pannę żywot mają.

4. Marya, Matko miłości, matko wszelakiej litości, broń nas od skonania złego i od czarta zdradliwego.

5. Marya, Panno nad panny, niech twoy Syn, przez cię błagany, wszystkie winy nam odpuści, a do łaski swej przypuści.

6. Przez Syna, Panno, twójego, Oycy i Ducha świętego, przybądź na nasze skonanie, a day szczesne dokonanie.

7. Bądź chwała Panu naszemu z dziewice narodzonemu, Oycu Duchowi świętemu wiekuistey czci godnemu.

*V. Panie wysluchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie etc.*

Odpuść, prosimy cię Panie, grzechy służebnikom twym, abysmy, ktorzy się

tobie naszymi skutkami upodobać niemożemy, za przyczyną Rodzicielki Syna twego Pana naszego Jezusa Chrystusa zbawieni byli który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg błogosławiony, na wieki wieków. Amen.

## Jma Pieśń

*do Maryi Panny na tenże dzień.*

Mel. N. 84.

Ciebie chwalić, Pannę świętą, wiara nasza nam stanowi, oddać ci cześć niepojętą, twemu winiśmy Synowi. Pochwały matce czynione, cześć, którą jey oddajemy, są dla Syna wyświadczone, wszakże w niey Syna chwalemy.

2. Tobie także hołd przynosił Duch wyższy, z nieba wysłany; gdy cię łaski pełną głosił, chciał zapiewnić nas ziemiany: że cię Bog nad swe Anjoly wywyższył na zawsze w niebie, a my znikome popioły czemuż czcic niemamy ciebie?

3. Tyś jest ową nayıpięknieyszą bożą, czystą, oraz świętą. Tyś była nayıpokornieyszą, żadnym grzechem niedotkniętą ciebie wśród pienia i chwały razem z Serafinów chórem połączony świat ten cały głosi wszelkiej cnoty wzorem.

4. Ciebie, z której ten zrodzony, który nasze winy zmazał, i od Boga przeznaczony, aby nam zbawienie wskazał, uwielbiają chrześciance, jakoż z dawien dawna było kościoła wszelkie staranie, by się twe imię szerzyło.

5. Lecz, cóż znaczy głosu pienie, gdy dobrych czynów niemamy; jest to tylko czeze wielbienie, gdy życia niepoprawiamy. Gdy nieidziem torem twoim, i cnotliwie nieżyjemy, próżnym wszystko jest pozorem, choć ci w pieniech cześć niesiemy.

6. Uproś nam sił i ochoty, azebysmy zawsze żyli skromni, dobrzy, pełni cnoty, i prawa boskie pełnili;

dy przyjdzie osatnie tchnienie, spraw nam to u Syna twego, byśmy przez twe przyczynienie doznali łaski jego. Amen.

*V. R. i Modlitwa przed taże pieśnią.*

## Na dzień Anjołów Strożów

*p i e r w s z e y N i e d z i e l i W r z e ś n i a.*

Mel. U drzwi twoich.

Przybądźcie święci Duchowie, wierni naszych dusz strożowie, oziębłość serc oddalajcie, miłość boską rozpalajcie.

2. Przez was, święci anjołowie, cokolwiek w nas zli duchowie wzniciłi, niech w cale zginie, a gniew boski niech nas minie.

3. O przechwalebni hetmani! ludziom na straż z nieba dani, którzyście z światem stworzeni, Duchowie błogosławieni.

4. Prosimy was, głód odpądźcie wojny, powietrze a rządźcie oyczysnę w złotym pokoju bez krwawego wojny boju.

5. O niebiescy dusz lekarze, do was miserni Lazzarze pokornie wywołujemy i miłosierdzia zebrzemy.

6. Na wielkiego krola dworze świećcie nam jak sliczne zorze; od piekielney ludzi męki wyzwolicie mocą swej ręki.

7. O strażnicy wszystkich ludzi, niechże was płacz nasz pobudzi, do was ręce podnosimy, o zlitowanie prosimy.

8. Aby Pan Bóg zagniewany przez was nam był ublagany, nie karał według zasługi, odpuścił nam grzechów dlugi. Amen.

*V. W obecności anjołow spiewać cię będą Boże moy!*

*R. Modlić się będą w kościele twym i wzywac imię twoje.*

Boże, który przez nieomylną opatrzność anjołów twoich świętych nam na

straż zesłać raczysz, zdarz prosimy cię, abyśmy pod obroną ich ubezpieczeni, od złych myśli na sercu wyzwoleni, i od wszystkich przeciwności na ciele wybawieni po tym z ich towarzystwa wiecznie się cieszyć mogli. Przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

---

## Na święto narodzenia Maryi P.

Któraż jest ta, co z padołu występuje. W pieśni Salom. Roz. 3

---

### Hymn na Nieszporach.

(*Ave maris stella*).

Mel. N 23b.

Bądź od nas pozdrowiona, Panno nienaruszona, matko boskiej miłości, bramo pewna k wieczności.

2. Słyszając głos Gabriela, że poczniesz zbawiciela, Ewy więć zmazujesz, pokoy nam nawracujesz.

3. Więźnie z więzienia wywiedź, ślepych do wzroku przywiedź, zbaw nas od wszego złego, wyproś, co nam dobrego.

4. Pokaż, że więć u Syna możesz, niż matka inna, niech za twemi słowami nas wysłucha z prośbami.

5. Tyś osobliwa Panna, każda cnota ci dana; spraw, byśmy się brzydzili grzechem, a cności żyli.

6. Dopoki tu żyjemy, niech tą drogą idziemy, która wiedzie k zbawieniu i z Jezusem mieszkaniu.

7. Cześć tobie stworzycielu, cześć tobie zbawicielowi, cześć Duchowi świętemu, obóm w bostwie równemu. Amen.

*V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko!*

*R. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusa.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Boże! któryś ciało błogosławioney Maryi Panny za przybytek swoy obrać raczył,

użycz nam żądamy cię, abyśmy za obroną jej będąc ochronieni, pamiątkę jej narodzenia radośnie obchodzili. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## W drugą Niedziele Października.

*na podziękowanie Bogu za urodzaje ziemskie.*

Mel. Nro. 85.

Nuż Bogu chwałę zaśpiewaymy, cześć, poklondzięki oddawaymy. Za wszystko, co nam wyświadczył, gdy nas z oycowskiej opatrności na ten rok w dostatek żywności hojnie zaopatrzyć raczył.

2. Niechając, aby się kto umorzył, szszodrobliwą rękę otworzył, dal nam chleba powszedniego. Napelnione jarzyną doły, i zbożem napchane stodoły, pochodzą z dobroci jego.

3. Deszcza nam i pogody z nieba udzielał, gdy było potrzeba, rosą urodzaje chłodził. Pokrzepiał rolnika pilnego, i błogosławiąc pracę jego, pot wyłany mu nadgrodził.

4. Chwalmy chlebo dawcę hojnego, bo za błogosławieństwem jego. Ziemia urodzaj wydała. On go strzegł, zachował w całości, odwrócił grady, nawałności. Za to niech mu będzie chwała.

5. Przyimi, o szszodrobliwy Boże! za różnego gatunku zboże, któreśmy wzięli z twej ręki. Za różne owoce, jarzyny, za wszelkie potrzebne rośliny, przyim od nas serdeczne dzięki.

6. Ale tobie najswiętszy Boże! chwała przyjemna bydź niemoże, która z ust grzesznych pochodzi. Nawróćmyż się dzieci wyrodne, skruszmy serce nasze, niech godne pokuty owoce rodzi.

7. Oblecmy nowego człowieka, wiedząc, że wszystkich żniwo czeka, gdy zeydzieymy z tego świata. Co kto zasieje w doczesności, to zbierać będzie we wieczności. Według spraw będzie zapłata.

8. Dobrych w dzień żniwa powszechnego zbierze Bóg do królestwa swego, na kształt wyborney przynicy, a niebożni na ogień wieczny, niby kłokol nieużyteczny skazani będą grzesznicy.

9. Chwalmy dawcę wszęgo dobrego, dobrym życiem darów jego, na wzor roztropnych szafarzów. W dobroci boskiej nie zbytkujemy, ale wspomagamy, ratujemy biednych, potrzebnych nędzarzów.

10. Szczęśliwy, kto głodnych posila, kto potrzebnym chętnie udziela, i dobrze czyni swej braci; abo wiem co czyni bliźniemu, jakby czynił Bogu samemu, tak mu obficie zapłaci.

11. Kto się nad ubogiem zlituje, kto chętnie potrzebnych ratuje, za miłosierdzie ohotne, potym w dzień żniwa powszechnego dozna miłosierdzia boskiego, będzie miał żniwo stokratne.

12. Oycze! nasz dobrośliwy Panie, w tobie mocne mamy ufanie. Niepuszczay nas z twej opieki. Daway nam, co wiesz że pomoże, oddalay wszystko złe o Boże! bądź Oycem naszym na wieki.

13. Użycz twęgo błogosławieństwa, oddal wszelkie niebezpieczeństwa. Gdy nas ogarnie brachunek Oycze niebieski, niech u ciebie w każdym strapieniu i potrzebie pewny znajdziemy ratunek. Amen.

*V. Panie, ty otwierasz szczodrośliwą rękę twoją!*

*R. I nasycasz wszystko, co żyje, błogosławieństwem.*

*V. Niech imię twoje święte będzie pochwalone!*

*R. Niech będzie chwalone na wieki wieków.*

*V. Panie wysłuchay modlitwę moją!*

*R. A wołanie moje etc.*

O Boże, naymyłściwszy Oycze niebieski! za twoim błogosławieństwem wydała nam ziemia, i w tym roku urodzay obfity. Z wylaną radością stawamy, dzieci twoje dzisiay w twej obliczności a za twe szczodrośliwe dary i opatrność twoją serdecznie przynosimy dzięki, które racz łaskawie przyjąć.

Spraw miłościwie, abyśmy pamiętając, że włodarzami dóbr twoich jesteśmy, i ściśle się tobie z nich wyrachować musimy, inaczej ich nieużywali, tylko według woli i upodobania twego. Niech i serca nasze będą rolą urodzayną, niech przynoszą godne pokuty owoce, i obfity cnot świętych wydawają urodzay, abyśmy w dzień powszechnego żniwa pokazali się wybraną pszenicą twoją, i godnemi byli, abyś nas do gumień niebieskich zgromadził. Przez Pana Jezusa Chrystusa, który z tobą żyje i króluje na wieki wieków. *R.* Amen.

## Pieśń

*na średnie żniwo.*

Mel. N. 73.

Niech błogosławiona będzie opatrzność wszechmocnego. Niech będzie wslawiona wszędzie oycowska dobroć tego Boga, który co dzień ptaka w potrzebie opatruje, a dla podłego robaka pokarm w ziemi gotuje.

2. My w tęgóż Boga świątyni jak Oyca wszystkich ludzi dziś jesteśmy zgromadzeni. O! niechże nas pobudzi szczęśliwie skończone żniwo do oddania mu chwały, winę wdzięczności co żywo; dał nam chleb na rok cały.

3. Dał nam Oyciec miłosierny żywności podostatek, choć dał zbożą zbior pomierny przecież on nas swych dziatki i w tym roku niepomorzy. Jeżeli mniey dał jednego w tym opatrzność zaś przysporzy, że da więcej drugiego.

4. Przypomniemy wdzięcznie sobie, jak nas strzegła moc jego od niemocy w każdej dobie i od przy-padku złego. Czy moc nasza, albo wola, własne siewy broniła? gdy niszczyła innych pola potężna gradów siła.

5. Nie nam Panie, lecz twojemu day chwałę imieniowi. My z pokłonem wszechmocnemu, twych rządów, wyrokowi hold dajemy czci i chwały składając wine dzięki za te dobrodzieystw udziały, twojey oycowskiej ręki.

6. Tyś nas, Boże, Oycze miły! niewypuścił z opieki, dałeś zdrowie, czérstwe siły, zbiory kładąc w sąszeki strzegłeś łąk i też ogrody, domy nasze i chlewy; tyś przez deszcze i pogody rozplenił nasze siewy.

7. W opatrności niepojęty! cóż ci za te oddamy, w tym roku zebrane sprzęty? ustyc, sercem śpiewamy: Bądź na wieki wychwalony nasz szczodry żniwotworco! przez cię w gumnach zboża plony, Boże, wszechmocny stworco.

8. Śpiewając w duchu pokory naszej wdzięczności pienie, niechże w nas skutkują zbiory w cnoty się zbogacenie. Gdy zaś pole uprawiamy, niech serc naszych uprawa — jak się z pisma nauczamy — pierwsza będzie zabawa.

9. Twego dobrodzieystwa żniwa użyjem pożytecznie, gdy da ręką szczedrobliva wsparcie bliźnim serdecznie, gdy się będziem marnotractwa strzedź i próżnych wydatków, skąpic nie tak dla bogactwa, jak opłaty podatków.

10. Day nam użyć twego daru ku czci i twojey chwale. Broń go, Boże od pożaru, niechay nam go zuchwale żaden żołnierz w czacie wojny, żaden złodziey w pokoju niewydziera dar ten hojny zyskany z żniwa zdroju.

11. Sercem śpiewając wesołym wdzięczności pełne pienie. Prosimy cię wszyscy społem o to, Boże, jedynie: W czasie żniwa powszechnego, gdy staniemy przed ciebie, niech owoce cnot pełnego życia sprzętamy w niebie Amen.

*V. R. i Modlitwa na karcie 286.*

---



## Na poświęcanie kościoła.

*Oto przybytek Boży z ludzmi, i będzie mieszkał z nimi.*

*W objawieniu Jana św. 21, 3.*

### Pieśń na Nieszporach.

Mel. 86.

Niezmierny w dobroci Panie z radością obchodzimy domu twego poświęcanie; winnec dzięki damy za miłość, którą nam świadczysz, gdy w tym kościele z nami dobrotliwie mieszkać raczysz jako Ojciec z dziećmi.

2. Wiemyć w prawdzie, że świat cały jest wszechobecny Boże, kościół twój bardzo wspaniały. Nic ogarnąć niemoże twojej niezmiernej wielkości, gdziekolwiek się udamy, w twojej świętej obliczności o Boże zostawamy.

3. Przecież o kościołach wiemy; żeś je poświęcił sobie. Przetoż my je szanujemy jak domy, które tobie na chwałę są poświęcone, w których przyrzekłeś Panie! mieć uszy twe nakłonione na prośb naszych słuchanie.

4. Dóm twój jest domem naszego zbawienia, tu słyszemy głos Jezusa, Syna twego, tu pamiątkę czynimy jego zbytecznej miłości, którą nas umiłował, gdy siebie za nasze złości na krzyżu ofiarował.

5. Tu przez Sakramenta święte zbawienie nam gotujesz, miłosierdzie niepojęte nad nami okazujesz. Słowem twoim nas oświecasz, uczysz, co czynić trzeba, łaską twoją nas poświęcasz i prowadzisz do nieba.

6. Tobie my za łask tak wiele serdecznie dziękujemy, które od ciebie w kościele z twej dobroci bierzemy. Ojczy, racz strzedz domu twego od wszelakiej przygody; nechay tu zbawienie z niego czerpamy bez przeszkody.

7. Spraw żebyśmy z domu twego lepszemi powracali, i do wszystkiego dobrego chętniejszemi się stali. Niech będzie nasze wesele, Oycze nasz, wielbić ciebie teraz w tym ziemskim kościele, potym na wieki w niebie. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwy moje.*

*R. A wołanie etc.*

Wszzechmogący wieczny Boże! który nam pamiątkę poświęcania twego świętego kościoła rocznie obnowujesz, abyśmy w nim tajemnicom twym świętym we zdrowiu przytomni być mogli, usłysz modlitwę ludu twego a uczyn, aby każdykolwiek do domu tego o łaskę prosić wstępujący, ze wszego od Ciebie otrzymanego serdecznie się mógł radować. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## W dzień wszystkich Świętych.

*Potym widziałem rzeszą wielką którey niemógł nikt przeliczyć z każdego narodu i pokolenia i ludzi, i języków stojąca przed stolicą przyobleczeni w szaty białe.*

*Objaw. Jana św. w Roz. 7. 2.*

## Hymn kościelny na Nieszpory.

*(Placare Chryste etc.)*

Mel. N. 16. 23. 43.

Jezu Chryste zbawicielu cnot, wszelakich przyjacielu, udziel, by kościół walczący użył zwyciężney pomocy.

2. Marya, prosz aby twoy syn wymazał mnostwo naszych win, jednal o naszym zbawieniu, i wiecznym z Oycem błaganium.

3. Anjelscy nieba chorowie, Prorocy, Patryarchowie modlcie się za nami w niebie, by nas Bóg przyjął do siebie.

4. Wierni Chrystusa poslowie, wy święci Apostołowie! uczynicie z sędzię ściśłego, Jezusa nam łaskawego.

5. Prośbę złożcie męczennicy, za bracią w boju stojący; byśmy w waszych cnotach żyli, bieg nasz dobrze zakończyli.

6. Wyznawców poczet chwalebny, święte niewiasty i panny, wasze w Chrystusie zasługi zaręczcie za nasze długi.

7. Wy! wszyscy święci stanowie, szczęśliwi nieba duchowie, coście z padoleń nędznego w weszli do miasta nowego;

8. Oyczyznę nam ukazujcie a u Boga orędujcie, by nam w smutku łzy ucierał, potym nieba ray otwierał.

9. Bądź błogosławieństwo, jasność, dzięka, siła, moc i mądrość Bogu, z którego miłości święci w weszli do radości. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Wszchemogący wieczny Boże! któryś nam zasługi wszystkich Świętych twoich w jedney uroczystości czić udzielił; prosimy cię, abyś nam zbytek twego zmiłowania, o które cię rzewliwie żądamy, według mnostwa orędowników naszych miłościwie udzielić raczył. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, Syna twego. Amen.

## Jnna Pieśń w tenże dzień.

Mel. N. 102

Tu często cnota jest niepoznana, albo się wszyscy nią obrażają; z owych mieysc zwykle bywa wyguana, gdzie próżność sameli poważają.

2. Lecz czas, co go się mało spodziewa, przyydzie iż chwała przy niej zostanie, bo dla wieczności cnota doyrzewa; chociaż na ziemi jest jej mieszkanie.

3. Spoyrzyy na grono szczęśliwych wiecznie, którzy od Boga w nadgodę męstwa, że w dobrym zawsze trwali statecznie, otrzymali już wieniec zwycięstwa.

4. Oni cierpienia, nędzę z ochotą znosząc, za prawdę mężnie walczyli; a nawet, kiedy chodziło o to, po bohatersku życiełożyli.

5. Każdy to pozna, idąc ich torem; jako szacować cnotę należy; że ona sama dla nas jest wzorem; czy to dla starców, czy dla młodzieży.

6. Ze zawsze możemy być szczęśliwymi, jeżeli cnotę szczerze kochamy, jeśli od grzechu będziemy wolnymi, i w dobrym aż do końca wytrwamy.

7. Niechcemy zchodźić z bitego śladu, którym do cnoty święci dążyli; chcemy korzystać z nauk przykładu, które na ziemi nam zostawili.

8. Za ich przyczyną odbierzem ducha; co towarzyszyć cnotie zwykł wszędzie; Bóg, co ich modły łaskawie słucha, od wszego złego bronić nas będzie.

*V. R. i Modlitwa przed pieśnią.*

## W dzień zaduszny.

*Panie niepamiętaj grzechów Oyców naszych, a słysz dzisiay modlitwy synów Izraelskich.*

*Z Proroka Bacuch. w Roz. 3.*

Meł. 103.

Ach Oycze pełen litości, spoyrzyy na owe dusze, które dług swych nieprawości przez czyszczowe katusze płacą twej sprawiedliwości. W tym oplakany stanie zebrzą braterskiej miłości przez rzewliwe wołanie.

2. Lecz my jesteśmy winemi podobnego karania, w tym jednakśmy szczęśliwsi, że jeszcze zmiłowania u ciebie doznać możemy, gdy dla twojej miłości całym sercem żałujemy za nasze nieprawości.

3. Lecz którzy z tey doczesności brudem grzechu skalani przeniesli się do wieczności w czyszcii są zatrzymani i tam w pokucie doczesney długi swe opłacają. Nas w tey męczarni bolesney o ratunek wzywają.

4. Któż im się zamowić może? któż ich niechce wspomagać, któż niebędzie, dobry Boże! ciebie za nimi błagać? zmiłuy się nad nimi, Panie, odpuść im ułomności; day im z tobą pomieszkanie w wiekuistej światłości.

5. Spoyrzy Oycze miłosierny! na ołtarza ofiary, któreć przynosi lud wierny. Ukroć czyscowey kary. Spoyrzy na konającego Jezusa, syna twego, niech przez gorzką mękę jego zginie grzechów ich wina.

6. Twym są podobieństwem Boże! przeznaczeni do Ciebie, niech krew Jezusa pomoże, ciebie osiągnąć w niebie. Błaga cię kościół, bo w łonie jego się odrodzili, a w imię twoje przy zgonie życie swe zakończyli.

7. Z błaganem kościoła wnoszą Święci prośby do ciebie i z Maryją spólnie proszą day im oglądać siebie. Oycze, niechay twoje dzieci staną w twej obliczności, niech im światłość twoja świeci w nieustannej radości. Amen.

---

## Litania

### *za zmarłych wiernych.*

Panie zmiłuy się nad nami! Chryste zmiłuy się etc. Panie etc.

Chryste usłysz nas! Chryste wysłuchay nas.

Oycze z nieba Boże! zmiłuy się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuy się etc.

Duchu święty Boże! zmiłuy się nad nami.

Święta Troyco jedyny Boże! zmiłuy się n. n.

Z pobożną żalnością pamiętamy dzisiai  
osobliwie na braty i siostry naszych,  
którzy nas do wieczności odeszli a  
w Panu posnęli.

Owi z nich przy zeyściu z tego świata  
możno niebyli dosyć godnemi znay-  
dzeni, by na twarz twej boskiej ja-  
sności patrzeć mogli, a tak muszą się  
na czas z ostatków swych grzechów  
i krewkości oczyszczać,

Oni członkami są z obcowania Świętych  
kościola Chrystusowego, a tym samym  
naszemi bratami i siostrami, których  
miłować mamy.

My ich też tak kochamy, jakby jeszcze  
między nami żyli i radziłyśmy im  
jaką miłość pokazali, lecz więcey im  
wyswiadczyć niemożemy, tylko do  
ciebie za nimi się modlić.

Przetoż z ufnością do ciebie o święty,  
święty, święty a nieśmiertelny Boże  
udając się polecamy ich twej oy-  
cowskiej miłości,

Wszakżeś ty ich i naszym miłym Oy-  
cem. Ty ich bardziey miłujesz, ni-  
żeli my ich kochać możemy,

Oniç zostają w ręku twych, aczkolwiek  
nam ich stan niewiadomy,

Kogo ty miłujesz, tego już na tym świe-  
cie karzesz ku dobremu, a przeto i  
onych niechcesz nadaremno dręczyć  
ale tylko poprawić, oczyścić, wydo-  
skonać, jako złoto przez ogień,

Zmiłuj się nad nami Panie!

Ty nie karzesz z gniewu i pomsty; lecz będąc sprawiedliwym sędzią i Bogiem przenayswiętszym, z którym się nic, co nie dosyc czystego, na wieczne błogosławieństwie złączyć niemoże,

My się tedy, twoje niedościgłe szanując wyroki, naywyższey mądrości twojej i dobrotliwości zdajemy, bowiem ty wszystko przeciwnè na dobre twych dziełek sporządzasz.

Ty możesz i czynisz daleko więc dobrego duszom zmarłych wiernych, niżeli my prosimy albo rozumiemy, jednakowoż dla naszej pociechy radzi tobie powiadamy, do czego nas wiara pobudza, czego się nadzieja nasza spodziewa, i czego miłość bratóm i siostrom naszego społeczeństwa życzy,

Boże! któregoż jest własność złitować się i odpuszczać, wysłuchay tedy łaskawie prosby nasze za duszami wiernych zmarłych, ożeić ich pociechą niebieską, ulżyi ich boleści, a ukroć czas ich oczyszczenia.

Zmiłuy się osobliwie nad tymi, którzy się w czyściu, może dla nas trapią, jako to bydź mogą, nasi mili rodzice, że nas może nie dosyc pieczołotliwie wychowali; bracia, siostry i przyjacioły, iż może w przyjacielskiej miłości ożębli byli, a inni, którycheśmy może sami słowem albo złym przykładem zgorszyli, albo swą nieposłusz-

Zmiłuy się nad nami Panie!

nością, przeciwniem się, bezwtyd-  
nym żartowaniem do jakiego grzechu,  
za który teraz cierpieć muszą, przy-  
czynę i sposóbność byli dali,

Ach! odpuść im Panie dla zasług zameń-  
czenia Jezusa Chrystusa Syna twego,  
a day im to, czegoż oni sami sobie  
pokornie żądają.

Zakończ miłosciwie' troskliwy czas ich  
oczyszczenia, a przywiedź ich do kro-  
lestwa swego na wieczne i doskonałe  
błogosławieństwo, aby z łotrem po-  
kutującym jeszcze dzisiay były z  
Chrystusem w raju.

Przemień ich boleści w radości wieczne,  
aby jeszcze dzisiay odpoczywały w  
łonie Abrahamowym,

Wybaw ich od wszystkiego, co serce ich  
pobożne jeszcze smuci a zbawieniu  
przeszkadza,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
odpuść im Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
usłysz nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata!  
zmiłuy się nad nimi Panie.

*V. Panie wysłuchay modlitwy nasze!*

*R. A wolanie nasze etc.*

Przyimiy łaskawie o Boże, Oycze mi-  
łosierdzia, tę modlitwę miłości, którą za  
zmarłych naszych rodziców, braci, siostry  
i przyjaciele i za dusze wszystkich zmar-  
łych wiernych do ciebie wnosimy; a spraw

Zmiłuy się nad nami Panie!



miłościwie, aby i nam jeszcze tu żyjącym ta modlitwa za zmarłych pożyteczna była, abyśmy przez nieustanną poprawę żywota nasze o sami siebie z grzechów oczyszczali, i przez prawdziwą miłość braterską miłosierdzia twego godnemi się stali, i tak się niegdyś z naszymi przyjaciółmi w towarzystwie wszystkich Świętych na onym świecie znawsć i u Ciebie wiecznie weselić się mogli. Day nam to, Panie, przez nieukończony zasługami umęczenia Syna twego Jezusa Chrystusa, który z tobą żyje i króluje Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen.

### *Modlitwa kościelna w tenże dzień.*

O Boże, który odpuszczenie udzielujesz i ludzkiego zbawienia miłośnikiem jesteś, twojej dobroci żądamy, abyś naszego zgromadzenia rodzicom, braci, siostry przyjaciół i dobrodziejów, którzy z tego świata do wieczności odeszli, za przyczyną Maryi Panny i wszystkich Świętych do towarzystwa nieustannego błogosławieństwa przyjmując raczył.

O Boże, wszech wiernych Stworzycielu i odkupicielu, racz duszom sług i służebnic twoich darowanie wszystkich grzechów udzielić, aby tego odpuszczenia, którego zawsze żądały przez nabożne prośby nasze otrzymały. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## Modlitwy

*pod czas żałobney mszy świętey.*

---

### Na modlitwę stopniową.

W imię Oycy i Syna i Ducha świętego chcę się z kapłanem do ołtarza zbliżyć a Oycu przedwiecznemu, Panu życia i śmierci, jego jednorodzonego Syna, który się niegdyś za całe człowieczeństwo na krzyżu ofiarował, za moich braci i siostry dla odpoczynku ich na ofiarę przynieść. Lecz samem grzesznik, który nauk Jezusowych i jego krwią popieczentowanych wielorakimi uczynkami się zapiera, i boże przykazy, co mają być prawidłem żywota mego, lekkomyślnie przestępuje. Mnie samego ukarania godnego przed Bogiem oskarżać muszę a u niego, który sercem skruszonym nie gardzi o miłosierdzie za niezliczone występki moje prosić. Wyznaję tedyż wraz z kapłanem przed Bogiem wszechmogącym i wszystkimi Świętymi, że bardzo częstokroć zgrzeszył(a) myślą, mową, skutkiem i odpuszczeniem wiele dobrego. Wyznamam moję winę, moję winę, moję największą winę. A dla tegoż proszę błogosławioney Maryi Panny, wszystkich świętych i czci godnego kapłana, aby się modlili do Pana Boga za mną.

Bóg wszechmogący niechay się zmiłuje nad nami, i odpuszczywszy nam grzechy nasze, niechay nas doprowadzi do żywota

wiecznego. — Odpuszczynie, uwolnienie i darowanie wszystkich grzechów naszych niechay nam da Pan, który wszechmogący i miłosierny jest.

Zeyrzy, Boże miłociwie na nas, którzy ze wstydem i skruchą przed tobą upadamy, a podnieś nas, ażebyśmy w Duchu uspokojeni przed tobą powstać a tobie z sercem czystym tę ofiarę za zmarłych odnieść mogli.

### Na Introitus.

Odpczynek wieczny racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im świeci, tobie przystoi chwała, Boże na Sionie, a tobie oddają śluby w Jerusalem. Wysłuchay modlitwy nasze, i racz przyjąć dusze zmarłych do siebie; niech odpoczywają w pokoju i światłość wieczna niech im świeci.

Panie zmiłuy się nad nami! Chryste zmiłuy się nad nami! Panie zmiłuy się nad nami! A weyrzy łaskawie na lud twoy wierny, który w dobroci twej ufając o miłosierdzie twoje za swoją zmarłą bracią do ciebie modlitwy zanosi.

### Modlmy się.

Boże, któregoż własnością jest zmiłować się i zawsze odpuszczać, prosimy cię pokornie, racz wysłuchać łaskawie psoby nasze, a dusze zmarłych N. N. które jeszcze można twej sprawiedliwości dosyć nie-

uczynili, racz odpuśczeniemi wszystkich ich ułomności darować; przeprowadz je na łono błogosławionych, i pokaż im jasność oblicza twego. O to cię prosimy przez Jezusa Chrystusa syna twego, Pana naszego, który z tobą i z Duchem świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

### Na Lekcyą.

I słyshałem głos z nieba mi mowiący: Napisz błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają: Od tąd już mówi Duch, niech odpoczną od prac swoich, albowiem uczynki ich za niemi idą.

Dziękuję tobie Boże za tę pocieszającą naukę Chrześcijaństwa, które cnotę miłośnikom, co we wierze w Jezusa Chrystusa aż do śmierci wytrwają, onę błogosławioną nieśmiertelność zaręcza.

*Objaw. Jana sw. 14, 13.*

### Na Graduale.

Odpoczynek wieczny daj im Panie, a światłość wiekuista niech im świeci.

We wieczney pamiętce zastanie sprawiedliwy; niczego się nieboi i przy straszliwych sądach. *Psaln 110.*

Uwolnij, Panie, wszystkich wiernych zmarłych od grzechowych długów, przybądź im z łaską twoją, ażeby od kary twej sprawiedliwości wybawieni wieczney światłości błogosławieństwa uczestnikami stać się mogli.

## Dies irae.

Dzień on, dzień sądu pańskiego, świat w proch zetrze, świadkiem tego Dawid w Sybillą wszystkiego.

2. O jak wielki tam strach będzie, gdy Bóg sądzić sam zasiędzie i roztrząsać wszystko będzie.

3. Trąba głosu ogromnego przenikając grob każdego, pozwie wszystkich przed tron jego.

4. Zdumieje się przyrodzenie, gdy zmartwychwstanie stworzenie na ostatnie rozsądzenie.

5. Księgi będą przyniesiono, w których będzie postawiono, z czego będzie świat sądzono.

6. Sędzia tedy, gdy zasiędzie, wszelka skrytość jawna będzie; bez karania nic nie będzie.

7. Coż tam poczną człek miserny, któż mi patron będzie wierny? gdzie i świętym strach niezmierny.

8. Krolu tronu straszliwego, co z łaski zbawiasz każdego, z teyże i mnie, zbaw grzesznego.

9. Wspomnij Panie Jezu drogi! żeś się dla mnie stał ubogi, nie zatrac mię w on dzień srogi.

10. Szukałeś mnie spracowany, odkupił ukrzyżowany, niech nieginą twoje rany.

11. Sędzio mściwy, sprawiedliwy! bądź mi proszę miłościwy! niż przyjdzie sąd twój straszliwy.

12. Wzdycham winien sądu twego, wstyd mię dla żywota mego, odpuść winy pokornego.

13. Magdalenę ty rozgrzeszył, łotraś w skrusze też pocieszył, i mnieś ufność dać pospieszył.

14. Znam się w prośbach niegodnego, proszę jednak cię dobrego, od ognia mnie zbaw wiecznego.

15. Day mi mnieysce z owieczkami, nie połączay mię z kozłami, na prawicy staw z sługami.

16. Pohańbiwszy potępionych w płomień wieczny osądzonych, weź mię do błogosławionych.

17. Proszę duchem unizonym, sercem jako proch skruszonym, niech będę przez cię zbawionym.

18. Na ten straszny sąd twój Panie, gdy człek winy z prochu wstanie, pokaż nam twe zmiłowanie.

19. Jezu, Panie litościwy! bądź też zmarłym miłościwy, day im pokój twój prawdziwy.

## Na Ewangelią.

U Jana św. 5, 25. Zaprawdę, mówił Jezus do Żydów, zaprawdę wam powiadam, żeć przyydzie godzina i teraz jest, gdy umarli usłyszą głos Syna Bożego, a którzy usłyszą, ożyją. Albowiem jako oyciec ma żywot w sobie: tak dał i Synowi, aby miał żywot w sobie. I dał mu władzę sąd czynić, iż jest synem człowieczym. Nie dziwycie się temu, boć przychodzi godzina, w którą wszyscy, co są w grobiech, usłyszą głos Syna Bożego. I póydu ci, którzy dobrze czynili na powstanie żywota, a którzy źle czynili, na powstanie sądu.

Dzięka Tobie Chryste Jezu! za twoje boskie nauczzenia. Użycz łaski i pomocy twej, abym się złego chronił, a co dobrego z ochotą pełnił, ażeby mi niegdyś śmierć i zmartwychwstanie nie na wieczne potępienie, ale na wieczną szczęśliwość służyła.

## Przed Offertorium.

Panie Jezu Chryste, królu chwały niebieskiej, uwolnij dusze zmarłych wiernych od kary odchłani i przepasci podziemnej, ale przeprowadź je przez anjoła twego na one miejsce, któreś Abrahamowi i nasieniu jego obiecał. Tobie na chwałę, Panie, przynosimy ofiary i modlitwy, przyim je, prosimy, za one dusze, za któreśmy się dzisiaj modlić umyślili, niech przeydu na one miejsce, któreś ty niegdyś Abrahamowi i nasieniu jego przyrzekł.

## Ofiarowanie chleba.

Przyimiy, Oycze święty, wszechmogący wieczny Boże, tę czystą ofiarę, którą ja niegodny służebnik twój, tobie mojemu żywemu i prawdziwemu Bogu przynoszę za moje niepoliczone grzechy, urazy i zaniedbania, za wszystkich przytomnych i wiernych Chrześcian jak żywych tak umarłych. Użycz, niech mi i onym wszystkim na zbawienie i żywot wieczny obfitą się stanie. Amen.

Na wlewanie wina i wody do kielicha aż Orate fratres mowi się ze mszy na karcie 47, 48 i 49.

## Na Sekrete.

Z upodobaniem zeyrzyi, Panie, na te dary, które ci za dusze twych służebników i służebnic zmarłych N. N. na ołtarz kładziemy; a jakoś je tu do prawdziwey wiary przez Jezusa Chrystusa powołać raczył, jednakowoż zmasz tam, Oycze miłosierny, ostatki grzechów ich, przyimiy ich do oney krainy nieśmiertelności, która cniecie zupełney od ciebie zgotowaną jest. O to cię prosimy przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, który z tobą żyje i kroluje jedyny Bóg na wieki wieków. Amen.

## Na Praefacją, Przeminięcie a t. d.

modl się wyżej na karcie 50. 51. 52.

## Na Agnus Dei.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! day duszóm zmarłych odpoczynek w pokoju.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! day duszóm zmarłych odpoczynek w pokoju.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata! day duszóm zmarłych wiernych odpoczynek wieczny w pokoju.

## Na Domine non sum dignus.

Panie niejestem godzien, abyś etc. *po trzy razy powtarzaj.*

Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego któryś z woli Oycy twego za przyczyną Ducha świętego, przez gorzką śmierć swoją, świat na nowo obżywił: wybaw mię przez to przenayświętsze ciało twoje i najdroższą krew twoją od wszystkich nieprawości moich i każdego złego. Użycz, niech na czas wszelki według prawa twego żyję, a nie dozwól, żebym gdykolwiek od Ciebie był odłączony, który z Bogiem Oycem i Duchem świętym żyjesz i krolujesz Bóg na wieki wieków. Amen.

## Po Kommuniy.

Światło wieczne niechay świeci duszóm zmarłych Panie, tak jako wybranym twoim we wieczności według dobroci twej. Odpocznienie wieczne day im Panie, a światłość wiekuista niech im świeci, jako wybranym twoim we wieczności.



### *Modlmy się.*

Odpuść, wszechmogący wieczny Boże, dla tey niepokalaney ofiary jednorodzonego Syna twego duszom zmarłych służebników i służebnic twych N. N. wszystkie ich występki; oczyść ich od wszystkich plam, a daruy im za grzechy zasłużoną karę, ażeby jak nayprędzey odpoczynek wieczny i zażywanie błogosławieństwa niebieskiego dostąpić mogli. O to cię prosimy przez Jezusa Chrystusa Syna twego Pana naszego który z tobą i z Duchem świętym żyje i kroluje na wieki wieków. Amen.

Day nam Panie dobrego ducha twego a dusze zmarłych niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Miey, o przenajświętsza Troyco, w tey dokonaney ofierze ulubienie twoje, a przyimiy ją, którąśmy przez kapłana twego najświętszemu Majestatu twemu poświęcili; niech się stanie tobie przyjemną, nam i wszystkim tym, za których złożona była na zbawienie wieczne pożyteczną. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

---

## Pieśń

*przy żalobney mszy świętey cichey.*

---

### Na początku.

Mel. N. 104.

O Boże przedwieczny, odpoczynek wieczny day wiernym duszom, które tam trapienie za swe przewinienie podnosić muszą.

2. Wielka jest ich męka, bo ich, Boże, ręka twa uderzyła, która strapionego Joba cierpliwego, w on czas dotknęła.

3. Przetóż my, o Panie, prosimy cię za nie przez Syna twego, nyimi im trapienia przepuść je z więzienia oczyszczowego.

### Po Lekcyi.

Twoje słowo święte z ust twoich przyjęte uczy nas Panie, że jest rzecz zbawienna, i tobie przyjemna modlić się za nie.

2. Judasz Machabeyski, Hetman Jzraelski, maż z namienity posłał wielkie dary Bogu na ofiary za lud pobity.

3. Któżby tedy tego przykładu ślicznego nie naśladował? któżby nad zmarłemi bliźniemi swojemi się niezmiłował!

### Na Ofiare.

Przyjmij tę ofiarę na twoje cześć, chwałę Panie, Boże nasz: nad która zacnieyszy, a tobie mileyszy ofiary niemasz.

2. Kochany zbawiciel i nasz odkupiciel ją ustanowił, kiedy ucznióm onym na xięstwo święconym: To czynicie, mowił.

3. Toć to jest to ista ta ofiara czysta, jak Prorok mowił, że ci, Boże, wszędzie oddawana będzie, boś ją wywolił.

4. Tę ci oddajemy i ofiarujemy na ublaganie twej sprawiedliwości, odpuść we wieczności wszelkie karanie.

### Na Sanctus.

Święty, święty, święty Boże niepojęty w Troycy jedyny! zmiłuy się nad nami i też nad duszami, odpuść im winy.

2. Odpuść im krewkości, racz je do radości przyjac laskawie, aby cię tam czcily i wiecznie chwaliły w niebieskiej sławie.

## Na Podnoszenie.

Przed tobą padamy, tobie się kłaniamy, Boże wcielony, któryś w tym momencie w świętym Sakramencie jest utajony.

2. Tu jest żywe ciało, co za nas cierpiało srogie bóleści; jest i krew najsświętsza, co dusze oczyszcza od nieprawości.

3. Niechże też duszyczki w oczyszczeniu oczyszczeni od wszelkiej zmazy; niech i nas zachowa ta krew Chrystusowa od wiecznej zkazy.

## Na Agnus Dei.

O Boży baranku, najmiłszy kochanku, Panie Jezusie, nad utrapionemi duszami wiernymi prosim, zmiłuj się.

2. Usłysz głos serdeczny day tym pokóy wieczny, za których ciebie powiniśmy prosić i za nie się modlić, by były w niebie.

3. Otworz nieprzebrany skarb, Jezu kochany, twych zasług pełny. Ach! udziel im z niego miłosierdzia twego, odpust zupełny.

## Na Requiescant.

Najlaskawszy Panie, niechay się tak stanie, o cośmy prosili, by jeszcze dziś ciebie wierni zmarli w niebie widząc chwalili.

2. Teraz też za siebie przepraszamy ciebie, byś się zmiłował, byś nam wszelkie kary wprzód, niż nas na mary, włożą darował. Amen.

## J n n a

*przy żałobney mszy świętey śpiewaney.*

## Na początku.

Mel. N. 103. 195.

Boże, sędzio sprawiedliwy, usłysz nasze wołanie. Ach! Oycze nasz dobrotliwy, pokaż tve zmiłowa-

nie nad duszami zmarłych wiernych, które za swoje grzechy zostając w mękach niezmiernych pragną od nas pociechy.

2. Zmiluy się nad niemi Panie, a z miłosierdzia twojego ulżyi, daruy im karanie więzienia czyszcowego, przez Jezusowe zasługi, któreć ofiarujemy odpuść im grzechowe długi, pokornie cię prosimy.

## Na Graduale.

Mel. N. 106.

Wszystcy, którzy są w grobie, głos Syna bożego usłyszą i powstaną w dzień sądu strasznego; sprawiedliwi w królestwie niebieskim osiedzą a zli na męki wieczne osądzeni będą.

2. Wspomożże nas o Jezu, Zbawicielu Panie! day chwalebne na żywot wieczny zmartwychwstanie! użyż nam teraz łaski twojej do poprawy, byśmy w dzień sądu wyrok słyszeli łaskawy.

## Na Offertorium.

Mel. N. 105. 107.

Święta jest myśl i zbawienna modlić się za zmarłemi, a tobie, Boże, przyjemna, przetoż nie gardź naszymi pokornymi modlitwami, ale z wielkiej litosci zmiluy się nad dłużnikami twojej sprawiedliwości.

2. Długi naszych siostr i braci tobie, Oycze kochany, niech Jezus, Syn twój, zapłaci przez swoje święte rany, bądź im miłościw dla niego, dla krzyżowej ofiary, i dla gorzkiej męki jego uwolnij ich od kary.

## Na Sanctus.

Mel. N. 105. 108.

Święty, święty nad Świętymi! prosby naszej miłości przyjmij za twemi wiernymi, odpuść ich ułomności, których jak Pan sprawiedliwy skazałeś do więzienia, lecz jak Ojciec miłościwy pragniesz ich wybawienia.

**2.** Boże! wszelakiej pociechy w tobie nadzieję mamy, odpuść zmarley braci grzechy, których my polecamy twojey oycowskiej miłości, dla zasług Syna twego użycz im z twojey litości odpoczynku wiecznego.

## Po Elewacyi.

Mel. 105. 109.

Spojrzyy na Syna twojego na boleści i rany, na tak gorzką mękę jego Boże, Oycze koehany! a zmiłuy się nad duszami, za które dał swe życie by w chwale twej z aniołami żywot miały obficie.

**2.** Pomniy na twoje stworzenie. Usłysz nasze wzdychanie, day im wieczne odpocznienie stworco wszechmocny Panie! światłość wieczna niech im świeci. Niech odziedziczą ciebie, wszakże to są twoje dzieci, niech z tobą żyją w niebie.

## Na Kommunię.

Mel. N. 105. 110.

O Baranku, któryś zgladził grzechy świata całego, abys nas wszystkich wprowadził do żywota wiecznego; niechże dusze zmarłych wiernych doznają twej litości, będące w mękach niezmiernych za swoje ułomności.

**2.** Uśmierz sprawiedliwość srogą, przeblagay Oycę swego męką i krwią twoją drogą, a z miłosierdzia twego ugaś czyscowe upaly, odpuść im nieprawości, wprowadź ich do wieczney chwały, do niebieskiej radości.

## Po Requiescant.

Mel. N. 105. 111.

Zmiłuy się nad nimi, Panie! a z miłosierdzia twego racz im darować karanie więzienia czyscowego; przez Jezusowe zasługi, któreć ofiarujemy, odpuść im grzechowe dlugi, pokornie cię prosimy.

**2.** Nas żyjących wspomóż, Panie! byśmy się nie dostali na tak surowe karanie, gdy będziemy konali, spojrzyy okiem miłosiernym, o Panie Jezu Chryste! a po tym życiu misernym day życie wiekuiste.

## Na processyi w dzień zaduszny.

Mel. znajoma.

Boże! wysłuchaj nasze wołanie serdeczne, day duszóm zmarłych wiernych odpocznienie wieczne, przez Jezusa Chrystusa rany i zasługi odpusć im nieprawości, zglądź grzechów ich długi.

### *Stacya pierwsza.*

Pokaż twe miłosierdzie, dobrotliwy Panie, nad tymi, co w kapłańskim służyli ci stanie; którzy na ziemi wiernie paśli twoją trzodę, day im po pracy w niebie bez końca nadgrode.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson, Oycze nasz etc.

*V. A niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Nie wchodź w sąd z wiernymi zmarłemi!*

*R. Bo się żaden żyjący w obliczu twoim nieusprawiedliwi.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

*V. Pan z wami! B. I z duchem twoim.*

### *Modlitwa.*

O Boże, któryś między następcami apostolskimi sług twoich biskupią lub kapłańską godnością przyozdobił, aby paśli owieczki twoje, które Jezus Chrystus drogą krwią swoją odkupił; spraw, prosimy, łaskawie, aby między Apostoły w królestwie niebieskim umieszczeni byli. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*V. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!*

*R. A światłość wiekuista niech im świeci.*

*V. A dusze wszystkich zmarłych wiernych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.*

*R. Amen.*

### *Idąc ku drugiey Stacyi.*

Dusze rodziców naszych niech twojej litosci doznają, za to, co k nam czynili z miłości. Za ich staranie, trudy, prace, niewygody przyim ich do łaski twojej, do wieczney ochłody.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.  
Oycze nasz etc.

*V. A niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Któryś Łazarza wskrzesił z grobu czuchłego!*

*R. Ty im day Panie mieysce spoczynku wiecznego.*

*V. Panie wystuchay modlitwę moje!*

*R. A wołanie moje etc.*

*V. Pan z wami. R. i z Duchem.*

### *Modlitwa.*

O Boże, któryś nam Oycę i Matkę czcic rozkazał; zmiłuy się nad duszami rodziców naszych odpuść im łaskawie grzechy, nadgrodz im stokrotnie wiekuistą zapłatą, co oni dla nas czynili. Nam zaś użyycz łaski twojej, abyśmy według przestrog ich życie bogaboynne prowadząc w radości wieczney ich ogłądać mogli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*V. Wieczny odpoczynek etc.*

### *Idąc ku trzeciéy Stacyi.*

Za dobrodziejów naszych pokornie prosimy; grzechów ich niepamiętay, zmiłuy się nad nimi. Wszak nam dobrze czynili z miłości dla ciebie, za swoją dodroczytność niech osiedą w niebie.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.  
Oycze nasz etc.

*V. A nie wódź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Od bram piekельnych!*

*R. Wybaw dusze ich, Panie.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A molanie moję etc.*

### *Modlitwa.*

Boże odpuszczenia dawco; i zbawienia ludzkiego miłośniku, prosimy litości twojej, abys bratom, pokrewnym i dobrodziejóm naszym za przyczyną błogosławioney zawsze Panny Maryi i wszystkich Świętych chrześcijańską ich litość i uczynność ku nam stokrotnie zapłacić; a dusze tych, którzy już z tego świata zesli, do wiecznego błogosławieństwa przyjąć raczył. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*V. Odpoczynek wieczny etc.*

### *Idąc ku czwartey Stacyi.*

Za przodków, których ciała tu przy tym kościele spoczywają; za krewnych i znajomych wiele pokornie cię prosimy; zgladź ich nieprawości, skróć ich pokutę, wprowadź do wieczney radości.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson.  
Oycze nasz etc.

*V. A nie wódź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Odpoczynek wieczny racz im dać Panie!*

*R. A światłość etc.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*V. A wolanie moję etc.*



### *Modlitwa.*

Boże, z którego litości dusze wiernych odpoczywają, day sługóm i służebnicom twoim tu i wszędzie w Chrystusie odpoczywającym miłościwie odpuszczenie grzechów, aby od wszystkich win uwolnione z tobą się bez końca weselić mogły. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Am.

*V. Odpoczynek wieczny etc.*

### *Idąc ku piątej Stacyi.*

Za dusze wszystkich zmarłych do ciebie wołamy, i oycowskiej opiece twojej polecamy; przyimiy laskawie prósy braterskiej miłości, niech ciebie oglądają w szczęśliwey wieczności.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie eleyson  
Oycze nasz etc.

*V. A niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Wybaw Panie dusze wszystkich zmarłych wiernych!*

*R. Od wszelakiego związku zawinień.*

*V. Wysłuchay Panie modlitwę moję!*

*R. A wołanie moję etc.*

*V. Pan z wami! R. I z duchem twoims.*

### *Modlitwa.*

Boże, wszystkich wiernych Stworzycielu i Odkupicielu, duszom służebników i służebnic twoich racz dać odpuszczenie wszystkich grzechów, aby miłosierdzia, którego zawsze żądali, przez nabożne prósy nasze dostąpili. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

## Przy marach.

Święta jest i zbawienna, modlić się z miłości za zmarłych, by z grzechowey uwolnić ich złości; ale modląc się: „Panie daj im pokoy wieczny“ mieymyż w pamięci własny koniec ostateczny.

2. Ci, za którycheśmy się do Boga modlili, czym my teraz jesteśmy, tym i oni byli; my domy, role, sprzęty po nich dziedziczemy, ale tak dziś, jak jutro za nimi poydziemy.

Kyrie eleyson etc. Oycze nasz etc.

*V. I niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Panie wystuchay modlitwę moję!*

*R. A wolanie moje etc.*

*V. Pan z wami! R. I z duchem moim.*

Boże, wylaney litości Oycze, racz miłościwie przyjąć pokorne prośby nasze, któreśmy za dusze zmarłych braci i siostr naszych do tronu twego zanosili, a dla Syna twego, Jezusa Chrystusa, bądź im miłościw. Wprowadź ich do wiekuistey ochłody!

Nam zaś żyjącym, a mało co na ostateczny koniec swój pamiętnym; wyrysuy to głęboko w pamięci, że godziny niepewney ztąd do wieczności wendrować musimy, abyśmy przez godne pokuty owoce usilnie się oczyszczali z brudów grzechowych, a w gotowości na przyyście twoje czekając w łasce twej szczęśliwie zasnąć, i żywot wieczny odziedziczyć mogli. Przez Pana naszego etc.

*V. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie!*

*R. A światłość wiekuista etc.*

*V. Niech odpoczywają w pokoju!*

*R. Amen.*

Teraz się śpiewa: (*Salve.*)  
Mel. N. 49.

Marya czysta dziewico, wierna Boga służebnico,  
Matko błogosławiona, któraś Chrystusa powiła, pier-  
siami swemi karmiła, bądź od nas pozdrowiona.

2. Obróć oczy miłosierne na braci i siostry wierne  
w czysciu pokutujące. Przyczyn się matko litości,  
niech odziedzicza radości w niebie nieustające.

3. Proś też za nami grzesznemi na świecie tu  
żyjącemi o grzechów odpuszczenie; gdy przydzie  
śmiercigodzina, zjednay nam u twego Syna lekkie w  
Bogu zaśnienie.

*V. Modl się za nami święta Boża Rodzicielko!*

*R. Abyśmy stę stali godnymi obietnic Pana Chry.*

Boże, odpuszczenia dawco i zbawienia  
ludzkiego miłośniku, twego miłosierdzia  
pokornie żebrzemy, abyś dusze zmarłych  
braci i siostr naszych za przyczyną błogo-  
sławioney zawsze Panny Maryi i wszyst-  
kich Świętych do wiecznego błogosławień-  
stwa przyjąć raczył; nam zaś żyjącym u-  
życz łaski twej, abyśmy rozszedłszy się z  
tego kościoła o własney śmierci naszej ży-  
wo pamiętając pokuty nie odwłoczyli, a  
przez usilne w cnotach świętych czwicze-  
nie na szczęśliwe z światem rozstanie sobie  
zasłużyli. Przez Jezusa Chrystusa Pana na-  
szego. Amen.

## Piesni i Modlitwy pokutne.

### *Modlitwa*

*na odnowienie obowiązku chrztu św. w dzień narodzenia swego.*

Panie i Boże mój! z naygłębszym ukłonenem przed tronem majestatu twego padając pokorne tobie dzięki daję, iżś mnie z nieograniczonego miłosierdzia twego przez chrzest święty z ciemności wyrwał a cudownym wiary twej światłem oświecił a tak Syna, gniewu i zguby wieczney godnego, dziedziczem królestwa niebieskiego uczynić raczył. Z wielkim uznaję wstydem i bolem serca mego, żem mnostwo łask twych niedosyc sobie ważył a uroczytym ślubem przy chrzcie świętym danym aże dotąd często się zniewierzał. Opuść mi, Panie, moję niewdzięczność tak wielką według mnostwa litości twych, w które mocno ufam. Ponawiam na nowo one śluby, którem w dzień chrztu swego tobie uczynił. Odrzekam się ducha złego; niechając powabom jego przyzwalać, odrzekam się skutków jego, niechając ich więcey ponawiać, odrzekam się wszelkiey pychy świata, marności pełnego, upadek uprzedzającey. Zmacniay mnie łaską twą, abym przeciąg życia mego według prawideł Ewangelii Jezusa Chrystusa, mego

Zbawiciela, sporządzał, a potym w tey szacie niewinności, którąś mnie na chrzcie przyozdobił, do niego się przybliżyć i z jego Wybranymi do żywota wiecznego wnieść zasłużył. Użycz mi do wypełnienia mego przyrzekania potrzebney łaski twej za przyczyną matki twej i patrona mego imienia, świętego N. dla zasług Jezusa Chrystusa, Syna twego Pana naszego. Amen.

Przystoynie wzbudzay trzy cnoty boskie.

### 1. *Wiara.*

Wierzę w ciebie, prawdziwy w Troycy jedyny Boże, Oycze, Synu i Duchu święty, któryś wszystko stworzył, wszystko zachowujesz, wszystkim rządzisz i wszystko sprawujesz, który dobre nadgradzasz a złe karzesz. Wierzę, że Syn Boży stał się człowiekiem, aby nas śmiercią swoją krzyżową odkupił; a że Duch święty łaską swą nas poświęca. Wierzę i wyznawam wszystko, co ty, o Boże, objawił, co Jezus Chrystus, Syn twoy od wieków spółdzony, uczył, co święci Apostołowie jego opowiadali i co kościół katolicki nam do wierzenia podaje. To wszystko wierzę dla tego, ponieważś ty, o Boże, wieczną a nieskończoną prawdą i mądrością, który ani kłamać, ani okłaman być niemożesz. O Boże, rozmnoż wiarę moję.

### 2. *Nadsieja.*

Ufam w twoję niezmierną dobroć i miłosierdzie, o Boże, że mi dla nieskończo-

nych zasług twego jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa w tutecznym życiu poznania, prawdziwey skruchy i odpuszczenia grzechów moich użyczysz a po śmierci zbawienie wieczne darujesz, ażebym na ciebie twarz w twarz patrzeć, ciebie miłować i nieprzestannie używać mógł. Ufam także od ciebie i potrzebnych środków do dostąpienia tego wszystkiego. Ufam mocno tego od ciebie wszystkiego otrzymać, ponieważś to przyobiegał, któryś wszechmogący, wierny, nieskończenie dobrotliwy i niezmiernie miłosierny. O Boże zmocnij nadzieję moję.

### 3. *Miłość.*

Miłuję cię, o Boże mój, z całego serca mego, z całej duszy mey, ze wszystkich sił i myśli moich i nade wszystko, ponieważś naywyższe dobro nieskończenie doskonały i wszey miłości godzien. I dla tego cię też miłuję; ponieważ mi i każdemu stworzeniu niewymownę miłość pokazujesz. Z całego serca pragnę ciebie tak miłować, jako ciebie twoi naywierniejszy słudzy miłują i miłowali. Z ich miłością połączam miłość moję, chociaż niedoskonałą. Rozkrzewiy ją we mnie, łaskawy Panie.

### *Skrucha nad grzechami.*

Ponieważ tedy ciebie, Panie i Boże mój uprzejmie i serdecznie miłować pragnę, i do tego prawdziwie się dokładam, przetoż mi

z całego serca żal, iżem cię, moje naywyższe dobro, którem nade wszystko miłować powinien, ciebie stworcę mego, odkupiciela i poświęciciela obraził. Serdecznie tego żałuję, żem zgrzeszył, żem ciebie wszechmogącego Pana mego, naywiększey miłości godnego Oycza i nayłaskawszego dobrodzieja, któryś mnie aż dotąd niewyliczonemi łaskami osypał, a od któregoż jedynie wieczne błogosławieństwo w przyszłym życiu oczekuję, myślami, mową, uczynkiem i opuszczeniem wiele dobrego tak bardzo i częstokroć obraził.

### *Przedsięwzięcie polepszenia.*

Przetoż stanowią szczyre i prawdziwe przedsięwzięcie: wszystkiego grzechu, jakoli wszystkich złych sposobności do niego ostrożnie się chronić, starych nieprawości ustawicznie żałować a nigdy na potym twej woli świętey się sprzeciwiać. Przyjmiy mnie zaś na dziedzictwo twoje i wspieray łaskawie we wypelnianiu tego przedsięwzięcia mego. O to cię proszę przez nieskończone zasługi Jezusa Chrystusa, Syna twego Pana naszego i odkupiciela świata całego. Am.

### **Pieśń**

*do pokuty zbudzająca.*

Meł. Nro. 63.

Gdybym odważył się odwłoczyć poprawienie życia, gdy wola Bóg, nie dbałbym na zbawienie, szczęście duszy mey. Bo czo mię zbawić może? coż uszczęśliwić mię? poprawa prętką Boże!

2. Prawdać, że trudną jest, przy duszy swej krewkości opierać grzechom się, zwyciężyć namiętności; a jednakoważ jest to świętą powinnością: nie dać w poprawie się przestraszyć jej trudnością.

3. Bo gdybym pełnił raz zmyślności namawiania, stałby się nalog mój większy do powtarzania. Nie brzydząc dzisiay się, bydź żądzy niewolnikiem, stałbym się jutro już bezwstydnym niecnotnikiem.

4. Jak nagle może śmierć dni skończyć życia mego! poprawa nie jest zaś dnia dziełem jedynego. Do Boga westchnąć raz, raz pragnąć poprawienia, to nie skutkuje już twych grzechów odpuszczenia.

5. Coż z tąd korzysta Bog, gdy go jak syn miłuje; a chcąc się godnym stać łask jego, cnot pilnuje? gdy z chęcią czynię to, co słowo każe jego, nie zysk to Boga jest, lecz szczęście ducha mego.

6. Grzech lubo słodki jest, pokoju nie przywodzi ten dar niebieski w nas się z cnoty tylko rodzi. Najlepszą obral część, kto cnotie się zaślubił; ktokolwiek gardzi nią, swej duszy pokoy zgubił.

7. Coż więc wstrzymuje mnie od grzechem się brzydzenia, gdyż jest nieszczęściem mym, drogą do potępienia? Coż więc ustrzymuje mnie od cnoty ulubienia, gdyż szczęściem moim jest, i drógą do zbawienia.

8. Poprawa wiedzie mię, nie do biedy, żalności, do Boga wiedzie mię do czystey z nim radości, poprawa czyści mię, utwierdza mnie w ufności, z niey biore siły, moc do kaźdey powinności.

9. Sam wzmagasz, Panie, nas do siebie zwyciężenia! coż trudność trwoży nas, i bojaźń podlegnienia? w bliskości jesteś nam z pomocą twoją Boże! a coż się mocy twej i władzy oprzyć może?

10. O spraw, gdyż jeszcze dziś wdzięk czuję głosu twego, bym beż odwłoki przecz odstąpił chętnie złego. Tak nie zasmuci żal, nie skarże mnie sumnienie, żem gardząc łaską twą, zaniedbał me zbawienie.

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję.*

*R. A wolanie moje niech etc.*



Usłysz, prosimy cię, Panie, skruszoną modlitwę ludu twego rozwiąż łańcuch grzechów naszych a wylej na nas twoje niebieskie błogosławieństwo, ażebyśmy uznali, co nam do czynienia potrzeba, a to, co uznamy oraz i w skutku wypełniali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Pieśń

*grzesznika za grzechy żałującego.*

Mel. znajoma.

Straszliwego majestatu Panie! za me grzechy płakać lez nie stanie, ja stworzenie tve wyrodne, świętych oczu twych niegodne, twój majestat nieskończony, przed którym kłękają trony, obrażilem.

2. Nieśmiem oczu podnieść z Publikanem, ale sprawa bardzo z dobrym Panem, skoro w oczach lzy zobaczy, wszystko mi darować raczy: Lecz z tąd w sercu większa rana, żem tak łaskawego Pana śmiał rozgniewać.

3. Kto da oczom lez obfite rzeki? trzeba bowiem płakać cale wieki, żem wiecznego Boga mego, za moment czegoś marnego, ach grzesznik zapamiętały! Pana wiekuistey chwały, obrażilem.

4. Nędzny prochu! na coś się odważył? stworce nieba haniebnieś znieważył, wieszli, co jest grzech przeklęty? sluchay! co rzekł Paweł święty: Każde przestępstwo mandatu, jest zniewagą majestatu najwyższego.

5. Bym był zepchnion na bezdno piekelne, abym gorzał za grzechy śmiertelne, całą wieczność gorząc srodze już téy krzywdy nie nadgrodzę, chyba że ja sam daruje, na wieki niepowetuje téy zniewagi.

6. O! nad wieczność i ogień piekielny, straszliwszys mi jest grzechu śmiertelny! zadość tobie nie uczynię, w onéy straszliwéy dolinie, chyba dla krwi Syna swego odpusci dług grzechu mego Bóg łaskawy. Amen.

*J n n a.*

Mel. znajoma.

Boże w dobroci nigdy nieprzebrany, żadnym językiem niewypowiedziany, ty jesteś godzien wszelakiéy miłości, poszanowania, chwały, uczciwości.

2. Ciebie chcę, pragnę, i ważę [samego nad wszystko dobro, tyś jest serca mego naywiększe dobro, tyś w naywiększém cenie, sam jeden u mnie nad wszystkie stworzenie.

3. Choćbyś mnie nigdy za grzechy moy Panie, nie karał, przecież żałowałbym za nie, a żałowałbym dla tego samego, żem cię obraził Pana tak dobrego.

4. Więc, o mój Boże! i teraz żałuję, dla tego: że cię nad wszystko miłuję, i to u siebie statecznie stanowią, że grzechów moich więcej nieponowię.

5. Mam mocną wolę spowiadać się szczerze i z tobą zawsze trzymać to przymierze, co gdy uczynię spodziewam się ciebie, widzieć z radością i żyć z tobą w niebie.

6. O! Boże dobry, Boże litościwy! chciéy byđź méy duszy nędzném miłościwy. Jakoś ją stworzył, tak i do zbawienia doday pomocy, broń od potępienia. Amen.

*J n n a.*

Mel. N. 112.

Miałem Jezusa z serca kochanego dla mnie na krzyżu zamordowanego, ktoregom kochał i w sercu swym chował, onegoż zawsze nad wszystko szacował.

2. Lecz widzę, żem go przez me grzechy zgubił, ktoregom kochać wiecznie był przysłubił. Poydę go szukać zarazem w téy dobie a tak znalazłszy niepuszczę od siebie.

3. Gdzież mi się podział, Jezu mój kochany, przynajmniej wspomnij na tve święte rany, któryches podjął na krzyżu tak wiele, srogich katowinina twym świętym ciele.

4. A czy Piotr święty nie zaprzął się ciebie, przecież go. Jezu, przyjąłś do siebie, tyłkoś nań wej-

zrzal, wnet krwawe lzy leje i wszystko z żalu niezmiernie truchleje.

5. Zaś Magdalena nie srodze zgrzeszyła, przecież twéj laski, Jezu, dostąpiła. Tylko upadła pod twe święte nogi, tyś jej odpuścił zbawicielu drogi.

6. A zaś cię grzesznik w piekle będzie chwalił, gdybys go, Jezu, od siebie oddalił. Wspomnij, o Jezu, żem dzieło rąk twoich, a niepamiętaj sprożnych grzechów moich.

7. Coż mi po wszystkim, jeżeli twéj, Panie, wieczności świętej dusza niedostanie, coż po rozkoszy, coż po dobrym mieniu, kiedy mi zejdzie na moim zbawieniu.

8. Precz obłudności precz i zdrady świata, gdyż już swe Bogu poślubiłem lata, precz i ty czarcie z twemi znikomemi, odstep ode mnie z marnościami swymi.

9. Już teraz czuję stateczną odmianę, iż ciebie Boga kochać nieprzestane, nigdy cię gniewać, przyrzekam to śmieie, poki zostanie nędzny duch mój w ciebie.

10. Jużże się zmiluy, Jezu mój, nademną, a racz w ostatnią godzinę bydź ze mną, gdy dusza z ciała będzie wychodziła, day to, o Jezu, aby niezblądziła.

11. Do twych pałaców, które są w Syonie, chciej mnie domnieścić po mym życia zgonie, niebieskich zażyte wdzięczno brzmiących kamień, z tobą krolując na wieki wieków Amen.

---

## Przygotowania się

### *do Sakramentu pokuty świętej.*

Po krótkim wzywaniu Ducha świętego o oświecenie myśli i beztronnym wybadaniu sumnienia swego na karcie 26 wzbudź boskie cnoty na karcie 317 i więc z uwagą mów następną

### **Modlitwę przed Spowiedzią.**

Zbliżam się do ciebie, Boże święty, nie dla wymawiania się, ale dla obskarżenia

siebie samego i wyznawania się przed tobą: żem wszelkiego ukarania i wiecznego od ciebie odrzucenia zasłużył; albowiem zgrzeszyłem przeciw tobie, Boże i całemu niebu i przeciw samemu sobie.

O! ja plewa nikczemna, z łaski boskiej z niczego stworzony, sprzeciwiłem się wiecznemu stwórcy memu; zgwałciłem jego wieczne przykazy; znieważyłem Boga mego stawszy się niewiernym Panu najwyższemu i nieposłusznym Oycu najłagodniejszemu wiarołomcą, niewdzięcznikiem, zdrajcą przed moim największym dobrodziejem, dawcą i utrzymywaczem życia mego. Lecz takim postępowaniem, uzał się Boże, wtrąciłem samego siebie do największój biedy i nędzy. Przemarniwszy łaskę boską utraciłem szczęśliwość wieczną duszy méj i uczyniłem onę przedmiotem okrutnej i wiecznej zemsty Boga sprawiedliwego. O! złości i zbrodni moja! Któż ją pojąć może, gdyż szpetności jedyne go grzechu nikt opisać dostatecznie niepostarczy. Bezrozumne stworzenia, które z przyrodzenia postradać celu swego nie mogą, zawstydzają mnie człowieka rozumem obdarzonego, żem się tak w grzech wpoił i takim sposobem w oczach najświętszego i najsprawiedliwszego, który uszczęśliwienia mego pragnie, odrazą i obrzydliwością stał. Ciężko i wiele razy zgrzeszyłem myślą, mową i uczynkiem; a to nie z ułomności ludzkiej, z popędliwości, lecz z wiadomości, rozmysłu i przykory, z zachwałości; moja wina (tu się bity w pierś) moja

wina, moja bardzo wielka wina to była.

O żalonym stanie duszy mej! wstyd mię samego! zgarda, hańba i smutek imają mię, zgryzoty sumnienia nieustawają gryść serca mego, z którego uspokojenie zniknęło. Co ale miarę utrapienia mego przewierchuje i mnie niespokojnym czyni, jest to: iżem można dawniejszych swych grzechów jak potrzeba, nieżałował; w ostatniej spowiedzi, mienne przedsięwzięcie, do poprawy niewypełnił; Boga w namiestniku urzędu Chrystusowego i spowiedlnika mego okłamał i tak k woli niedostku szczyrey woli mej, którą tedy Bóg widział odpuszczenia grzechów nieotrzymał, ponieważm zasię tak rychło do kwasu starego grzechu upadł, sposobności do niego nieostrzegał, głosu ani rady lekarza duchownego nieśluchając na prawdziwe polepszenie życia mego — bez którego Bóg nieodpuści — wiernie nieużywał. — Bodajby ninieysza skrucha moja prawdziwszą została. — Ach! gdyby miara grzechów moich teraz już dopełnioną była, a Bóg by, przed nimem usty tylko polepszenie obiecywał, a złymi skutkami gniewać niepoprzestał, ode mnie krolestwo swoje odjął; gdyby ten grzech, ktoregom się ostatecznie dopuścił, takim był, jegoż Bóg ciężko, albo wcale nieodpuszcza — jakie grzechy to są na które człowiek zuchwale pozwala mniemając, iż przez spowiedź zaś zgładzone bywają — Gdyby moja niewierność taką była k woli której Bóg grzesznika na potępienie oddaje? Ach ta groźna ten niezwycajny ucisk

i smutek, który mnie zdeymuje, jest przesmakiem owych niewymownych utrapień piekельnych, któreby mnie trafić mogły, gdyby mię Bog w takim grzesznym stanie z tego świata przed swą sądową stolicę przedwolał!

Kędyż się tedyż obrocić w takim duszę moją dręczącym stanie, abym to ciężkie brzemię złożył? Mamliż sobie zwątpić jako Kain albo Judasz? By najmniej, bo wiara mię uczy, że Bóg, chociaż surowie sprawiedliwym oraz w miłosierdziu swym jest nieprzebrany. Więc tedyż z szczyrą polepszenia wolą udaję się za przykładem Dawida, celnika, Piotra i innych grzeszników pokutę czyniących do tronu miłosierdzia Boskiego, pokornie i skruszonym sercem wołając: Panie nie karay mnie w zapalczywości twej, ani w gniewie twoim nie mścij się nade mną. Ale zmiłuj się raczey nade mną o Boże, a według mnostwa litości twej zgładź grzechy moje. Boże, tu się biy w pierśi bądź mi miłościw! Jezusie, Synu Dawidow zmiłuj się nade mną. Amen.

### Modlitwa przy spowiednicy.

Z ufnością przystępuję do tronu miłosierdzia twego, alecz wraz i z pokornym i skruszonym sercem nad tym, żem ciebie nayświęszego Boga, dobro naywyższe, Oycamego nayłaskawszego i dobrodzieja naywiększego tak bardzo i tak często obraził. Szczyre i mocne stanowiąę przedsięwzięcie, że się już teraz polepszyć chcę, sposobności do

grzechu omijając, wszystkich środków od kapłana twego w imię twoje mi naznaczonych tak używając żebym z niewoli grzechu się wydrzeć a potym jedynie cnotie żyć mógł — Oczyszc tedy, Panie, serce i usta moje, abym się z wszystkich grzechów moich uprzejmie i szcyrze wyznał. Spraw także serce i usta kapłana twego, któremuż ja się w tey to tak ważney sprawie zwierzyć i jemu wewnętrzny stan duszy mey oznaymić chcę, ażeby, sumnienie moje uznawszy, mię niby oyciec łaskawy skarał i na uleczenie duchownych moich chorób takie środki — lubo by i cierpkie były — przepisał, za których używaniem bych grzech na wieki nienawidział a jedynie tobie z upodobaniem służył.

W ostatku też i do ciebie, pośredniku boski, Jezu Chryste, wzdychając wołam: Zmiłuj, zmiłuj się nade mną. Rozwiąż związki grzechów moich na niebie, gdy mie kapłan twoy w imię tve na ziemi rozgrzeszać będzie! uzdrow mię jakoś nigdyś uzdrowił człowieka trędowatego i rzekniy te pocieszające słowa do mię: Chcę bądź oczyszczonym, ufaj synu (corko) grzechyć się odpuszczają. Amen.

### Spowiedź powszechna.

Ja ubogi grzeszny człowiek spowiadam się Panu Bogu wszechmogącemu, błogosławionej Maryi Pannie, wszystkim Świętym bożym i tobie oycze duchowny, żem od ostatniey spowiedzi mojej, która się stała

N. N. Boga myślą, mową, uczynkiem i opuszczeniem wiele dobrego często i bardzo obraził — *(tu mianuj swoje ci wiadome grzechy, a nie chcesz żadnego umyślnie zataić, wyliczywszy grzechy tak zakończ spowiedź)*. Tych i wszystkich innych grzechów, które Panu Bogu lepiej wiadome są, serdecznie mi żał, ponieważżem nimi Boga, najwyższe dobro, obraził, chcę się za łaską boską poprawić, proszę o rozgrzeszenie i zbawienną pokutę.

### Modlitwa po Spowiedzi.

Niech ci będzie cześć i chwala dobrotliwy Panie, w miłosierdziu nieskończony, który nam nie według nieprawości naszych oddawasz, ale na poprawę naszą czekasz. Wielbij go duszo moja a niezapominay na litości i miłosierdzie jego.

O Jezu miłosierny! takeś mie umiłował, żeś mię, owcę straconą szukać niepoprzestał, ażeś znalazł, krewią twoją na nowo oczyścił; od wiecznego potępienia wyrwał i przystęp do Boga, Oycy twego, zasię naprawił a tak nadzieję uczestnictwa zbawienia wiecznego odnowił; do nog twych, boski pośredniku, upadając pokornie ci dziękuję, żeś mię od choroby grzechowey uleczył. Z Tomaszem się tobie, Panu i Bogu memu kłaniając z pokutującym Piotrem również przyrzekam, że cię gorąco miłuję i gotow jestem wolę twoję wiernie pełnić i na każdy czas grzechowi obumrzeć a na potym sprawiedliwości jedynie żyć.



Jakoważ by to żałość była, gdybym się z prętka zaś do tego wracał, czegom się tudzież odrzekał i żałował? jakążby to miłością było ku tobie, gdybym zasię to powtarzał, czym się ty, najsświętsza istności naybardziej brzydzisz? gdybym grzechem przeciwko tobie wojawać nieprzestał?

Lecz stanowią od tąd szczyre i pewne przedsięwzięcie tych grzechów i sposobności ich, w którychem się zwyczajnie norzył, poniechać, rozdwojoną miłość z bliźnim odnowić: nieprzyjacielom odpuścić i z nimi się pojednać szkodę uczynioną nadgrodzić; dane zgorszenie przystojniejszą obyczajnością naprawić, słowem: chcę się do Boga w cale nawrócić, grzech odpuścić a cnoty się imać; pilnować liczbę, moich codziennych krewkości, umnieyszać a nieprzyzwałać, by się przez moję niedbałość narowem serca mego stały, a mię niezapodziać do grzechu śmiertelnego nawstecz zaś przywiodły.

Dla tegoż przestawając na uznaniu i rozsądzeniu spowiednika mego na miejscu twym ze mną jednającego mile jego dorady i napominania przyjmuję, chcąc jako sługa posłuszny jego leku duchownego używać, ażebym chuci do grzechu mógł umorzyć a ulubionej cnotie w sercu przybytek sposobić.

Miłosierny Panie, który mi wielkie grzechy odpuszczisz, spraw też łaskawie, niech przez godną pokutę i *twojej* sprawiedliwości zadosyć uczynię a chwałę twoję, grzechem pokalaną, uwielbiać nieprzestaję.

Do ciebie miłosierny Jezu, który wzdychaniem grzesznika nie gardzisz, któryś duszę moję krwią zaś swoją oczyszczył, uciekając się rzewliwie proszę: *Racz* mnie na tej zbawiennej drodze pocieszeniem niebieskim cieszyć, abym się w pracowaniu nawrócenia mego nietęsknił; niech przyjemną cnotę, która tylko sama do żywota wiecznego prowadzi, ukocham, niech się więcej do grzesznego Egiptu dobrowolnie nieogładam, niech się wiernym zachowaniem Ewangelii twej i naśladowaniem żywota twego godnym, kościoła twego, członkiem stanę a w nim przez grzech utracone królestwo niebieskie z nowa odziedziczę. *Usłysz i wysłuchaj* tę gorącą serca mego prośbę, Boże, Oycze miłosierdzia i wszelakiego pocieszenia przez Jezusa Chrystusa, pośrednika mego, który jest w niebie orędownikiem moim a z tobą w jedności Ducha świętego żyje i króluje Bóg błogosławiony na wieki wieków. Amen.

Tutaj możesz jeszcze Psalm 50 na karcie 178 zmówić.

## Pieśń i Modlitwa

*przed komunią świętą.*

Mel. znajoma.

Gdzież jest Jezus ma pociecha, mój najmiłszy zbawiciel, a gdzież jest największa radość, mej duszy pocieszyciel. Dusza moja jest strapiona, wielkim grzechem obciążona. Gdzież jest mój najmiłszy Jezus aż będzie uzdrowiona.

2. Ach w boleściach serce wzdycha, gdzież Jezus oddalony, dusza ma pokoja nie ma, aż będzie z

nim złoneczona, bym miał skrzydeł stotysięcy, abym ja mógł co najprędzej przez gory, lasy i skały szukać, gdzie Jezus miły.

3. Wolam, krzyczę, usiluję, ach! gdzieżeś mój Jezusie, żem cię stracił, ach luję, tyś pociecha mój dusze. Pojdzź uzdrów mnie z mych boleści, a pomóż mi z tych ciężkości. Ciebie Jezu! chcę miłować do mojej dalszej śmierci.

4. Nic niepragnę, oprócz ciebie, mój najmilszy Jezusie, w utrapieniu, w mój potrzebie, tyś pociechą mój dusze. Beż ciebie dłużej niewytrwam, przyjdzź Jezus, przyjdzź, już omdlewam. Sercem, ustmi wolam krzyczę, od miłości umieram.

5. Przyjdzź do serca w tym momencie, mój najmilszy Jezusie, w przenajświętszym Sakramencie, tyś pociechą mój dusze; tyś jest źródło żywej wody, duszy dane dla ochłody, uczyni w sercu mym gospodę, o Jezusie przedobry!

6. Nałazłem kogo miłując, kochanego Jezusa, wielką w sercu radość czuję, weseli się ma dusza. Witaj drogi baraneczku, skarbie mój i kochaneczku. Ciebie pragnę serce moje, przerozkoszny kwiateczku.

7. Ach! umieram od miłości kochanego Jezusa. Sercu ulżyj i ciężkości, pocieszona ma dusza. Day Jezu po tym żywocie widzieć cię w twym majestacie, day wiecznie patrzeć na siebie i miłować cię w niebie.

Wieczna, niepojęta miłości, Boże niewypowiedzanej dobroci! takeś świat umiłowiał, żeś twego jednorodzonego Syna dał, aby każdy, kto weń wierzy, wiekuiste życie miał. Takeś i ty, Synu Boży, Jezu Chryste swych umiłowiał, żeś dla nich człowiekiem stać się raczył, mękę cierpiał i krwią własną, mnogość grzechów ich zgładził. W reszcie dawasz im swe ciało na pokarm i krew drogą na napoy. Spraw to tedyż, bo-

ski mistrzu, niech cię teraz w Sakramencie ołtarza godnie i tak przyjmuję, jako cię przyjmowali niegdyś uczniowie twoi przy ostatniej wieczerzy. Nasycz mię tą manną niebieską i posił tym napojem, który na wieki pragnienia niezostawia; niechay według słowa twego wiecznie jako łatorość żywiąca przy tobie, winney macycy żywota wiecznego, niby przyklejonym zostanę, a gdy ciało i krew twoję już pożywać będę, tedy wpajaj oraz we mnie ducha twego i umysły twe. Z takim pragnieniem zbliżam się teraz do świętego stołu twego mocno ufając, że mi grzechy odpuszczisz, lecz oraz i z wielką bojaźnią, zem się nie dosyć godnym do pożywania tego pokarmu uczyniłem. Dla tegoż powtornie tę gorliwą do ciebie wznoszę prośbę: Jezusie, Synu Dawidow, zmiłuy, zmiłuy się nademną! Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata zmiłuy się nademną Panie, niejestem godzien, abys ty wszedł do przybytku serca mego, ale rzekniy tylko słowo a zbawienna będzie dusza moja. Cóż się dzieje, że Pan i Bóg mój do mnie przychodzi! *(tu powtarzay znou spowiedź powszechna)* a potem kapłanem mów:

*V. Bóg wszechmogący niechay się zmiłuje nad wami (nademną) a odpuszczivszy grzechy nasze (moje) niech was (mnie) zaprowadzi do żywota wiecznego.*

*R. Amen.*

*V. Odpuszczenie, ucolnienie i darowanie wszystkich grzechów waszych (moich) niechay wam (mi) da Bóg wszechmogący i miłosierny.*

*R. Amen.*

*V. Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata!*

*R. Panie niejestem godzien, abys wszedł do przybytku serca mego, ale tylko rzeknij słowo a uzdrowiona będzie dusza moja (i tak mów trzy kroć bijąc się w pierś).*

*V. Ciało i krew Pana naszego, Jezusa Chrystusa, niechaj strzeże duszę twoją (moją) do żywota wiecznego.*

*R. Amen.*

Pod czas komunikowania śpiewać przysłuszy pieśń „O święta uczto“ etc na karcie 258.

## **Modlitwa po Kommuniy św.**

Panie mój, Boże mój, jakoż się ci odwdzięczyć za to nieobmieżone dobrodziejstwo duszy mojej okazane? gdyż ani opowiedzieć niezdolałam, co teraz ciebie pożywając w sercu czuję! czymże ja żebrak, tobie się wyplacę? Ach! jakaż to łaska dla mnie gdy Bóg mój i stwórca, odkupiciel i zbawienia naprawiciel niepojętym sposobem we mnie istotnie mieszkać chce! On niezmierny, we mnie grzesznym! a to dla wspomżenia mnie słabego, dla pocieszenia mię smutnego, dla uleczenia mię zranionego. Ja zgardy godne i niedawno grzechowi jeszcze poddane naczynie już zamykam i piastuję najszlachetniejszy skarb całego świata w sobie! Często serce me miłości ogniem paliło, gdym zbawicielu kochany, tajemnicę wcielenia i narodzenia twego, męki i śmierci twej, pracny twój i przykładowy żywot, twe łagodne życie, cudowne twe czyny i boską twą niesłuchaną nauką poważnie u-

ważał, iżże życzenie we mnie powstało: ciebie, mistrzu boski, oczywiście znać i spa-  
trzyć; często w doli duszę mą dręczącey  
sam do siebie z oną niewiastą przy Kafar-  
naum mówiłem: Ach! gdyżbym się tylko  
dotknąć mógł kraju szaty jego, wzdyćbym  
się stał uzdrowionym. A terazem się ciebie  
nie jeno tylko dotknął samego, aleczem ca-  
łego objął, pożywał a tak przez to święte  
komunikowanie w cale z tobą zjednoczyłem  
się. — Podalić by mi to było, żebym u  
nóg twych z Maryą leżąc one łzami moje-  
mi umywał, niżeli z tobą u stołu siedząc  
ciebie, Baranku niepokalanego, pożywał?  
Że się ci tak ale upodobało, przetoż zawitay  
błogosławiony Naywyższego, zawitay  
oblubieńcze duszy mojej i żywocie niebie-  
ski mój! bądź pozdrawion Jezu Chryste  
zbawicielu mój. Użycz mi tego, abym, nie-  
wystarczyli inaczey, przynajmniej łzami mi-  
łość i wdzięczność ku tobie pokazał, przy-  
tomność twoję dostatecznie uważał, ciebie  
nowymi grzechami niegniewał a ze siebie  
niewypędział; przy tym niech potrzeby moje  
należycie uznają i one tobie przystoynie  
przednoszę. —

Ponieważ ty, Panie, stan duszy mey  
znasz i lepiej wiesz, niżeli ja, co mi do  
zbawienia pożyteczno, tedy udziel mi po-  
dług upodobania twego to, co z ciebie po-  
kornie w imię twoję proszę: (tu przedniesz dole-  
gliwość twoję Bogu) O jedno ale osobliwie Pa-  
nie, proszę. Spraw to łaskawie, niech poki  
żyję, wszystkie siły i mocy moje tak kie-

ruję, żebym ciebie bardziey poznawał, wołę twoję wierniey pełnił, powinności stanu mego piłniey zastawał, bliźniemu swemu pożytecznieyszemu się stawał, a tak do celu mi naznaczonego — tobie podobnym się stać — dzień ode dnia się przybliżał.

Błogosław mi więc ciebie się trzymającemu jakoż błogosławił Jakobowi; zostań ze mną drogi Jezusie, boć się już dzień ku zapadu nadchilił a noc pokusy i frasunku noc śmierci się zbliża, abym od ciebie poki żyję, ani po śmierci niezostał odłączonym; niech mieszkam zawsze w tobie a ty we mnie. Niech ci będzie serce moje, które ty tylko uspokoić możesz, cale poświęcone, niech niczego oprócz ciebie nie miłuje a co do Ciebie wie dzie.

Do kogoż się bowiem uciec niżeli do ciebie, zbawicielu, który sam żywot wieczny masz! Bądź mi tedyż Oycem, przyjacielem, radcą i wodzem, a jako ci się ulubiło oraz i z Oycem twym niebieskim dzisiay w sercu mym przybytek sobie obrać, tak też mieszkay w nim według obietnice twej aże niegdyś w królestwie twym przy chwalebnyim stole z tobą się gościć będę. Takową zbawienną pociechą kończę dziś gorącą prośbę moją do ciebie pokornie wzdychając: Jezusie tobie żyję, Jezusie, tobie umieram, Jezusie twoim jestem w życiu i po śmierci. Amen.

Tu jeszcze mówić możesz pieśń Zachariasza: „Błogosławiony“ na karcie niżej.

## Pieśń

*przed pierwszą komunią szkolnych dzieci.*

Mel. N. 113.

Do ciebie się, Jezu Panie, twe dziatki dziś zbliżamy. Tobie z ufnością mieszkanie serce naszych otwieramy.

2. Ach! tyś zbawienia naszego chciał w trudach dokonywać, żebyś w sercach ludu twego mógł kiedyś odpoczywać.

3. Teraz jesteś między nami, a my około ciebie! Niegardź Święty, przybytkami serce naszych, day nam siebie.

4. Racz byź gościem nasz grzeszników, u nas się mile bawić, spuścić winy twych dłużników, nam hoynie błogosławić.

5. Day na pokarm twoje ciało, day krew na napój twoje; wiecznieć będzie oddawało me serce wdzięczność swoje!

## Po Komunii.

Mel. N. 113.

Jużeśmy twemi dziatkami, już należymy tobie. Ach! byliśmy grzesznikami, tyś nas poświęcił sobie.

2. Oddal od nas grzech i trwogi, day nam się w tobie cieszyć! twych cnót ścieszką, Jezu drogi do ciebie się pośpieszyć.

3. Day, byśmy cię nieprzerwanie nad wszystko miłowali, bliźnych, na twe słowo Panie, jak braci swych kochali.

4. Tą miłością się godnymi bydz z tobą w niebie stali. Tam twą miłość z wybranymi na wieki wysławiali.

---



## Pieśni katechizmowe.

### 1) Jestestwo Boga.

Me1. N. 83.

Jakoż człowieka nazwać tego, co rozum na tym zasadza, niechcieć znać jestestwa bożego, z głupimi taki się zgadza. Slepym, choć przy bystrym wzroku, dziękuję, choć w stoletnim roku.

2. Jest Bóg: świat cały wykrzykuje, jestestwo jego twierdziemy, tym cokolwiek się tu znajduje, bo z kreatur wszystkich wiemy, że samych się nie stworzyły, od Boga swą bytność wzięły.

3. Was się pytam gwiazdy prześliczne na firmamencie się skłace; cię słońce, miesiąc nam niezliczne wygody tu sprawujące. Któż was w tey czcy tak zawiesił, i któż wam bieg was okrył.

4. Ziemi! któż ciebie ugruntował, któż ciebie w kwiaty tak śliczne przyozdobił, i przygotował, abys rodzila niesliczne owoce żywiące wszęgo, co tu ma ducha żywego.

5. Któż ciebie w zawodach zachować potrafi morze zdziczałe? gdy nawalnością twą zepsować przyległe chcesz kraje całe? któż cię określił brzegami, gdy nie Bóg, Pan nad panami!

6. Bóg jest, bo gdyby go nie było, ni my, ni twor, świat też ani niebyłby; bo wszystko się wszczyło przez niego, jak przekonani. Sam porządek świata tego świadczy bytność Boga mego.

7. Możeż się zegar sam sformować, sam według godzin iść prawie? a miasto samo się zbudować, a bez zwierzchności trwać w sławie. Wiedząc, że to bydź niemoże tak ni świat bez ciebie Boże.

8. W wszystkich królestwach świata tego, gdzie lud był nienaganiony ślady nabożeństwa bożego mamy, i też jak był czczony, kościoły mu wystawiali, w nich jemu ofiarowali.

9. A choć ludzi dość poblądziło w uznaniu Boga na świecie, wszak nie jest żadnego niebyło, u którego by się przecię niebył znajdował znak taki świadczący: że czczon był Bóg jaki.

10. Barbarzyniec tę żądze czuje, które i w nas są wsczepione: Czei oycą, niego opiekuje, stara się o dzieci, żonę, boi się, by nie wziął kary, gdyby w tym zaniedbał miary.

11. Ze Bóg: tej prawdy nas naucza, sam człowiek przący się Boga osobliwie gdy mu dokucza gorzkość, żalność jaka sroga, sam do niego się ucieka i pomocy z niego szuka.

12. Sam ja, mój Boże, sam do ciebie uciekam się na tym świecie, pomocy twój w każdej potrzebie spodziewam się, jak twe dziecko. A gdy przyjdzie me skonanie, daj mi u siebie mieszkanie.

## 2) Boska wszechmocność.

Meł. N. 114. (albo) W żłobie leży.

Chwałę, pokłon najwyższemu cześć i radosne picie, niechże stworey wszechmocnemu wszelkie nuci stworzenie! O jak wielka jego siła, która wszystko sporządziła, tak pięknie, tak spanialie.

2. Tak są godne jego mocy nieba, słońce z gwiazdami, które głoszą w dnie w nocy wielkość stworey nad nami! w nie patrzący baczny okiem nienasyci się widokiem, nowe postrzeże cuda.

3. Cuda zmysłom naszym wiele wdzięczności sprawujące, cuda pociechę, wesele i duszy sprawujące. Jedne różne od drugiego, każde z przyrodzenia swego przesztuczney wspaniałości.

4. Gdzież liść, trawka jest na ziemi, gdzież prosek się znajduje, który przymiotami swemi Boga nieoznajmuje? jak bogata jest moc jego! wstydź się leniwy, iż tego nie widzisz, ani czujesz.

5. Czy moc, która duchy, ciała i cały świat stworzyła, zmysły, rozum tobie dała, by nieuznaną była? **O!** dla tegoś jest stworzony, zmysły, duszą ozdobiony, byś znał i wielbił Boga.

6. Bogu nie trzeba niczego, szczęśliwy jest sam w sobie. Pragnąc tylko szczęścia twego, co stworzył, stworzył tobie. Nie chcesz ty twej szczęśliwości niechce dusza twa radości czerpać ze źródła tego?

7. **O** dla czegoż się w marności twe myśli zatapiają? Patrz na cuda wszechmocności, te cię pocieszyć mają. Te uważaj! Jch użycie słodzi twe na ziemi życie, nie tworzy ci żalości.

8 Cel ich jest, by w doczesności Ciebie uszczęśliwiały; by twe serce do wdzięczności dziecińskiej pobudzały. Jakaż tedy radość będzie, gdyż w niskości Bóg dla ciebie tyle cudów wystawił.

### 3) **O** wieczności boskiej.

Mel. N. 22. 73.

**O** wieczności, o wieczności! któż cię może pojmować? żaden anioł z wysokości, nikt z nas ludzi zgruntować, ani wyluszczyć nie może rozumnie, i skutecznie jakoż bez początku Boże, jak bez końca, jak wiecznie.

2. Sam rozum ludzki najbystrzy w tobie musi przepadać, choć lat tysiąc i wiek wyższy ciebie by chciał wybadać, twej niewyluszczy wieczności Boże, Panie niezmierny, prędzej zejdzie z tej niskości człowiek, robak mizerny.

3. Ni rokiem ograniczone jest twoje panowanie, twe jestestwo z nikąd wszczone, lecz na co w tym badanie? Twe królestwo zawsze było, jest i też zawsze będzie. **O** tym pismo nas zpewniło, bądź tobie chwala wszędzie.

4. Ach u ciebie, wielki Boże, niemasz jutra, ni rana; w tobie żadna bydz niemoże tego wieku odmiana. Od tysiąc lat przed twym okiem okrąg jest jak krotkiego dnia światłość, co wielkim skokiem znika z oczu naszego.

5. Tobie nikt nierówny, Panie, nie z wojska anielskiego, tych choć bytność nieustanie, choć w chwale domu twego żyć będą przez wszystkie wieki, jednak żyć poczęły przez cie. Lecz ty sam przed wieki żyjesz, mój Boże miły!

6. Tenże prym tylko samego tyjeze się Boże, ciebie! niemasz początku żadnego ni końca, samś przez siebie. Człek nie tak, bo jak się zrodził, skoro rozkazesz, Panie, razem zaś z tąd będzie schodził, na sąd przed tobą stanie.

7. Na którym mu się dostanie według uczynku swego kaźń, albo odpoczywanie, niezmylny jest los jego. My zaś ciebie litościwy, wieczny, dobry prosimy: Day nam wzięść koniec szczęśliwy, niech w lasce twej zasniemy. —

#### 4) Boska wszędobytość.

Mel. N. 14.

Czegom wart Panie! ty mię doświadczałeś, ty z gruntu moje myśli przenikałeś, czyli ja chodził, czym się usiądz skłonię, wszędobytności twej ja się nie uchronię.

2. Ty ścieżki moje uważałeś wszędy, przed czasem widziałś myśli mej zapędy, ty wszystkie moje drogi przewidziałeś i gdym miał mówić, język mi ruśzałeś.

3. Początek rzeczy z ich końcem pojmujesz, tyś mię sam stworzył, ty mię utrzymujesz, dziwię się nad tym, coś uczynił Boże! jak to zrobione, nikt pojąc niemoże.

4. Dokąd przed duchem twym przenikającym, albo przed okiem ukryć się czującym? Jeżeli do nieba, w całym jesteś niebie, jeżeli do piekła? i piekło zna ciebie.

5. Czy weźmę skrzydła, i od rannej zorze udam się lotem za ostatnie morze? moc twoja Panie doprowadzi wszędzie, i tam mię trzymać twa prawica będzie

6. Rzekłem, w ciemnościach, może się ukrzyję, i w nocy moich rozkoszy użyję, ale gdyś światłem; gdzież ci ciemno Panie! czy noc, czyli dzień, za jedno ci stanie.

7. Boże, doświadczay serce ci znajome, przestrząś mi ścieżki jawne i kryjome. Jeżeli idę śladem nieprawości, wyprowadź z błędu na drogę wieczności. Amen.

## 5) Nieodmienność Boga.

Mel. N. 83

Panie, tu trwała na téj ziemi rzecz żadna się nie znajduje. Żelazo i stał, jako wiemy, rdzą się wniwecz prętko psuje. Tylko ty zostawasz Panie! w niezkazitelney odmianie.

2. I gory dawne się zniżają, i nowe się znowu rodzą, i rzeki jedne bydź ustają a inne z nowu przychodzą. Lecz o tobie, moim Panie, więc, żeś w nieodmiennym stanie.

3. Miesiące, i gwiazdy najjaśniejsze, które niszczą swą światłością nocy, chociażby najciemniejsze, wszak się ze skażytelnością łączą, tracą swe piękności, lecz Bóg trwa w nieodmienności.

4. Bóg też jest królem czasu wszego, na swym tronie siedzi stale, świat zaś choćby miał, co stałego, coż kiedy zaś w czas swój weale podpadnie wielkiej odmianie. Nie tak ty, nie tak mój Panie.

5. O! łaską mię zasilaj twoją Boże! mię niestatecznego, bym przez nie zbawił duszę moją, chronił się grzechu każdego. To jest tylko me pragnienie, w tym moje uszczęśliwienie.

## 6) Wszechwiadomość.

Mel. N. 49.

Tobie wszystko jest wiadomo, rządco świata całego, nie ci nie jest niekryjomo, ni wielkiego, małego. I co przed czasy dawnymi na ziemi się tu stało, i co jeszcze, niż pomrzemy, z nami się będzie działo.

2. Przed tobą też są odkryte wszystkich ludzi sprośności, znasz czasy przyszłe ukryte rzeczy w popolitości, widzisz i krew, co na wojnie jeszcze tu płynąć będzie, wiesz też: kto zwycięstwo hojnie nad kim odniesie wszędzie.

3. Wszystko ptastwo pod wysokim niebem ulatujące, mnostwo pereł się w głębokiem morzu znużające znasz; bowiem tyś wszechwiadomym jest mój Panie, mój Boże, tak do cała nic kryjomym tobie tu być niemoże!

4. Ty wiesz, co me serce knuje, czy dobry, czy zły skutek, chęć, co we mnie sprawuje lub radość, albo smutek; wiesz czy na twym sądzie dojdę w liczbie bytów sprawiedliwych, czyli w samym losie pojedę grzesznych, niesprawiedliwych.

## 7) Niedościgłość Boska.

Mel. N. 4. (lub) Żaden Ojciec.

Badacz taki gdzież jest Panie, coby twojej istności doczekać mógł zgruntowanie, choćby takiej światłości dosyć było u człowieka, istności twej nie doczeka.

2. Idź człowieku, ziemię rozmiar, zmierz morskie głębokości, na ich brzegach piasek rozbiierz; przeważ górne ciężkości. W tym się wszystkim choć spracujesz, tej istoty niezgruntujesz.

3. I firmament sam niebieski rozbiierz twemi myślami, słońca, gwiazd, miesiąca ścieżki z wszystkimi granicami, zmierz i słońce, powiedź śmiecie, do niego, jak jest mil wiele!

4. A tak, gdyś wszystkie pomierzył twory świata całego, strzeż się, byś wyżej niemierzył i niewbił się też w jego istność, bo tej niezgruntujesz, rychlej rozum twój zepsujesz.

5. Ach mój Boże, jak martwieję nad twą niedościgłością. Przed tobą cały drzę, mdleję nad mą w enotach nagością. Okryj mię niedościgniomy, bym z łaski twej był zbawiony.

## 8) Wielkość Boska a Nikczemność człowieka.

Me l. N. 115.

Potężny Boże, na ziemi i niebie! gdy spojrzę na dzieł twoich widowisko, a potem oczy obrocę na siebie, jak mię twa wielkość upokorza nisko.

2. Przecież chociażem istotą tak małą, poydę do ciebie, twa dobroć mi znana, i wlać mi chciales jakąż duszę śmiałą, co się chce przedrzeć do samego Pana.

3. Ale odarty, jak przed tobą stanę? chcę wierności z piersi moich starłem i niewinności sukienkę mi daną, ocierając się, między ludzmi zdarłem.

4. Zgubiwszy pismo przechodu wolnego, jak się tam tedy przebierać odważę, gdzie hufiec pułku milionowego w przysionku pańskim odprawuje strażę?

5. Przecież ja pojde, cokolwiek mię czeka, pojde do ciebie, bo mi powiadano, że byleś ty się obejźrzał na czleka, zaraz go w stanie szczęśliwszym widziano.

6. Tak jak dziś jestem niedoleżnym plazem zbitym naczyniem, o które nie stoja, pokorę tylko wiawszy z sobą razem, poniosęć głupstwa, i nikczemność moja.

7. Mnie się rozstapia wybranych twych rzesze, mnie nie niebędzie po drodze ustraszać, jeszcze ich moim przybyciem pocieszę, bo powiem, że ja idę cię przepraszać.

8. Gdzie będą twoi Anjelowie stali, pojde, i jak im przypomnę zdaleka ich towarzyszków, co poupadali, nad ulumnością zlitują się czleka.

9. Potym przed tronem twym padnę, i powiem, z dalekich krajów przyszedłem w te strony za moim skarbem, weselem i zdrowiem, ubogi, smutny, na siłach zniszczony.

10. Już bym niechciał mieć Pana inszego, ani twój woli w czym kiedy bydź sprzeczny, ale gdy moje znasz skłonności do zlego, trzymaj mię ty sam bo ja niestateczny.

## 9) Prawdziwość Boska.

Mel. N. 78.

Panie, tobie mocno wierzę, boś jest wiecznie prawdziwy człowieka nie w takiój; mierze słowa są, boć kłamliwy: co dzisiaj przyrzekł zachować, jutro zwykł przestępować, lecz coś ty obiecał Panie pewne tego wykonanie.

2. O rzeczach wieku niniego że nieuważnie sądzą ludzie, tak choć są mądrego rozumu często błędzą. Jedni ze złego chciwości, drudzy zaś i z krewkości od prawdy się unykają a z kłamstwem się przyjaźniają.

3. Lecz, iż ty wszystko znajesz, iż ci nie nieskrytego, tedy co nam ty podajesz, jest bez kłamstwa wszelkiego, to się wszystko już sprawdziło, co przez Proroków było dawnych czasów powiedziano, nam śmiertelnym obiecano.

4. O wiecznie prawdziwy Boże, prawdomownym bądź, i ja; kłamstwo mnie niechaj nie wzmoże, jemu niech nikt nie sprzyja, tak rządź nami sam ty Panie, byśmy twe przykazanie wypełniali doskonale, ku twój prawdziwości chwale. —

## 10) Dobroć Boska.

Mel. N. 4. (albo) znajoma.

Żaden ojciec tak niemoże kochać swego dziecięcia, jak nas ty kochasz o Boże! od pierwszego poczęcia. Każdy dzień, każda godzina dobroć twoję przypomina.

2. Jak tylko jestem na świecie, ty o mnie zawiadujesz, jako ojciec swoje dziecię, laskawie opatrujesz, zawsze jesteś przy mym boku, strzeżesz jak zrzenieć w oku.

3. Niebo, ziemia są świadkami twojej ku mnie miłości, życie, zdrowie są darami, które mam z twój litości, gdzie się oko me obróci, pełno widzę twój dobroci.



4. Ojciec z twojej opatrności słońce codziennie wschodzi. Ziemia dla mojej żywności różne owoce rodzi. Co tylko świat cały nosi wszystko dobroć twoją głosi.

5. Ptastwo i leśne zwierzęta, wszelkie ryby we wodzie, także domowe bydła są ku mojej wygodzie. Co się na świecie znajduje, to mnie, jak Panu hołduje.

6. By się nie sprzykrzyło życie z niepojętej miłości, opatrujesz mnie obficie codziennie w innej radości. Któż godnie wysławić może twoją dobroć, o mój Boże!

7. Jak Pan wielce miłościwy tego pragniesz jedynie, ażebym już był szczęśliwy na tej ziemskiej dolinie. Przetóż dobrotliwy Panie, masz wszelkie o mnie staranie.

8. A przy końcu życia mego chcesz dać samego siebie, bo z miłosierdzia twojego pragniesz, bym z tobą w niebie, w radości wiecznej królował, którąś tam dla mnie zgotował.

9. Tak bardzo mnie umiłował, żeś dla zbawienia mego na świat posłać nieżalował Jezusa, syna twego, ażebym znalazł obficie przezeń wiekiście życie.

10. Nauka i przykład jego ukazuje mi drogę, którą do królestwa twego zapewne trafić mogę. Jego uczniowie prawdziwi będą na wieki szczęśliwi.

11. Póki mnie na świecie stanie, twą dobroć wielbić będę. Po śmierci niech z tobą, Panie, w twym królestwie osiedzę. Pragnę cię bowiem serdecznie miłować teraz i wiecznie.

## 11) O boskiej opatrności.

Mel. znajoma. (albo) N. 4.

Kto się w opiekę odda Panu swemu a całym sercem szczerze ufa jemu, śmiało rzec może: Mam obrońcę Boga, nie przyjdzie na mnie żadna straszna trwoga.

2. Ciebie on z lowcych zasadek wyzuje i w zaraźliwym powietrzu ratuje, w cieniu swych skrzydeł zachowa cię wiecznie, pod jego piory uleżysz bezpiecznie.

3. Stateczność jego tarcz i puklerz mocny, za którym stojąc na żaden strach nocny, na żadną trwogę, ani dbaj na strzały, któremi się dzieje przygoda w dzień biały.

4. Z tąd wedle ciebie tysiąc głow połąże, z tąd drugi tysiąc ciebie nidosięże miecz nieuchronny, a ty przecię swemi oczyma ujrzysz pomstę nad grzesznemi.

5. Jżeś rzekł Panu: Tyś nadzieja moja, sam Bog najwyższy jest ucieczka twoja, niedostąpi cię żadna zła przygoda, ani się nie znajdzie w domu twoim szkoda.

6. Anjonom swoim każe cię pilnować, gdziekolwiek stąpisz. Oni cię piastować na ręku będą, a byś idąc drogą na ostry kamień nie ugodził nogą.

7. Będiesz po źmijach bezpiecznie gniewliwych i po padalcach deptał niecierpliwych, na lwa srogiego bez obrazy wsiedzisz, i na ogromnym smoku jeździć będziesz.

8. Sluchaj, co mowi Pan: Kto mię miłuje a przeciwko mnie szczerze postępuje, ja go też także w jego każdą trwogę niezapamiętam i owszem wspomogę.

9. Głos jego u mnie niebędzie wzgardzony, ja z nim w przygodzie, ja dodam obrony, niech pewien będzie, pewien i zacności i lat sędziwych, i mej życzliwości.

## 2.

Mel. przeszlej.

Opatrzny Boże, na niebie i ziemi, znać to żeś ojciec, my dzieczny twojemi, codień ci jakieś powinniśmy dzięki za dar wiadomy z niewidomej ręki.

2. Słońce i miesiąc Panem swym cię znają i zawsze ci się najlepiej sprawiają, dzienną i mocną odbywają straż, ma im być dobrze, bo tak dawno służą.

3. Ty opatrnością swoją nieodwłoczną ubogiej ziemi dajesz barwę roczną, ziarno, w szród mrozów grzejesz parą tajną i siłę jego umacniasz rodzajną.

4. Do ciebie czy głód, czy cierpi pragnienie, czy podnosi wszelakie stworzenie, twoim nakładem, z twej jedzą komory, wszystkie powietrzne, wodne, ziemne twory.

5. Podróżny twoją ręką prowadzony, na dobrą drogę wyjdzie obładzony, twoim staraniem zguba nam się wróci, bo żal ci, gdy się twój człowiek zaśmuci.

6. Dajesz pogodę, i deszcz w swojej porze, bydlętaś nasze zachował w oborze, a gdy o każdym pamiętasz stworzeniu, i dzieci nasze znasz po ich imieniu.

7. Opatrzny Boże, na ziemi i niebie, nieodstępuj nas we wszelkiej potrzebie, bo gdy co zrobiem naszą tylko siłą, zaraz tu poznać, że ciebie nie było.

### 3.

Mel. znajoma.

Wszchemocna mego opatrności Boga, gdy na mnie zewsząd następuje trwoga, w największych ludzkich powagach nie dufam, bo w Bogu ufam.

2. Kto się na Boga doskonale spuści, w wszelkich przypadkach Bóg go nieopuści. Twej się polecam opatrności Boże, niech mię wpomoże.

3. W głębokiej puszczy okrutne zwierzęta i lwy i gryfy i małe ptaszęta, nie sieją, ni żną, ni w brogi składają a żywność mają.

4. Z twej opatrności, miłościwy Boże, godnie twą łaską kto wysławić może? w której jesteśmy i z której żyjemy, bez niej nietchniemy.

5. Noe z potopu świata uwolniony, Lot z Sodomskiego ognia wiwiedzony, Mojżesz i Jonasz w morzu nie zginęli, nie potonęli.

6. Jozef przedany od rodzonych braci, w Egypcie życia i sławy nie traci; bo cały Egipt, oycza z bracią żywił, świat mu się dziwił.

7. Nieumarł z głodu na puszczy Eliasz, Anioł ocala szczęśliwy Tobiasz i na pożarcie Daniel lwom dany nie nie tykany.

8. Bo Bóg wybranych w nieszczęściu ratuje, tysiące giną, jednego salwuje. Bo sprawiedliwy w Bogu zawsze slynie, nigdy niezginie.

9. Uznawaj każdy najwyższego Pana, iż nam od niego jest opatrzność dana, a kto rozumie, że kto inszy rządzi, wiecznie poblądzi.

10. Jako rzemieślnik drzewo do wyboru mocą rąk swoich ścina bez uporu, niewymowi się, ani żadne zgadnie, gdzie które padnie.

11. Jedne na trony królewskie wycięte, drugie na oltarz, gdzie ofiary święte, kapłan odprawia, trzecie ogień pali, inne wiatr wali.

12. Tak Bóg z człowiekiem wyrabia igrzysko, jednego w górę a drugiego nisko stawia na nogi, któż spierać się może z tobą, moy Boże!

13. Ja życia mego losy na twę wolą poruczam, Panie, z swą miserną dolą. Ukaż mi szczęście, jako też i drogę, niech się wspomogę.

14. Bom człek mizerny darmo trafię lata, będą cię wielbil do skończenia świata. Niech twa opatrzny w mym ubostwie życie laska sowicie.

15. Symu przedwieczny, wszak rzekles o sobie: Proś w imię Ojca, a da wszystko tobie. Ja zachowuję twoje przykazanie, daj i mnie Panie.

16. I tak nadzieję mam ja w tobie Panie, chociaż nierychło, że mi się dostanie z skarbów niebieskich nieprzebraney miary wziąć z rąk twych dary. Am.

#### 4.

Mel. przeszlej.

Boże przedwieczny, Boże niezmierny, Boże w dobroci nigdy nieskończony! Do ciebie wszystkiey placzliwie wzdychamy, lzy wylewamy.

2. Prosząc pokornie o twe zmiłowanie, i twe najświętsze nas opatrywanie swemi laskami, ze wszelkimi dary, prosim bez miary.

3. Przy tym pokojem opatrz nas szczęśliwym, i nie racz karać morem zaraźliwym za grzechy ciężkie ludzkiego narodu, zachowaj głodu.

4. Niechaj przy śmierci twoich zasług dary, okrutne męki krzyżowej ofiary na nas splywają w świętym Sakramencie w każdym momencie.

5. Za coć powinne dzięki oddawamy, gdy twą nad nami opatrzność więc mamy. Boże opatrzny, Boże niezmierny, bądź pochwalony.

6. Na wieki wieczne nieśmiertelny Panie, niech ci się poklon, cześć i chwala stanie, od nas mizernych stworzenia twojego czasu wszelkiego.

7. A tym też, którzy z światem się rozstali i twą najświętszą opatrzność wslawiali, racz im dać w niebie z Świętymi mieszkanie opatrzny Panie. Amen.

## 5.

Mel. 102.

Szczęśliwy, kogo opatrzność boska ma w swęj opiece, niech się nie troska. W żadnym przypadku ten nie zwankuje, kogo opatrzność boska piastuje.

2. Żadna na świecie ludzka opieka nie jest tak pewna w nędzy człowieka, ani miedzianny mur tak bezpieczny, ani diament tak długo wieczny.

3. Jako wszechmocna opatrzność boska, w niej ufam, z głowy nie stracę włoska, jak kto przy Bogu łaskawym stoi, żadnych się nieszczęść niechaj nieboi.

4. Niechaj się na mnie i świat oburzy, niechaj me srece w żalach zanurzy, gdzie tylko spojrzj niebieskie oko, wynidę z toni pewnie wysoko.

5. Izraelowi, za sprawą Boga, sucha się ściele wśród morza droga, a Faraona wozy i konie, i pyszne wojsko w głębinie tonie.

6. Miecz Dawidowi nie był potrzebny, i bez oręża był on chwalebny, dziecinne jego. Bóg szczęścił lata jednym kamykiem zbil Goliata.

7. A Samson wojsko na się ciągnące, ploszył bez miecza, zbijał tysiące. Kto w Bogu ufa i bez oręża nieprzyjaciół swoje swycięza.

8. Judit z Debora, bezbronne wdowy, ścielą na placu wojenne głowy; Bóg słabej ręce daje zwycięstwo, sierocie śmiałość a wdowie męstwo.

9. Bóg opiekunem, Bóg doda rady. Nic niepomogą przeciwne zdrady, opatrność boska w każdym kłopotcie przybędzie w pomoc biednej sierocie.

10. I gdzie się zdaje rzecz niepodobna, tam twa opatrność była osobna. Ester, sierota w grubym narodzie krolestwem rządzi, żyje w swobodzie.

11. Tobiasz w drodze, Jozef w więzieniu, Zuzanna płacze w złym osławieniu, ale, gdy ciebie, Boże, wzywają, ochłodę, wolność i sławę moją.

12. Woda Noego gdy w górę wzbila, ręka go boska tam unosiła. Mojżesz wrzucony w koszu do wody nie poniosł w zdrowiu najmniejszej szkody.

13. A dzieciom owym, co w Babilonie i jeden włos z głowy nieplonie, z piękniejszą z tamtąd wyszli urodą; boska opatrność była ochłodą.

14. Niechże w mym sercu nie będą troski. Przybędzie w pomoc ratunek boski. Chociaż me robak, żal serce toczy, Bóg mię pocieszy, lez otrze z oczy.

15. Boże mój, Boże mój, dobry Panie! tobie polecam moje staranie. Weźże w staranie swojej opieki mojej trudności prace na wieki. Amen.

## 6.

Me l. Nro. 116.

Sierota ja, ej mój Boże! gdym bez twej opieki, jeżeli mie ta niewspomoże, sierota na wieki.

2. W twojej ręce wszechmogący szczęścia mego losy, który spuszczasz dla pragnącej ziemi dżdże i rosy.

3. Dajesz na dzień jasność słońca, i jego promienie. A blaskiem gwiazd i miesiąca zdobisz nocne cienie.

4. Ty miarkujesz sam żywioły, przeciwne na świecie niebieskimi rządzisz koly, jak w zimie tak w lecie.

5. Choć przysypiesz ziemię śniegiem i zamrożisz wody, pomkniesz słońce wyżej biegiem, zgina śnieg i lody.

6. Ciepłej wiosnie wrocisz przyjscie, odmianę widoczną; ziemi trawę, drzewom liście, sprawisz barwę roczną.

7. Dajesz światu rzecz niemarną, kórzyć człowiekowi. Owoc z kwiatów, z kłosów ziarno, pełność oraczowi.

8. Płynie lato mlekiem, miodem jesień w obfitości. O! jak jawnym są dowodem twojej opatrności.

9. Szczodrobliwą ty otwierasz rękę dla stworzenia, i nigdy jej nie zawierasz nam dla pożywienia.

10. Sypiesz mianę, mnożysz chleby, dajesz wodę w suszy, opatrujesz nas w potrzeby dla ciała i duszy.

11. Choć pogładasz jak z daleka z wysokości nieba! przecież patrząc na człowieka, wiesz, czego mu trzeba.

12. Karmisz, poisz i okrywasz, przeprowadzasz w błędzie; niewidomie w nas przebywasz, a sam widzisz wszędzie.

13. Wszystkie dary w twym szafunku, których myśl pożąda, człek pociechy w swym frasunku od ciebie wygląda.

14. Ty po wojnie pokój złoty, kiedy chcesz, przywracasz. Ty usmierzasz przykre sloty, w pogodę obracasz.

15. Wodne ryby, leśne zwierze i powietrzne ptactwo, z twojej ręki żer swoy bierze, twoją żyje pastwą.

16. Cokolwiek się tylko rusza, choć się w ziemi skryje. W czym tylko jest żywa dusza, twoją laską żyje.

17. Boże, który wszystkie rzeczy tworzysz i sprawujesz, co mizerny stan człowieczy potężnie ratujesz.

18. Ty o nas, mój dobry Panie, wiesz z twojej litości, miej opatrność i staranie w życiu i w wieczności. Amen.

# Godzinki

*o opatrności boskiej.*

## NA JUTRZNIĄ.

Kłaniamy się, naywyższego Boga opatrności, my lud i owce pastwiska jego.

*V. Panie otworz wargi moje.*

*R. A usta moje będą wielbić chwałę twoją.*

*V. Boże ku wspomózeniu memu pośpiesz się!*

*R. Panie, na ratunek mój pokwap się.*

*V. Chwała Ojcu, Synowi i Duchowi świętemu!*

*R. Jako była na początku i teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.*

## Hymn.

Wieczny rządco niebieskiego koła, któryś jak z niczego wszystko stworzył twą możliwością; tak też rządysz opatrnością.

2. Ciebie głodna rzesza sławi, gdy się z tobą trzy dni

bawi z pięciu chlebów używając, na cuda się zdumiewając.

3. Schodzi na chlebie, na strawie, opatrujesz ty laskawie, wierny pasterzu przez cuda, nakarmiwszy wiele luda

## Antyfony.

Nie troszcie się mówiąc: Co będziem jeść, albo co będziem pić? albowiem Ojciec wasz niebieski wie, czego potrzebujecie. Matth. 6.

*V. Złoż na Pana staranie twoje, a on cię wychowa!*

*R. Nie dopuści na wieki zachwiać się sprawiedliwemu.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.*

*V. A wołanie moje etc.*



### *Modlmy się.*

Boże, którego opatrzność niemyli się w swoim rządzeniu, pokornie cię prosimy, abys wszystkie szkodliwe rzeczy od nas oddalił, a wszystkich nam pożytecznych udzielił. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

#### *NA PRYME.*

Kłaniamy się naywyższego Boga opatrzności etc.

*V. Boże ku wspomózeniu memu pospiesz się etc.*

### *Hymn.*

Tys jest pasterzem łaknących, tys i wodzem jest błędzących, lekarzem tym, co chorują, i gwiazdą, którzy żeglują.

2. Tys nadzieja jest stroskanym, odkupieniem zaprzędanym. Ty nas w nieszczęściu

ratujesz i w złym razie opatrujesz.

3. Z dary ku ubogim śpieszysz, zbierasz przychodnie i cieszysz sieroty, wdowy ratujesz. Wszystkiemi się opiekujesz.

### *Antyfona.*

Pan strzeże przychodniów, sierotę i wdowę wspomóże. Psalm 145.

*V. Ten ubogi zawołał, a Pan go wysłuchał!*

*R. I ze wszystkich ucisków wybawił go.*

*V. Wysłuchaj Panie modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Boże, którego opatrzność nie myli się a t. d.

#### *NA TERCIE.*

Kłaniamy się najwyższego Boga opatrzności a t. d.

*V. Boże ku wspomózeniu memu póspiesz się!*

*R. Panie na ratunek mój pokwap się.*

*V. Chwała Ojcu a t. d.*

## Hymn.

W lesie Jzmael pragnący,  
Daniel między lwy trwający,  
młody Tobiasz w chodzeniu,  
Jozef cię wzywa w więzieniu.

2. Lecz prędzej łaski doznaj,  
niż twój pomocy wzywaj:  
Wodę dajesz, lwy łago-

dzisz, dróg nauczasz z pęt wywodzisz.

3. Ci, który cię z serca proszą, wszyscy posiłek odnoszą. Więziem, pragniesz bydź z więźniami i zawsze zostawasz w nami.

## Antyfona.

Wolać będzie do mnie, a ja go wyslucham, z nim jestem w ucisku, wyrwę go i uwielbię go. Ps. 90.

*V. Blisko jest Pan wszystkim, którzy go wzywają!*

*R. Wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie.*

*V. Panie wysluchaj modlitwę moją.*

*R. A molanie moje etc.*

## Modlmy się.

Boże, którego opatrność nie myli się a t. d.

## NA SEXTĘ.

Kłaniamy się naywyższego Boga opatrności a t. d.

*V. Boże ku wspomózeniu memu póspiesz się!*

*R. Panie na ratunek mój pokwap się.*

*V. Chwała Ojcu etc.*

## Hymn.

Opatrzna zawsze mądrości,  
niemniej mądra opatrności ty  
mocno wszystko sporządzasz,  
i wszystko mile rozrządzasz.

2. Widzę obrotne gwiazd biegi,  
widzę pełne morza brzegi,  
dziwuję się świata sprawie,

rzeczy stworzonych postawić.

3. Coż ta ziemia, i co zozrze? co i w pełnych brzegach morze? co wszystkie rzeczy wołają? twą opatrność wychwalają.

### *Antyfona.*

Niedawaj serca twego, aby o grzech przyprawiło ciało twoje, ani mów przed aniołami: nie masz opatrności. Eccl. 5.

*V. Niebiosa rozpowiadają chwałę Bożą!*

*R. A dzieła rąk jego onajmuje firmament.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję etc.*

*R. A wołanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Boże, którego opatrność nie myli się  
a t. d.

### *NA NONE.*

Kłaniamy się naywyższego Boga opatrności a t. d.

*V. Boże ku wspomózeniu memu pośpiesz się!*

*R. Panie na ratunek mój pokwap się.*

*V. Chwała Ojcu etc.*

### *Hymn.*

Co się tu czołga po ziemi,  
co wylatuje nad niemi, i co  
morze w sobie składa kłania-  
jąc ci się, upada.

2. Ciebie przez powietrze,  
ile lata wolno ptasząt, tyle  
chwałą i że wszystko mają

z twojej łaski, ogłaszają.

3. Nie ma gniazdo ptaszka  
szkody, choć go składa w mor-  
skie wody. To jest zimoro-  
dek zwany, opatrnością twą  
chowany.

### *Antyfona.*

Wejrzycie na ptaki powietrzne, iż nie sieją, ani  
żną, ani zbierają do gumien, a ojciec wasz niebieski  
żywi je. Mat. 6.

*V. Oczy wszystkich mają w tobie ufność Panie!*

*R. A ty dajesz im pokarm czasu potrzebnego.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Boże, którego opatrność nie myli się  
a t. d.

### NA NIESPORY.

Kłaniamy się naywyższemu Bogu opatrność a t. d.

*V. Boże ku wspomózeniu memu pośpiesz się.*

*R. Panie na ratunek mój pokwap się.*

*V. Chwała Ojcu etc.*

### Hymn.

Gdy się jutrzienka dobywa, | strawę z nieba dając, której  
rosa jak perły przykrywa zie- | im potrzeba.  
mię, której z twój miłości |  
dowód dajesz opatrności.

2. Opatrujesz żeglujące, i w | 3. Ty się ruszasz w rusza-  
morzu ryby płynące należytą | jących, i tyś jest życiem ży-  
ciami, by nie byli błędzającami.

### Anty f o n a.

Chwalcie Pana, który daje bydłu żywność jego, |  
i kurczętom wzywającym Jego. Psalm 146.

*V. Otwierasz ty Panie rękę twoją!*

*R. A napelniasz wszelkie zwierzęta błogosławieństwem.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.*

*R. A wołanie moje etc.*

### Modlmy się.

Boże, którego opatrność nie myli się |  
a t. d.

### NA KOMPLETĘ.

Kłaniamy się naywyższego Boga opa- |  
trności a t. d.

*V. Nowróć nas, Boże, zbawicielu nasz!*

*R. A odwróć gniew twój od nas.*

*V. Boże ku wspomózeniu memu pośpiesz się!*

*R. Panie na ratunek mój pokwap się!*

*V. Chwała Ojcu etc.*

### Hymn.

Ty, co wszystkie rządzis | go, day nam, co wiesz, że  
włości, o wszechmocna opa- | pomoże, oddal wszystko złe,  
trności! zgładź wszystkie na- | mój Boże.  
sze przestępstwa a do cnoty |  
dodaj męstwa.

2. Widząc, co będzie przy- | 8. Chwała Ojcu wszechmoc-  
sałego, upatrując co jest złe- | nością chwala Synowi mądro-  
ścią, i Duchowi prześwięte-  
mu świat ten zachowujacemu.

### *Antyfona.*

Wszystko staranie wasze zdajcie na Boga, bo on ma staranie o was. 1. Pet. 5.

*V. Racz nas Panie strzedz, jako zrzęnicę w oku!*

*R. Pod cieniem skrzydeł swoich racz nas zachować.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Boże, którego opatrzność nie myli się  
a t. d.

### **Zalecanie Godzinek.**

Życia księga niech rychliwie | mie, którzy opatrzność wsta-  
między Święte w niebie przy- | wiają twą i jej się zalecają.

### *Modlitwa*

*na uproszenie zjednocenia się woli naszej z opa-  
trząnością boską.*

Boże, któryś się na pokazanie chwały opatrzności twej głodnemu ludowi Izraelskiemu pasterzem, Danielowi obrońcą, Zuzannie opiekunem, Tobiaszowi wodzem, zaprzędanemu Jozefowi odkupicielem, trzem pochołętom ochłodzicielem, przychodniom, sierotom, ubogim i wdowom ojcem stał i który wszystkim wszystko byś chcesz; Ciebie pokornie prosimy, abyśmy, jako się z twej opatrzności radujemy w szczęściu; tak też się z onej weselili w przeciwnościach a jaką nadzieją od twej opatrzności rzeczy pożądaných czekamy, z takąż cierpliwością wszystko, co się tobie podoba, znosili, a

w złych rzeczach serca nietracili. Daj nam Panie, umysł niewyciężony, serce niewzruszone, wolę we wszystkim zgadzającą się z opatrnością twoją: w tobie samym serca nasze niech odpoczywają; niech nas nic niemiesza, co jest od ciebie, ale nam wszystko niech miło będzie dla ciebie; niech nas nic niewzrusza dla tego, że dolega, ale niech uspokaja serce nasze dla tego, że od ciebie pochodzi. Niech uznajemy tę prawdę, że nic niejest małego. co od wielkiego Boga bywa dano; nic szkodliwego, co od najukochańszego Ojca; nic niesłusznego, co od najsprawiedliwszego pochodzi. Twoja albowiem sama opatrność do końca mocno się rozszerzyła i wszystko miłe rozporządza. Cokolwiek na nas przypuszcza, i lubo się to nam zda byźdź przeciwne, do dobrego jednak zmierza końca. Więc cokolwiek na nas dopuszczisz, daj Panie, abyśmy to wdzięcznie przyjmowali i cierpliwie zachowali. Przez Jezusa Chrystusa, Syna twego, Pana naszego, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego Bóg po wszystkie wieki wieków. Amen.

---

## Powinności Chrześcianina.

Mel. Kto się w opiece,

We dnie i w nocy czuwa Bóg laskawy, nie są mu tajne nasze myśli, sprawy. Jeżeli pragniesz stać się godnym nieba, to nade wszystko wypełnić ci trzeba:

2. Znaj Boga twego, chowaj przykazanie; grzechyś popelnił, szczerze żaluj za nie, kochaj bliźniego pełni boskie przykazy, nie krzywdź nikogo, przebaczący urazy.

3. Rodzice dzieciom przykładem bydź mają; niechaj ich wiary i cnót nauczają; dzieci rodziców swych będą szanować, a i w starości mają ich ratować.

4. Niech na przysięgi małżeństwo pamięta, skromność młodzieżą niechaj rządzi święta; prawda niech tylko z ust naszych wychodzi i niech nasz język nikomu nieszkodzi.

5. Jeźliś Pan, bądźże na lud miłosierny; jesteś poddanym bądź dla Pana wierny. Szanujmy zwierchność wszelaką krajową, i obyczajność chowajmy surową.

6. Oto są długi każdego człowieka: z nich obrachunek wszystkich ludzi czeka, kiedy na pańskie stanie zawołanie, szczęśliwy! kogo Bóg takim zastanie.

*V. Panie wysłuchaj modlitwy naszej.*

*R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, co cię wzywają, a i dary niewymownej łaskawości twej w serca nasze wlewaj; ażebyśmy, gdyżśmy cię już przez wiarę poznali, też godziwemi skutkami życia tu nieustannie wstawiali. Przez Jezusa Chrystusa etc.

### *Co Chrześcianin do zbawienia potrzebnego wiedzieć musi.*

Mel. N. 47.

Kto chce skończyć szczęśliwie bieg swój na tej doli, żyć powinien żarliwie według boskiej woli; żyć według niej jest: szczerze to pełnić, w tym bawić, co dla nas w świętej wierze Bóg raczył objawić. *Kyrie eleyson.*

2. Więcej Bogów niewierzmy, jak poganie wierzą; tylko jeden. Też strzeżmy się tych, którzy

dzierżą za baśnie, wymyślności, co uczy biblia o Bogu, o wieczności, in nikt niech niesprzyja. *Kyrie el.*

3. Bogiem ten, który wszelkimi stworzycielem rzeczy, tak podłych, jak i wielkich; żadnej też z swej pieczy niewypuszcza i który żywi na tej ziemi żyjące wszysrdie twory darami swojemi. *Kyrie ele.*

4. W sądzie jest sprawiedliwym; dobrym da zbawienie, ludziom zaś niecnotliwym wieczne potępienie, gdy nieodpokutują za swoje sprośności w przod, niżli powędrują z tąd już do wieczności. *Ky.*

5. Choć w naturze jednaki ten Bóg niepojęty, wszak w osobach trojaki: Oyciec, Syn, Duch święty. Bóg Syn stał się człowiekiem, by człowieka zbawił, jemu co dawnym wiekiem stracił, zaś naprawił. *Ky.*

6. W niebie mieć przebywanie, potrzebna, jak wiemy, łaska, bo bez niej na nie robić niemożemy. Nieśmiertelna też dusza każdego człowieka, to niech każdego wzrusza, gdyż nas wieczność czeka. *Ky.*

7. A to musi wyznawać każdy na tej ziemi żyjący, gdy obcować w niebie chce z świętymi. Najmilszy, rozmyślanie bądź wam mile o tym, by Bóg, jak was tu stanie, obdarzył żywotem! *Kyrie eley.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, co cię wzywają, etc. jak na karcie 359.

## Modlitwa pańska.

Mel. N. 13.

W imię Ojca, w imię Syna, w imię Ducha świętego, niech się modlitwa zaczyna ucznia Chrystusowego, która od Chrystusa Pana, zbawiciela naszego Apostołom jest podana do Ojca niebieskiego.

2. Ojczy nasz, Boże przedwieczny, któryś w niebie, na ziemi, na każdym miejscu obecny, o to ciebie prosimy: Niech cię wszytscy ludzie znają bydź Ojcem dobrotliwym, niech cię godnie wychwalają żywotem świętobliwym.



3. Pomnażaj królestwo cnoty, królestwo Syna twego. Użyteczności i ochoty, byśmy do zgonu swego świętą wolą twą czynili, i jak wierni poddani tak ją na ziemi pełnili, jako w niebie wybrani.

4. Daj nam chleba powszedniego, daj co wiesz, że pomoże; odwróć, co jest szkodliwego, bądź Ojcem naszym Boże! Opuść nasze nieprawości nam, niegodnym grzesznikom, jak my naszym z twej miłości odpuszczamy dłużnikom.

5. Niewodź nas na pokuszenie. Gdy w pokusy wpadniemy, tedy daj nam zwyciężenie, pokornie cię prosimy. Od grzechu i wszego złego uchowaj nas o Panie! Do zgonu życia naszego daj nam w dobrym wytrwaniu. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wolanie moje!*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, co cię wzywają, etc. jak na karcie 359.

## Pozdrowienie anjelskie.

Mel. N. 4. 17.

Bądź pozdrowiona Marya, Panno błogosławiona, laski pełna, Pan ci sprzyja, bądź od nas pozdrowiona! Szczęśliwaś między wszystkimi corkami Adamowemi.

2. Znalazłaś laskę u Pana przez posła anjelskiego, z tysiąca jesteś wybrana za matkę Syna jego, który się narodził z ciebie, aby nas umieścił w niebie.

3. Pańska służebnico wierna, Maryo, Panno czysta, matko nasza miłosierna, prosź Pana Jezu Chrysta, owoc żywota twojego; bądź pośredniczką u niego.

4. Modl się za nami grzesznymi; niechaj mamy przez ciebie, poki żyjemy na ziemi pomoc w każdej potrzebie. Niech to sprawi twa przyczyna u Chrystusa twego Syna.

5. Zjednaj grzechów odpuszczenie, uprosz w dobrym wytrwanie, w cnotach świętych pomnożenie, lekkie w Bogu skonanie. Niech mamy przez twa przyczynę, szczęśliwą śmierci godzinę. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wolanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiary tych, co cię wzywają, etc. jak na karcie 359.

## Wyznanie wiary.

Mel. N. 117.

Wierzę w Boga Ojca. Sercem wyznawamy, to co z objawienia prawdy wiecznej mamy. Stworzył niebo, ziemię Bóg i wszystkie rzeczy on nad wszystkim władnie, wszystko ma na pieczy. Na swe podobieństwo człowieka dla siebie stworzył, by mu służył, a potym był w niebie.

2. Wszystkie on zaś rzeczy dał pod władzę jego; żeby ich zażywał z chwałą stwórcy swego. Trzy osoby w Trojcy są bóstwa jednego a za pierwszą znamy Ojca przedwiecznego, on początkiem w Bóstwie życiem wszego wszędzie. To jest nasza wiara, i niech zawsze będzie.

3. Wierzę i w Jezusa, Syna jedyne, co go w bóstwie zrodził Bóg Ojciec równego. Ten z miłosierdzia, gdyśmy w zgnieniu żyli, i bez łaski boskiej dzieczeni gniewu byli, sporządził zbawienia naszego naprawę, począł się przez Ducha najświętszego sprawę.

4. W ciele ludzkim z panny bez ojca rodzony, dla nas pod Pilatem, Bóg jest umęczony. On umarł na krzyżu, człowiecze, dla ciebie, przejednal ci Ojca, dał dziedzictwo w niebie. W grób pogrzebion, wszedł do piekła, zdobył one; dusze starców tam z tądy wiedzone.

5. Potym zmartwych powstał cudnie dnia trzeciego, od ludu z pociechą bywał widzany swego. Wstąpił w niebo Pan nasz, po prawicy w chwale jako

król nad królmi, ma krolestwo stale. Ztamtąd przyjdzie znowu, i na strasznym sądzie żywym i umarłym sprawy płacić będzie.

6. Wierzimy też także w Ducha najświętszego, w bóstwie Ojcu i też Synowi równego, od nich on pochodzi i z nimi kroluje, równą chwałą w bóstwie przed wieki panuje. On mówił w prorokach. Święte pism złożenie przez niego, dusz naszych mamy poświęcenie.

7. Nim żyć mają wszyscy wierni Chrześcianie wierzyć i to pełnić pomoż, mily Panie. Wierzymy święty kościół, co rzymskiego rzędu jedną wiarą słyńie, powszechny bez błędu, trwa od Apostolów na Piotrowej skale, do skończenia świata zawsze będzie w cale.

8. Z nim zawsze Duch święty, trza mu wierzyć zawzdy, bo zbłądzić niemoże, jest filarem prawdy. W nim wierni przez miłość duchownie obcuja i spólnie się modlą w Chrystusie ratują. Ze Świętymi w niebie tę społeczność mamy Boga za nas proszą skutkiem doznawamy.

9. Siedm jest Sakramentów ludziom na zbawienie w kościele bożym, w nich grzechów odpuszczenie. Chociaż ciało umrze, dusza, wierz bezpiecznie, według swoich zasług będzie żyła wiecznie. I w straszny dzień sądu przed ciebie, nasz Panie, każdy w swym cieie żywo zmartwychwstanie.

10. Dodrym oddasz w niebie wieczne z tobą życie, a zlych poszlesz w piekło na wieczne tam bycie. To nas ma nauczyć twój, Boże bojaźni, chroń się w każdej sprawie człowiecze tój kazni. To i wszystko wierzę, co twój kościół, Boże, trzymać i też wierzyć swą nauką każe.

11. Jeden Bóg i jedna jest prawdziwa wiara wynalaski ludzkie są kłamstwo i mara. Święci, co są w niebie w tój wierze zmierali, i krew męczennicy swoje dla niej lali. Zmocnij laską, Panie, twą słabości moje, niech żyję i umrę w prawej wierze twojej.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, którzy ciebie wzywają a i dary twój niewymownej łaskawości do serc naszych wlewaj; ażebyśmy, ktorzyśmy ciebie przez wiarę już poznali i szlachetnemi skutkami życia nieprzestannie uwielbiali. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Dziesięcioro Bożego Przykazania.

Mel. N. 97.

Dziesięcioro znay Boże przykazanie człecze, i zawsze pilnie pomnij na nie. że ci je Bóg dal w Majestacie strasznym, — w obloku jasnym.

2. Swym palcem boskim ryte na kamieniu dal przez Mojżesza ludziom ku zbawieniu między gromami i ognistym blaskiem — pioronów trzaskiem.

3. W pierwszym tak mówi: Wierz w jednego Boga, i od samego proś pomocy z nieba, waruy się guseł, bałwochwalskich rzędów — szkodliwych błędów.

4. Znay Boga wiarą, co jest starodawna i od Chrystusa Apostolów sławna; w teyże służ Bogu, ta sama zbawienna — a żadna inna.

5. Drugie przestrzega: boskie imię święte nie ma bydź nigdy na daremnie wzięte, ale, gdy będziesz wzywiał go w potrzebie — wspomozie ciebie.

6. W trzecim Bóg każe nabożnie czcić święta, na dary boskie niech człowiek pamięta; myśleć w święto ma o swej duszy sprawie — i boskim prawie.

7. Czwarte ci głosi tę powinność wielką: Służ wiernie ojcóm i uczciwość wszelką czyni przelożonym, tak stworzyciel świata — dać długie lata.

8. Piąte szkodliwych nam gniewów hamuje, niechciej zabijać. tak Bóg zakazuje, bo mężowie krwi nie długo żyć będą — w poł wieku pomrą.

9. Szoste cie uczy przykazanie boze, abys sie chronil skalać cudze loze, waruj sie zawsze tak niewstydu wszego — jak jadu zlego.

10. W siodmym rozmyslaj, a znaj prawo swoje, nie bedziesz krzywdzil, nie bierz co nie twoje; bo tak Bóg karze, ze przy cudzej cenie — tve zginie mienie.

11. Osme tak pisze: badz bez klamstwa zdrady, nie swiadz falszywie, nie wchodz we zle rady przeciw bliźniemu, bo na bozym sadzie — zle zdrajcom bedzie.

12. W dziewiatym mowi, niechciej rzeczą ziscić, ale sie ani niegodzi pomyslic o cudzej zonie, nie pragnij jej sobie — mowi Bóg tobie.

13. Dziesiate uczy: ni slugi cudzego, ni zadnej rzeczy chciej bliźniego twego; tym sie niech rządzi wszelka twoja sprawa — żyj wedlug prawa.

14. Sluchaj co mowi Bog, najwyzsza glowa o przykazaniu te sa jego slowa: Ze kto je bedzie zachowal statecznie — bedzie żył wiecznie.

15. I na tysiące potomków rodzaje blogoslawieństwo Bóg swoje rozdaje tym, co te prawa trzymaja w pamieci — i pelnia z chęci.

16. Zlym zaś surowie grozi sprawiedliwy mówiac: Ja jestem Bóg na wieki żywy; co przykazania mego nie chowaja — pomsty doznaja.

17. I tu na świecie nieszczęście z plagami będzie ścigalo wnet za grzesznikami, i tam odbiera kary w piekle wiecznie — mówię statecznie.

18. Spomoż twą laską, miłościwy Panie, zachować wiernie twoje przykazanie. Za szczyre pełnienie daj nam nadgrodcę — w niebie ochłodę.

*V. Panie wysluchaj modlitwę moje!*

*R. A wolanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiary tych, którzy ciebie etc. jak na karcie 364.

## Kościelne przykazanie.

Mel. N. 64

Kto w Boga wierzy, niechaj pilnie słucha, że postanowił przez świętego Ducha kościół Chrystusow, swoje przykazania — do zachowania.

2. W niedziele, święta, kto w prawdziwej wierze, ma być przytomnym mszy świętej ofierze, bo z tąd pożytki dusza bierze wielkie — na czasy wszelkie.

3. W ty dni ma słuchać i słowa bożego, myśleć w ustawach prawa kościelnego powinna w święta być nasza zabawa — zbawienna sprawa.

4. Posty, wilije, co są naznaczone, żeby złe ządze były umorzone, te chciej zachować, bo sumnienie czyśczą — i grzechy niszczą.

5. W piątki, soboty, co katolik prawy, ma się zatrzymać od mięsnej potrawy, bo sposobniejszy człek przez umartwienie — znaleźć zbawienie.

6. Przynajmniej raz w rok pojednaj się z Bogiem przez spowiedź świętą, a najświętszym chlebem w czas wielkonocny nakarm ducha twego, — bo trzeba tego.

7. W czas adwentowy, czterdziestowe posty nie mają być wesela rozpusty. Chronić się w wilije, w piątki i soboty — tańca ochoty.

8. Pod winą grzechu kościółowi każdy powinien człowiek posłuszeństwo zawżdy. Kto go niesłucha, ma być poczytany — między Pogany.

9. Co tu kościoła za matkę niemają, ci Boga, ojcem w niebie nie uznają. Co tedyż każe ku dobru naszemu — poddaj się jemu. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, którzy ciebie wzywają a i dary twój niewymownej łaskowości do serc naszych wlewaj; ażebyśmy, etc.

## Siedm Sakramentow.

Mel. N. Wszzechmocna.

Milosierny jest Pan Bóg nasz bez miary, dał w Sakramentach laski swojej dary siedm ich, a wszystkie laski bożej znaki i ran Jezusowych dany nam skarb taki.

2. Naypierwszym jest Chrzest, przy którym to bywa, że pierworodny grzech, i też insze zmywa z dusze naszej; i przemienia pogany swą laskawością w wierne Chrześciany.

3. Zrodzony z wody i Ducha świętego bierze człek prawo żywota wiecznego. Tusiny są nowo w Jezusa przybrani i wierni Bogu na służbę oddani.

4. Bierzmowanie zaś jest Sakrament wtóry, żeby człowiek był do cnot świętych spory tą świętością utwierdzony na duszy, wszelakie może zwyciężać pokusy.

5. Sakramentem jest trzecim chleb najświętszy, w nim żywot wieczny, skarb także największy karmi dusze w nim Pan Bóg samym sobą i łączy się w tym chlebie, czlecze, z tobą.

6. Lecz w przod sumniene wyprobować trzeba, żebyś mógł godnie zażyć tego chleba, bowiem zbawienny ten to dar prawdziwy stałby się duszy twój wielce szkodliwy.

7. Pokutę czwartym znamy, a to daje, że, kiedy grzechy człek z skruchą wyznaje, od kapłana tu bierze rozgrzenie, laski od Boga i duszne zbawienie.

8. Piąty: Kapłani moc od Boga mają, że pomazanie święte chorym dają, a chory przez nie bierze polepszenie, albo dobrą śmierć, i swoje zbawienie.

9. Przez szosty księdzom Bóg swój władzy dary daje, by jego czynili ofiary. Cne Sakramenta nam oni rozdają, i zbawiennej nas drógi nauczają.

10. Małżeństwo siodmy, dany dla potomstwa, żeby się człowiek chronił wszeteczeństwa. Co dzieci swoje Bogu wychowają w tym stanie laski boskiej doznawają.

11. A coż za dary dasz Bogu takowe? Czyń na każdy dzień jemu dzięki nowe, a świętości tych zażywaj na dobre, bo w nich jest naszych dusz zbawienie szczodre. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Rozmnoż, Panie, wiarę tych, którzy ciebie etc.

## Uczynki miłosierdzia.

Mel. N. 118.

Między wszystkimi sprawami, coć ich trzeba, któreć sporządzą miłosierdzie u Boga; Bóg miłosierdny, miłosierdzia od ciebie za swą ofiarą pragnie i życzy sobie.

2. Siedem sposobów pismo nam opisuje, przez które człowiek laskawość pokazuje bliźniemu swemu z miłości w potrzebie, niech każdy świadczy szczerłość, jak sam przed siebie.

3. Niedaj twojemu cierpieć głodu bliźniemu, lecz daj żywności według potrzeby jemu; bo cię też żywi Bóg z miłosierdzia swego, i chce, byś też ty żywił bliźniego twego.

4. Posil w pragnieniu i podaj w imię boże kubek napoju, ile twe mienie może, bliźniemu twemu; bo chociaż kubek wody w potrzebie dany, niebędzie bez nagrody.

5. Miej miłosierdzie a nagość twego brata, niechaj przykryje z twej litości twa szata; Bóg cię nagości zbroń, i dać zapłatę tu i w wieczności niebieskiej chwały szatę.

6. Cudzym przychodniom chrześcijańska ochota niechaj otwiera domu twojego wrota, i onych mile przyjmuje z wolą dobrą, a Bóg nadgrodzi to swą ochotą szczodłą.

7. W każdej niewoli wspomagaj chrześcijany, co niewinie w więzieniu noszą kajdany; ratuj jak możesz, pomóż i do wolności, Bóg cię ukocha z takowej uczynności.



8. Nawiedz chorego, ciesz jego utrapienie, i upadlemu daj chętnie wspomóżenie; Bóg ci laskawie poda rękę w potrzebie, i w żadnym skutku nie zapomni na ciebie.

9. Bądźże też laskaw, i nie chciój cierpieć tego, żebyś zostawił bez pogrzebu zmarłego; Bóg się oświadcza, że coś świadczył bliźniemu, to tak przyjmuje, jak byś uczynił jemu.

10. I wielkość grzechów miłosierdzie zakrywa i wiekuistych męk płomienie zalewa. Stokrotną tutaj nadgodę odbierają miłosierni, a tam żywot wieczny mają.

11. Tak mówi pismo: z miłosierdzia przyczyny poczyta nas Bóg za swe kochane syny, a jako ojciec opatruje docześnie, i miłosierdzie tam w niebie daje wiecznie. Amen.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*V. A wołanie moje etc.*

## Ośmioro Błogosławieństwa.

Me l. N. 119.

Pan Jezus cnoty nauczyciel prawy, życia dobrego podaje ustawy doskonałości w tych tę szkołę mamy, błogosławieństwów przez nie otrzymamy, — których żądamy.

2. Ubodzy duchem, co światem gardzili, i dla mnie wszystko chętnie opuścili, żyją w ubóstwie, od świata zgardzeni. Królestwo nieba ci błogosławieni wezmą zbawieni.

3. Błogosławieni ci, co szczyrze mienia, a bliźnim swoim miłosierdzie czynią, tych bez pomocy w biedzie niezostawi, lecz miłosierdziem Pan ubłogosławi — i wiecznie wsławi.

4. Błogosławieni, co cichego zmysłu, powolnie w sprawie nie złego umysłu, a swój dom i państwo laskawie rządzą; ci już tu ziemię dziedzictwem osiądą — i w niebie będą.

5. Błogosławieni, co skruczą żalują, i swe i cudze grzechy oplakują, smutni się tęsknią bez Boga widzenia, tym z nieba przyjdą wielkie pocieszenia — pewni zbawienia.

6. Sprawiedliwości, która jest od Boga, co łakną, pragną jako głodny chleba, błogosławieni obietnicę mają, że nasyceni głodu nieuczynają — raj otrzymają.

7. Czystego serca bez wszystkiej przeszkody wnidą wesolo na niebieskie gody, błogosławieni i spokojni z tego, że oglądają twarz Boga żywego — cel szczęścia swego.

8. Co są spokojni i jedność chowają, błogosławieństwo to od Boga mają; chce im bydź Ojcem, Pan Bóg; z tej przyczyny poczyta takich wiecznie za swe syny — dar nade inny.

9. Co tu dla Boga i prawa świętego prześladowani cierpią wiele złego, błogosławieni bo w nadgrode tego dziedzictwo wezmą królestwa wiecznego — z daru bożego.

10. Tę, ty, naukę w twój woli i chęci, w sercu zachowaj i w świeżej pamięci. Niech są u ciebie te postanowienia jako skarb drogi i bogate mienia — klenot zbawienia. Amen.

---

## Pieśń

o *Miłości boskiej.*

Mel. znajoma.

Boże kocham cię, Boże kocham cię, całym sercem kocham cię. Co jest na ziemi stworzenia, odmienia w miłości pienia, niech cię chwałą wystawiają, a mnie do uszu wołają. Boże kocham cię &c.

2. Słońce, miesiąc, wszystkie gwiazdy, rok, godziny moment każdy, noc i dzień niechaj cię chwałą serca miłości palają. Boże kocham cię etc.

3. Co się na ziemi znajduje, co nad ziemią wylatuje, co w rzekach i w morzu pływa, niechaj tę pieśń ziemną śpiewa. Boże kocham cię etc.

4. Jle trawek się rachuje, ile liścia się znajduje  
tyle pragnę mieć języka, z każdym z nich serca wy-  
krzyka. Boże kocham cię etc.

5. Dusza, ciało wszystkie siły, ciebie tylko u-  
lubily, i co się we mnie znajduje, miłością się twą  
krępuje. Boże kocham cię etc.

6. Rozum, wola zmysły chęci, słowa, honor i  
co nęci, z serca wszystkoć to daruje, wiecznym pra-  
wem zapisuje. Boże kocham cię etc.

7. Wszystkie tchnienia i milczenia, znaczą miło-  
ści pragnienia ile razy puls uderza, miłości się twój  
wymierza. Boże kocham cię etc.

8. Choć się oczy zamykają, snu z potrzeby zaży-  
wają, dusza, serce chęci czują, ustawicznie wykrzy-  
kują. Boże kocham cię etc.

9. Myśli, mowy, wszystkie sprawy, i roboty i za-  
bawy, gdziekolwiek ja się obrocę, zawsze śpiewam  
zawsze nucę. Boże kocham etc.

10. Jeżeli mnie chcesz słuchać Panie, o to tylko  
me wołanie, weźmi co jest światowego, a daj mi sie-  
bie samego. Boże kocham etc.

11. Świat swą marnością niez wiedzie, ni mnie od  
ciebie odwiedzie; cale jemu już dziękuję, tobie szcze-  
rze wysypiewuję. Boże kocham etc.

12. Żaden smutek doległości, nieodmienią mój  
miłości, kłopoty prześladowanie, bardziej zmocnią me  
kochanie. Boże kocham cię etc.

13. Niech się i piekło nateży miłości mój niezwy-  
cięży, nikomu już nieholduję, w tych to słowach  
wykrzykuje. Boże kocham cię etc.

14. Niech się zemną co chce stanie, choć mnie i  
opuszczisz Panie, choć wszystko złe padnie na mnie,  
wołać będę nieustannie. Boże kocham cię, etc.

## Miłość bliźniego.

Mel. N. 4. (albo) Żaden Ojciec.

Ktoby rzekł, że kocha Boga nienawidząc bliź-  
niego, tego wiara jest uboga, zwodzi siebie samego.  
Bóg milować rozkazuje, jak nas wszystkich sam  
miłuje.

2. Kto w majetności opływa, a gdy żąda potrzeba, obnażonych niepokrywa, głodnym nie łamie chleba; ten gwałci swe powinności, nie masz prawej w nim miłości.

3. Kto swym bliźnim czci ujmuje i obmówców rad słucha, z ich upadku się raduje, niema miłości ducha, a kto potwarców nie skraca, tego miłość nie popłaca.

4. Kto potrzebnym z chelpliwości pomoc i radę daje, a nie dla Boga z miłości litościwym się staje, jeżeli dla zysku marnego, i ten niekocha bliźniego.

5. Kogo długie prośby jęki wzruszają do litości; kto tym niedaje poręki, którzy cierpią w skrytości; kto ich zna a nie ratuje; i ten prawie niemiluje.

6. Kto swych niższych braci dręczy onych nieobraniając, bez litości fuka męczy na słabość niezważając. Przy tyrańskiej surowości nie masz też żadnej miłości.

7. Kto niedba o wdów obronę, sierot się nieujmuje, i nie oddala na stronę, co ich gorszy i psuje. Datek bez tej staraności słabym jest znakiem miłości.

8. Nie możnać jest wszystkich tobie w rzeczy samej miłować. Dostyc chęć szczerą mieć w sobie, i chęć szszerze ratować, życzyć, szukać sposobności — już jest tchnąć duchem miłości.

9. Gdy ta chęć w tobie ustaje, wzniecaj ją w sercu twoim, mysl sobie: Bóg nieprzestaje bydź dobrym ojcem moim; a ja jako dziecię jego mam bydź podobny do niego.

10. Mając zas jednego Boga, jednego Ojca w niebie niechżeż nam jest miłość droga, służmy wszystkim w potrzebie! Bóg świat stworzył dla każdego, każdy jest dziecięciem jego.

11. Sąd bez miłosierdzia czeka niemających litości, którzy nędznego człowieka nieratują z miłości. Daj więc Boże, ducha twego, bym szczerze kochał bliźniego. Amen.

## O złém, czego się wystrzegać mamy.

Mel. N. 14.

Achl strzesz się zawsze Chrześciance złęgo a pilniuj szczerze trzymać się dobrego, albowiem grzechem, w którym się ty bawisz, Bogiem swym gardzisz, a diabła nim wsławisz.

2. Grzech jako ciału, tak duszy szkodzi, nie-szczęście wieczne obóm tu gotuje, bo Bóg grzesznika ściśle karać będzie, jeli nie w życiu, tak gdy na sąd siędzie.

3. Który się grzechu jak ślepy oddawa, ten tanio duszę i niebo przedawa; a drogo piekła męczarnie kupuje. Choroby i złą śmierć grzech mu sprawuje.

4. Wnętrzny niepokój, grzyzenie sumnienia, grzech nigdy nieda sercu odpocznienia. Każdego czasu, aż grzechu pozbędzisz, w niebezpieczeństwie śmierci wiecznej będziesz.

5. Pycha, łakomstwo, nieczystość, zazdrości, obzarstwo i gniew, lenistwo w boskiej czci służebników swych śmiercią zarażają w radość Chrystusa wniesić niepozwalają.

6. Cudzych się grzechów uczestnikiem stajesz, gdy na grzech radę, albo rozkaz dajesz. Niechciej przyzwalać nigdy złości cudzej, ani do grzechu kogo niepobudzaj.

7. Niechwal złości zły niepodechlebiaj, sprawie ni jej zamileczaj zwierzchności i w prawie. Kiedy z urzędu masz zabronić złości, karz dla poprawy wszelkie bezecności.

8. Podziału w krzywdzie cudzej niemięj twęgo, ni brón od kary złośnie grzeszacego. Toć są sposoby, dla których się mamy kary spodziewać, acz ich niespełniamy.

9. Przeciw Duchowi świętemu ten grzeszy, pełniąc złę chęć nadzieją się cieszy, iż z miłosierdzia Bóg mu odpuści złość; wiecznie żałować będzie swą zuchwałość.

10. Wątpiąc z Judaszem o lasce niebieskiej, uznanej przecząc prawdzie chrześciance, bliźniemu

laski boskiej nieżyczliwy nie wniydzie w niebo, chociaż go pragliwy.

11. Przeciw natchnieniom dobrym zatwardzony a do czynienia pokuty nieskłonnny odkładając ją do dnia posledniego taki zwykł ginąć w słości grzechu swego.

12. Kto jak zabojea niewinėj krwi pragnie, w grzechu sodomskim ma swe spodobanie, dręczy sieroty, sługów oszukiwa, na tego czeka ręka boska mściwa.

13. Bo takie grzechy o pomstę wolają i Boga prędko do gniewu wzruszają. Te popędliwie Bóg, choć dobrotliwy, karać i mścić się zwykł, bo sprawiedliwy.

14. Niech Chrześciance, co Boga znać mają, nie myślą o tych grzechach, ni gadają, bo je pełniącym niebo zamykają, piekło gorące duszy otwierają.

15. Wszystkowiedzący, daj poznać złość Panie grzechu brzydkiego. Przez twe zmilowanie niech jarzma jego tutaj uwolniony stanę się potym w niebie usadzony. — Amen.

### *Rzeczy, których się spodziewać mamy.*

Mel. N. 106.

Rozmyślać dzisiaj chcemy, jako na człowieka śmierć, sąd i jak wierzymy piekło, niebo czeka: rzeczy ostateczne, które go nie miną tak, jak słowa wieczne boskie nie zaginą.

2. Ktokolwiek się narodził krótkie żyjąc lata, nędzny będzie wychodził śmiercią z tego świata. Kto żyje z czujnością, jak radzi Syn Boży, ten się nad gorzkościami śmierci nie zatrwoży.

3. Przed Jezusa sędziego postanać musimy, objawieni przed jego stolicą będziemy, aby wziął od niego, jak kto czynił wiele złego, lub dobrego w swoim własnym ciełe.

4. Straszne czekają męki po życiu śmiertelnym grzesznych od Boga ręki w płomieniu piekelnym! O grzeszni, uważajcie jaka szczęścia strata: zwodzić się niedajcie od ciała i świata.

5. Pobożnym Bóg da siebie w nadgrody dziedzi-  
czne, gdzie świecić będą w niebie jako gwiazdy śli-  
czne, i będą w jasności chwaty nieskończonej zaży-  
wać radości nieograniczonej. Amen.

## O sędzie pańskim.

Me1. N. 106.

Na głos trąby anjelskiej w dzień sądu straszne-  
go, wszyscy ludzie powstaną z grobu przed się-  
dziego, który z Majestatem siedzie na stolicy, złych  
stawi po lewej, dobrych na prawicy.

2. Sędzia wyjawi wszystkie summienia skryto-  
ści, każdemu jawne będą wszelkie nieprawości,  
wtedy każdy człowiek za siebie odpowie, co zgrze-  
szył w uczynku, w myśli, albo mowie.

3. Tedy rzeczce stojącym po jego prawicy: Podź-  
cie błogosławieni moi wspoldziedzicy królestwa wie-  
cznego, ja was z mej opieki jak wiernych sług moich  
niepuszczę na wieki.

4. Gdym pragnął, albo laknął, wyście mnie kar-  
mili, wspomogliście w potrzebie, w nagości okryli;  
bo coście czynili bliźniemu waszemu, mnieście w ich  
osobie świadczyli samemu.

5. Lecz stojącym po lewey rzeczce król wyraż-  
nie: Idźcie przekłęci w ogień, ten nigdy nie zgaśnie,  
tam będzie na wieki wasze pomieszkanie, gdzie bia-  
da bez końca, i zębów zgrzytanie.

6. Bylem głodny, pragnący w nędzy i nagości, a  
przecię nie mieliście nademną litości: kto bowiem nad  
bliźnim serce swe zatwardzał, taki w ich osobie  
mną samym pogardzał.

7. Ten wyrók, gdy wypadnie, nikt go nieodmie-  
ni, tedy na męki wieczne pojda potępieni; do chwa-  
ły niebieskiej pojda sprawiedliwi, gdzie ich Bóg  
wszechmocny wiecznie uszczęśliwi.

8. Ach! sędzio sprawiedliwy, zmiłuy się nade-  
mną, poki czas zmiłowania. bojaźnią zbawienną prze-  
raż serce moje, bym się chronił tego, dla czego się  
trzeba lękać sądu twego.

9. Niechaj trąba anjelska mnie z grzechów obudzi, niechaj mnie do pokuty prawdziwej pobudzi, a bym sądy twoje nabożnie rozważał, a ciebie mój Boże, więcej nie obrażał.

10. Wspomóż mnie laską twoją, Panie dobrotliwy, bym zaczął bez odwłoki żywot świętobliwy; niechaj ciebie zawsze miluję serdecznie, niech czynię twą wolą do śmierci statecznie.

11. Spraw bym samego siebie każdodziennie sądził, abym się w sprawach moich słowem twoim rządził; niechaj w dzień on srogi, o Jezu kochany, z ust twoich usłyszę wyrok pożądany.

12. Wspomnij, Panie, żeś dla mnie rozgami był ścięty, umarłeś w gorzkich bólach na krzyżu rozpięty; za mnieś cierpiał rany z miłości jedynie, niech na duszy mojej ta męka nie ginie.

13. U ciebie, Jezu, szukam w ranach twych ucieczki, policz mnie wdzień on srogi między twe owieczki; nie odrzucajże mnie od oblicza swego, wezwij z wybranemi do królestwa twego.

---

## Pieśni i Modlitwy

*na różne czasy, potrzeby i okoliczności.*

---

### 1) Pod czas Wojny.

Mel. N. 16.

Boże! do ciebie wolamy, w nędzy naszej cię błagamy, ulituj się ludu twego nad miarę już strapionego.

2. Dodaj, Panie, cierpliwości w dniach naszych pełnej gorzkości — aże będzie wola twoja — spuścić świętego pokoja.

3. Nieprzyjaciel prawa depce, o pokoju słyszeć niechce. Pobłogosław siły nasze, skarać onego na zawsze.



4. Łaska twoja nas wspomóże, w tobie ufamy, o Boże, pokoja niepodległości, dopiąc narodu wolności.

5. Pobłogosław wojsko nasze, żeby było mężno zawsze — bez twej woli nie niebędzie, wierzy to lud mocno wszędzie.

6. Pobłogosław też i króla, jeżeli twoja święta wola, wysłuchaj nas jak najprędzy, uczyni koniec naszej nędzy.

7. My zaś za to służyć tobie powinniśmy w każdej dobie, niepuszczaj nas z twej opieki, będziem cię chwalić na wieki.

*Oycze nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie.*

*R. Ale nas zbaw etc.*

## Psalm 45.

Bóg nasz jest ucieczką i mocą \* pomocnikiem w uciskach które znalazły nas bardzo.

2. Przetóż się bacz nie będziem, gdy się poruszy ziemia \* i przeniosą się góry w serce morza.

3. Szumiały i zamąciły się wody ich \* zatrzęsły się góry przed siłą jego.

4. Bystrość rzeki rozwesela miasto Boże \* poświęcił przybytek swój Najwyższy.

5. Bóg w pośródku jego, nie będzie poruszone \* ratuje go Bóg rano na świtanie.

6. Zatrwożyli się narodowie, i nachiliły się królestwa \* dał głos swój, poruszyła się ziemia.

7. Pan zastępów z nami \* Bóg Jakobów obrońcą naszym.

8. Podźćcie a oglądajcie sprawy pańskie, jakie uczynił cuda na ziemi \* oddalając wojny aż na koniec ziemie.

9. Skruszy łuk i zdruzgoce orężę \* i tarcze ogniem popali.

10. Uspokojcie się a obaczcie, zem ja jest Bóg \* będą podwyższon między narody, i będą wywyższon na ziemi.

11. Pan zastępów z nami \* obrońcą naszym Bóg Jakobów.

12. Chwała Bogu Oycu i Synowi \* i Duchowi świętemu.

13. Jako była na początku teraz i jest etc.

*V. Powstań, Panie, a wspomagaj nas!*

*R. Wybaw nas od wojny dla imienia twego.*

*V. Racz zbawić lud twój Panie!*

*R. Boże mój, który ufa w tobie.*

*V. Niech się stanie pokój w mocy twojej!*

*R. A obfitość z wysokości twojej.*

*V. Bądź nam, Panie, mocną wieżą!*

*R. Przed obliczem nieprzyjaciela.*

*V. Skrusz łuk, a złam orężę!*

*R. A popal ogniem tarcze.*

*V. Ześlij nam pomocy z wysokości swojej!*

*R. A ze Syonu obraniaj nas.*

*V. Panie wystuchaj modlitwę moje!*

*R. A wołanie moje etc.*

*V. Pan z wami!*

*R. I z Duchem twoim.*

### *Modlmy się.*

Boże, który dopuszczasz wojny, wejrzyj łaskawym okiem na twój lud utrapiony, i wspomagaj nas we walczeniu naszym, abyśmy, dzikiego nieprzyjaciela mężnie zwyciężywszy, ciebie nieskończonym dziękczynieniem wychwalali.

Boże, od którego wszelkie dobra pochodzą, udziel służebnikom twoim pokoju, którego świat dać niemoże; i spraw to, ażebyśmy niez wątpili sobie ale po zwycięstwie surowego nieprzyjaciela zaś dobrych czasów dożyć mogli.

Racz, o Panie, wyniszczyć mocą twoją pychę i zuchwalstwo nieprzyjacioł naszych i utrzymaj nas pod opieką twoją, o to cię serdecznie prosimy przez Jezusa Chrystusa Syna twego, Pana naszego, który z tobą i z Duchem świętym jeden Bóg żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Teraz pieśń na błogosławieństwo: Pojdźcie wszystkie etc.  
na karcie 80.

## Anna.

Mel. znajoma. (albo) N. 4.

**O** sprawiedliwy, miłosierny Boże, któż się sprzeciwić woli twojej może? dziwnymi grzesznych wołasz sposobami, czy ukaraniem, czy dobrodziejstwami.

**2.** Wielkie są, Panie, nasze nieprawości, lecz większe dzieło twój ku nam miłości, zesyłasz wojny, jest to ukaranie, jednak dla grzesznych na upamiętanie.

**3.** Tak dobry jak zły pod tym jarzmem jęczy, bo nieprzyjaciół kogoż nie udręczy! tu krwi przelania, tam pola zniszczone, miasta, wsi, domy ogniem spustoszone.

**4.** Niema ojczyzna darów twych istości, każdy uczuje tej dolegliwości, zesłałeś na nas nieprzyjaciół ręki, lecz ci i za to oddajemy dzięki.

**5.** Jednak w tej nędzy, gdzież się ukryjemy, miejsca pewnego gdzież szukać będziemy? Jeżeli Bóg dobry nie da nam obrony, nieszczęśliwymi z każdej sąśmy strony.

**6.** Ach Ojczyźnie wieczny! na cię poglądamy, ku tobie prośby nasze posyłamy. Pojrzysz na krwawe Syna twego rany odpuść nam grzechy a bądź ublagany.

**7.** Ustań z tą karą twój sprawiedliwości, oddał od nas wojny doległości ojczyźnie naszej nienawiedzających, uwol i ratuj ciebie kochających.

**8.** Monarchom ziemskim daj jednoty prawej, zgadzaj ich, uczyni koniec wojnie krwawej. Pokaż nam dzieło miłosierdzia twego, a daj proszącym pokoju pewnego.

**9.** A gdy tę karę grzechów uznajemy na przyszłe czasy życia poprawimy, służyć ci wiernie w jednocie w miłości będziemy aż do pokoju wieczności. Amen.

*Ojczyźnie nasz etc.* jak przed pieśnią.

## 2) Pod czas Suszy.

**Daj deszcz** na ziemię twoją którąś dał w osiadłość ludowi twemu. W ks. 3 Król. 8 w. 36.

Mel. przeszlej.

**Boże Abrahamów wiekuisty Panie**, oddał tę suszę, widzące karanie, które za grzechy nasze ponosimy; zmiłuy się, zmiłuy, o deszcz cię prosimy.

2. **Królu nad krolami, wszechmogący Boże**, twoja opatrzność wszystko sprawić może, użycz nam deszcza, téj niebieskiej rosy, pokrop obficie zwiędle w polach klosy.

3. **O Boże niebieski, Boże miłosierny**, spuść deszcz na ziemię, aby cię lud wierny Bogiem uznawał, iż esz jest laskawy, a w mocy twojej przedziwne są sprawy.

4. **Krolu nad krolami, Święty nad Świętymi**, zlitujże się już, nad nami grzesznemi, bo pola nasze i dobytki mdleją, a ludzkie serca w żalach swych truchleją.

5. **Nie karaj nas Boże**, jak za Eliasza dla złości Achab wszystka wysła pasza. Spuść deszcz na pola i na wszystkę ziemię, niech cię wychwala, Boże, ludzkie plemię.

6. **Krolu nad krolami z wysokiego nieba**, użycz nam deszcza, którego potrzeba. Ożywiaj pola, owoce i trawy, wysłuchaj twój lud, o Boże laskawy.

7. **Boże!** raczże wejrzeć na nas z wysokości, udziel nam deszcza z twój szczodrobliwości tyle co trzeba bez wszelkiej przeszkody, broii od powodzi i wylania wody.

8. **Ty też o Marya**, z wszystkimi Świętymi wstaw się do Boga za nami grzesznemi, sprawcie u Boga za waszą przyczyną, niech urodzaje ni trzody niegina.

9. **A my cię zaś za to chwalić będziemy, Panie**, poki nas w życiu tym doczesnym stanie, żeśmy doznali twój świętej opieki, bądź pochwalony teraz i na wieki. Amen.

*Oycze nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw etc.*

## Psalm 146.

Chwalcie Pana, bo dobry jest Psalm Bogu naszemu niech będzie wdzięczna i ozdobna chwala.

2. Pan budujący Jeruzalem rozproszenia Izraela zgromadzi.

3. Który uzdrawia skruszone na sercu i zawięzuje ich rany.

4. Który liczy mnostwo gwiazd i im wszystkim imiona daje.

5. Wielki Pan nasz i wielka moc jego a mądrości jego niemasz liczby.

6. Podnosi Pan ciche a grzeszniki poniża aż na ziemi.

*V. Otworz Panie niebo obłokóm!*

*R. A daj ziemi potrzebnego deszcza.*

*V. Niech na gorach trawę wydaję!*

*R. A zeliny na potrzeb ludzi.*

*V. Z wysokości twych wilgnij gory!*

*R. A z owocu dzieła twego będzie ziemia nakarmiona.*

*V. Panie wysłuchay modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

7. Zaczynajcież Panu z wyznawaniem grajcie Bogu naszemu na cytrze.

8. Który okrywa niebo obłokami i ziemi deszcz gotuje.

9. Który czyni, że roście trawa po górach i zioła dla posługi ludzkiej.

10. Który daje bydłu żywność jego i kurczętom wzywającym jego.

11. Nie kocha się w sile końskiej ani w goleniach męskich ma upodobanie.

12. Kocha się Pan w tych którzy się go boją którzy nadzieję mają w miłosierdziu jego.

## Modlmy się.

Boże, w którym żyjemy, ruszamy się i jesteśmy, udziel nam deszczu potrzebnego, ażebyśmy potrzebą doczesną dostatecznie wspomóżeni wiecznych dobr z mocniejszą nadzieją pragnęli.

Spraw, wszechmogący Boże, prosimy cię, żebyśmy, którzy w smutku naszym w twoją łaskawość ufamy, od wszelakich przeciwności za twoją nieustanną obroną ucho-

wani byli. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Pieśń na błogosławieństwo: Pojdźcie wszystkiey na karcie 80.

### 3) Pod czas grzmotu i mokra.

Mel. Nro. 9.

Straszliwe pioruny, grzmoty i błyskawice są dziełem, o Boże, twój wszechmocnej prawicy, słońce się zamilo, ukrzywa się w pomrokach stworca wszystkich rzeczy Panie! ty grzmisz w obłokach.

2. Z dobroci, nie z gniewu, błyskawica pochodzi; bo czyści powietrze, pragnąca ziemię chłodzi. Wzrusza ją trzęsieniem, i żyzności dodaje, ażeby obfite wydała urodzaje.

3. Wychwalając cię najmniej się nielekamy, lecz w dobroci twojej nadzieję pokładamy. Wiedząc co nam Syn twój, Jezus Chrystus, powiada: że nam bez twój woli włos z głowy nie spada.

4. Niechaj się ten lęka, kto cię nie kocha, Panie, kto zuchwale grzesząc gwałci twe przykazanie, kto cię, Ojciec nasz dobrotliwy! obraża, takiego niechaj strach i trwoga w skroś przeraża.

5. Niech bojaźń nawróci, kogo dobroć niemoże do kochania cię naprowadzić o Boże! albowiem w piorunach w grzmocie i błyskawicy głośno bardzo wolisz: Nawróćcie się grzesznicy.

6. Lecz posłuszne dzieci, które cię kochają czyniąc twoją wolę, czegoż się lękają? ojcem jesteś zawsze i w grzmocie i w pogodzie, który ich łaskawie strzeżesz w każdej przygodzie.

7. Ciebie wierni twoi nie mniej w burzliwym grzmocie chwają i miłują jak i w miłej pogodzie zawsze jesteś ojcem, godzien wszelkiej miłości tak w czasie pogody jako i w nawałności.

8. Prosimy pokornie, usłysz nasze wzdychanie. w tobie bowiem nasze pokładamy ufanie, pokaż nam się Ojcem, uchowaj nas od szkody, niechaj cię spokojnie chwalemy bez przeszkody. Amen.

*Ojciec nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie.*

*R. Ale nas zbaw etc.*

### **Psalm 66.**

Zmiluj się nad nami Boże i błogosław nam \* rozświeć oblicze twoje nad nami, a zlituj się nad nami.

2. Abyśmy poznali \* na ziemi drogę twoją \* a zbawienie twoje między wszystkimi narodami.

3. Niech cię, Boże, wyznawają narodowie \* o! niech cię chwala \* wszyscy narodowie.

4. Niech się radują i weselą narodowie \* iż je sądzisz

sprawiedliwie i sprawujesz narody na ziemi.

5. Niech cię wyznawają ludzie, Boże \* o! by cię wyznawali wszyscy ludzie, a ziemia owoc swój dała.

6. Błogosław nas, o Boże, Boże nasz \* niech błogosławi Bóg, a niech się go boją wszystkie kraje ziemie.

7. Chwała Ojcu i Synowi \* i Duchowi świętemu.

8. Jako była etc.

*V. Udziel Panie pogody!*

*R. A ziemia wydaje nam swe urodzaje.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moję!*

### **Modlmy się.**

Do ciebie, Panie, wołających wysłuchaj i powietrza pogodę daj nam proszącym aby, którzy sprawiedliwie za grzechy nasze utrapieni jesteśmy, z miłosierdzia twego uprzedzającego łaskawości twój doznaliśmy.

Prosimy, wszechmogący Boże, miłosierdzia twego, a racz mnogość spadającego deszcza pohamować i nieba twego jasności polom naszym potrzebnej udzielić. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

### **4) W czasie drogoście i głodu.**

Me l. N. 120.

U ciebie Ojczy, w żywności brachunku my dzieci twoje szukamy ratunku.

2. Racz na nas wejrzeć okiem miłosiernym. a zmiłować się nad ludem twym wiernym.

3. Który od ciebie, jak od Ojca swego z ufnością czeka chleba powszedniego.

4. Przybądź na pomoc w tej ciężkiej drogości, udziel nam chleba z twój opatrności.

5. Zmiłuj się Panie! otwórz rękę twoją, a racz nakarmić nas chlebkę swoją.

6. Rzeknij laskawie: Zal mi ludu tego, oddał brachunek i drogość od niego.

7. Bo jeśli głodnych rozpuścisz od siebie; przyjdzie nam ustać w tej chleba potrzebie.

8. Wiemy, że darów twych złe używanie ściągnęło na nas to twoje karamie.

9. Lecz uznajemy nasze nieprawości, nimi się brzydziemy dla twój miłości.

10. Nie gardź ofiarą serca skruszonego, którym zebrzemy zmiłowania twego.

11. Bądź nam miłością, a dla Syna twego udziel nam, Ojczy, chleba powszedniego.

12. Niechaj bez troski chwalemy tu ciebie a po tym życiu z wybranymi w niebie. Amen.

*Oycze nasz etc.*

*V. I niewodź nas na pokuszenie.*

*R. Ale nas zbaw etc.*

## Psalm 22.

Pan mię rządzi \* a ni na czym mi schodzić nie będzie.

2. Na miejscu paszy tam mię posadził \* nad wodę posilenia wychował mię.

3. Duszę moją, gdyż zbłądziła, nawrócił \* prowadził mię ścieżkami sprawiedliwości, dla imienia swego.

4. Bo choćbym też chodził w pośród śmierci cienia \* niebędę się bał złego, bowiem ty jesteś zemną.

5. Berło twoje i laska twoja \* te mię cieszyły.

*V. Nieobchodź się z nami według grzechów naszych.*

*R. A według nieprawości naszych nieoddawaj nam.*

6. Nagotowałeś przed oczyma memi stoł — pokarmu niebieskiego \* na przeciwko tym, którzy mię trapią.

7. Utłuszcisz olejkem głowę moją \* a kielich mój upojający, jak kosztowny jest!

8. I miłosierdzie twoje pojdzie za mną \* po wszystkie dni żywota mego.

9. I abym mieszkał w domu pańskim \* na przedłużenie dni moich.

10. Chwała Ojcu i Synowi \* i Duchowi świętemu.

11. Jako była na etc.



*V. Oczy wszystkich, Panie, mają ufność w tobie!*

*R. A ty im dasz wyżywienie czasu potrzebnego.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

### *Modlmy się.*

Pokaż nam, Panie, twoje nieograniczone miłosierdzie łaskawie a racz nas od wszelakich grzechów wybawić oraz i od kary, którąśmy przez nie zasłużyli, uwolnić.

Usłysz prośby nasze, prosimy cię, Panie, a racz miłosciwie drogość od nas odwrócić, ażeby serca śmiertelnych to uznały, żeś z twój zapalczywości takie plagi na nas dopuścił, a z miłosierdzia swego onym zaś ustawać nakazujesz.

Racz, tobie poddanny lud, który dla grzechów swych nędzę głodu cierpi, do siebie, Panie, łaskawie przywrócić, któryś królestwa twego szukającym wszystko potrzebne przydać raczył. Który żyjesz i krolujesz na wieki wieków. Amen.

### **5) W czasie obierania Papieża albo biskupa. (Psalm 132.)**

Mel. N. 17.

Jeżu pasterzu dobry! my w naszej potrzebie i sieroctwie szukamy pociechy u ciebie. Uzycz daru i łaski Ducha najświętszego do zgodnego obrania namiestnika twego.

2. Odwróć od twój drogo odkupionej trzody odszczepieństwa, rozterki i ducha niezgody. Daj nam, Jeżu, pasterza według serca swego, niech nas prowadzi drogą do zbawienia twego.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Najświętszy i najlepszy pasterzu, Chryste Jezu, któryś biskupow i pasterzów namiestnikami twemi ustanowił na ziemi, ażeby pasli owieczki twoje, któreś sobie drogą krwią swoją odkupił; gdyż namiestnika twego papieża *albo* biskupa naszego z téj ziemskiej doliny do siebie powołać raczyłeś tedy ufamy w tobie zbawicielu, Boże nasz że nas sierotami niezostawisz i nieopuścisz kościoła twego, któregoś zbudował na opoce i obiecałeś: że go bramy piekelne niezwyciężą; wejrzyj miłościwie na pokorne prosby nasze, a udaruj nas osierociałe owieczki pasterzem według serca twego, któryby nas zbawienną nauką i świętobliwym przykładem prowadził do królestwa niebieskiego, gdzie ty z Ojcem i Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

---

## Przy dawaniu ślubu.

### *Pieśń idących weselników do kościoła.*

Me l. N. 4.

Podźmy do domu pańskiego! podźmy z nowożeńcami, prosić Ojca niebieskiego, aby swemi laskami udarował obficie małżeńskie ich pożycie.

2. Prośmy Jezusa milego, aby się gościem stał, a do stanu małżeńskiego idącym błogosławił: gdzie się gość ten znajduje, tam smutek ustępuje.

3. W Galileji szczęścia tego nowożeńcy doznali, którzy go i matkę jego na swe gody wezwali; bo w smutku i frasunku doznali się ratunku.

4. Gdy ich ogarnął brachunek dla zaproszonych gości, cudowny sprawił ratunek z wielkiej swojej liłości, a na małżeńskie gody uczynił wino z wody.

5. I nam się też niezamowi, bo to pociecha jego dobrze czynić, on ponowi z miłosierdzia wielkiego dobroć swoje nad nami i nad nowożeńcami.

6. Co się znajduje dobrego, to od niego pochodzi; on im jarzma małżeńskiego wszelką przykrość osłodzi. Swoje błogosławieństwo zleje na ich małżeństwo.

7. Leez, by się stawil na gody, by użyzył swój laski, oddalmy swary niezgody, bo gdzie zbytki, niesnaski, tam Pan Jezus nie gości, bo jest Bogiem miłości. — Amen.

## Przed ślubem.

Mel. N. 48.

Stanowicielu małżeństwa! stworec nieba i ziemi niech twego błogosławieństwa, pokornie prosimy, ci nowożeńcy doznają, którzy jak dziatki twoje ufność w tobie pokładają, przyjm ich w opiekę swoje.

2. Niechaj idą w twój bojaźni do stanu małżeńskiego; niech żyją w szczerzej przyjaźni według rozkazu twego. Daj im potrzebnej mądrości, niech wiernie zachowają, co sobie w twój obliczności wzajemnie przysięgają.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję.*

*R. A wołanie moje etc.*

Bądź łaskaw, prosimy cię Panie, naszym prośbom, a ustawom twoim, które miś rozmnożenie narodu ludzkiego sam zrządził, dobrotliwie przybądź zawsze z łaską twoją, aby to, co teraz w imieniu twym złączono bywa, twoją świętą pomocą zachowano zostało. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

## Po ślubie.

*V. Zbaw sługę i służebnicę twoję!*

*R. Panie ufność w tobie mających.*

## *Modlmy się.*

Wszchemogący wieczny Boże, któryś pierwszych Ojców naszych świętym towarzystwem złączył; racz błogosławić i poświęcić twego Sakramentu związkami zaślubionych a wsiaj w nich nasienie żywota wiecznego. — Oczyszc serca ich wylaniem łaski ducha twego świętego a spój je szczerą związkiem miłości ustawicznie. Zachowaj ich przez Anjoła pokoju od śmiertelnego czartów nagabania, i wszystkie duszy i ciała przeciwności precz od nich oddal; żeby opieką twoją wspomóżeni za łaską twoją nabożnie chwalili imię twoje, które jest błogosławione na wieki wieków. Amen.

Bóg Abrahamów, Bóg Izaków, Bóg Jakobów niech będzie z nimi a on z obfitości swój im błogosławi, ażeby ujrzeli dziełki dzieł swych, aże do trzeciego i czwartego pokolenia, a potym życie wieczne dostąpili na wieki wieków. Amen.

Trwały pokój i życzliwe błogosławieństwo wszchemogącego Boga Ojca i Syna i Ducha świętego niech zstąpi na nie i na zawsze pozostaje. Amen.

## **Po ślubie.**

Mel. N. 48.

Coż ty raczył złączyć Boże, źródło prawej miłości; człowiek rozłączyć niemoże. Użyecz im ztwoj litości łaski i pomocy dzielnej do życia cnotliwego. Niech w miłości nierozdzielnej żyją do zgonu swego.

2. Niechaj wiernie zachowają święte przykazy twoje! niech się serdecznie kochają jak własne ciało swoje. Spraw, by jednym sercem byli; żyjąc w spólnej miłości, wzajemnie sobie słodzili życia tego przykrości.

3. Bron ich od wszelkiej przygody. Oddal od nich w tym stanie ducha swarów i niezgody. Racz błogosławić Panie ich zamysły i roboty. Użyecz czego im trzeba; spraw, aby się drogą cnoty prowadzili do nieba. —

*Idąc po ślubie z kościoła do domu weselnego.*

Mel. Żaden Ojciec.

Weseląc się z wesolemi winsujmy im serdecznie: niechaj będą szczęśliwymi aż do śmierci statecznie. Racz im byź w tym nowym stanie zawsze na pomocy Panie.

2. Oto byliśmy świadkami, jak sobie ślubowali: że chcą byź przyjacielami; to przysięgą stwierdzili, że będą wzajemnie siebie ratować w każdej potrzebie.

3. Spraw to Boże, z twojej litości, by słowa dotrzymali, a żyjąc w ślubnej miłości zawsze się zachowali według świętej woli twojej, i według przysięgi swojej.

4. Miejcież to w pamięci żywej nowożeńcy uczciwi! że bez miłości prawdziwej niebędziecie szczęśliwi. Bądźcież więc do zgonu swego myśli i serca jednego.

5. Żyćcie długo i szczęśliwie aż do późnej starości. Ale żyćcie świętobliwie w chrześcijańskiej miłości. Miejcie Boga przed oczami, tedy też Bóg będzie z wami.

6. My goście, jak chrześcianie, w nieobludnej przyjaźni, nie w biesiadach, jak poganie, ale w boskiej bojaźni sprawujmy weselne gody, bez rozputy i niezgody.

*Co więcej doświadczysz się czytując w księdze Tobiasza.*

## Przy chrzceniu dziecięcia.

Mel. Kto się w opiekę.

Wpisujcie w księgę żołniera bożego, wyrzekł się grzechu i chęci do niego; wiernie pod znakiem Boga, i człowieka przez całe życie wojować przyrzeka.

2. Nieplacz, niemowle, cieszyć się potrzeba, boś wzięło prawo na dziedzictwo nieba, i choć na troski przyszłość na tę ziemię nadgroda trudów twych przeważy brzemię.

3. Chwał Pana twego każda duszo żywa, że z łaski jego na ziemi przybywa nam bliźni, człowiek krajowy potrzebny, rodzicom dziecko, i Bogu służebny.

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moją.*

*R. A molanie moje etc.*

Boże, któryś tego nowonarodzonego człowieka przez chrzest święty do prawdziwego kościoła Syna twego przyjąć raczył; spraw to miłościwie; niech w nim godnym używaniem jego ustawów i wiernym zachowaniem twych przykazań staje się i dziedziczem chwały téj, którąś od założenia świata tym zgotował, co cię miłują. Przez tegoż Syna twego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. Amen.

---

## Na Wywód połoźnice.

Mel. przeszła.

Panie, kto mieszkać w twoim domu będzie? i kto na gorze twéj świętej usiedzie: ten który chodzi bez zmayı; ten który drogą praw twoich, téj dosięga gory.

2. Który tak mówi, jak mu serce gada, i nieznaco jest na języku zdrada; który bliźniego niczym niezakrwawil, ani potwarcom ucho swe nadstawił.

3. Złośliwy człowiek przed jego obliczem wzgardy jest celem i staje się niczem, a tych uwielbia już czcąc darzy swoją, co chwałą Boga i co go się boją.

4. Ten, co się w słowie bliźniemu uiszcza, lichwa na biednym nieszuka korzyści, daru niewęźmie od krzywdzającej strony, ten z tobą siedzie nigdy nie-wzruszony.

*V. Panie wysłuchaj etc. R. A wolanie etc.*

Wszechmogący wieczny Boże, Panie i Ojczye niebieski zejrzysz łaskawie na służebnicę twą, która według przykładu błogosławionej Maryi Panny i matki Pana naszego Jezusa Chrystusa z radością do kościoła twego przychodzi, aby ci za płód żywota swego szczyrze dzięk oddała, a spraw to, niech wychowawszy dziecię swoją na uwielbienie imienia twego po zgonie tu-tiecznym oraz i z nim w kościół wiecznej chwały twój przyjętą bydz zasłużyła. Przez tegoż Jezusa Chrystusa, Pana naszego. A.

### Przy pogrzebach małych dzieci.

*Antyfony. Niech będzie imię pańskie.*

*R. Błogosławione od tad i aż na wieki.*

*Psalm 112 na karcie 92.*

*V. Kyrie eleyson!*

*R. Chryste eleyson, Kyrie eleyson. Ojczye nasz etc.*

*V. A nie wodź etc. R. Ale nas zbaw etc.*

*V. Mnieś ale dla niewinności wziął do siebie!*

*R. A utwierdziłeś mię przed obliczem twoim na wieki.*

*V. Panie wysłuchaj etc. R. A wolanie etc.*

*V. Pan z wami! R. I z Duchem twoim.*

### Modlmy się.

Wszechmogący i najłaskawszy Boże, który wszystkim maluszkim przez chrzest

święty nowonarodzonym, gdy z tego świata odchodzą bez wszech zasług ich, żywot wieczny dawasz, jakoś duszy tego maluczkiego — téj maluczkiej — dzisiaj, wierzymy, żeś uczynił; spraw to prosimy cię Panie, niech za przyczyną błogosławionej Maryi Panny i wszystkich Świętych twoich tutaj tobie czystą myślą służąc potym w raju niebieskim z błogosławionymi maluczkiemi ztowarzyszeni będziemy. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Przy wynoszeniu zmarłego dziecięcia na cmentarz.*

Mel. N. 121.

Opuszczam matkę, ojca mego, którzy mnie na świat splodzili; idę do ojca niebieskiego. Nieplaczcież rodzicy mili, nieśmucicie się, nie frasujcie, owszem się wielce radujcie.

2. Dziedzicze już owe radości, których język nie okryśli. Cieszę się z onej szczelliwości, która niepowstała w myśli, której oko niewidziało, ucho ludzkie niesłyszało.

3. Niesłychać o żadnej potrzebie, o smutku, płaczu, boleści; choroby, śmierci niemasz w niebie, tam się sama radość mieści, która nigdy nieustanie, z której się cieszą niebianie.

4. Szczęśliwy! kto ją odziedziczy, téj wam rodzicy kochani! dziecię wasze serdecznie życzy. Tego żądają wybrani, by wszyscy ludzie społecznie, w niebie krolowali wiecznie.

5. Niech to będzie wasze staranie, aże do zgonu waszego: zachować boskie przykazanie, wiernie czynić wolą jego. Ta jest droga, którą trzeba wchodzić na żywot do nieba.

*Nad grobem mówi kapłan:*

*V. Kyrie eleyson!*

*R. Chryste eleyson, Kyrie eleyson, Ojciec nasz etc.*



*V. A niewodź nas na pokuszenie!*

*R. Ale nas zbaw od złego.*

*V. Pozwólcie małym do mnie przystąpić!*

*R. Albowiem ich jest królestwo boskie.*

*V. Pan z wami. R. I z duchem etc.*

### *Modlmy się.*

Wszechmogący, wieczny Boże, świętej czystości miłośniku, któryś duszę tego małuczkiego (*tój małuczkiej*) dnia dzisiajszego do niebios królestwa miłościwie przyjąć raczył; racz też, Panie, z nami tak miłosiernie uczynić, abyśmy przez zasługi gorzkiej męki Syna twego i za przyczyną błogosławionej Maryi Panny i wszystkich świętych twych w onymże królestwie z wszystkimi świętymi i wybranymi twymi wiecznie się cieszyć mogli. Przez tegoż Syna twego, który z tobą, Bogiem Ojcem w jedności Ducha świętego żyje i króluje na wieki wieków. *R Amen.*

### *Modlitwa w kościele.*

Boże, który cudownym porządkiem czyny aniołów i ludzi sprawujesz, spraw miłościwie, niech od tych, którzy tobie w niebie nieustannie służą, życie nasze na ziemi strzeżone bywa. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego. *Amen.*

### *Pieśni przy pogrzebach małych.*

*M e l. N. 122.*

Jeszcze jest małe dziecko a już przyszła ma godzina. Niedawnom jest na świecie, a sroga śmierć mnie podcina jak kwiatek niedojrzały, niezważa na wzrost mały.

2. Lecz na tym nieszkodując, że tak prętko z świata tego do wieczności wędruję, bo do żywota wiecznego, do niebieskiej radości odchodzę w niewinności.

3. Jak uczy doświadczenie marność na ziemi panuje i serca udręczenie. Po radości następuje żalność smutek, kłopoty, frasunek i zgrzyzoty.

4. Świat ten pełen jest złości na kształt morza burzliwego. Ciężko się w niewinności zachować od wszego złego, jak sami dobrze wiecie, pełno nędzy na świecie.

5. Ale u Boga w niebie niewiem o smutku, żalności, ni o jakiej potrzebie, lecz w niewymownej radości, co nigdy nieustanie, jest moje pomieszkanie.

6. Przetóż się nie frasujcie, ani się trapecie, rodzicy, owszem Bogu dziękujcie, że dziecię wasze dziedziczy radości niewidziane, i dobrze jest schowane.

## 2.

Mel. N. 123.

Pojdź do rajy niewyniatko chrztem świętym oczyszczone, pojdź o mile niemowlatko, niebo masz otworzone (anżeli cię czekają, wonnyć wianek oddają.)

2. Acz od piersi macierzyńskich śmierć cię dzisiaj wydziera, jednak radości niebieskich bramę Jezus otwiera (tam pokarmu słodkości użyjesz dosytości.)

3. Przetóż nieplaczcie rodzicy a bądźcie pocieszeni, bo między nieba dziedzicy będą mali liczeni; (tam ich życie bezpieczne i mieszkanie jest wieczne.)

4. Nic na świecie jako wiecie, nic niema swój stałości! Jaką biedę znieść musicie, wiadomo wam z dawności. (W dziecięciu poznawamy, że i my umrzeć mamy.)

5. Szczęścia mu raczej winszujcie z powołania dzisiaj jego, jak Abraham ofiarujecie, co wam jest najmiłszego (temu, co zaś może dać, co wam raczył odebrać.)

6. Przyjmij więc z upodobaniem tę ofiarę niewiną, co rzadzisz z podziwieniem ludzmi, każdą krajiną. (Rzadom twym się dziwamy, niech w wierze się znacniamy.)

7. Albowiem to skażitelne krwią Jezusa skropione powstanie raz nieśmiertelne, i będzie uwielbione (godne zażyć radości w nieustannej wieczności.)

8. Przyjmij tedyż ducha tego, lubo bez zasług własnych ach! Ojczy, do łonu twego — członkiem jest chor anjelskich — (krwią Chrystusa się obmył, grzechu w niczym niespełnił.)

9. Nam więc na drodze pokuty daj zaś znaleźć niewinność, cośmy przez światą obłudę stracili i bezpieczeńność wiecznego królowania, i z tobą przebywania. Amen.

### 3.

Mel. N. 124.

Na cmentarzu mieszkać będąc, a na chwilę tam pobędę, aż Pan Chrystus każe trąbić, gdy będzie miał zmarłych sądzić.

2. Już tam mieszkać i przebywać a cichucho będę spiewać, pewien tego i bezpieczny, że mi dany żywot wieczny.

3. Krótki czas życia mego, nie uznałem świata tego. Wziął mnie Pan Bóg z tego świata, bym w niebie używał lata.

4. Tam kwitną róże z lilią, tam niezwiędle wianki wija, z barankiem się cieszyć mają, co bez grzechu umierają.

5. Idę do mego Jezusa, bo w nim utkla moja dusza, z ciałem moim rozwiązana do anjółów przyrownana.

6. Przetóż nie płaczcie rodzicy, i wy tam przydziecie wszyscy. Śmierć kosą jak w lecie kwiatki ścina starych jakli dziatki.

7. Dziękuję za piastowanie, za urodę, za staranie; chodźcie torem niewinności, toć droga jest do wieczności.

8. Bracia, siostry i pokrewni, bądźcie wszystcy tego pewni, że przyjaciela waszego macie w niebie schowanego.

9. Teraz się od was ubieram, krótki mój żywot zawieram; ciało w ziemię na kierchowie, dusza wiecznie śpiewa w niebie.

#### 4.

Mel. Znajoma.

Pojdź duszyczko wywołona przez chrzest święty oczyszczona przyjmij radości niebieski z nimi rozkosze anielskie.

2. Oto niebo otworzone tobie miejsce przyprawione od Chrysta, Syna bożego, oblubieńca najmilszego.

3. Aniolowie cię czekają koronę dzierząc śpiewają: Przyimiy w niebie chwałę wieczną z nami radość bezkoniczną.

4. O duszo błogosławiona, któraś tam jest powołana, widzisz króla w sławie wielkiej tam gdzie są rozkosze wszelkie.

5. Któż z ludzi może wyprawić radość i rozkosz wysławić, którą święci w niebie mają, ci, co z Chrystusem mieszkają.

6. Pomoż i nam Panie miły, by, gdyżmy świat opuścili, potym k tobie się dostali, z tobą wiecznie królowali.

#### 5.

Mel. N. 125.

Moje z wami rozestanie, rodzicy ukochani sprawuje wam leż wylanie, i serce wasze rani. Już mnie oczami waszemi nieoglądacie na ziemi bo niknę z tego świata.

2. Za wasze o mnie staranie od urodzenia mego, za miłosne wychowanie pragnałem sobie tego: dłużej tu z wami zostawać, a winą wdzięczność wam dawać, przez ochotną powolność;

3. Bydź wam przyczyną radości przez postęпки chwalebne, bydź wam podporą w starości przez przysługi potrzebne. To moje życzenie było, ale niebo sporzadzilo, że was odstąpić muszę.

4. Przetoż, gdy od was wędruję, moi rodzicy mili, więc serdecznie wam dziękuję, iżście mnie żywili, za pokarm, pielęgnowanie, za rodzicielskie kochanie za wyprawę do grobu.

5. Jż chrztem świętym odrodzone w lasce boskiej umieram, krwią Jezusa odkupione żywot wieczny odbieram; waszej zawdzięczam miłości, waszej o mnie staraności, żem na wieki szczęśliwy.

6. Boże w dobroci niezmierny; ojca i matkę moję pociesz! Bądź im miłosierny, weźmij w opiekę swoję. Racz to sprawić miłościwie, niechaj tu żyją szczęśliwie, a po śmierci na wieki.

## 6.

Meł. N. 126.

Smutny dziś trafunek, dla ojców frasunek, dziecię male umiera od ojców się zabiera, walc ostatnie daje, z światem się rozestaje.

2. Ojcowie, słuchaycie, smucić się niechajcie dla śmierci téj dzieciny, co umiera bez winy; płacze wam niepomoga, wrocić dziecięcia niemoga.

3. Już się dziś łączy z wami, milemi rodzicami za miłość wam dziękuję, smutnych was odstępuje; odchodzi z téj doczesności do krain wiecznej radości.

4. Bóg jest waszym celem i pocieszycielem; jemu wy się oddajcie, smutek wasz polecajcie mówiąc: Zaden ci, Boże, sprzeciwić się niemoże.

5. Jak Abraham stary, zalecony z wiary synaczka jedinaka, milego Jzaaka dać go Bogu nieżalował, z chęcią go ofiarował.

6. Tak i ja, mój Panie, wolaj Chrześciance, dziecię, moję kochanie, w opiekę moję dane, mile ci ofiaruję, bo cię, Boże, wiluję.

7. Klaniamć się w pokorze, nieśmiertelny Boże. Jeś pozwól do wieczności me dziecię w niewinności, wywiódł je z tego świata, niż grzech poznały lata.

8. Jeszcze dusza jego czysta jest od złego; niechże więc chwali ciebie, z Anjoly mieszka w niebie. Nam zaś, o wieczny Panie, daj szczęśliwe skonanie. Amen.

## Przy pogrzebie dorosłych.

*Antyfony. Jeżeli nieprawości.*

*R. Będziesz obaczał Panie; Panie któż wydzierzy.*

### Psalm 129.

Zgłębokości wołałem ku tobie Panie, Panie wysłuchaj głos mój.

2. Niech będą uszy twoje nakłonione na głos modlitwy mojej.

3. Jeżeli będziesz obaczał nieprawości Panie; Panie a któż wydzierzy?

4. Albowiem u ciebie jest zlitowanie, i dla zakonu twego czekałem cię Panie.

5. Czekala cierpliwie dusza moja na słowa jego; ufala dusza moje w Panu.

6. Od straży porannej, aż do nocy nadzieję ma Izrael w Panu.

7. Bo u Pana jest miłosierdzie; i obfite u niego odkupienie.

8. A on odkupi Izraela od wtzystkich nieprawości jego.

9. Odpoczynek wieczny etc.

*Antyfony. Jeżeli nieprawości będziesz obaczał Panie, Panie, któż wydzierzy.*

*V. Kyrie eleyson.*

*R. Chryste eleyson, Kyrie eleyson, Ojcie nasz etc.*

*V. A niewodź nas na pokuszenie.*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Od bram pieklnych.*

*R. Wybaw duszę jego (jój) Panie.*

*V. Niech odpoczywa w pokoju.*

*R. Amen.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moje etc.*

### Modlmy się.

Uwolnij, Panie, prosimy cię, duszę służebnika twego (służebnice twój) N. od

wszelakiego związku nieprawości, ażeby na chwałę zmartwychpowstania między Świętymi i Wybranymi twemi uwielbiony(na) zaś ożył(a). Przez Chrystusa Pana naszego.  
*R. Amen.*

*Jdąc do grobu mów Psalm 50 na karcie 178 albo śpiewaj.*

Mel. N. 121.

Wychodź, występuj z domu twego, opuść kohełaną rodzinę! Powendruj do grobu ciemnego. Już życiu twemu godzinę ostatnią zegar uderzył, którąć Bóg stwórca zamierzył.

2. Pielgrzymka twoja się skończyła, wendrujesz z ziemskiej doliny. Już ci śmierć bramę otworzyła do wiekuistej krainy. Tam i my, ani się zwiemy, kiedy za tobą pojdziemy.

3. Nagoś przyszedł, nago wendrujesz z tego świata do wieczności, i nam widocznie ukazujesz próżność światowych marności. Każdego bowiem człowieka takowa wyprawa czeka.

4. Cztery deski, koszula biała, jest ze wszystkiej majątności, na tam ten świat wyprawa cała. Nic z sobą do wieczności, prócz spraw naszych nie weźmiemy, które na sąd poniesiemy.

5. Trwaćli będzie długo, czy mało, to nas żadnego nie minie, co ciebie bracie (siostró) już potkało. Śmierć o niepewnej godzinie z nami się podobnie sprawi, i przed sędziego postawi.

6. Przetoż się w tę drogę gotujmy! a co nam zbawiciel mówi, to sobie w pamięci rysujmy: Czujcież i bądźcie gotowi, bo i wy ani się zwiecie, kiedy na mary padniecie.

7. Wszelki, kto żyje bogabośnie, szczęśliwy jest, bo umiera w lasce boskiej lekko, spokojnie; takiemu bowiem otwiera śmierć tam we wieczności wrota do szczęśliwego żywota. Amen.

### *Pod czas Conductu.*

Nie wchodź, Panie, w sąd ze służebnikiem twym (służebnicą twą) N., ponieważ żaden człowiek przed tobą niebędzie usprawiedliwionym jeżeli mu ty sam odpuszczenia wszystkich grzechów nieudzielisz. Niech go, (ją) tedy ścisły sądu wyrok twój nie dręczy, któregoż (którąż) ci prawdziwa wiary chrześcijańskiej modlitwa zaleca; ale łaską twą onego (onę) wspierającą niech się stanie godnym (ną) uyscia sądu msty twój, który (a) żyjąc znakiem Trojcy przenajświętszej był(a) naznaczony(a) Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.  
*R.* Amen.

### *Na libera me mów:*

Mel. Boże wysłuchaj nasze wołanie.

Przy tym brata naszego (tój siostry naszój) żalonym pogrzebie, zabierzmy tę zbawienną przestrożę dla siebie: że co się z nim (z nią) już stało to i nas nie minie, przydzie śmierć niespodzianie w niepewnej godzinie.

2. Oto ten dym kadzidla i te krople wody są ludzkiej znikomości widoczne dowody. Kryje się woda w ziemi, tak my się skryjemy. Niknie dym na powietrzu, tak i my znikniemy.

3. Żalony widok trupa, ta truna, te mury głoszą: że życie ludzkie podobne do pary. Ten trup woła, ostrzega: że ani się zwiemy, kiedy też my trupami na mury padniemy.

*V.* *Kyrie eleyson.*

*R.* *Chryste eleyson, Kyrie eleyson. Ojciec nasz etc.*

*V.* *A niewodź nas na pokuszenie!*

*R.* *Ale nas zbaw ode złego.*

*V.* *Od bram piekельnych.*

*R.* *Wybaw duszę jego (jój) (ich) Panie.*



*V. Niech odpoczywa (waja) w pokoju.*

*R. Amen.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwy nasze.*

*R. A wołanie nasze niech do ciebie przyjdzie.*

*V. Pan z wami. R. I z duchem etc.*

### *Modlmy się.*

Boże, któregoż jest własnością zmiłować się zawsze i odpuszczać, ciebie żębrząc prosimy: niewydawaj duszę sługi twego (służebnicy twej) N. którejż dziś z tym światem rozstać się rozkazał, w ręce nieprzyjaciela, ani wcale o niej niezapominaj, ale spraw to, aby ona od anjołów świętych przyjęta do ojczyzny rajskiej przeprowadzona była, a tak niech, ponieważ w tobie nadzieję pokładała i wierzyła męk piekła nieogłąda, ale radości wieczne odziedziczy. Przez Chrystusa Pana naszego.

*R. Amen.*

*Na wyprowadzenie trupa z kościoła do grobu.*

Mel. znajoma.

Ostatnią już posługę wyświadczmy zmarlemu, odprowadźmy to ciało, pogrzebmy je w grobie, a więdźmy, że śmierć taki doł kopie każdemu, że nas do niego zepchnie o niepewnej dobie.

2. Boże pelen litości, usłysz miłościwie prośby nasze, daj bratu (siostrze) odpoczynek wieczny. Niech z tobą żyje w niebie na wieki szczęśliwie. Niech powstanie chwalebnie w dzień on ostateczny.

*Nad grobem mów po cichu:*

Boże, za którego miłosierdziem dusze wiernych zmarłych odpoczywają, racz grob

ten błogosławić i przez Anjoła twego świętego strzedz, a których ciała się tu chowają, tych dusze racz od wszelkiej zmayı grzechowój oczyszczyć, aby się w tobie nieprzestannie z Świętymi twemi radować mogli. Przez Chrystusa Pana naszego. A.

*V. Kyrie eleyson.*

*R. Chryste eleyson, Kyrie eleyson. Ojcie nasz etc.*

*V. A niewodź nas na pokuszenie.*

*R. Ale nas zbaw ode złego.*

*V. Od bram piekielnych.*

*R. Wybaw dusze jego (jój) Panie.*

*V. Niech odpoczywa w pokoju. R. Amen.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę moję!*

*R. A wołanie moję etc.*

### *Modlmy się.*

Uczyń Panie, prosimy, ze służebnikiem twoim zmarłym (ze służebnicą twą zmarłą) N. takie miłosierdzie, niechaj kary za grzechy swoje zasłużonój nieponosi, który (a) żyjąc wolę twoję pełnić pragnęł(a), ażeby, jako go (ją) tu prawdziwa wiara z pułkami wiernych społa, tak go (ją) tam zmiłowanie twoje z Chory anjelskimi złączyło. Przez Chrystusa Pana naszego. R Amen.

### *Przy rzuceniu ziemi na trupa w grobie.*

Pamiętaj człowiecze żeś próch jest a w próch się obrocie masz.

### **Pieśni nad grobem.**

Mel. N. 127.

Pogrzebmyz to ciało w grobie, niechaj tu spoczywa sobie, albowiem z ziemi stworzone w ziemię będzie obroczone.

2. A lubo się w proch obroci, z nowu mu Bóg życie wroci, ciało nasze skażitelne, zmartwychwstanie nieśmiertelne.

3. W nim staniemy przed sędziego, usłyszem dekret z ust jego, z nim pojedziemy na zbawienie, lub na wieczne potępienie.

4. Co teraz tu zasiejemy, to tam żniwować będziemy. szczęśliwy! kto kocha Boga, nie podka go żadna trwoga.

5. Kto żyje w boskiej bojaźni, z ludzmi w braterskiej przyjaźni, ten w łasce boskiej umiera, a śmierć mu niebo otwiera.

6. Lecz co o Boga niedbając, ani bliźnich niekochając gwałcą boskie przykazanie, tych ciężkie czeka skonanie.

7. Bo się summienie ich sroży sądem i wiecznością trwoży, a kończąc życie doczesne, idą z tąd na męki wieczne.

8. My stojący przy tym grobie, uważmyż to dobrze sobie, że każdy legnie na mary, tak młody jako i stary.

9. Można i ubogi równy, nikt od śmierci niewymowny. Któż wie na kiem kolój stoi? Przetoż niech się każdy boj.

10. Każdy trup to głośno mowi: „I wy też „bądźcie gotowi, bo ani się spodziejecie kiedy do „grobu wpadniecie.“

11. Bylem tym, czym wy jesteście. Jestem, czym i wy będziecie. Śmierć o niepewnej godzinie, około was się zawinie.

12. Z tych ogryzków, i z tych kości, uznajcie świata marności. Nie znać tu, kto miał wygody, lub kto był cudnej urody.

13. Nie topmyż serca w marności, lecz ćwicmy się w pobożności, bo do wiecznego żywota, tylko nas prowadzi cnota.

14. Tę więc naukę dla siebie, zabierzmy przy tym pogrzebie: że ten przy śmierci szczęśliwy, kto wie dzie żywot cnotliwy.

15. Gdy się do domu wracamy, z tobą się bracie (siostrze) żegnamy. Niech twa dusza tam osiedzie, gdzie śmierci więcej nie będzie. A po pracy, i żalosci, odpocznij w wiecznej radości. A.

## 2.

Mel. N. 128.

Umarły człowiecze z tobą żegnamy, przyjmij dary smutne, które ci składamy; trochę porzuconej na grób twój ziemi od twoich przyjaciół, twojej rodziny.

2. Powracasz do ziemi, co ci matką była, teraz ciebie strawi, przed tym żywiła. Taka droga każda, co z świata wodzi, na tenże gościniec bity wychodzi.

3. Ach! niedługo bracie (siostrze) tam się ujrzemy; kędyś już ty doszedł (doszła), my też idziemy. Trzeba ci odpocząć teraz po boju, wstaniesz zaś boś, tylko tu na noclegu.

## 3.

Mel. N. 127.

Ciało martwe w grób składając do ciebie, Ojczy, wołając prosimy, niechże w pokoju odpocznie po ciężkim boju.

2. Weźmij ziemio co jest twego, ducha więc nieśmiertelnego, któregoś dał, Boże, w niego przyjmij zaś do łonu twego.

3. Ciało tu w grób położone, niechaj, gdy będzie wzbudzone, słyzy głos anjola twego, i powstanie z prochu swego.

4. Niech powstanie uwielbione, i niech będzie umiejsczone przy sądzie Pana stolicy między świętych po prawicy.

5. Nam zaś łaski udziel, Panie, a gdy ciało nasze wstanie, niechaj się tam oglądamy z temi, których tu chowamy.

6. Duszom zaś wszystkim społecznie: Ojcom, krewnym, użyucz wiecznie, odpoczynek żeby miały, ciebie. Boga, oglądały.

# Pieśni przy pogrzebach dorosłych.

## I. Młodzieńców.

Mel. N. 124.

O Boże, Ojczy, laskawy, racz sam spojrzeć na te sprawy, które dziś na mnie nędznego przysły człowieka grzesznego.

2. Godzina, gdy ustawiona wszystkim ludziom zamierzona, już się do mnie przybliżyła, me jasne oczy zaćmiła.

3. Potargala moje żyły, odjęła mi mocne sily, odjęła mi moje mowę, ścięła mnie jak letnią trawę.

4. Związała mi nogi moje, ręce, wszystkie członki moje, zmysły, rozum mi odjęła, duszę z ciałem rozdzieliła.

5. Grób mi ciemny zbudowała, dla pogrzebu mego ciała, tę komórkę mi dziś dała, a wam jutro obiecała.

6. Już mnie teraz z przacielami rozłączyła z sąsiadami, bierze mnie z tą tu dziś od was, nie wróćę się więcej do was.

7. Przetoż na to pamiętajcie, a żywota poprawiajcie, bądźcie gotowemi zawždy we dnie w nocy na czas każdy.

8. Amen, Jezu, raczże to dać, byśmy mogli dobrze skonać, aż nas nie żrze piekła płomień, u-chowaj nas Jezu. Amen.

*J n n a.*

Mel. N. 123. 129.

Otoż zaś na marach leży, piękny, czerstwy młodzieniec: acz każdy swą drogą bieży, rzadko kto dba na koniec; (Jakby śmierć spoczywała, z zradą w nas niewpadała.)

2. Lecz śmierć z własnej swojej woli, niech jest młody lub stary, wszystkich raz swą kosą goli i kładzie ich na mary. (Wiek, lat, ni godności nie ma żadniej litości.)

3. Zażywał wesoło lata, ten nasz młodzieniec miły, a ledwo zkosztował świata, już się tracą w nim siły, (a z tejże doczesności, już poszedł do wieczności.)

4. O! lepiejś tam zachowany, gdzie świat mieć niemoże. Przyjmij go w anjelskie stany, niepojęty, mądry Boże! (z podłości świata tego, do zywota wiecznego.)

5. Na grzechy jego młodości niepamiętaj, o Panie; odpuść jego ulomności. Niech, gdy zaś zmartwychwstanie (zostanie uwielbiony, grób jego uwieczony.)

6. My zaś na to pamiętajmy, że marnością świat cały. Mądrość, piękność, też poznajmy, iż w nich człowiek niestały. (Śmierć to wszystko odmieni, gdy nas strasznych uczyni.)

7. A tak, gdyż my poznajemy: że cnota Bogu miła, czemuż też niepracujemy na tak przeznaczone dzieła? (cnota nigdy niezginie, chociaż wszystko pominie.)

8. O! jeno cnotliwe życie, w dobrych czynnościach trwanie, ozdobi grób nasz sówicie, na powszechne powstanie, (ciało w ziemi zbrzydzone przemieni w uwielbione.)

9. Zatym sobie po twym boju, nasz kochany młodzieńcze, spocznij bezpiecznie w pokoju: przydziec Jezus dać wieńce. (On zbudzi i twe ciało, by Boga oglądało.)

---

## II. Panien.

Mel. N. 134.

W najczerstwiejszy wieku dobie z żalem mnie chowają w grobie rodzicy, siostry, braci. Piękność i rumieniec czoła zniknęły, a wszystka zgola leży w strasznej postaci.

2. Oczy moje się zamknęły lipkoscią w kół  
opłynęły i język strętował do ciała. Nim spłynęła  
krew z urody, i niż szędziwość jagody me zmar-  
szeczka poorala.

3. Jak kwiaty rodzaju wszęgo w ogrodach cza-  
su rannęgo najśliczniej zielenieją; wiatrem i upalem  
słońca, niż się rozkwitnąć do końca mogą, często  
niszczęją.

4. I ja tchnęłam powabnymi wdziękami, a nuż  
strasznyimi; co, jeżeli poznać chęćcie, wieko z tru-  
mny mojej żrzucie. Ze mnie się wszystęcy nauc-  
cie: co jest człowiek na świecie.

5. Młodzi! z tej się ucz postaci, że ten marnie  
życie traci, który niema ochoty trwać na tym, co  
jest dobrego, bo nikt żywota wiecznego niepozyska  
bez cnoty.

6. Niechęćcie grzesznych deptać ścieżki, nie-  
wdawaj się w ich zamieszki, znaj twoje powołanie.  
Uskramiaj umysł twój dumny, a żyj jak człowiek  
rozumny, w niebie wezmiesz mieszkanie.

7. Dobra noc lasy zielone, dobra noc łąki u-  
pstrzone kwiateczkami różnymi. Niedawnom wami  
wieńczyła skronie, a teraz spię w łonie matki po-  
wszechnej ziemi.

8. Jednakowo z tego w całej serca mego żadne  
żale nieściskają, bo sięde w niebie, w którym z an-  
jolami Boga, Pana nad panami słusznie wychwalać  
będe.

9. Bądźcież zdrow rodzicy moi, zdrow bądź  
każdy, co ty stoi. Wszystęcy uważmy sobie; że  
każdego śmierć dogoni, nie nas od niej niezastoni,  
wszystęcy legniemy w grobie. Amen.

## *I n n a.*

Mel. N. 129.

Jużes więc rożo opadła z liścia ogolęcona.  
Ledwieś zkwitła zaś wnet zwiędła, w grób będziesz  
położona. (Ach! śmierć nie nieszanuje, kosi na co  
trafuje.)

2. Oczy jasne się zaćmiły, dziś są w ślup obrocone, usta mowne się zamknęły, zbladły licia czerwone, (członki ślicznie stworzone, w proch będą obrocone.)

3. Lecz gdy się ma ziarno rozbić w zielone łatorości; tedy musi najprzod ogień w ziemi, zbierać żywności (potym nabywa kwiata a jest ozdoba świata.)

4. My cię zaś panno enotliwa, byłaśi jedną z mądrych, w obyczajach twych troskliwa, niewinna w postękach swych (choć cię zachowamy, śliczniejszą oglądamy.)

5. Będiesz chodzić przy baranku białą szatą okryta tam będzie w pierwszym poranku twa niewinność wykryta (wyjaśnienie w niebieskich świętych chórow anjelskich.)

6. Jme i lepsze radości tam na ciebie czekają tych masz zażywać w pełni, nie równego nie mają, (w Abrahamowym łonie, po twym panieńskim zgonie.)

7. Ty, dusz ludzkich oblubieńcze, miłośniku niewinnych, zmarłej siostry naszej wieńce przyjm łaskawie do rąk twych, (żadnać cnota stateczna tu niedosić bezpieczna.)

8. Naczynie stworzyłśi krewkie, w niemż cnotę chować miała. Lecz ty sam znasz mdłości wielkie, Chryste, ludzkiego ciała. (Odpuść grzechy młodości, spełnione z ułomności.)

9. Na twój rozkaz już przychodzi mądra panna k bramie twój z lampą światła, niechaj wchodzi, Jezu w stany chwały twej. (Przyjm ją na gody wieczne, niech tam mieszka bezpiecznie.)

10. Dziękuję za wychowanie, o rodzicy kochani, za urody i staranie. Serceć wasze się rani, (lecz co się ze mną stało, Bogu się spodobało.)

11. Bracia, siostry, przyjaciele wam jeszcze raz dziękuję, dziękuję wam jak was wiele; już od was precz wendruję (w króćce się zaś ujrzemy, gdy na sądzie staniemy.)



### III. Małżonków, Ojców.

M e l. N. 130.

Otóż nam tu śmierć dowodzi jaka marność cały świat; jako każdy z niego zchodzi, jak żaloszny to nasz brat. Choćby człowiek wszystko miał, coby kolwiek tylko chciał, wszystko los śmierci wydziera, zdrowie, życie mu odbiera.

2. Tu na marach mamy ciało, co przed jedną parą dni jeszcze ducha w sobie miało, pełneć było ciepley krwi aż tu dzisiaj jako pień twarde, znikłe jako cień. Duch, jak wieżeń wypuszczony już wyleciał w inne strony.

3. Biercież rodzicy kochani, biercież już ostatni wdziek. Niech wam się serce nie rani (prożnać żalność, prożny stek). Bóg tak zrządził, Bóg tak chciał, abym przy was niezostał, aby ci, co mnie zrodzili, też do grobu sprowadzili.

4. Dziękuję wam za staranie, pokim jeszcze dzieciem był, za miłosne uchwowanie i za wszystko com użył. Jać wam nic niemogę dać, tylko jedno „Bóg zapłać“ Ach! nasz Pan Bóg dobrze płaci, co tu kto dla niego traci.

5. Siostry, bracia żalozliwi, nietrwożcie się nademną. Niech was Pan Bóg uszczęśliwi swoją mocą i laską. Popilnińcie świętych cnot, bo ja tylko idę wprzód. Za mną także wy przyjdziecie, ale kiedy to niewiecie.

6. A wy dobrzy przyjaciele, z któremim ja się cieszył, i użyłem uciech wiele, pokim jeszcze zdrowym był. Jeżlim wam zgorszenie dał, ach! tegoż mi bardzo żal. Przetóż do was głos podnoszę, odpusczież mi, o to proszę.

7. Dziaćki, które mnie kochacie, wiem, że mnie wam bardzo żal, ojca więcej już niemacie, dzisiaj mnie Bóg powołał, któż wam otrze z oczu lzy, któż w przykrościach pocieszy, któż pomoże i w potrzebie? Ach! jest ojciec dobrym w niebie.

8. Ten to ojciec, który ptakóm daje pokarm, żywi je, daje pokarm i robakóm, ten o was siero-

tach wie. Ach, ten ojciec was kocha, i uciski wasze zna. Tegoż ojca wy kochajcie, temu się całych oddajcie.

9. Działki to was jeszcze proszę: wzajemnie się milujcie. Niech tę radość w grób odnoście: że się wespół kochacie. Pochodźcie z jednej krwi, wszyscy jednakście moi, jednym sercem ukochani i pod jednym piastowani.

10. Ach! ty Boże miłosierny, tyś nam twoje słowo dał, że twój sługa, bylli wierny, miejsce z tobą będzie miał. Niechaj mi się tego dnia spełni moja nadzieja. Niech mi się, najslodszy Panie, według słowa twego stanie.

11. Ach my ludzie skażyтелни! niech nas uczy ten to trup; żeśmy grzeszni i śmiertelni, że nam oczy staną w ślup, że nas czeka równy los, że nam zabrzmie w uszach głos: Stań przed sędzią surowego, oddaj liczbę życia swego. Amen.

### *J n n a.*

Me l. Nro. 131.

Jak każdy, który się rodzi, tak ja idę do grobu. w ziemi, z której ciało poszło, niech tam spoczywa w Bogu, Bóg to mówił: zem był prochem, w proch się znowu obrocę, aż mnie Pan na sąd powoła, z grobu tudzież powrocę.

2. Nago na świat zrodzilem się, nago wracam do ziemi; tak bowiem grzech płacić musi Adamowe plemienie. Pracowałem, sililem się w pocie czoła mojego, teraz zaś opuszczam wszystko niemając nic własnego.

3. Marny świecie weźmij nazad wszystkie próżności twoje. Nie, tylko dobre uczynki będą bogactwa moje; te złączone z zasługami zbawiciela mojego teraz mi będą pomocą do królestwa wiecznego.

4. Doznałem się z Salamonem twój pod słońcem marności; niemasz w czasie, w obietnicach, w dobrach twoich stałości, dusza ze wsząd uciśniona i ciało utrapione, lepiej mieszkać u Jezusa na niebieskim Syonie.

5. Zostań z Bogiem moja żonko, ustań z twoją żalnością; byłaś moją pomocniczką, podpierałaś z szczerością. Teraz nas śmierć rozłączyła, ja idę do wieczności, pamiętaj na mnie i przebacz moje niecierpliwości.

6. Dziaatki moje, idę od was, serca wasze zrąbane, bądźcie dziecinną miłością z matką waszą związane, czyńcie dobrze na tym świecie, wystrzegajcie się złego, a Bóg będzie ojcem waszym, nie opuści żadnego.

7. Bracia siostry, z pokrewieństwem złączeni przyjaciele, i wszystkie, którzy stoicie tu przy tym moim ciełe, żegnam was, Bogu oddając; wszystko dobre wieszuję. Opuście mej ulomności, za wszystko wam dziękuję.

8. Jedno jeszcze was upraszam: Boga za mnie błagajcie, a stojąc przy trupie moim z tego się uczajcie: że śmierć, która mnie złupila, niema względu żadnego, jak mnie wzięła z tego świata, tak was weźmie każdego.

9. Często na mnie pamiętajcie, bądźcie zawsze gotowi. Na zdrowie się niepuszczajcie, a niewierzcie światowi, aby, gdy Pan zawsze bramę żywota śmiertelności, dobra śmierć wam była bramą do wiecznej szczęśliwości. Amen.

---

## IV. Małżonki i Matki.

Me1. N. 132.

Serdecznie oczekiwam królestwa bożego, a widząc odmienny stan żywota ziemskiego, już rozwiązania pragnę. Przyjdź, o! Jezu Panie, przyjdź, bo mi już obmierzłe te świeckie staranie.

2. Bo, iżes mnie odkupił najdroższą krwią twoją męka twa i droga śmierć jest ucieczką moją — ja się śmierci nielekam i grobu ciemnego; bo wiem, żeś jest zwycięzcą piekła ogromnego.

3. Choć tego świata Synom żywot ten smakuje, a śmierć bojaźni wielkie w sercach ich sprawuje: przecię się ja nie lękam. Śmierć jest zyskiem moim bo cię, najmiłszy Jezu, znam być Panem moim.

4. Ciało w prawdzie robaczy me w niwecz obroczą. Ludzie wszystey ode mnie oczy swe odwroczą. Ale ty je zaś wzbudzisz boskim głosem twoim, i ukazesz moc wielką sam nad prochem moim.

5. A choć do mnie świat mówi: Zostań ze mną dłużej ukazując rozkoszy, któremi rad służysz; jednak ja o to niedbam, bo w trwałości swojej na tym mizernym świecie nie długo nie stoi.

6. Choć się też z przyjaciółmi rozstanę milemi, wszak w niebie ich zaś ujrzę, mocno ufam, z niemi. Ja najprzód z nich obchodzę, oni za mną pojdą, i niebieskich radości nieomylnie dojdą.

7. Małżonku moj kochany, już z tą precz wędruję. Już towarzystwa twego wcale odstępuję. Rozłączył nas więc Pan Bóg, już się nieujrzemy; aż gdy na sąd przed Pana Jezusa staniemy.

8. Miej się tu miej szczęśliwie z wszystkimi dziećmi, które ci tu zostawiam, Bóg niech będzie z wami. Bądź teraz ojcem, matką, chciej o nich pilnować, by się Bogu i światu raz mogły szykować.

9. Pożegnaj was, o Boże, dzieci, me kochanie; Wypełniajcie z pilnością raczej przykazanie. Boga się mocno bojcie na śmierć pamiętając; co mnie dziś to was jutro potka dobrze znając.

10. I z wami się rozstaję, przyjaciele myli, którzyście mnie w mych krzyżach, w chorobie cieszyli i sąsiadom ostatnie moim vale daję, już to dziś z całym światem ja się rozstaję.

11. Dziękuję wam za wszystkie towarzystwa miane, i za przyjaźni wasze mi tu pokazane; o jedną rzecz upraszam was wszystkich uprzejmie: Wspomniecie na mą duszę, proście Boga za mnie.

12. A ty, dobry Jezu, święte oko twoje racz tu teraz obrócić na stworzenie swoje! Przeniesz ją, co w cię wierzy, do nieśmiertelności, daj jej zażywać w niebie anjelskiej radości.

13. I ty, najświętsza Panno z wszystkimi Świętymi, proście miłościwego Boga za grzesznemi, by nam dał świętobliwie w łasce jego skonać, potem na wieki wieków w niebie z nim królować. Amen.

### *J n n a.*

Mel. N. 133.

Nie tu ojczyzna, ani tu nikomu dano na świecie wieczystego domu, bo kto się rodzi i żywota skusi, choćby był królem, to umierać musi.

2. Lecz żaden niewie czasu, ni godziny, gdy go Bóg pozwiez tój placzu doliny. Tak niechaj każdy zopatrzon będzie do tój wieczności i gotowy wszędzie.

3. Śmierć nas porowna na marach każdego; jak ubogiego, tak i bogatego ze świata bierze, do ziemi prowadzi, żadna moc świata onej niezawadzi.

4. Gdy ubogiego składa z doległości, też bogatego bierze z majątności; ni się wyprosić, ni wykupić może, musi wstępować w to grobowe łożo.

5. I na królewskie wkłada się polace, strażę przechodzi, u drzwi nie kolace. Nie upatruje na młodość i starość. Tak niewieczysta jest światowa stałość.

6. Każdy, co żyje, raz umierać musi, choć i najdłużej świata tego skusi; jam też doczekała tój ostatniej chwili, już was odchodzę, przyjaciele mili.

7. Najprzod małżonku z tobą się roztawam, miej się tu dobrze. Bogu cię oddawam; dziękując wielce za wszystkie posługi, któreś mi uczynił przez żywot mój długi.

8. Was, moje dziatki, ostatni raz żegnam, miejcie się dobrze Bogu was poręczam; tego miłujcie swym uprzejmym sercem pokaże się wam miłosiernym ojcem.

9. Wam przyjaciele, kmotrowie, sąsiedzi, wasze posługi, niech wam Bóg nadgrodzi, które czynicie przy moim pogrzebie, winszując, byście z nim mieszkali w niebie.

10. Już teraz świecie, z tobą się roztawam, twoim marnościami vale wypowiadam, tylko się Bogu mojemu oddawam, na marach leżąc niczym już niewładam.

11. Najmilszy Jezu, tobie się oddaję. Już się z tym światem mizernym rozstaję. Ty obróć ku mnie święte oko twoje, zmiłuj się, Panie, przyjm duszę moją. Amen.

---

## Na pogrzebie Księdzów.

Mel. N. 123.

Trzody swojej nauczyciel składa posterstwo swoje, nasz do cnoty nas wzbudził idzie w przodków pokoje. |:Z zasnienia,iedzmy, jego niestałość życia swego.:|

2. Więc już teraz oniemiały nam usta apostołskie, które wiernie ogłaszały prawa, Panie, twe boskie. |:Język się też wcale ścił, który radził i cieszył.:|

3. Na głos twój owi grzesznicy do Boga powrócili: owi świata miłośnicy cnotę zaś ulubili. |:Od złego odwrocony owy został zbawiony.:|

4. Ręka, którąś błogosławił a według rzędu twego ofiary za nas odprawiał do Boga najwyższego, |:rozdawał Sakramenta już jest niby odcięta.:|

5. By na dochoonej pomocy niezchodziło żadnemu, tedys chorym w ich niemocy, uslugiwał każdemu, |:z posilkami świętymi do obiecanęj ziemi.:|

6. Zapłatę za o nas troski daj słudze twęj winicy objecaną, Synie boski! gdyż on w niej w dzień i w nocy |:bez ustanku pracował, rolę cnotcie sprawował.:|

7. Brzemię w prawdzie, nader ciężkie włożyłes nań, o Panie! którego snadź i anjelskiej siły znosić niestanie. |:Nie dziw, chociaż gdy zmylił, boć też jenom człowiek był.:|

8. Opuść jemu ułomności stanu bardzo trudnego. Uwiecz grób jego z miłości, cierpiałc też wiela złego. |:O! pasterzu najwyższy, łaskaw bądź jego duszy.:|

9. Ty zaś trzodo, gdy z żalością chowasz pasterza swego, wspomnij na to, czyn z radością, coś słyszała z ust jego, |:a używaj sumiennie na twe wieczne zbawienie.:|

10. O! Panie powszechnój trzody, ciebie prosimy rzewnie, gdy pozwież na wieczne gody: Złącz z swym pasterzem wierne [owce w owczarni niebios. Ach! Chryste usłysz nas głos:] Amen.

---

## Na pogrzebie szkolnego Nauczyciela.

Mel. N. 134.

Któryś do tchu ostatniego pilnował urzędu twego wezmij twoje zapłatę, którą Bóg, Pan z wysokości płaci tym, co powinności czynią swoje na ziemi.

2. We dzień, w nocy na to godził, jakbys najlepiej dogodził urzędowi twojemu; tedy nie tylko w czytaniu, ani też w samym pisaniu dziełek tu pilnowales.

3. Ales w tej tu wieku dobie, które powierzone tobie i do cnoty zachęcał, podawales im żarliwie, co są powine prawdziwie Bogu, sobie, bliźniemu.

4. Ciebie czasu tak rannego, jakoli też wieczornego widziały, jakos Boga modlitwami czeił, wychwalał; takeś ich serca rozpalał, by to samo czynily.

5. Rozumiales lagodnością, jakoli też surowością one gnać do nauki. Ciebie jak się obawiały, tak i ściśle milowały, z chęcią słuchały ciebie.

6. Więc po odprawionym boju, slugo wierny do pokoju idźże teraz twojego. Odziedzic teraz te kraje, które Bóg w nadgrodcę daje tym, którzy w cnocie żyją. Amen.

---

## Powszechne.

Mel. N. 135.

Szczęśliwi nad szczęśliwszemi ci, co w grobach spoczywają od prac świata już wolnemi boskich darów zażywają rozpoczęci wieczne życie i szczęśliwie i obficie.

2. Boże, ty wiesz, że żyjemy pracowicie w jarzmie stanu. Podobać się tobie chcemy jako życia, śmierci Panu. Wreszcie śmierć nas z tąd ponosi i nadgrodcę boską głosi.

3. Jezus Chrystus, Bóg prawdziwy, cierpiał boleść i krzyż srogi chcąc, by każdy był szczęśliwy. Zostawił nam przykład drogi: Naśladować jego mamy złę utarczkę wytrzymamy.

4. Bo, coż życie jest człowieka, nazwać można by godziną, gdy we mgnieniu śmierć nań czeka? I tak lata jego miną. Boską dźiać się zwykło siłą, życisz leżeć pod mogiłą.

5. Daj nam Panie rozum z cnotą, byśmy w zgodzie życia tego pełniąc prawa twe z ochotą godni wsparcia obfitego byli, tym się pocieszali, żeśmy zawsze cię kochali.

6. Wszak próżnością świata dary dla człowieka przy skonaniu, gdy przypomni bliskie mary, wzdychać będzie w tym wołaniu: Panie udziel duszy męstwa w gorzkim strachu do zwyczajstwa.

7. Tak zasnawszy w tobie Panie. W rejestr zmarłych policzeni czeka na nas zmartwychwstanie w gorniej nieba, téj przestrzeni tam się czeszym patrząc w ciebie, czeszymy się, żeśmy w niebie. Am.

## 2.

Mel. znajoma.

Cokolwiek w świecie jest wszystko marność, by mnie i królewska doszła godność. Wszystko zginie król pominie, żadnego człowieka śmierć nieminie.

2. Gdzież przyszedł Cicero i Absolon? Żaliż śmierci uszedł król Salamon? Jejich sława przykład dawa, że wszystkim na świecie tak się stawa.

3. Bym miał mądrość króla Salamona, bym też i piękny był, jak Helena. Piękność owa, mądra głowa, od śmierci nikogo nieuchowa.

4. Bym nad wszystkich ludzi był bogaty, drogic z ńrzebra, złota nosił szaty. Śmierć to sprawi i wyprawi, nagiego przed sędzia mnie postawi.

5. Bym się też w cielesnej kochal krasie, długożli trwać będzie, pytam cię się? Ach niestala krasa ciała, wczoraj się świeciła, dziś spruchniała.



6. Zmieni się i śliczna ciała farba, będzie z niej plugawa śmierci larwa; a z pięknego, nie brzydszego niemasz nad człowieka umarłego.

7. Najlepiej, zaprawdę, Boga kochać, chcemli z nim na wieki w niebie mieszkać. Niesłychana, niewidzana cnotcie tam radość jest zgotowana.

8. Tobie już dziękuję, małżonko ma, (Pan Jezus niechaj jest pociecha twa) za posługi i usługi, któreś mi czyniła przez czas długi.

9. I was Bogu, dziatki me, oddaję; na zawsze sięz wami tu rozłaje. Pomagajcie, wspominajcie przy mszach świętych Boga za mną prosicie.

10. Polecam ci, Jezu, duszę moję! Racz przyjąć pokorną prośbę moję, by cię chwalić, wiecznie sławić; proszę cię, Jezu mój, racz mnie zbawić. A.

## Na pogrzebie pracowitego człowieka.

Mel. N. 123. 129.

Odpuść nasz bracie miły, po długim pracowaniu. Zbudzi Jezus twoje siły przy powszechnym powstaniu |:Jezus żywot, wskrzeszenie, śmierć twa tylko zaśnienie:|.

2. Niech twe spracowane kości mają swe odpocznienie. Jezus zmieni twe starości, da ci wieczne zbawienie. |:Znajdziesz w niebie radości, miałśli cnotę w miłości:|.

3. Dokończywszy biegu twego, spocznij na Syna łonie, czekaj sędziego laskawego, będziesz sławny w koronie |:piękny z prochu powstaniesz, do nieba się dostaniesz:|.

4. Wstaniesz, wstaniesz osławiony w nowym chwalebnym ciebie, w szaty godne obleczone, oglądasz Boga śmieje |:Jezus zniósł za cię rany, abys był zachowany:|.

5. Ujrysz sędziego w spaniałości, gdy na tronie usiedzie, który rachunek dla złości od wszystkich żądać będzie |:ale, kto go miłował, niema, czego by się bał:|.

6. Niech was tedy Pan Bóg żywi, jać się od was zabieram, bądźcie dobrzy, sprawiedliwi, tą was prośbą zawieram |:co dziś na mnie widzicie, tego sami się zwiecie:|.

7. Wszystko na świecie pominie, żadnej niemasz stałości, jako prędko woda płynie, wszystko marność marności. |:Nie grzech, lecz cnota święta będzie w niebie przyjęta:|.

8. W krotce się zaś zobaczymy, gdy nas trąby głos zbudzi, przed Bogiem się zgromadziemy, a ujrzem zbory ludzi. |:Tam swe brzemie złożemy a z Jezusem będziemy.:|

### *J u n a.*

Mel. N. 136.

Coż to jest życie nasze na świecie? Jeśli nie jedna straszna odmiana: Jeden umiera w swym wieku kwiecie, ten ledwie żyje z nocy do rana.

2. Częstokroć zaras, gdy świat obaczy już się z nim żegna, i nędznie ginie. Czyż go dla tego Bóg życiem raczy, by poległ w ziemi piasku lub glinie.

3. Zastanówże się ty, co mnie widzisz, sądz, czy ma postać ci się podoba? Jeżeli tylko mną się nie brzydzisz, uważ, jak niknie ludzka ozdoba.

4. Dzisiaj mnie wyrok boski tu grzebie; wypadnie strzeż się dla tej przyczyny niechybnie w krotce ten sam na ciebie, gdyż niewiesz ani dnia, ni godziny.

5. Ja żyłem, wszak wiesz, tak jak ty żyjesz. Ołóż to jednak już się skończyło. Przed stworcą się ty nigdziej nie skryjesz, co chce on, niechaj będzie ci miło.

6. Wszak Jonasz poszedł był też na morze, i tam go Bóg Pan znalazł, ukarał; który to wszystko, co zechce, może; choćby się przed nim kto tać starał.

7. Opuszczam własność i krewnych samych; idę do domu pewnej wieczności; żegnam przyjaciół znanych, nieznaných; to wszystko nie bez wewnętrznej przykrości.

8. Bierz ze mnie przykład, abyś w tej drodze nie zbłądził, oraz wieczne nie zginał, los mój niech ci będzie ku przestrodze, byś twego celu nigdy nieminał.

9. Dzisiaj jest czas, dziś żniwo zbawienne przy służącej ci życia pogodzie: wiąż tedy snopy pokuty pełne, bo niepomocze żal nie po szkodzie.

10. Miałbyś na jutro twoję poprawę odłożyć, która u Boga w cenie; to lepiej dzisiaj pocznij mieć sprawę z cnotą, a sobie zjednasz zbawienie. — Amen.

## Rejestr omyłek drukarskich.

Na karcie	I Rzadek	od dołu	10	<i>zamiast</i>	<i>czytaj</i>
" "	2	" "	10	skłon	skłon
" "	3	" "	13	(mijać)	mijać
" "	"	" "	11	przeszłego	przeszłego.
" "	4	" "	9	razem	razem
" "	8	" "	1	cyi	cy i
" "	"	" "	10	miłośliwy	miłościwy
" "	9	" "	2	brato	brata.
" "	"	" "	2	według woli	według twejwoli
" "	"	" "	7	moją zabawą	moja zabawa.
" "	10	" "	12	Przyjmij nasze	Przyjmij te na-
" "	"	" "			sze.
" "	"	" "	5	z Duchew	z Duchem.
" "	12	" "	2	zdrowiu się	zdrowiu ocknęli.
" "	"	" "	16	mi o	miło.
" "	14	" "	"	chcę	chęć.
" "	"	" "	15	bliskawice	błyskawice.
" "	32	" "	13	strażą	straż.
" "	34	" "	11	bo do	bo ten do.
" "	38	" "	"	miedzy strofy	12.Obstąpili mnie
" "	"	" "	11 a 13		jako pszczoły i
" "	"	" "			rozpalili się jako
" "	"	" "			ogień w cierzniu
" "	"	" "			a w imię pańskie
" "	"	" "			pomścilem się nad
" "	"	" "			nimi.
" "	40	" "	12	zmysłów	zmysłom.
" "	42	" "	3	da	do.
" "	"	" "	15	one	onę.
" "	"	" "	11	zniósł	zniósł.
" "	45	" "	14	przemysłając	przenysłając.
" "	62	" "	10	mi chęci	mi też chęci.
" "	79	" "	9	ktojowym	krajowym.
" "	80	" "	1	ustanowia	ustanowił.
" "	81	" "	8	my	mi.
" "	83	" "	10	ma bydź	<i>Święta Trojca</i>
" "	"	" "			<i>jedyny Boże.</i>
" "	94	" "	13	niszczona	uiszczona.
" "	105	" "	9	Podnosenia	Podnoszenia.
" "	113	" "	4	stowarzenie	stworzenie.
" "	118	" "	8 i 9	ży-ciy	ży-cie.
" "	123	" "	12	IV.	VI.
" "	126	" "	2	z toba	z toba.
" "	128	" "	15	strłości	stałości.
" "	"	" "	9	za nas	z nas.
" "	129	" "	11	rarotach	roratach.

Na karcie	134	Rzadek	od dołu	17	taskiej	takiej.
" "	140	" "	wierchu	18	zorza	zorz.
" "	141	" "	" "	9	ogładamy	ogładamy.
" "	"	" "	" "	"	zoszczka	roszczka.
" "	162	" "	" "	18	skila	sklila.
" "	165	" "	" "	11	nabożne	nabożnie.
" "	217	" "	" "	11	ciemnościach	ciemnościach.
" "	218	" "	" "	11	prsed	przed.
" "	"	" "	" "	16	nasz	nas.
" "	230	" "	" "	2	a w czas w ten	a w ten czas w.
" "	236	" "	" "	12	ochłodu	ochłodo.
" "	261	" "	" "	14	ciało	ciała.
" "	"	" "	" "	"	i skryte krwi	i krwi skryte.
" "	273	" "	" "	6	odbieramy.	odbieramy. Al-
" "	292	" "	" "	18	dążyli	dążyli.
" "	334	" "	" "	14	Baranku	Baranka.
" "	335	" "	" "	17	ciebie	ciebie.
" "	336	" "	" "	13	nasz	nas.
" "	340	" "	dołu	18	twój ja się	twój się.
" "	394	" "	" "	20	niewyniątko	niewiniątko
" "	96	" "	wierchu	2	Mel. N.	Mel. N. 42.
" "	142	" "	" "	9	Mel. N. 55.	Mel. znajoma.
" "	159	" "	dołu	3	Mel. N. 63.	Mel. N. 18.
" "	175	" "	" "	3	Mel. N. 22.	Mel. N. 84.
" "	219	" "	" "	13	Mel. N. 68.	Mel. N. 70.
" "	282	" "	" "	9	Mel. N. 84.	Mel. N. 1.
" "	232	" "	" "	14	Mel. N. 93.	Mel. N. 91.
" "	243	" "	" "	5	Mel. N. 96.	Mel. N. 93.
" "	247	" "	dołu	9	Mel. N. 45. 98.	Mel. N. 31.

Gdzie się niemoga odprawiać Nieszpory, tam stosownie Hymny uroczystości po kazaniu odspiewane być mogą.







Biblioteka Śląska w Katowicach

Id: 0030000447861



I 214310

Pracownia Śląska